

**BIULETYN**

---

**SZADKOWSKI**

---

**TOM 19 (2019)**

---

pod redakcją

**Tadeusza Marszał**

---

Tadeusz Marszał – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych  
Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

zob. [www.biuletynszadkowski.geo.uni.lodz.pl](http://www.biuletynszadkowski.geo.uni.lodz.pl)

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Katarzyna Smyczek*

KOREKTA TECHNICZNA

*Elżbieta Rzymkowska*

SKŁAD I ŁAMANIE

*Andrzej Nowak*

PROJEKT OKŁADKI

*Dobrosława Snowska*

Publikacja przygotowana przy współpracy Ośrodka Badawczego  
Europejskiej Polityki Przestrzennej i Rozwoju Lokalnego UŁ

Tom wydany przy wsparciu Urzędu Gminy i Miasta Szadek

Redakcja nie odpowiada za opinie i twierdzenia wyrażane przez autorów publikowanych prac

© Copyright by Authors, Łódź 2019

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

ISSN 1643-0700

e-ISSN 2449-8351

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09499.19.0.C

Ark. druk. 11,75

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. (42) 665 58 63

## SPIS TREŚCI

## ARTYKUŁY

<b>Zygmunt Kamiński</b> – Osiedle mieszkaniowe budownictwa jednorodzinnego „Szadkowice–Ogrodzim” w gminie Szadek – geneza powstania i ocena założenia po 50 latach .....	5
– Single-family housing estate „Szadkowice–Ogrodzim” in Szadek commune – assessment of the assumption after 50 years .....	49
<b>Tadeusz Marszał</b> – Szadkowskie ogłoszenie reklamowe z 1837 roku – asumpt do kilku uwag na temat osadnictwa niemieckiego i rozwoju rzemiosła tekstylnego w Szadku na początku XIX w. ....	51
– Szadek authorities’ advertisement of 1837 – motive for some reflections on German settlement and development of textile manufacturing in Szadek in early 19 <sup>th</sup> century .....	74
<b>Monika Cepil, Tomasz Figlus</b> – Procesy parcelacji gruntów folwarcznych i likwidacji serwitutów w okresie międzywojennym na przykładzie wsi Boczki i Rzepiszew .....	77
– Processes of manor land parceling and the abolition of easement in the interwar period – the example of Boczki and Rzepiszew .....	92
<b>Jarosław Stulczewski</b> – Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach (1954–1961) .....	93
– Activity of the Presiding Committee of the People’s District Council in Prusinowice (1954–1961) .....	106
<b>Paweł Nowicki</b> – Struktura funkcjonalna placu rynkowego w Szadku .....	107
– The functional structure of town square in Szadek .....	121
<b>Dorota Stefańska</b> – Sylwetki żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w okresie I wojny światowej .....	123
– Profiles of the soldiers of the Polish Military Organization in Szadek in the period of World War I .....	152

**ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE, NOTATKI**

- Jarosław Stulczewski** – Wybory do Rady Miejskiej w Szadku – materiał wyborczy z 1939 roku ..... 153
- Elections to the Town Council in Szadek – the 1939 election campaign materials ..... 158

**WYWIAD**

- Jarosław Stulczewski – Wywiad ze Stanisławem Mielczarkiem – nauczycielem, przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej, naczelnikiem i burmistrzem Miasta i Gminy Szadek ..... 159

**SZADEK NA STAREJ FOTOGRAFII**

- Ludowy Klub Sportowy „Victoria” w Szadku (zebrał i opracował – Jarosław Stulczewski) ..... 175

**ARTYKUŁY****Zygmunt KAMIŃSKI\*****OSIEDLE MIESZKANIOWE BUDOWNICTWA  
JEDNORODZINNEGO „SZADKOWICE–OGRODZIM”  
W GMINIE SZADEK – GENEZA POWSTANIA  
I OCENA ZAŁOŻENIA PO 50 LATACH**

**Streszczenie.** Wybudowane w latach 1970–2018 osiedle budownictwa jednorodzinne „Szadkowie–Ogrodzim” ze względu na swoją powierzchnię, liczbę i kubaturę budynków uważane jest za największą inwestycję mieszkaniową w gminie Szadek z okresu powojennego (po 1945 r.). Osiedle reprezentuje odmienny zespół wartości, wynikających z nieokreślonego dla całości programu ideowego, przyjmowanych w różnych okresach powstawania założeń układu przestrzennego. W niektórych fragmentach dążono do spójnej formy architektonicznej zabudowy i charakterystyki technicznej budynków. To znaczące dzieło przestrzenne okresu powojennego w sąsiedztwie małego miasta, jakim jest Szadek, jest cennym przykładem koncepcji urbanistycznej na terenach wiejskich obrzeży miast. Artykuł niniejszy ma na celu dokonanie szeroko rozumianej oceny stanu założenia, po prawie 50 latach od rozpoczęcia budowy.

**Słowa kluczowe:** suburbium, budownictwo jednorodzinne, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, forma architektoniczna, obszar wiejski, urbanistyka, krajobraz kulturowy obrzeży miast, gmina Szadek

---

\* Zygmunt Kamiński, mgr, doktorant w Katedrze Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31. Emerytowany pracownik administracji państwowej i samorządowej w Sieradzu, członek i współpracownik redakcji kwartalnika krajoznawczego PTTK „Na Sieradzkich Szlakach”, regionalista, przewodnik turystyczny po Łodzi i województwie łódzkim, e-mail: zygakam@wp.pl.

## WPROWADZENIE

Jednym z ważnych narzędzi gminy w kształtowaniu przestrzeni w mieście, czy na obszarach wiejskich jest planowanie przestrzenne. Służy ono wypracowaniu instrumentów w celu kształtowania zagospodarowania obszaru objętego miejscowym planem szczegółowym zagospodarowania przestrzennego, gdzie pozycja gminy i jej samodzielność jest nadrzędna w stosunku do obowiązujących ogólnych zasad postępowania. W pracy zawarta jest ocena znaczenia szczegółowych planów zagospodarowania przestrzennego<sup>1</sup> w kształtowaniu struktury przestrzennej obszarów wiejskich oraz analiza skutków ich realizacji na te obszary i ich strukturę przestrzenną.

Zasadniczym celem artykułu jest zbadanie genezy oraz zachodzących zmian powstałej na początku lat 70. XX w. nowej, jednorodnej funkcjonalnie struktury przestrzennej pod nazwą osiedle budownictwa jednorodzinne „Szadkowice–Ogrodzim” w gminie Szadek. Powstała struktura – o przeznaczeniu niemal wyłącznie mieszkaniowym – nie jest układem ruralistycznym, chociaż zlokalizowana została na obszarze zaliczanym administracyjnie do terenów wiejskich, posiada formę suburbium<sup>2</sup>. W tym kontekście zasadnym jest identyfikacja pierwotnych założeń planistycznych i ich zmian oraz dokonanie analizy zabudowy osiedla i stanu infrastruktury technicznej. Budownictwo jednorodzinne od początku lat 70. XX w. było dynamicznie rozwijającym się rodzajem budownictwa mieszkaniowego w Polsce, kształtującym w największym stopniu zmiany krajobrazu kulturowego obrzeży, także małych miast. Artykuł przedstawia chronologię i charakter zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zlokalizowanej na południe od miasta, na gruntach wsi Szadkowice–Ogrodzim.

W przeprowadzonej analizie zmian form rozplanowania, wykorzystano materiał źródłowy w postaci: projektu wyznaczania terenów budowlanych „Wielka Wieś”, miejscowych planów szczegółowych i realizacyjnych zagospodarowania przestrzennego osiedla oraz założeń opracowanych przez jednostki urbanistyczne powiatu sieradzkiego (do 1975 r.) i województwa sieradzkiego (do 1989 r.). Szczegółowej analizie poddano program zabudowy, układ działek, ich powierzchnię, strukturę zabudowy, architekturę budynków, system komunikacyjny oraz zmiany w użytkowaniu terenów w obrębie samych działek. Wykorzystano również archiwalne źródła kartograficzne (mapy historyczne i topograficzne WIG).

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz.U. 1961 r. nr 7 poz. 47, Rozdział III, art. 13, pkt 2).

<sup>2</sup> Suburbia – osiedla położone na obrzeżach miasta lub poza jego granicami administracyjnymi, w zasięgu codziennych dojazdów do pracy. Powstają w wyniku przestrzennego rozrastania się miast w fazie suburbanizacji. Mogą one być od miasta głównego niezależne administracyjnie, lecz są zależne ekonomicznie i kulturalnie. Suburbia są funkcjonalnie powiązane z miastem, spełniając względem niego określone funkcje, najczęściej mieszkaniowe (sypialniane).

Kwestie planowania i projektowania osiedla odnoszące się do omawianego obszaru nie były tej pory przedmiotem pogłębionych opracowań naukowych. Wskazać można jedynie nieliczne prace podejmujące w ujęciu historycznym i przestrzennym, problematykę morfologiczną, prawno-własnościową, ludnościową lub ekonomiczną (Marszał T., Kulesza M., Kowara S., Bartosiewicz B., Grotek A. i in.). Na ogół zagadnienia te ujmowane były w szerszej perspektywie przestrzennej (gmina, miasto, sołectwo). Brak jest natomiast opracowań dotyczących genezy powstania osiedla i fizjonomicznego zróżnicowania jego zabudowy, co stanowiło dla autora dodatkową zachętę do podjęcia pogłębionych badań w tym zakresie.

W artykule zaprezentowane zostaną wyniki studiów dotyczących etapów projektowania osiedla i jego form zabudowy. Artykuł stanowi próbę analizy porównawczej założeń planistycznych i ich realizacji przez inwestorów oraz nadzór budowlany. Układ treści został oparty na kryterium kolejności projektowania osiedla, przy uwzględnieniu m.in. przydatności terenu dla budownictwa jednorodzinnego (warunków hydrologicznych, glebowych, rzeźby terenu, stanu zainwestowania) oraz stanu formalno-prawnego. Zakres przestrzenny analizy obejmuje obszar zwartej zabudowy sołectwa Osiedle „Szadkowice–Ogrodzim” (z wyłączeniem południowej części sołectwa, mającej wiejski charakter).

Prezentowana ocena zurbanizowanej przestrzeni osiedla dotyczy jedynie wybranych elementów, takich jak np. zabudowa mieszkaniowa, struktura przestrzenna, infrastruktura techniczna, czy tereny zieleni, ocenianych w aspekcie różnorodnych walorów (użyteczności, estetyki, funkcjonalności, itp.). W artykule wykorzystano, w ograniczonym zakresie, materiały zebrane i zestawione w pracach: licencjackiej A. Grotek<sup>3</sup> oraz magisterskiej S. Kowary<sup>4</sup>.

## POŁOŻENIE OSIEDLA

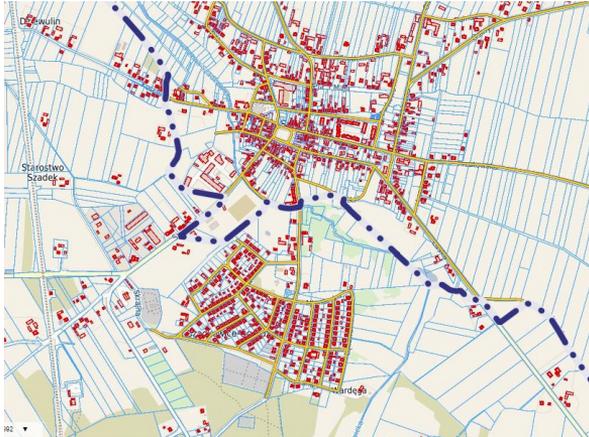
Administracyjnie obszar osiedla położony jest w gminie Szadek, w powiecie zduńskowolskim, w sołectwie „Szadkowice–Ogrodzim” i znajduje się w granicach administracyjnych wsi Szadkowice–Ogrodzim. Zajmuje powierzchnię 70 ha. Obecnie osiedle jest jednostką pomocniczą gminy<sup>5</sup> Szadek. W okresie powstawania osiedla domów jednorodzinnych (lata 1970–1972), tereny admi-

<sup>3</sup> A. Grotek, *Monografia geograficzna sołectwa Szadkowice–Ogrodzim powiat Zduńska Wola*, praca licencjacka napisana w Zakładzie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej UŁ (promotor: prof. T. Marszał, opiekun mgr J. May).

<sup>4</sup> S. Kowara, *Nowe budownictwo mieszkaniowe jako element zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*, praca magisterska wykonana w Katedrze Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej (promotor: prof. dr hab. T. Marszał).

<sup>5</sup> *Statut osiedla Szadkowice–Ogrodzim Osiedle*, załącznik do Uchwały nr IV/26/2015 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 30 stycznia 2015 r.

nistracyjnie należały do gromady Wielka Wieś<sup>6</sup> i położone były na gruntach wsi Szadkowice–Ogrodzim, w powiecie sieradzkim. Osiedle domów jednorodzinnych znajduje się nadal poza granicami administracyjnymi miasta Szadek. Przylega jednak bezpośrednio od południa do granicy terenów zabudowanych miasta i zachowuje integralnie i funkcjonalnie urbanistyczną ciągłość zabudowy<sup>7</sup> (ryc. 1).



Ryc. 1. Położenie osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”

Źródło: opracowanie własne na podstawie Geoportal województwa łódzkiego

Historycznie obszar osiedla należał do starej wsi Szadkowice, lokowanej w drugiej połowie XIV w. na prawie niemieckim. W XVI w., jako wieś folwarczna należała ona do wojewody sieradzkiego. Pod koniec XIX w., wraz z folwarkiem, liczyła 18 domów zamieszkałych przez ok. 150 osób<sup>8</sup>. Na mapie pomiarowej Szadku z 1824 r.<sup>9</sup> na obszarze osiedla znajdują się trzy grupy zabudowań (przy drodze o nieregularnej szerokości, obecnej ul. Widawskiej), wiatrak oraz staw, którego spiętrzone wody służyły działalności młyna (ryc. 2). Interesujący jest tu przedstawiony projekt regulacji istniejących i wytyczenia nowych ulic oraz działek do zabudowy na wschód od Rynku, z nowym placem (zapewne targowym) u wlotu obecnej ul. Łaskiej (rejon remizy OSP). To zapewne pierwszy plan regulacyjny

<sup>6</sup> Uchwała nr 38/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu sieradzkiego; w ramach Zarządzenia nr Or. V–167/1/54 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 22 listopada 1954 r. (Dz.U. WRN w Łodzi z dnia 1 grudnia 1954 r., nr 11, poz. 39).

<sup>7</sup> T. Marszał, *Zagospodarowanie Szadku w opinii mieszkańców miasta*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 11–29.

<sup>8</sup> M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 68–69.

<sup>9</sup> *Mapa pomiarowa terytorium miasta Szadka z 1824 r.*, autor Wilhelm Bergmann ADAG Zb. Kart/ 184–3.

powiększający obszar zabudowy miasta. Kolejny dokument kartograficzny, już z okresu międzywojennego<sup>10</sup>, przedstawia pięć zabudowań, wytyczoną drogę (ul. Widawską) i przydrożny krzyż.



Ryc. 2. Mapa pomiarowa miasta Szadek z 1824 r., autor Wilhelm Bergmann

Źródło: ADAG Zb. Kart/ 184–3

## GEOLOGIA

Pod względem geologicznym obszar osiedla jest położony w zachodniej części kredowej niecki łódzkiej. Utwory mezozoiczne kredowe reprezentowane są przez wapień, margle, piaskowce oraz opoki i gezy o miąższości sięgającej 1000 m. Na osadach kredowych zalegają utwory czwartorzędowe (plejstoceniowe i holoceniowe) o miąższości 20–50 m. Najmłodszymi są osady holoceniowe, piaski, namuły i torfy. W południowej części osiedla zalega glina zwałowa wykształcona w postaci gliny piaszczystej i piasków gliniastych wilgotnych<sup>11</sup>. Szczegółowe badania hydrogeologiczne<sup>12</sup> wykazały bardzo zróżnicowany skład utworów czwartorzędowych. W dolinie rzeki Pichny Szadkowskiej i rowu melioracyjnego doprowadzającego wody do rzeki od strony zachodniej stwierdzono obecność utworów holoceniowych aluwialnych starych i współczesnych tarasów, rzeczno-bagiennych

<sup>10</sup> *Mapa taktyczna Wojskowego Instytutu Geograficznego*, 1929, 1:100 000, Pas 42 Słup 28 Łask–Zduńska Wola, Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, sygn. C.860.

<sup>11</sup> W. Baliński, *Szczegółowa mapa geologiczna Polski w skali 1:50000*. Arkusz Lutomiersk, Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa 1990.

<sup>12</sup> *Orzeczenie geotechniczne...* s. 5.

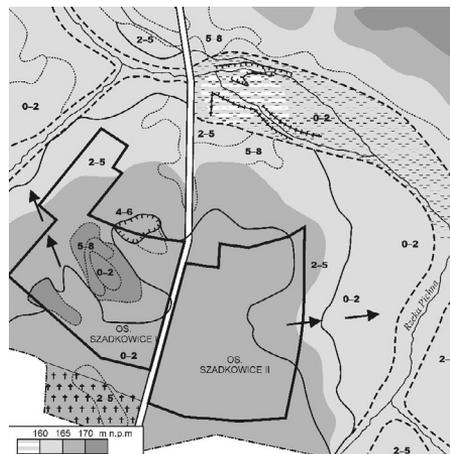
i organogenicznych, które tworzą torfy, namuły i piaski rzeczne. Miąższość tych utworów wynosi od 0,7 do 2,0 m.

W wyżej położonych częściach osiedla (stok doliny i płaskie wyniesienie w najwyższych partiach) pod warstwą humusu zalegają utwory piaszczyste (piasek drobny, średni i gruby oraz humusowy) oraz glina piaszczysta, pylasta w stanie plastycznym, a także żwir i piasek gliniasty. Cechą charakterystyczną w układzie litologicznym warstw są soczewy i przewarstwienia pyłów piaszczystych i pyłów w stanie plastycznym<sup>13</sup>.

## RZEŻBA TERENU

Zgodnie z podziałem fizyczno-geograficznym J. Kondrackiego (1969) osiedle położone jest w prowincji Niżu Środkowoeuropejskiego, podprowincji Nizin Środkowopolskich, mezoregionie niecki sieradzkiej, na obszarze Wysoczyzny Łaskiej. Obszar osiedla stanowi fragment zdenudowanej peryglacialnie równiny morenowej zlodowacenia środkowopolskiego (warciańskiego), o łagodnych nachyleniach, przecięty od wschodu i północy łagodnie zaznaczoną doliną rzeczną Pichny Szadkowskiej.

Pod względem morfologicznym obszar osiedla zajmuje powierzchnię stoku doliny bocznej rzeki Pichny. Stok ten nachylony jest w kierunku północnym i północno-zachodnim. Spadki terenu wynoszą tu od 0 do 2%, a fragmentami są większe i wynoszą od 2 do 5% (ryc. 3).

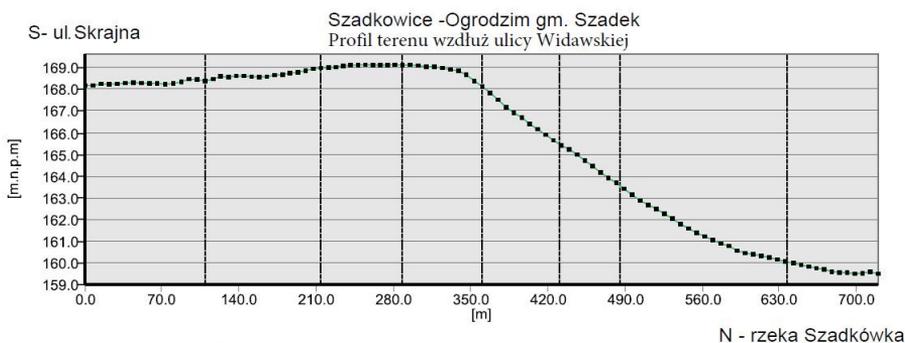


Ryc. 3. Ukształtowanie powierzchni sołectwa i spadki terenu sołectwa Szadkowie–Ogrodzim

Źródło: opracowanie własne

<sup>13</sup> Tamże, s. 6.

Południową część osiedla stanowi fragment wysoczyzny o powierzchni wyrównanej, niemal płaskiej, wyniesionej od 167,5 do 170 m n.p.m. Obszar powierzchni stokowej wyniesiony jest na wysokość od 159,5 do 171,6 m n.p.m. Różnice wysokości względnej od najniższej położonego punktu (znajdującego się u ujścia rowu melioracyjnego do rzeki Pichny Szadkowskiej) do najwyższej (w centrum osiedla) sięgają 12,0 m. W profilu poprowadzonym wzdłuż ul. Widawskiej wysokości bezwzględne wynoszą: przy ul. Skrajnej – 168,3 m n.p.m., przy ul. Sosnowej – 168,4 m n.p.m., przy ul. Spokojnej – 169,1 m n.p.m., a przy Pichnie Szadkowskiej – 159,5 m n.p.m. Wysokość względna osiąga tu 9,4 m (ryc. 4). Wysokości względne są niższe w profilu wschód-zachód (na odcinku od rowu melioracyjnego na zapleczu południowych działek ul. Sadowej do skrzyżowania ulic Widawska – Leśna i dalej do ul. Łąkowej) i wynoszą 3,4–5,2 m.



Ryc. 4. Profil terenu wzdłuż ul. Widawskiej

Źródło: opracowanie własne

Przed realizacją osiedla w połowie północnego stoku istniała antropogeniczna forma wklęsła po dawnym wyrobisku piasku i żwiru, które wykorzystywano po 1945 r. aż do końca lat 60. Dno tego zagłębienia ma głębokość 3,3–4,5 m (w profilu NW–NE), rzędną 165,4 m n.p.m., a jego krawędzie znajdują się na wysokości 169,9 m n.p.m. (w południowo-zachodniej części w lesie) i 168,7 m n.p.m. (na terenie MGOK). Obecnie dawne wyrobisko ma nową ukształtowaną formę przestrzenną, zaadaptowaną dla celów rekreacyjno-kulturalnych (amfiteatr, plac zabaw dla dzieci, mini siłownia) (fot. 1).

Przeprowadzona analiza ukształtowania terenu, warunków geologicznych, fizjograficznych oraz hydrologicznych wykazała, że większość obszaru ma warunki korzystne dla budownictwa jednorodzinnego. Dokonana ocena przydatności gruntów pozwoliła na określenie zakresu przestrzennego zaprojektowania osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”.



Fot. 1. Amfiteatr i plac zabaw w zagłębieniu terenowym po dawnym wyrobisku piasku i żwiru  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

## GLEBY

Teren przyszłego osiedla stanowiły użytki rolne niskich klas bonitacyjnych. W zachodniej części („Szadkowice I”) gleby klas Va VI i VIz stanowiły 81% ogólnej projektowanej powierzchni, a nieużytki 4,4%, tj. 37 ha (wyrobisko po eksploatacji żwiru i piasku)<sup>14</sup>. Pozostała część (około 4 ha) została przed 1970 r. zalesiona. Wschodnią część osiedla („Szadkowice II”) stanowiły także użytki rolne o niskich klasach bonitacyjnych V (32%) i VI (60,6%), a ponadto lasy (4,6% – 0,54 ha) oraz tereny zabudowane istniejącego gospodarstwa rolnego (2,8% – 0,34 ha). Gleby hydrogeniczne (mady, gleby bagienne) występują głównie w dolinie Pichny Szadkowskiej oraz ciek i w lokalnych zagłębieniach terenu. Na niewielkiej powierzchni występują użytki zielone słabe i bardzo słabe<sup>15</sup>. Warunki glebowe nie były zatem korzystne dla produkcji rolnej. Były to gleby wytworzone na piaskach słabo gliniastych, które zostały zaliczone do kompleksów uprawowych żytnich słabych i najslabszych.

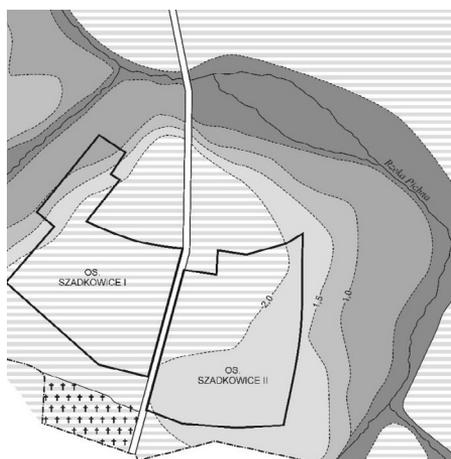
<sup>14</sup> *Miejscowy Plan Szczegółowy Zagospodarowania Przestrzennego Osiedla Domów Jednorodzinnych „Szadkowice I” we wsi Szadkowice Gmina Szadek*, s. 3; *Mapa glebowo-rolnicza wsi Szadkowice w skali 1:5000*.

<sup>15</sup> *Opracowanie fizjograficzne ogólne do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m. Szadek w skali 1:5000*, wykonane przez Geoprojekt w Warszawie 1971 r.

## WODY POWIERZCHNIOWE I PODZIEMNE

Sieć rzeczną analizowanego obszaru stanowi rzeka Pichna Szadkowska (prawobrzeżny dopływ Warty) przepływająca w pobliżu wschodniej i północnej granicy osiedla, a od zachodu rów melioracyjny, okresowo wysychający.

Z dokumentacji hydrogeologicznej wynika, że poziom wód gruntowych występuje naj płycej (0,4 m) przy rowie melioracyjnym i Pichnie Szadkowskiej, a najgłębiej (2,5–3,7 m) w części południowej (wysoczyznowej) osiedla. Lokalnie poziom wód gruntowych waha się od 1,7 do 2,5 m (płycej w przypadku wód śródglinnych o napiętym zwierciadle) (ryc. 5). Takie warunki ograniczały lub nawet uniemożliwiały podpiwniczenie budynków.

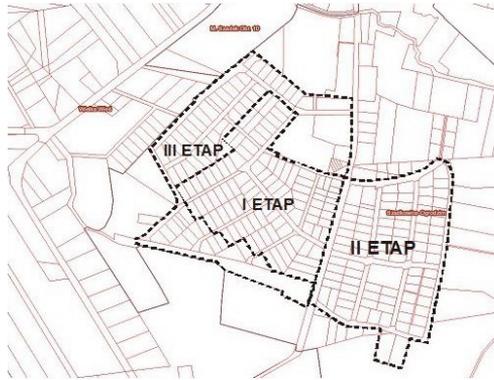


Ryc. 5. Głębokości zalegania wód podziemnych na obszarze osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”

Źródło: opracowanie własne

## ETAPY PLANOWANIA OSIEDLA

Okresy projektowania osiedla można podzielić na trzy etapy. Pierwszy obejmuje lata 1970–1972 (projektowany obszar na zachód od ul. Widawskiej), drugi lata 1982–1983 (projektowany obszar na wschód od ul. Widawskiej) oraz trzeci, uzupełniający – z lat 1985–1986 (projektowany obszar w pobliżu rowu melioracyjnego, ulic: Sadowej, Sportowej, od południa częściowo Spacerowej, Słowiańskiej i Akacyjnej) (ryc. 6).



Ryc. 6. Etapy planowania osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”

Źródło: opracowanie własne

## Etap I

Pierwszym dokumentem, który określił przeznaczenie omawianego obszaru pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne była uchwała Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu z 1968 r.<sup>16</sup>, zatwierdzająca projekt wyznaczania terenów budowlanych (dalej skrót WTB) na obszarach wsi: Wielka Wieś, Starostwo Szadek, Kromolin, Kromolin Nowy, Kolonia Kromolin, Lasy Państwowe, Jamno, Kotlinek, Kobyła Miejska, Kruszyce, Karczówek, Ogrodzim, Kolonia Szadkowice, Szadkowice, Cesarska Łaska, gromada Wielka Wieś. Zakreślono proponowany obszar o powierzchni ok. 9,5 ha, przeznaczony pod jednorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Znajdował się on przy ul. Widawskiej, w większości po jej zachodniej stronie (ok. 8,0 ha).

Zgodnie z *Ustawą o terenach budowlanych na obszarze wsi*<sup>17</sup> budownictwo mieszkaniowe i gospodarcze oraz budownictwo usługowe i administracyjne mogło być realizowane wyłącznie na terenach przeznaczonych na ten cel. Tereny budowlane były wyznaczane dla obszarów poszczególnych wsi lub jako tereny wspólne dla obszarów kilku przyległych wsi. Ta regulacja prawna miała zapobiegać nie tylko rozpraszaniu zabudowy, ale w perspektywicznym okresie miała

<sup>16</sup> Uchwała nr 105/668/68 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu z dnia 15 grudnia 1968 r. w sprawie wyznaczenia terenów budowlanych na obszarach wsi /zespołu wsi/ Wielka Wieś, Starostwo Szadek, Kromolin, Kromolin Nowy, Kolonia Kromolin, Lasy Państwowe, Jamno, Kotlinek Kobyła Miejska, Kruszyce, Karczówek, Ogrodzim, Kolonia Szadkowice, Szadkowice, Cesarska Łaska, gromada Wielka Wieś. Projekt ten został opracowany w 1968 r. w skali 1:5000 przez Powiatowy Zespół Urbanistyczny w Sieradzu pod kierunkiem mgr inż. arch. Mariana Packa.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o terenach budowlanych na obszarach wsi (Dz.U. nr 5, poz. 340).

sprzyjać koncentracji osadnictwa w wybranych miejscowościach, po nieudanych próbach uspołdzielczania wsi. Stąd określano, że siedziba gromady<sup>18</sup> będzie wsią podstawową, gdzie będzie zlokalizowany szerszy zakres usług dla mieszkańców i obsługi rolnictwa, zaś wybrane wsie będą pełnić funkcje wsi fermowych (rolniczo-produkcyjnych). Ważnym elementem procedury projektowania WTB było uczestnictwo o charakterze doradczym: przedstawiciela gromadzkiej rady narodowej, sołtysa i trzyosobowego zespołu, wybranego spośród mieszkańców wsi na zebraniu wiejskim. Ponadto projekt, przed przedstawieniem do zatwierdzenia, podlegał wyłożeniu do publicznego wglądu w siedzibie danej rady narodowej i oznaczeniu palikami w terenie. Zatem w owym czasie został zapoczątkowany proces uspołecznienia zamierzeń planistycznych na obszarach wiejskich.

W 1970 r. Powiatowy Zespół Urbanistyczny przy Urzędzie Powiatowym w Sieradzu przystąpił do opracowania szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”<sup>19</sup>. Opracowaniem objęto obszar 10,1 ha. Projektanci sugerowali ówczesnym władzom administracyjnym zwiększenie powierzchni opracowania, aby w przyszłości otworzyć możliwość sprzedaży większej liczby działek. Obawy władz administracyjnych gromady Wielka Wieś, wynikające z wywłaszczenia gruntów, ale również z oceny możliwości popytu na działki budowlane spowodowały, że obszar projektowania został zawężony do części położonej na zachód od ul. Widawskiej. Tereny te stanowiły własność prywatną, zalesioną.

Strukturę funkcjonalno-przestrzenną zaprojektowano tak, by wpisowała się w rzeźbę terenu, stąd przebieg ulic na wielu odcinkach nawiązuje do układu poziomicy. Wyodrębniono siedem zespołów mieszkalnych z nowymi ulicami. W części działek zalesionych budynki usytuowano tak, by ograniczyć wycinkę drzewostanu. Zalecano też wybór typowych projektów budynków mieszkalnych parterowych i piętrowych.

Wyznaczono 99 działek budowlanych, o zróżnicowanej powierzchni, 430–590 m<sup>2</sup> dla zabudowy bliźniaczej i 650–1440 m<sup>2</sup> dla zabudowy wolnostojącej. Dla budownictwa jednorodzinnego wolnostojącego przeznaczono 91 działek, a dla zabudowy bliźniaczej 8. W latach 70. i późniejszych zrealizowano na ww. działkach 80 budynków mieszkalnych. W większości (około 2/3) były to budynki mieszkalne parterowe o tzw. stropodachach płaskich, pozostałe były budynkami piętrowymi. Na 50 działkach do 1985 r. powstały parterowe budynki gospodarcze o powierzchni od 25 do 90 m<sup>2</sup>, niektóre posiadały użytkowe poddasze. Należy zaznaczyć, że możliwości finansowe inwestorów były wówczas ograniczone

---

<sup>18</sup> Gromada – najmniejsza jednostka podziału terytorialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1954–1972. Gromadzka Rada Narodowa (GRN) była organem władzy najniższego stopnia na wsi.

<sup>19</sup> Projektantami osiedla byli mgr inż. arch. Marian Pacek (konceptja przestrzenna) i mgr Zygmunt Kamiński (założenia techniczno-ekonomiczne i procedura prawno-administracyjna).

ze względu na trudności w pozyskaniu większych kredytów bankowych (limitowanych powierzchnią użytkową do 110 m<sup>2</sup>) oraz reglamentację materiałów budowlanych (tzw. przydziały). Podkreślić należy, że dość szybka zabudowa wyznaczonych działek była też wynikiem polityki mieszkaniowej lat 1971–1980 (tzw. okresu E. Gierka), zgodnie z którą do 1990 r. każda rodzina miała posiadać własne mieszkanie (głównie w formie budownictwa wielorodzinnego).

Istniejący Zakład Weterynarii objęto planem zagospodarowania ze względu na obowiązującą 150 m strefę ochrony sanitarnej od granicy działki, która ograniczyła lokalizowanie budynków mieszkalnych. W projekcie zaproponowano wykorzystanie wyrobiska na plac zabaw dla dzieci i strefę wypoczynku dla mieszkańców.

## Etap II

Etap ten był zapoczątkowany projektem *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego – osiedle „Szadkowice II”*, opracowanym przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w marcu 1982 r. wraz z aneksem do planu z 1983 r., rozszerzającym obszar. Dokument ten stał się podstawą opracowania *Realizacyjnego planu zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego osiedle „Szadkowice II” we wsi Szadkowice–Ogrodzim gmina Szadek*, który sporządzono na zlecenie Urzędu Gminy w Szadku w 1983 r.<sup>20</sup> Projekt obejmował obszar 11,81 ha. Wyposażenie obszaru w infrastrukturę techniczną było znikome. Wodociąg (Ø 100 mm) i kanalizacja sanitarna (Ø 500 mm) istniały tylko przy ul. Widawskiej. Przez teren przebiegała napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia 15 kV oraz stacja transformatorowa, które należało przesunąć na zewnętrzne granice projektowanego osiedla, aby w pełni wykorzystać zagospodarowanie terenu.

Cały obszar osiedla „Szadkowice II” obniża się w kierunku doliny Pichny Szadkowskiej, przy deniwelacji terenu wynoszącej 3,3 m (najniższy punkt – 165,5 m n.p.m., znajduje się na północnym-wschodzie, a najwyższy – 168,85 m n.p.m. w północno-zachodniej części osiedla. Na znacznej powierzchni wody gruntowe zalegają na głębokości 1,5–2,0 m poniżej poziomu terenu. W części południowej (na granicy zapleczy działek między ulicami Wiśniową i Łąkową, gdzie odwodnienie stanowi rów melioracyjny), z uwagi na wahania poziomu wód gruntowych sięgające 0,5 m, warunki fizjograficzne dla budownictwa mieszkaniowego są mniej korzystne i ograniczają podpiwniczenie budynków.

Na terenie osiedla „Szadkowice II” zaprojektowano siedem zespołów budynków mieszkalnych, rozdzielonych komunikacją wewnętrzną ulic o przebiegu

---

<sup>20</sup> Opracował go zespół autorski w składzie: mgr inż. arch. Hieronim Rudecki, mgr inż. arch. Lidia Świdarska, mgr Władysław Horubski i mgr inż. kom. Tadeusz Wypych, techn. bud. Jolanta Piechota.

południkowym (ulicami: Widawską, Młodzieżową, Wiśniową i Łąkową) i równoleżnikowym (ulicami: Młynarską, Wspólną i Leśną). Ponadto w północno-zachodniej części wydzielono tereny na potrzeby ośrodka usług podstawowych dla całego osiedla, tj.: dla handlu, nieuciążliwego rzemiosła, gastronomii i kultury. W zespołach mieszkaniowych (tab. 1) wydzielono 88 działek dla domów jednorodzinnych o powierzchni 77 406 m<sup>2</sup> i przeciętnej powierzchni działki 880 m<sup>2</sup>.

Tablica 1. Charakterystyka zespołów strukturalnych osiedla „Szadkowice II”

Numer zespołu	Liczba działek	Powierzchnia zespołu [m <sup>2</sup> ]	Udział powierzchni zespołu [%]
Zespół I	12	9 934	8,4
Zespół II	18	15 380	13,0
Zespół III	19	16 573	14,0
Zespół IV	13	12 205	10,3
Zespół V	10	12 382	10,5
Zespół VI	14	12 070	10,2
Zespół VII*	5	9 044	7,7
Ośrodek usługowy	1	585	0,5
Ulice i chodniki	9	26 801	22,7
Razem	104	118 096	100,0

\* obejmuje tereny zieleni parkowej i leśnej

Źródło: *Realizacyjny plan zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego osiedle „Szadkowice II” we wsi Szadkowice–Ogrodzim gmina Szadek*, s. 5

Plan zakładał nadanie osiedlu „Szadkowice II” właściwego wyglądu przestrzenno-plastycznego, sposobu zagospodarowania działek oraz doboru budynków mieszkalnych zharmonizowanych z otoczeniem. Zakładano realizację budynków parterowych typowych oznaczonych w katalogu *Krajowy zestaw projektów domów jednorodzinnych*, 83 symbolami: W–0115, W–0117, W–0148 i W–0149 oraz projektu WB–3251, opracowanego w Biurze Studiów o Projektów Budownictwa Wiejskiego w Krakowie. Dopuszczano również realizacje według projektów indywidualnych.

Młodzieżowe Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych przy Zarządzie Miejsko-Gminnym ZSMP w Szadku wybrało i przyjęło do realizacji wolnostojący parterowy dom mieszkalny, niepodpiwniczony, z użytkowym niemieszkalnym poddaszem oraz z wbudowanym w poziomie parteru garażem

(projekt typowy W-0115<sup>21</sup>). Był on realizowany na 25 działkach przy ulicach Młodzieżowej i Wiśniowej (fot. 2).



Fot. 2. Projekt typowy budynku mieszkalnego W-0115

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Budynek mieszkalny według projektu o symbolu W-0148 (parterowy, podpiwniczony z mieszkalnym poddaszem i garażem w piwnicy) miał być realizowany na dziesięciu działkach. Projekt o symbolu W-0149, w tzw. odbiciu lustrzanym, także parterowy, podpiwniczony z mieszkalnym i garażem w piwnicy miał być zastosowany na dwóch działkach. Budynki piętrowe zaproponowano na jedenastu działkach. Budynki te charakteryzowały się symetrycznym dwuspadowym dachem, posiadały całkowite lub częściowe podpiwniczenie oraz garaże, usytuowane szczytem do ulicy. Określono wysokość budynku do poziomu kalenicy (770 cm) i wysokość strychu (190 cm).

Na dziesięciu działkach miały powstać wolnostojące budynki mieszkalne według typowego projektu WB-3251, z niskim i wysokim parterem (o programie trzy pokoje i kuchnia), z wbudowanym garażem i dwuspadowym dachem krytym eternitem. Piwnice, ze względu na płytkie zaleganie wód gruntowych) zostały wyniesione ponad powierzchnię terenu. Od strony ulicy budynki miały być realizowane w odbiciu lustrzanym. Natomiast na czterech działkach zaproponowano wolnostojące budynki mieszkalne nawiązujące do typowego projektu WB-3251 z niskim i wysokim parterem, garażem i dwuspadowym dachem. Zachowano istniejącą zabudowę zagrodową (prowadzone jest tu gospodarstwo

---

<sup>21</sup> Adaptacji dokonał mgr inż. arch. H. Rudecki. Polegała ona na odsunięciu linii zabudowy domów dla rodziny 5-osobowej z 4 do 5 m od granicy działki oraz cofnięciu co drugiego budynku o 1,5 m od linii zabudowy.

rolne), a znajdujący się na działce drewniany budynek mieszkalny przeznaczono w projekcie do rozbiórki. Budynek mieszkalny, choć w złym stanie technicznym (pomimo wybudowania oficyny mieszkalnej), istnieje nadal (fot. 3). Określono gabaryty budynków gospodarczych (rozmiary – 4,0 x 7,5 m, wysokość 3,0 m od posadzki z dachem jednospadowym).



Fot. 3. Budynek mieszkalny z zachowaną zabudową zagrodową  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Wobec braku sieci wodociągowej i kanalizacyjnej zaproponowano usytuowanie na działkach studni i szamb. Uwzględniono w projekcie rów melioracyjny, który stanowi powierzchniowe odwodnienie południowej części projektowanego fragmentu „Szadkowie II”, tj. dwóch małych zespołów mieszkalnictwa jednorodzinnego.

### Etap III

Ostatnim etapem projektowania osiedla były podjęte przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Sieradzu w latach 1985–1986 prace nad sporządzeniem *Miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla domów jednorodzinnych „Szadkowie I” we wsi Szadkowie gmina Szadek*<sup>22</sup>. Podstawę opracowania stanowiły: *Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego miasta Szadku w skali 1:2000* (opracowany przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Sieradzu w 1980 r.) oraz

<sup>22</sup> Szczegółowy plan został zatwierdzony Uchwałą nr 14/63/56 Rady Narodowej Miasta i Gminy w Szadku z dnia 20 listopada 1986 r. Autorami projektu planu byli: mgr inż. arch. Hieronim Rudecki, Tomasz Dąbkowski, mgr Władysław Horubski, mgr inż. kom. Tomasz Wypych, współpraca mgr inż. arch. Lidia Świdarska, techn. bud. A. Horubska.

*Orzeczenie geotechniczne dla potrzeb realizacji budownictwa jednorodzinnego we wsi Szadkowice*, wykonane w 1986 r. W 1985 r. przeprowadzono też bezpośrednią inwentaryzację terenu.

Obszar projektowanego osiedla, o nazwie „Szadkowice I” został określony w 1984 r. przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Sieradzu. Obejmował on tereny położone po zachodniej stronie ul. Widawskiej, a więc część istniejącą z początku lat 70. XX w. (tj. z pierwszego etapu), jak i część projektowaną. Jej obszar ograniczały: linia poprowadzona w odległości 45,5 m od krawędzi ul. Sportowej (od północy), rów melioracyjny, będący okresowym ciekim uchodzącym do Pichny Szadkowskiej (od zachodu), cmentarz i las (od południa) oraz ul. Widawska (od wschodu) (ryc. 6). Projekt stanowił zatem uzupełnienie od strony zachodniej i częściowo od południa ostatecznego kształtu przestrzennego osiedla. Teren objęty projektem obejmował 8,38 ha i był użytkowany rolniczo. Użytki rolne (grunty orne i sady) obejmowały 8,1 ha. Objęty planem szczegółowym zakres opracowania był nieco większy i wynosił 11,2 ha. Wytyczne urbanistyczne dotyczyły obszaru 9,6 ha, projektanci zaś dostosowali układ przestrzenno-funkcjonalny do istniejącej z lat 70. części osiedla. Wzięto też pod uwagę ustalenia miejscowego planu szczegółowego miasta Szadek oraz warunki gruntowo-wodne, które określały możliwości posadowienia budynków i ich kubaturę.

W strukturze funkcjonalnej projektowanej części osiedla wyróżniono osiem małych zespołów mieszkalnictwa jednorodzinnego, ograniczonych wewnętrznymi układami komunikacyjnymi, jeden zespół mieszkaniowo-usługowy (między ulicami: Widawską Spacerową i Spokojną) oraz trzy zespoły urządzonej zieleni (wysokiej i niskiej). Jeden zespół zieleni izolacyjnej (o szerokości 15 mb) zaprojektowano w zachodniej części osiedla (przy rowie melioracyjnym), drugi – w części południowej (przy cmentarzu, gdzie poza pasem zieleni miał być zlokalizowany parking) (fot. 4), a trzeci przy ul. Widawskiej.

Wydzielono zespoły mieszkalne: w północnej części (ul. Sportowa i jej przedłużenie do rowu melioracyjnego) – jeden zespół, a w zachodniej części (tj. na zachód od istniejącego wówczas osiedla) cztery zespoły. W południowym fragmencie projektowanego osiedla, przy ul. Skrajnej, wydzielono cztery niewielkie zespoły mieszkalne.

Zaprojektowano 61 nowych działek budowlanych, w tym 51 dla budownictwa jednorodzinnego wolnostojącego (o powierzchni ogólnej 4 864 m<sup>2</sup>; przeciętna powierzchnia działki 954 m<sup>2</sup>) i 10 działek dla zabudowy szeregowej (o powierzchni ogólnej 1 827 m<sup>2</sup>; przeciętna powierzchnia działki 183 m<sup>2</sup>). Zamiennie zaproponowano w miejsce zabudowy szeregowej zlokalizowanie wielorodzinnego budynku mieszkalnego o III kondygnacjach. Zespół usługowo-mieszkalny obejmował istniejącą lecznicę weterynaryjną i ogródek jordanowski (w zagłębieniu terenu po eksploatacji piasku i żwiru)<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 5.



Fot. 4. Rów melioracyjny (zarośnięty) od zachodniej strony osiedla „Szadkowice–Ogrodzim”

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Program zabudowy mieszkaniowej na osiedla „Szadkowice–Ogrodzim” zakładał wyznaczenie w trzech etapach ogółem 240 działek budowlanych, przy czym w wymienionych planach przyjęto, że na 222 działkach powstaną budynki wolnostojące, zaś na 8 budynki bliźniacze oraz 10 budynków w systemie zabudowy szeregowej. Cały program mieszkaniowy składał się z 11 typów katalogowych budynków mieszkalnych. W planach założono, że będą to głównie budynki parterowe o rzucie na planie kwadratu o dwóch lub trzech kondygnacjach. Budynki piętrowe zaproponowano przy ulicach Widawskiej i Spokojnej.

Dokumenty, które powstały podczas trzech etapów realizacji osiedla miały charakter planistyczny. Oznaczało to, że stanowiły one podstawę do realizacji pewnej wizji perspektywicznego rozwoju nowego układu osadniczego. W celu realizacji tej wizji projektowo-programowej niezbędne było podjęcie odpowiednich decyzji administracyjnych, zarówno na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Dodatkowo realizacja tego rodzaju przedsięwzięcia przestrzennego wymagała szczegółowego określenia lokalizacji budynków, przebiegu układu komunikacyjnego oraz oceny zgodności z przyjętymi założeniami. Niemniej jednak, korzystając z istniejących opracowań, można obecnie dość szczegółowo rozpoznać planowany typ zabudowy i charakter morfologiczny oraz funkcjonalny osiedla. Nie jest on może w pełni i jednoznacznie czytelny, ze względu na pewne odstępstwa od typowego projektu, ale pozwala na identyfikację niektórych założeń planistycznych.

## STAN ZACHOWANIA OSIEDLA

### Infrastruktura techniczna

W momencie podjęcia realizacji osiedla istniała jedynie utwardzona ul. Widawska i nieliczne drogi gruntowe oraz linie energetyczne niskiego napięcia zrealizowane w latach 60. na jej odcinku, a doprowadzone do istniejących dwóch gospodarstw rolnych oraz Zakładu Weterynarii i młyna<sup>24</sup>. Obecnie osiedle wyposażone jest w sieć ulic, sieć energetyczną niskiego napięcia, sieć wodociągową, sieć kanalizacji sanitarnej oraz sieć telekomunikacyjną. Do czasu wyposażenia osiedla w sieci wodno-kanalizacyjne w planach realizacyjnych dopuszczano wykonywanie na działkach studni i szamb.

### Zaopatrzenie w wodę

Wodociągi osiedlowe zasilane są z sieci komunalnej wodociągu „Szadek”, w skład którego wchodzi: ujęcie wody o wydajności 230 m<sup>3</sup>/h, stacja uzdatniania wody oraz sieć rozdzielcza wodociągów w miejscowościach Szadek, Wielka Wieś<sup>25</sup>. Całkowita długość sieci wodociągowej wynosi 4 752 m. Podłączonych do sieci wodociągowej jest 220 budynków mieszkalnych. Większość wodociągów posiada przekrój Ø 100 mm, jedynie w ulicach Młodzieżowej, Spacerowej i Wiśniowej przekroje są mniejsze i wynoszą Ø 80 mm. W początkowym okresie niektóre sieci wodociągowe realizowano w ramach tzw. czynów społecznych i wykonywano je z materiałów nieodpowiadających współczesnym wymogom technicznym i sanitarnym.

### Odprowadzanie ścieków

Ścieki osiedlowe doprowadzane są ciągami kanałów grawitacyjnych do gminnej, mechaniczno-biologicznej oczyszczalni o wydajności odpowiednio: Q<sub>śrd.</sub> – 180 m<sup>3</sup>/d, Q<sub>max</sub> – 300 m<sup>3</sup>/d. Sieć kanalizacji sanitarnej posiada długość 3 255 m i podłączonych są do niej 213 budynki (w 2003 roku było ich tylko 31). Sieć ma zróżnicowany przekrój: Ø 150, 160, 200 i 225 mm. Wynika to z faktu realizacji sieci przez inwestorów społecznych i komunalnych, którzy dysponowali w określonym czasie ograniczonymi możliwościami finansowymi. Sieć ta na niektórych odcinkach nie spełnia wymogów eksploatacyjno-konserwatorskich, z uwagi na jej umiejscowienie na prywatnych działkach, a nie w pasie ulic. Według informacji

<sup>24</sup> A. Grotek, s. 35–36.

<sup>25</sup> *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*, 2003.

Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szadku powodować to może poważne trudności w usuwaniu awarii i niedrożności przepływowej sieci.

Nieuregulowanym problemem na osiedlu jest kanalizacja deszczowa. Na etapie projektowania przewidywano jej przebieg i odpowiednie profile w jezdniach ulic, zapewniające odwodnienie. Do czasu jej wybudowania zakładano w przekrojach ulic powierzchniowy spływ wód deszczowych i roztopowych (tzw. przykrawężnikowy). W kanalizację deszczową wyposażona jest tylko ul. Widawska na długości 739 m (sieć o zmiennych przekrojach  $\varnothing$  500 mm – odcinek 200 m,  $\varnothing$  400 mm – odcinek 155 m i  $\varnothing$  300 – odcinek 384 m). Według relacji mieszkańców w czasie ulewnych opadów, a także nagłych roztopów przy ul. Sportowej występują lokalne podtopienia. Do niedawna (do czasu poprawienia udrożnienia istniejących rowów melioracyjnych) przy ul. Łąkowej i Wiśniowej, wskutek podnoszenia się poziomu wód gruntowych, występowały podtopienia w poziomie piwnic. Dokładne dane dotyczące sieci wodnokanalizacyjnej zawiera tablica 2.

## Sieć drogowa

Zaplanowanie osiedla budownictwa jednorodzinnego wiązało się z koniecznością wyznaczenia i zaprojektowania nowego układu drogowego – ulic o określonych parametrach, które zostały określone w odrębnych projektach technicznych, zleconych przez gminę. Powstał regularny układ komunikacyjny składający się z 17 ulic o zbliżonych parametrach technicznych. Całkowita długość osiedlowej sieci drogowej (ulicznej) na terenie osiedla wynosi 5 380,7 km (z ul. Widawską i Leśną w granicach osiedla) (tab. 3). Zapewnia ona dobrą zewnętrzną i wewnętrzną obsługę komunikacyjną. W projektach realizacyjnych wszystkie ulice osiedlowe sparametryzowane zostały jako dojazdowe w obszarze zabudowy jednorodzinnej, o dopuszczalnym obciążeniu 8 Mg/oś i prędkości podróży do 40 km/h. Tylko ulice: Widawska, Spacerowa i Skrajna mają funkcję ulic zbiorczych. Przy ul. Skrajnej, przy cmentarzu, zaprojektowano parkingi, których nie zrealizowano.

Główną oś komunikacyjną stanowi ul. Widawska, która rozdziela osiedle na część wschodnią i zachodnią. Jako droga powiatowa została zmodernizowana w 2015 r.<sup>26</sup> Wykonano nakładkę bitumiczną jezdni, którą poszerzono do 6,0 m, a w miejsce istniejących chodników z płyt betonowych położono kostkę brukową, również do wjazdów do nieruchomości. Chodniki są tu obustronne i mają

<sup>26</sup> Dane z Powiatowego Zarządu Dróg w Zduńskiej Woli. Ul. Widawska, jako droga powiatowa o nr 4932, objęta została przebudową w 2015 r. na całej długości wynoszącej 1497 m tj. od ul. Piotrkowskiej w Szadku do drogi wojewódzkiej nr 473 łączącą Szadek ze Zduńską Wolą. Zadanie to o wartości 2 mln 181 tys. zł realizowane było przez powiat zduńskowolski w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II „Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”.

szerokość 1,5–2,0 m. Wschodnia strona chodnika w ul. Widawskiej została poszerzona o 2,0 m, gdzie poprowadzono ścieżkę rowerową<sup>27</sup>. Ponadto na odcinku od ul. Młynarskiej do ul. Leśnej wykonano dwie zatoki postojowe dla pojazdów. Obecnie ul. Widawska jest wizytówką osiedla, spełnia częściowo funkcję tranzytową dla ruchu samochodowego z centrum Szadku do Zduńskiej Woli. Osiedlowe drogi lokalne, zapewniające obsługę wewnętrzną, są jednojezdniowe i wszystkie posiadają nawierzchnię bitumiczną.

Głównym mankamentem tych dróg – wobec gwałtownego wzrostu stopnia motoryzacji – są ich parametry, a przede wszystkim niewystarczająca szerokość pasa drogowego i jezdni oraz niezadowalający stan techniczny niektórych nawierzchni. Nadmienić należy, że w latach 70. ulice i parkingi projektowano uwzględniając wskaźniki motoryzacji do 110 samochodów osobowych na 1000 mieszkańców. Obecnie wartości te są przekroczone 3-krotnie. Może to wpływać na okresową niedrożność niektórych ulic przy braku na nich zatok i miejsc postojowych dla pojazdów osobowych oraz pojazdów obsługi komunalnej (wywóz odpadów, awarie sieci itp.).

### **Zaopatrzenie w energię elektryczną, ciepło i gaz**

Zasilanie osiedla w energię elektryczną odbywa się poprzez napowietrzną sieć niskiego napięcia z trzech słupowych stacji średniego napięcia 15 kV, zlokalizowanych na zewnątrz terenów zabudowanych z wyprowadzonymi napowietrznymi liniami ze stacji 110/15 kV „Szadek” (w miejscowości Wielka Wieś). Stacja ta połączona jest z systemem elektroenergetycznym napowietrznymi liniami wysokiego napięcia 110 kV: „Szadek–Zduńska Wola” oraz „Szadek–Poddębice 1”. Sieć energetyczna niskiego napięcia pokrywa zapotrzebowanie mieszkańców osiedla. Wraz ze wzrostem zapotrzebowania wymagana będzie jednak modernizacja i rozbudowa sieci. System energetyczny mogą wzbogacać zlokalizowane w sąsiedztwie odnawialne źródła energii w postaci turbin wiatrowych na terenie Szadku. Jedna z nich usytuowana na działce przy ul. Skrajnej, stanowi jednak uciążliwość akustyczną, gdyż strefa ochronna wkracza na 8 działek położonych u południowego wylotu ul. Spacerowej i Słowiańskiej.

---

<sup>27</sup> Przez teren gminy przebiega międzynarodowy szlak rowerowy Łódź–Berlin, stanowiący część Europejskiego Szlaku Rowerowego R1, łączącego Polskę, Niemcy, Francję i Rosję. W województwie łódzkim szlak przebiega wzdłuż drogi Łódź–Sieradz, przez Łask i Zduńską Wolę. Dalej trasa pobiegnie w kierunku Poznania i Piły, do granicznego Kostrzyna.

Tablica 2. Sieć wodociągowa i kanalizacyjna osiedla „Szadkowie–Ogrodzim” w gminie Szadek

L.p.	Nazwa ulicy	Dł. ulicy [m]	Długość wodociągu [m]	Przekroje w różnych odcinkach	Liczba podł. bud. [szt.]	Dł. sieci kan. sanitarnej [m]	Przechrój kan. sanitarnej [mm]	Liczba podł. bud. [szt.]	Dł. sieci kan. deszczowej [m]	Przechrój kan. deszczowej [mm]
1	Widawska	1506,8*	422,00	110,0	20	585/311**	160/200	20	384/155/200	300/400/500
2	Spacerowa	676,0	654,00	80,0	35	63,00	160	35	–	–
3	Wiśniowa (40-lecia PRL)	385,9	742,00	80,0	27	365,00	200	26	–	–
4	Łąkowa	453,4	440,00	100,0	17	425,00	200	16	–	–
5	Młodzieżowa	351,2	676,00	80,0	22	341,00	200	21	–	–
6	Stonieczna	147,6	144,00	110,0	12	120,00	200	12	–	–
7	Sosnowa	282,0	225,00	100,0	12	152,00	200	12	–	–
8	Spokojna	214,5	205,00	100,0	7	0,00	0	7	–	–
9	Leśna	298,0	155,00	100,0	5	100,00	200	4	–	–
10	Słowiańska	166,0	220,00	100,0	19	195,00	160	18	–	–
11	Spółdzielcza	88,7	64,00	100,0	5	26,00	160	5	–	–
12	Sportowa	99,2	145,00	100,0	10	73/59**	150/225	9	–	–
13	Sadowa	520,0	390,00	100,0	17	310/96**	225/160	16	–	–
14	Skrajna	830,0*	24,00	100,0	0	0,00	0	0	–	–
15	Akcyjowa	119,2	145,00	100,0	12	134,00	200	12	–	–
	Razem	3801,7	4651,00	x	220	3255,00	x	213	–	–

\* dane w granicach osiedla, gdyż te ulice mają długość większą niż obejmuje osiedle

\*\* dane dotyczą dwóch rodzajów przekrojów na różnych odcinkach przebiegu sieci

Źródło: dane Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szadku

Tablica 3. Parametry techniczne, kategorie i funkcje ulic osiedla „Szadkowie–Ogrodzim” w gminie Szadek

L.p.	Nazwa ulicy	Długość [m]	Szerokość jezdni [m]	Planowana szerokości jezdni [m]	Szerokość pasa drogowego [m]	Kategoria ulicy	Funkcja ulicy
1	Widawska*	740,0	6,4 i 6,0	6,00	14,20	powiatowa 4032E	ponadlokalna/zbiorcza
2	Spacerowa	491,0	6,00	5,00	11,90	powiatowa/gminna 4933E	lokalna
3	Wiśniowa (40-lecia PRL)	385,9	5,50	5,00	9,50	gminna 119164E	lokalna
4	Łąkowa	453,4	4,40	5,00	11,00	gminna 119170E	lokalna
5	Młodzieżowa	351,2	5,15	5,00	6,50	gminna 119165E	lokalna
6	Słoneczna	147,6	5,00	5,00	8,40	gminna 119163E	lokalna
7	Sosnowa	274,0	7,70	5,00	12,00	gminna 119169E	lokalna
8	Spokojna	214,5	5,10	5,00	11,30	gminna 119166E	lokalna
9	Leśna	298,0	5,00	5,00	10,30	gminna 119170E	lokalna
10	Słowiańska	166,0	4,65	5,00	7,90	gminna 119170E	lokalna/zbiorcza
11	Spółdzielcza	88,7	5,20	5,00	8,60	gminna 119166E	dojazdowa
12	Sportowa	99,2	5,29	6,00	8,60	gminna 119167E	dojazdowa
13	Sadowa	520,0	4,00	5,00	6,00	gminna 119167E	lokalna
14	Skrajna**	439,0	5,00	5,00	10,00	gminna 119170E	lokalna/zbiorcza
15	Akacjowa	119,2	4,70	5,00	8,30	gminna 119163E	dojazdowa
16	Nadrzeczna	341,0	2,50	4,00	4,80	gminna 119158E	lokalna
17	Młynarska	252,0	4,00	5,00	14,50	gminna 119170E	lokalna
	Razem	5380,7	x	x	x	x	x

\* długość ul. Widawskiej w granicach osiedla (od ul. Nadrzecznej do ul. Leśnej) wynosi 740 m, całkowita długość 1 506,8 m

\*\* długość ul. Skrajnej w granicach osiedla (od ul. Spacerowej do ul. Widawskiej) wynosi 439 m, całkowita długość 830 m

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Gminy i Miasta Szadek (stan na: 30.06.2018)

Zaopatrzenie budynków w ciepło opiera się na indywidualnych źródła ciepła. Autor nie podjął badań w zakresie rodzajów ogrzewania budynków i stosowanych paliw (stałych, gazowych, czy płynnych) mających wpływ na zanieczyszczenie powietrza i na ochronę środowiska. Podkreślić jednak należy, że cennym rozwiązaniem gminy, w związku z dużą ilością popiołu powstałego ze spalania opału stałego w okresie grzewczym, jest jego odbiór przez służby komunalne.

Mieszkańcy wykorzystują na potrzeby socjalno-bytowe gaz propan–butan oraz w nielicznych jeszcze przypadkach ogniwa fotowoltaiczne (do podgrzewania ciepłej wody).

### **Odprowadzanie odpadów**

Przeważającą część odpadów wytwarzanych na terenie osiedla stanowią odpady komunalne. Pozostałe odpady, których źródłem są nieliczne zakłady usługowe i jeden obiekt handlowy, trafiają do punktu skupu złomu lub surowców wtórnych. Odpady komunalne odbierane są przez uprawnione przedsiębiorstwa, przewożone i składowane na położonym poza granicami gminy składowisku w Mostkach, w gminie Zduńska Wola. Gmina Szadek nie dysponuje własnym składowiskiem odpadów komunalnych. Na terenie miasta, w pobliżu obiektów użyteczności publicznej (w tzw. „wysepkach ekologicznych”), prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów.

### **Telekomunikacja**

Mieszkańcy osiedla korzystają z Internetu i łączności z teleinformatycznej linii telekomunikacyjnej Łask–Zduńska Wola–Szadek oraz stacji bazowych telefonii komórkowej GSM.

## **CHARAKTERYSTYKA ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ – ZASADY JEJ ROZMIESZANIA I ELEMENTY ZAGOSPODAROWANIA DZIAŁKI**

### **Struktura przestrzenna osiedla – stan obecny**

Zaprojektowanie osiedla na terenach leżących daleko poza zasięgiem podstawowej infrastruktury technicznej (sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, elektroenergetycznej, a w szczególności gazowej) było ryzykownym przedsięwzięciem planistycznym. Jednakże ogólnie korzystne warunki środowiskowe i fizjograficzne umożliwiły jego realizację. Układ przestrzenny osiedla wskazuje na jednorodną morfologicznie i funkcjonalnie miejską strukturę związaną z miastem Szadek,

choć kształtowaną w różnych warunkach gospodarczych i demograficznych<sup>28</sup>. Obrazowo ujmując, ten układ o kształcie wachlarza charakteryzuje się wysoką zwartością przestrzenną. O stopniu tej zwartości świadczą odległości mierzone jednostkami miar długości, a także odległości czasowe i ekonomiczne. Miarą zwartości przestrzennej może być jej dostępność komunikacyjna do rynku miasta, który znajduje się w granicach ekwidystanty 1 km i izochrony dojścia pieszego 15 minut<sup>29</sup>.

Sytuowanie obiektów na stoku, w przestrzeni możliwej do zabudowy było działaniem przemyślanym przez projektantów. Projektowana zabudowa została dostosowana w taki sposób, aby odległość budynków od granic zależna była od wysokości części budynków znajdujących się od strony granicy, gdzie budynki winny być sytuowane. Zależność ta ma tu charakter liniowy. Tak prosta regulacja zapewniała poszanowanie interesów każdego sąsiada, niezależnie od tego kto pierwszy planował budowę.

Projektowane działki budowlane w większości mają regularny, prostokątny kształt o zbliżonych proporcjach 1:2. Jedyne niektóre narożne działki mają nieregularny wieloboczny kształt, będący wynikiem nieprostokątnego skrzyżowania ulic. Przyuliczna szerokość działek zawiera się w przedziale od 19 m do 24 m, a długość (głębokość) działek w przedziale od 40 m do 45 m. Zróżnicowana też jest ich powierzchnia dla poszczególnych etapów realizacji. Zaprojektowane w I etapie działki są duże powierzchniowo – posiadają średnią powierzchnię 1 138 m<sup>2</sup> (od 874 do 1 364 m<sup>2</sup>), działki zaprojektowane w drugim etapie mają średnią powierzchnię 997 m<sup>2</sup>, a w trzecim – 954 m<sup>2</sup>.

Obecny krajobraz tego podmiejskiego osiedla jest interesującym przykładem zjawiska suburbanizacji małego miasta. W strukturze przestrzennej osiedla wyraźnie wyróżnia się 15 zespołów zabudowy mieszkalnej (stricte urbanistycznej), które według założeń planistycznych (poprzez zastosowanie typowych, katalogowych typów budynków mieszkalnych) miały podnieść ich wartość estetyczną. Architektura budynków mieszkalnych osiedla miała być wypadkową narzuconego „systemu katalogowego” podyktowanego m.in. oszczędnością na etapie budowy w latach 70. i 80. oraz „indywidualizmu” inwestorów, zapoczątkowanego w latach 90. XX w. oraz w XXI w. Założenia planistyczne dotyczące kształtowania form przestrzennych budynków w obrębie osiedla niestety nie w pełni zostały zrealizowane.

---

<sup>28</sup> B. Bartosiewicz, K. Paczkowski, *Obwodnica Szadku na tle układu drogowego miasta*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 157.

<sup>29</sup> T. Marszał, K. Milewska, J. Molenda, A. Nowak, M. Turczyn, *Granice Szadku – ocena i propozycje zmian*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 77–78.

## Zakres i forma projektów budynków jednorodzinnych

Budynki mieszkalne na obszarze osiedla są w zdecydowanej większości zaprojektowane i zrealizowane, jako wolnostojące, odsunięte od granic na odległość zapewniającą odpowiedni „dystans i spokój społeczny” oraz poszanowanie prywatności. Spełnienie tych wymagań przez projektantów było równoznaczne ze spełnieniem wymagań oświetlenia światłem naturalnym oraz właściwego nasłonecznienia, które traktowane były priorytetowo. Analizowano m.in. oddziaływanie projektowanego usytuowania budynku wg wykresu zacieniania – tzw. linijki słońca (dla I etapu badanie przeprowadzono w godzinach od 7.00 do 17.00). Regulacja ta zapewniła sąsiadom jednakowy poziom prywatności i jednakowy dopływ światła. Zastosowane w planach zagospodarowania przestrzennego regulacje odległościowe<sup>30</sup> zapewniają także relacje pomiędzy pierzeją a szerokością ulicy, które postrzegane są jako harmonijne. Spełnione zostało główne założenie sytuowania obiektów budowlanych od granic nieruchomości, na których zostaną zlokalizowane, uwzględniających symetryczną ochronę praw właścicieli sąsiadujących nieruchomości.

Projektowana w planach realizacyjnych linia zabudowy i usytuowanie na działkach budynków mieszkalnych zostały zachowane niemal w pełni na wszystkich ulicach osiedla. Tylko w kilku przypadkach budynki zostały zlokalizowane w głębi działki, bądź bliżej linii regulacyjnej ulicy (np. przy ulicach Widawskiej, Wiśniowej, Leśnej i Wspólnej). Miało na to również wpływ dobudowa wejść lub innych elementów kubaturowych, zwiększających powierzchnię zabudowy strony ulicy.

Strukturę wielkości budynków mieszkalnych charakteryzuje powierzchnia użytkowa mieszkań. Średnia powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego dla gminy wynosi 164 m<sup>2</sup>, na terenie osiedla 110 m<sup>2</sup>, przy średniej kubaturze 662 m<sup>3</sup><sup>31</sup>. Należy zaznaczyć, że proponowane projekty typowe miały powierzchnię i kubaturę zbliżoną do obecnych uwarunkowań i potrzeb inwestorów. Dla przykładu projekt typ W-0146 miał powierzchnię użytkową 99,1 m<sup>2</sup> i kubaturę 753 m<sup>3</sup>, W-0147 – odpowiednio 91 m<sup>2</sup> i 690 m<sup>3</sup>, a W-0142 – 118,8 m<sup>2</sup> i 677 m<sup>3</sup>.

Budynki mieszkalne powstałe w ostatnim dziesięcioleciu XX w. mają zróżnicowaną powierzchnię użytkową i kubaturę. Na początku lat 90. kubatura wznoszo-

---

<sup>30</sup> Przepis polski z 1961 r. art. 18, stosował zasadę uzależniania odległości do granicy budynków – od ich wysokości: *wysokość budynków nie powinna przekraczać od strony ulicy jej szerokości albo odległości pomiędzy liniami zabudowania, gdy te ostatnie ustalone zostały prawomocnym planem zabudowania. Budynki, znajdujące się na rogu ulic różnej szerokości, mogą mieć wysokość, dozwoloną od strony ulicy szerszej, lecz w tej wysokości sięgać mogą w ulicę węższą, mierząc od rogu na odległość, nie przekraczającą półtorakrotnej jej szerokości albo odległości pomiędzy liniami zabudowania tej ulicy.* Projektowana według tej zasady tkanka miasta uzyskiwała wyważone proporcje ulic i pierzei.

<sup>31</sup> S. Kowara, *Nowe budownictwo mieszkaniowe na terenie gminy i miasta Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 176–177.

nych budynków wahała się od 600 m<sup>3</sup> do 900 m<sup>3</sup>, a tylko w nielicznych przypadkach dochodziła do 1 000 m<sup>3</sup>. Znaczny wzrost wielkości budowanych domów po 1990 r. był m.in. wynikiem zniesienia ograniczeń i regulacji administracyjnych. W końcu lat 90. XX w. można zaobserwować ograniczenie potrzeb inwestorów i zmniejszanie się kubatury nowych obiektów budownictwa jednorodzinne. Był to niewątpliwie skutek urynkowania gospodarki, związany ze wzrostem kosztów budowy oraz eksploatacji budynków (szczególnie kosztów ogrzewania)<sup>32</sup>.

Obecnie wielkość powierzchni użytkowej przypadającej na jednego mieszkańca osiedla, szacunkowo wynosząca około 30 m<sup>2</sup>, jest wyższa od wskaźników w centralnej i wschodniej Europie (gdzie wynosi 26 m<sup>2</sup>), jest jednak niższa niż w zachodniej i północnej Europie (41 m<sup>2</sup>) oraz południowej Europie (50 m<sup>2</sup>).

Domy mieszkalne na obszarze osiedla mają zróżnicowaną liczbę kondygnacji. Najliczniejszą grupę (ponad 2/3) stanowią obiekty dwukondygnacyjne, jednokondygnacyjne obejmują 30%, a trzykondygnacyjne zaledwie 4%<sup>33</sup>.

Wszystkie budynki mieszkalne są murowane. Najczęściej wznoszone one były z materiałów ceramicznych, jak cegła i pustaki ceramiczne, czy pustaki i bloczki żużlobetonowe, produkowane we własnym zakresie. Pokrycie dachowe stanowiła papa, blacha, blachodachówka oraz eternit, płyty azbestowo-cementowe, do dziś obserwowane na dachach budynków mieszkalnych (np. przy ul. Młodzieżowej).

## Kształt i forma budynku

Zabudowę osiedla stanowią różne wyszczególnione typy katalogowe i formy jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Przeważają parterowe budynki podpiwniczone lub niepodpiwniczone, z dachami płaskimi i poddaszami. Spotykane są także budynki piętrowe, bliźniacze, w stylu tzw. dworkowym oraz jeden budynek wielorodzinny, którym gospodaruje wspólnota mieszkaniowa.

Wśród zabudowy mieszkaniowej spotykamy tzw. „sześcian polski” (popularna kostka z loggią na parterze i piętrze), czyli piętrowe budynki z płaskim dachem (stropodach) lub z dachem dwuspadowym. Ten styl architektoniczny dominował na początku lat 70. i 80. W latach późniejszych bryły budynków były bardziej rozczłonkowane, co szczególnie jest widoczne na rzutach przyziemia budynków. Dociera też na osiedle moda na domy w stylu dworkowym. Fasady tych budynków nawiązują do klasycystycznego porządku architektonicznego, są komponowane w układzie symetrycznym z kolumnami, gankami, facjatkami. Wśród takich domów najczęściej są spotykane budynki posiadające dwie kolumny przy drzwiach wejściowych. Są też i takie, które mają bardziej rozbudowaną bryłę, o ile nie mają

<sup>32</sup> Tamże s. 178.

<sup>33</sup> Wśród kondygnacji budynku mieszkalnego wyróżnić należy: parter, piętra oraz podpiwniczenie i poddasze/strych. Aby wspomniane elementy uznane zostały za kondygnację, muszą stanowić element nadziemny budynku (lub częściowo nadziemny w przypadku podpiwniczenia).

przybudowanego garażu, jest ona symetryczna (fot. 5). Inwestorzy kierują się indywidualnością potrzeb użytkowych i oryginalnością wystroju budynku, a jego rozmiary stają się bardziej „racjonalne”. Pojawia się poddasze użytkowe, które w nowych projektach przeznaczane jest na cele mieszkaniowe (fot. 6).



Fot. 5. Budynek nawiązujący do klasycystycznego porządku architektonicznego  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 6. Typowy budynek z poddaszem użytkowym  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Najliczniejszą grupę budynków stanowią domy parterowe podpiwniczone lub niepodpiwniczone z użytkowym poddaszem i garażem. Skala realizacji tego typu budynków jest niewątpliwie wynikiem zdefiniowanych w projektach planów

zagospodarowania rodzajów budynków typowych. Ich prosta forma architektoniczna i odpowiadająca kryteriom kredytowania wielkość powierzchni użytkowej wynikała z ówczesnego statusu finansowego inwestorów. Efektem były niskie koszty budowy i optymalna powierzchnia użytkowa dla pięcioosobowej rodziny. Przy ul. Młodzieżowej i częściowo przy ul. Wiśniowej na 25 działkach zrealizowano wolnostojący parterowy dom mieszkalny (przez Młodzieżowe Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych przy Zarządzie Miejsko-Gminnym ZSMP w Szadku), niepodpiwniczony z użytkowym, niemieszkalnym poddaszem oraz z wbudowanym garażem w poziomie parteru (fot. 7). Kalenica dachu nie jest równoległa lecz prostopadła do ulicy przesunięta od osi bryły w kierunku północnym. Powoduje to, że większa część połaci dachowej (2/3) posiada ekspozycję południową (fot. 8). Ten fragment osiedla jest czytelny w powtarzalności ogólnego kształtu bryły z wybranym projektem typowym. Jednak architektura budynku, zwłaszcza wystrój fasady, była przez niektórych inwestorów zmieniana. W elewacji frontowej (od ulicy) dokonano przybudówki do wejścia, a w połaci dachowej o ekspozycji południowej, wygospodarowywano dodatkowe pomieszczenie mieszkalne z bocznymi ścianami i pionowym dużym otworem okiennym (3 przypadki). Na dachach pojawiają się też panele fotowoltaiczne, co świadczy o racjonalnym podejściu do problematyki oszczędności energii.



Fot. 7. Typowy parterowy podpiwniczony lub niepodpiwniczony z użytkowym poddaszem i garażem. Widok od strony ul. Wiśniowej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 8. Typowy parterowy podpiwniczony lub niepodpiwniczony z użytkowym poddaszem i garażem. Widok od strony południowej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

W ostatnich latach powstały również budynki o rozbudowanej bryle i dużej kubaturze, charakteryzujące się nieregularnym rzutem przyziemia i urozmaiconą formą elewacji oraz brakiem wyraźnej symetrii osiowej. Przykłady takich budynków mieszkalnych znajdują się m.in. przy ulicach: Widawskiej, Leśnej, Akacyjowej.

Świadczą one o znacznie większych możliwościach finansowych inwestorów, ich potrzebach użytkowych oraz upodobaniach architektonicznych<sup>34</sup>.

Najbardziej zauważalne zmiany w użytkowaniu terenów w obrębie samych działek zaszły w grupie budynków gospodarczych. Polegały one na odstępstwach od założeń projektowych zarówno w zakresie powierzchni zabudowy, jak i wielkości kubatury, ale także w kwestii ich usytuowania na działce. Stąd czytelność i utrzymanie w kształcie w stosunku do założeń projektowych została zaburzona. Budynki gospodarcze najczęściej są one wykonane z mniej trwałych, materiałów budowlanych, często wtórnych. Spotykane są także budynki tymczasowe.

Mało dotychczas podnoszonym w literaturze, a interesującym aspektem estetyki osiedla są frontowe ogrodzenia posesji przy ulicach. Ich forma i kompozycja oraz jakość materiału z jakiego są wykonane świadczy nie tylko o statusie materialnym i upodobaniu estetycznym inwestora, ale również o dostępności na rynku materiałów do ich wykonania w danym okresie. Brak jest natomiast ładu i jednorodności w przypadku doboru materiałów (wykonane są z kamienia, drewna lub metalu). Tak np. ogrodzenia z siatki, betonowych ażurowych elementów prefabrykowanych, czy też prętów metalowych (w różnych splotach i konfiguracjach), drewniane, na betonowych cokołach są charakterystyczne dla okresu PRL-u. Późniejsze ogrodzenia wykonane są z cegły ceramicznej, drewna i innych estetycznych materiałów jak np. profilowana blacha przy bramach wjazdowych metalowych. Na działkach widoczne są elementy tzw. małej architektury.

Struktura własnościowa i funkcje działek osiedla, po upływie niemal 50 lat od jego powstania, nie uległa zasadniczym zmianom, gdyż wszystkie parcele należą do właścicieli prywatnych. Tylko jedna działka przy ul. Widawskiej należy do wspólnoty mieszkaniowej. Działki na których znajdują się MGOK i plac zabaw są własnością samorządu gminnego. Opracowanie zmian struktury własnościowej działek na podstawie informacji zawartych w księgach wieczystych nie zostało podjęte, ponieważ następowały one rzadko i dotyczyły wyłącznie podmiotów prywatnych. W czasie dokonanej przez autora we wrześniu 2018 r. inwentaryzacji terenowej zgłoszono do sprzedaży tylko kilka nieruchomości niezabudowanych lub zabudowanych<sup>35</sup>. Zmiany podziału działek geodezyjnych w obrębie osiedla były nieliczne i były wynikiem podziału lub scalania już istniejących działek. Podział polegał na powstaniu z jednej większej działki, dwóch mniejszych, prostopadle do linii pierzei np. przy ul. Spacerowej (ryc. 7, fot. 7). Nowo powstałe dwie parcele posiadają mniejszą powierzchnię: 473 i 501 m<sup>2</sup>. Scalenie dwóch działek miało miejsce przy ulicach Sadowej i Widawskiej (działka należąca do wspólnoty mieszkaniowej). U zbiegu ulic Skrajnej i Widawskiej na trzech scalonych działkach funkcjonuje gospodarstwo ogrodnicze z domem mieszkalnym usytuowanym na trzech projektowanych działkach. Ewenementem jest jedna

<sup>34</sup> S. Kowara, *Nowe budownictwo mieszkaniowe na terenie...*

<sup>35</sup> Informacje na banerach reklamowych na terenie danej posesji oraz w prasie i Internecie.

działka przy ul. Wiśniowej, która według rejestru geodezyjnego posiada status działki rekreacyjnej i na której w miejscu budynku gospodarczego powstał dom letniskowy o powierzchni 48,4 m<sup>2</sup> (fot. 9).



Ryc. 7. Osiedle „Szadkowie–Ogrodzim” – nieruchomość gospodarstwa ogrodniczego przy ul. Widawskiej połączona z trzech działek projektowanych w planie realizacyjnym

Źródło: Szadek System Informacji Przestrzennej



Fot. 9. Działka rekreacyjna przy ul. Wiśniowej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Zmiany w krajobrazie kulturowym osiedla objęły również tereny zieleni przydomowej, tak charakterystyczne dla polskiej architektury. Kształtowana za pomocą zieleni przestrzeń urbanistyczna osiedla została w pewnym sensie naprawiona, a jej architektoniczne niedoskonałości częściowo zamaskowane lub nawet ukryte. Element zieleni wpłynął na jej odbiór i podniósł zarówno fizyczny jak i psychiczny

komfort życia mieszkańców osiedla<sup>36</sup>. Ożywił on i odnowił przestrzeń podmiejską, traktowaną jako publiczną, która stała się wizytówką dla sąsiadującego miasta. Formy zieleni zarówno wysokiej, jak i niskiej, które występują na osiedlu i w jego bezpośrednim sąsiedztwie są cennym elementem w dziedzinie kształtowania architektury krajobrazu. Zielen, traktowana jako ważne uzupełnienie zabudowy stała się najtańszym środkiem i łatwym narzędziem niosącym możliwość poprawy jego kompozycji i atrakcyjności. Obecnie na terenie osiedla, w jego najstarszej części (ulice: Spokojna, Spółdzielcza, Spacerowa, Sosnowa) dominuje dość jednorodny drzewostan wysoki (sosna, brzoza), powstały w końcu lat 60. Również przy ulicach Skrajnej i Leśnej naturalny drzewostan wysoki stanowi sosna i brzoza. Na wielu posesjach są też późniejsze nasadzenia świerka srebrzystego.

Poprawie uległa estetyka terenów przed domem. Zaczęto je traktować w sposób reprezentacyjny, z świadomością, że właściwie urządzone otoczenie domu zmienia wizerunek całej nieruchomości, a estetyczne otoczenie zwiększa jej wartość. Sadzone są ozdobne krzewy, zwłaszcza tuje i cieszące oko rabaty kwiatowe i byliny. Wnętrza działek wykorzystywane są bardziej praktycznie, tj. jako ogrody owocowe i warzywne, spełniające również funkcję estetyczną. W coraz większym zakresie obszar działek zagospodarowywany jest zielenią niską, trawiastą. Zielen ta jest uporządkowana i zadbana z nowymi roślinami, by stworzyć przestrzeń o zróżnicowanej architekturze ogrodowej i miejsce relaksu. Dzięki temu można zobaczyć finezyjnie urządzone tereny z pergolami, fontannami lub przyciętymi na kształt żywopłotami. Tworzą one podział na strefy rekreacyjne i użytkowe, połączone z układem wygodnej komunikacji, co świadczy o przemyślanej aranżacji ogrodu i doborze gatunków zieleni. Szkoda tylko, że zlokalizowanie w sąsiedztwie siłowni wiatrowe zakłócają perspektywy niektórych ulic, np. Sadowej (w kierunku południowym), czy Młodzieżowej i Wiśniowej (w kierunku północnym) (fot. 10).

Odrębnym i wyróżniającym się morfologicznie jest obszar przeznaczony na usługi kulturalno-rekreacyjne, położony w północnej części osiedla. W budynku po dawnym Zakładzie Weterynarii od 1991 r. mieści się tu Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz posterunek policji (fot. 11). Teren wyrobiska pożwirowego został przeznaczony jako miejsce imprez kulturalnych, posiada okazałą scenę z zapleczem, lecz brak jest stałych miejsc siedzących dla ich uczestników. Część terenu została zagospodarowana na potrzeby kortu tenisowego, placu zabaw i siłowni plenerowej. Te nowe funkcje użytkowe podniosły walory estetyczne osiedla.

---

<sup>36</sup> K. Sobczyńska, *Zielen jako element współczesnego miasta i jej rola w przestrzeniach publicznych Poznania*, praca doktorska, Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, 2014.



Fot. 10. Siłownie wiatrowe zakłócające perspektywy ulic  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 11. Obiekt Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury oraz posterunku policji  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

Na południe od lecznicy weterynaryjnej zaprojektowano też działkę pod pawilon handlowy. Nie został on jednak wybudowany, a na terenie tym powstał parking i tereny zielone, obecnie częściowo zadrzewione. Sąsiedztwo terenów leśnych położonych na południe od osiedla wpływa niewątpliwie na mikroklimat obszaru, ale także zapewnia mieszkańcom możliwość aktywnego wypoczynku. W najbliższym czasie planowana jest budowa zbiornika wodnego „Szadkowie–Ogrodzim”

na Pichnie Szadkowskiej, o powierzchni zalewu około 8 ha i pojemności 120 tys. m<sup>3</sup> <sup>37</sup>. Zbiornik ma służyć ochronie przed powodzią i podtopieniami, celom retencyjnym oraz rekreacji i turystyce.

## MIESZKAŃCY OSIEDLA

Liczba mieszkańców osiedla systematycznie zwiększała się w miarę zasiedlania budynków mieszkalnych. Przed realizacją osiedla były tu tylko cztery siedliska gospodarstw rolnych, w których mogło mieszkać kilkanaście osób<sup>38</sup>. W 2002 r. osiedle zamieszkiwało 679 osób<sup>39</sup>, a w 2018 roku (stan na 7.11.2018) – 778 osób<sup>40</sup>. Na przestrzeni ostatnich 15 lat przyrost ludności wyniósł więc 16,1%. Współczynnik feminizacji jak i struktura płci jest zrównoważona – na 100 mężczyzn przypada 100 kobiet. Wskaźnik feminizacji dla miasta Szadku wynosił 107 kobiet, podczas gdy w całej gminie wynosił 103.

Podkreślenia wymaga fakt, że ogólna liczba ludności osiedla stanowi 37,5% ludności miasta Szadek. W przypadku poszerzenia granic administracyjnych miasta tylko o obszar osiedla liczyłoby ono 2,8 tys. mieszkańców<sup>41</sup>. Wskaźnik gęstości zaludnienia dla osiedla jest bardzo wysoki i wynosi 488 osób/km<sup>2</sup> i jest prawie dziesięciokrotnie wyższy od wskaźnika dla gminy (51 osób/km<sup>2</sup>).

63,9% mieszkańców osiedla stanowią osoby w wieku produkcyjnym (497 osób), podczas gdy w Szadku udział ten wynosi 61,2%. Bardziej korzystny niż w Szadku jest również udział osób w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Udział osób w wieku przedprodukcyjnym wynosi 17,2% (przy 16,1% dla miasta), a w wieku poprodukcyjnym 18,9% (przy 22,7% dla miasta). Średnio na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 60 osób w wieku nieprodukcyjnym, co jest wartością niższą niż w mieście Szadek (65 osób) jak i w całej gminie (71 osób). Porównanie struktury wieku według płci wskazuje na większy udział grupy w wieku produkcyjnym w grupie mężczyzn (67,1%, przy 60,7% dla kobiet). Charakterystyczna dla najstarszych grup wiekowych (powyżej 65 roku życia) jest przewaga liczebna kobiet (tab. 4).

<sup>37</sup> *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek 2012*, s. 17.

<sup>38</sup> Brak danych statystycznych.

<sup>39</sup> Według danych zawartych w *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*. Według danych z UMG w Szadku – 672 osoby, a według Narodowego Spisu Powszechnego z 20 maja 2002 r. – 684 osoby.

<sup>40</sup> Dane z Urzędu Stanu Cywilnego Miasta i Gminy w Szadku na dzień 7.11.2018.

<sup>41</sup> T. Marszał, K. Milewska, J. Molenda, A. Nowak, M. Turczyn, *Granice Szadku...*, s. 73–90.

Tablica 4. Struktura ludności wg ekonomicznych\* grup wieku w osiedlu „Szadkowice–Ogrodzim” w 2018 r.

Wyszczególnienie	Liczba mężczyzn	Udział mężczyzn [%]	Liczba kobiet	Udział kobiet [%]	Razem	Udział na terenie osiedla [%]	Udział na terenie miasta Szadek** [%]
Wiek przedprodukcyjny	75	19,3	59	15,1	134	17,2	16,1
Wiek produkcyjny	261	67,1	236	60,7	497	63,9	61,2
Wiek poprodukcyjny	53	13,6	94	24,2	147	18,9	22,7
Ogółem	389	100,0	389	100,0	778	100,0	100,0

\* Ludność w wieku przedprodukcyjnym to osoby w wieku 0–17 lat, ludność w wieku produkcyjnym posiada 18–64 lat (mężczyźni) lub 18–59 lat (kobiety), ludność w wieku poprodukcyjnym to osoby starsze

\*\* na podstawie GUS, Bank Danych Lokalnych, dane na koniec 2017 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Stanu Cywilnego Miasta i Gminy Szadek z dn. 7.11.2018 r.

Brak badań dotyczących struktury wykształcenia ludności uniemożliwił ocenę tego zagadnienia. Według oceny autora pochodzenie terytorialne inwestorów przedstawione w opracowaniu S. Kowary<sup>42</sup> nie uległo zasadniczym zmianom. Większość mieszkańców stanowią osoby pochodzące z miasta Szadek i terenów wiejskich gminy. Nieliczni pochodzą z powiatu zduńskowolskiego, czy z Łodzi.

Warunki i jakość życia mieszkańców w zakresie ochrony porządku publicznego podnoszą położone w bezpośredniej bliskości: posterunek policji (przy ul. Widawskiej) oraz nieodległy obiekt straży pożarnej.

## DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

Pod względem sposobu użytkowania budynków należy zwrócić uwagę na funkcję produkcyjno-usługową. W projektach planów miejscowych i realizacyjnych dopuszczano tego typu działalność, którą określano jako usługi handlu i rzemiosła usługowego o uciążliwości dla otoczenia 15 m.

Przed realizacją osiedla istniał tylko jeden zakład produkcyjny – młyn zbożowy „Racięccy”, który funkcjonował od 1926 r. (obecnie nieczynny). Według

<sup>42</sup> S. Kowara, *Nowe budownictwo mieszkaniowe na terenie...*

Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej w 2018 r. zarejestrowanych było 17 podmiotów gospodarczych. Jeden z nich, zakład produkcyjny Z.P.H. „Evan” (działający w branży: dziewiarstwo maszynowe – konfekcja lekka: wyroby: skarpety, rajstopy, getry), zlokalizowany na samodzielnej działce przy ul. Sadowej, w planie przeznaczony dla budownictwa mieszkaniowego. Podobny zakład konfekcyjny, umiejscowiony jest przy ul. Wiśniowej (P.H.U. „Rotex”). Pozostałe podmioty gospodarcze należą do sektora usług i handlu (działają m.in. w branżach: instalatorstwo elektryczne, naprawa i handel samochodami, usługi: transportowe, księgowość, krawieckie, projektowe i ogólnobudowlane, finansowe i ubezpieczeniowe oraz sprzedaż detaliczna i obwoźna). Osiedle obsługuje jeden sklep spożywczo-przemysłowy.

## PERSPEKTYWY ROZWOJU

Zaprojektowane w trzech etapach osiedle obecnie jest praktycznie zakończone. Podczas dokonanej przez autora inwentaryzacji terenowej w 2018 r. w trakcie budowy były jeszcze 4 budynki mieszkalne. Działek wolnych i niezabudowanych było 7.

W *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*<sup>43</sup> na obszarze sołectwa Szadkowice–Ogrodzim przewidziano nowe, sąsiadujące z obecnym osiedlem, tereny do zagospodarowania i użytkowania dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nowe tereny zostały zarezerwowane na północ od ulic Sportowej i Młynarskiej, na wschód od istniejącej zabudowy ul. Łąkowej oraz na południe od ul. Leśnej i częściowo przy ul. Skrajnej. Planowany obszar tych terenów zajmuje powierzchnię około 11,5 ha.

W *Studium...* określono maksymalne parametry i wskaźniki urbanistyczne i tak:

- maksymalna wartość wskaźnika intensywności zabudowy – 0,5,
- maksymalna powierzchnia zabudowy – 40%,
- minimalna powierzchnia terenu biologicznie czynna – 40%,
- maksymalna wysokość budynków – 10 m.

Określone również zostały parametry techniczne obiektów, jak np. rodzaj dachu na budynkach mieszkalnych. Dachy mają być dwu lub wielospadowe, o jednakowym kącie nachylenia połaci dachowych (30–45°) lub płaskie. Budynki gospodarcze i garażowe: mają posiadać dachy płaskie, jednospadowe o kącie nachylenia połaci do 30°, lub też dwu lub wielospadowe, o jednakowym kącie nachylenia połaci dachowych do 45°. Parametry te są bardzo zbliżone do obecnie występujących na osiedlu. Jednakże zakłada się, że minimalna wielkość nowych wydzielonych

---

<sup>43</sup> *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*, przyjęte uchwałą Rady Gminy i Miasta Szadek nr XXXVIII/326/2010 z dnia 29 stycznia 2010 r. i zmianami z 2012 r., s. 49.

działek budowlanych wynosić będzie 1200 m<sup>2</sup>, a zatem ma być ona wyższa od przeciętnej. Zaproponowane w *Studium...* tereny pod nowe budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne są położone w atrakcyjnych lokalizacjach. Owa atrakcyjność wynika oczywiście również z bliskości zwartej zabudowy osiedla i miasta Szadek, a ponadto z dostępności komunikacyjnej, wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej (komunalnej), jak również bliskości punktów handlowych i usługowych.

Zaproponowane nowe tereny do zabudowy – w niektórych fragmentach – wymagać jednak będą pogłębionych analiz w związku z niekorzystnymi inżynierijno-technicznymi warunkami środowiskowymi w obrębie doliny Pichny Szadkowskiej (obszar o niskim poziomie wód gruntowych i podmokły).

Dwa obiekty w sąsiedztwie osiedla zostały objęte ochroną i znajdują się w gminnej ewidencji zabytków. Są to: cmentarz parafialny grzebalny p.w. św. Wawrzyńca i zespół młyna – obora przy ul. Widawskiej 17.

## ZAKOŃCZENIE

Reasumując, można zauważyć, że układ przestrzenny współczesnego osiedla jest niemal jednorodny, pomimo nałożenia się na siebie elementów morfologicznych zabudowy z trzech różnych okresów powstawania osiedla. Elementy te są bardzo czytelne we współczesnym planie osiedla, na co miała wpływ dynamika procesu realizacji. Należy zaznaczyć, że powstanie standardowego dla tego okresu osiedla mieszkaniowego nie doprowadziło do zasadniczego konfliktu zabudowy historycznej pobliskiego Szadku ze współczesną zabudową osiedla<sup>44</sup>. Mimo, iż formalnie osiedle znajduje poza jego granicami administracyjnymi miasta, to od lat 70. jest z nim połączone funkcjonalnie.

Analizując układ trójwymiarowy osiedla domów jednorodzinnych Szadkowie, należy podkreślić, że został on w zasadniczy sposób zdeterminowany ukształtowaniem powierzchni.

Suburbanizacja, jak wskazuje przykład osiedla „Szadkowie–Ogrodzim” jest nie tylko zjawiskiem typowym dla wielkich, czy średnich miast, ale również i małych. Stopień zainwestowania nowego założenia przestrzennego w sąsiedztwie miasta zależy przede wszystkim od jakości i cen gruntów, ale również od dostępności komunikacyjnej. Przy wyborze nowego lokum na przedmieściach ważną rolę odgrywają również walory środowiska: cisza, czyste powietrze, ciekawa i „ładna” okolica. Nie bez znaczenia jest również prestiż miejsca. Osiedle jest wysoko oceniane przez mieszkańców pod względem jakości życia<sup>45</sup> oraz charakteryzuje się bardzo dobrym położeniem komunikacyjnym, z wyrazistym i regularnym układem ulic, których główną arterią jest ul. Widawska.

<sup>44</sup> M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku...*

<sup>45</sup> T. Marszał, *Zagospodarowanie Szadku w opinii mieszkańców...*

## WNIOSKI

Podsumowując powyższe analizy i oceny można sformułować następujące wnioski o charakterze ogólnym:

- 1) Głównym czynnikiem, który spowodował powstanie i rozwój przestrzeny osiedla były: położenie w sąsiedztwie zwartej zabudowy Szadku, dostępność do podstawowych usług, jak również przywiązanie inwestora do miejsca wcześniejszego zamieszkania.
- 2) Budownictwo mieszkaniowe ma charakter zwarty, nierozproszony. Budynki mieszkalne wybudowane w latach 70. i 80., w większości na podstawie projektów typowych, przeważnie zbudowane są na planie kwadratu. Wskazuje to na podobieństwo i dominujący w tym okresie czasu krajobraz kulturowy polskich przedmieść i suburbiów.
- 3) Brak kontroli efektu i okresowej oceny założeń polityki przestrzennej doprowadził do liberalizacji kształtu fizjonomicznego i morfologicznego, czego efektem jest niepełna i fragmentaryczna wartość estetyczna zespołów zabudowy, realizowanych bez przyjętych w planach, jednolitych reguł kształtowania form przestrzennych, np. brył budynków, czy pierzei ulicznych. Pozwoliłoby to zachować jednolity i spójny wystrój zabudowy w skali zespołu mieszkalnego.
- 4) Postępujące techniczne zużycie zabudowy nieuchronnie prowadzi do konieczności podjęcia remontów (także kapitałnych np. dachów, elewacji), szczególnie w perspektywie podnoszonych standardów cieplnej ochrony budynków.
- 5) Trudności z wyprzedzającą realizacją przedsięwzięć komunikacyjnych i infrastrukturalnych, jakie występują do chwili obecnej na obszarze osiedla (jak np. brak kanalizacji deszczowej), powinny skłaniać władze gminy – zwłaszcza w perspektywie dalszego rozwoju przestrzennego – do szerszego korzystania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego, czy funduszy celowych, zapewniających wysoki poziom obsługi terenów zabudowanych i możliwość realizacji kosztownych inwestycji, wpływających na poprawę poziomu i jakości życia mieszkańców.
- 6) Wobec braku wiarygodnych badań ukazujących udział projektów indywidualnych w stosunku do typowych, należałoby przeprowadzić badania ankietowe wśród właścicieli nieruchomości, mające na celu ocenę przydatności i funkcji danego typu projektu do potrzeb inwestora i jego upodobań estetycznych i użytkowych.
- 7) Zachowanie wartości osiedla, przy jednoczesnym podniesieniu jego standardu użytkowego i estetycznego, wymaga podejmowania różnorodnych starań by zamieszkała społeczność doceniła ponadlokalną wartość osiedla, co zależy od przejęcia inicjatywy przez samorząd gminny i sołecki.

- 8) Ludność osiedla charakteryzuje korzystną strukturą wiekową. Problemem pozostaje niedobór kobiet w młodszych grupach wiekowych.
- 9) Przy aktualizacji *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* należy uwzględnić nowe propozycje odnoszące się do rozwiązań układu komunikacyjnego miasta, zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej, zasad ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego oraz innych niż określone w planach potrzeb inwestycyjnych. Również granice projektów planów wymagają bardziej wnikliwej analizy na etapie rozpoczęcia prac projektowych i powinny być jednoznaczne i czytelne w przestrzeni. W nowym podejściu do gospodarowania przestrzenią, należy unikać niszczenia naturalnych walorów środowiska przyrodniczego i krajobrazowego, jak miało to miejsce w przypadku lokalizacji w sąsiedztwie osiedla siłowni wiatrowych, powodujących narastanie konfliktów funkcjonalnych i przestrzennych.
- 10) Liczba ludności, bezpośrednie sąsiedztwo miasta Szadek i planowane nowe tereny mieszkaniowe wokół osiedla uzasadniają konieczność zmiany granic administracyjnych miasta o obszar ukształtowanego już suburbium wraz z planowanymi terenami inwestycyjnymi.

### Bibliografia

- Baliński W., *Szczegółowa Mapa Geologiczna Polski w skali 1:50000*, arkusz Lutomiersk, Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa 1990.
- Bartosiewicz B., Paczkowski K., *Planowana obwodnica Szadku na tle układu drogowego miasta*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 157.
- Bogołębska B., *Zagospodarowanie i walory środowiska Szadku w opinii mieszkańców (1999–2001)*, praca magisterska wykonana w Zakładzie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej UŁ (promotor: prof. T. Marszał), Uniwersytet Łódzki, Łódź 2001.
- Burchard J., *Środowiskowe uwarunkowania rozwoju miasta i gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 77–90.
- Grotek A. *Monografia geograficzna sołectwa Szadkowie-Ogrodzim powiat Zduńska Wola*, praca licencjacka wykonana w Zakładzie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej UŁ (promotor: prof. T. Marszał, opiekun mgr J. May), Uniwersytet Łódzki, Łódź 2003.
- Kondracki J., *Fizycznogeograficzna regionalizacja Polski i krajów sąsiednich w systemie dziesiętnym*, „Prace Geograficzne IGiPZ PAN” 1969, s. 36.
- Kowara S., *Nowe budownictwo mieszkaniowe jako element zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*, praca magisterska wykonana w Katedrze Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej (promotor: prof. dr hab. T. Marszał), Uniwersytet Łódzki, Łódź 2007.

- Kowara S., *Nowe budownictwo mieszkaniowe na terenie gminy i miasta Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 171–184.
- Kulesza M., *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 68–69.
- Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.
- Marszał T., *Zagospodarowanie Szadku w opinii mieszkańców*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 11–29.
- Marszał T., Milewska K., Molenda J., Nowak A., Turczyn M., *Granice Szadku – ocena i propozycje zmian*, „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. 2, s. 73–90.
- Orzeczenie geotechniczne orzeczenie geotechniczne dla potrzeb realizacji budownictwa jednorodzinne w wsi Szadkowice*, wykonane w 1986 r.
- Realizacyjny plan zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinne osiedla „Szadkowice II” w wsi Szadkowice–Ogrodzim gmina Szadek*, s. 5.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1880.
- Sobczyńska K., *Zieleń jako element współczesnego miasta i jej rola w przestrzeniach publicznych Poznania*, praca doktorska, Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Poznań 2014.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek*, 2003.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Szadek 2012*, przyjęte uchwałą Rady Gminy i Miasta Szadek, nr XXXVIII/326/2010 z dnia 29 stycznia 2010 r., ze zmianami z 2012, s. 49.
- Zabłocka-Kos A., *Słownik terminów architektonicznych i urbanistycznych* [www.historiasztuki.uni.]

### Zbiory kartograficzne

- Mapa taktyczna Wojskowego Instytutu Geograficznego*, 1929, 1:100000, Pas 42 Słup 28 Łask–Zduńska Wola, Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, sygn. C.860.
- Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego osiedla domów jednorodzinnych „Szadkowice I” w wsi Szadkowice gmina Szadek*.
- Plan miasta Szadek według Wilhelma Bergmana z 1824 r.*, w zbiorach Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.
- Topograficzeskaja Karta Carstwa Polskago*, 1839–[1843], 1:126000, Kol. II Sek. V (Mapa Kwatermistrzostwa).

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

**ANEKS**  
**Rodzaje zabudowy jednorodzinnej na terenie**  
**osiedla „Szadkowice–Ogrodzim” w gminie Szadek**



Fot. 1. Ulica Widawska. Zróżnicowane typy budynków mieszkalnych  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 2. Ulica Widawska. Budynek mieszkalny wielorodzinny wspólnoty mieszkaniowej  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 3. Zabudowa bliźniacza przy ul. Widawskiej  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 4. Ulica Widawska przy granicy miasta Szadek  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 5. Ulica Spacerowa. Przykład parterowego budynku mieszkalnego bez użytkowego poddasza

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 6. Nieczynny młyn Racięckich przy ul. Widawskiej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 7. Sklep spożywczo-przemysłowy przy ul. Widawskiej  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 8. Przykład budynku mieszkalnego z poddaszem  
Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 9. Piętrowe budynki mieszkalne, o formie tzw. „sześcianu polskiego”

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 10. Przykład budynku mieszkalnego z użytkowym poddaszem i podpiwniczeniem przy ul. Spacerowej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018



Fot. 11. Zakład produkcyjny (konfekcyjny, dziewiarstwo) „ZPH EVAN” przy ul. Sadowej

Źródło: fotografia własna, wrzesień 2018

## SINGLE-FAMILY HOUSING ESTATE „SZADKOWICE–OGRODZIM” IN SZADEK COMMUNE – ASSESSMENT OF THE ASSUMPTION AFTER 50 YEARS

### Summary

The single-family housing estate “Szadkowice–Ogrodzim”, built in 1970–2018, is considered the largest residential investment project of the post-war period (after 1945) in the municipality of Szadek in terms of area, number and volume of buildings. The estate represents a diverse set of values, which results from an unspecified ideological program ad-opts at various times in the formation of spatial layout assumptions. In some parts, a coherent architectural form of buildings and technical characteristics was sought. This article attempts to make a broadly understood assessment of the condition of this estate after almost 50 years from the commencement of construction. This large-scale project, carried out in the post-war period in the vicinity of a small town, Szadek, is a valuable example of urban planning in rural areas surrounding the city. Despite the supra-local value of the “Szadkowice–Ogrodzim” housing estate, it has rarely been the subject of studies and publications.

**Keywords:** suburbium, single-family housing, spatial structure, local detailed zoning plan, architectural form, rural area, urban planning, cultural landscape of city outskirts, Szadek commune



**Tadeusz MARSZAŁ\***

## **SZADKOWSKIE OGŁOSZENIE REKLAMOWE Z 1837 ROKU – ASUMPT DO KILKU UWAG NA TEMAT OSADNICTWA NIEMIECKIEGO I ROZWOJU RZEMIOSŁA TEKSTYLNEGO W SZADKU NA POCZĄTKU XIX W.**

**Streszczenie.** W 1837 r. zostało opublikowane przez władze Szadku ogłoszenie w języku niemieckim reklamujące miasto jako miejsce dogodne dla osadnictwa przemysłowego. Treść ogłoszenia wpisuje się w zakrojone na szeroką skalę działania rządu Królestwa Polskiego na rzecz rozwoju produkcji tekstylnej w Królestwie Polskim. Podstawę tego rozwoju miała stanowić napływająca z zagranicy wykwalifikowana siła robocza. Proimigracyjna polityka rządu zaowocowała pojawieniem się na ziemiach polskich wielu nowych osad przemysłowych. Niestety Szadek, w XVI w. wiodący ośrodek produkcji tekstylnej, nie znalazł się wśród tych miast które wykorzystwały dobrą koniunkturę i weszły na ścieżkę szybkiego rozwoju ekonomicznego i demograficznego. Ogłoszenie z 1837 r. daje opis ówczesnego Szadku. Jednak jego efekt był niewielki i to miasto o bogatych tradycjach znalazło się wśród tych jednostek osadniczych, które na długi czas pogrążyły się w stagnacji.

**Słowa kluczowe:** Szadek, XIX w., osadnictwo niemieckie, industrializacja, włókiennictwo

W 1837 r. zostało opublikowane przez władze Szadku<sup>1</sup> ogłoszenie o charakterze urzędowym, sygnowane przez burmistrza miasta oraz członka rady miejskiej o nazwisku Kosiński i ostemplowane pieczęcią z dwugłowym orłem. Ogłoszenie to przygotowane w języku niemieckim i datowane na 7 lipca 1837 r. kierowane było do potencjalnych migrantów z ziem niemieckich, przede wszystkim tych zaangażowanych w produkcję włókienniczą. Treść ogłoszenia zawierała opis ówczesnego Szadku i miała zachęcać od osiedlania w mieście.

---

\* Tadeusz Marszał, prof. dr hab., dyrektor Instytutu Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki.

<sup>1</sup> Według obowiązującego wówczas w Rosji kalendarza juliańskiego była to data 25 czerwca.

W 1936 r. ukazał się przedruk tego ogłoszenia (przekazanego redakcji przez bliżej nieokreślonego inżyniera Michela) w 20 tomie wydawanego w Poznaniu czasopisma naukowego „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen”<sup>2</sup>. Czasopismo to, redagowane w języku niemieckim przez Alfreda Lattermana<sup>3</sup>, podejmowało głównie tematykę mniejszości niemieckiej na ziemiach polskich.

Ogłoszenie reklamujące Szadek jako miejsce dogodne dla osadnictwa przemysłowego wpisuje się w zakrojone na szeroką skalę działania rządu Królestwa Polskiego na rzecz rozwoju produkcji tekstylnej. Podstawę tego rozwoju stanowić miała przede wszystkim napływająca z zagranicy wykwalifikowana siła robocza.

### PROIMIGRACYJNA POLITYKA RZĄDU KRÓLESTWA POLSKIEGO

Ludność niemiecka zasiedlała ziemie polskie od stuleci, ale znaczniejszy napływ przedstawicieli tej grupy etnicznej przyniósł dopiero koniec XVIII w. i okres XIX-wiecznej industrializacji. Kolonizacja ziem Polski Środkowej początkowo była związana głównie z napływem ludności wiejskiej. Kolejne dziesięciolecia przyniosły osadzanie ludności niemieckiej na terenie miast i nowotworzonych osad rękodzielniczych.

Proimigracyjną politykę, która została zainicjonowana w okresie Księstwa Warszawskiego, po 1815 r. kontynuowały władze Królestwa Polskiego. Adresatem tej polityki była znajdująca się w trudnym położeniu ekonomicznym ludność niemiecka, poszukująca stabilniejszych źródeł utrzymania i lepszych możliwości pracy. Do migracji na ziemie polskie zachęcało podpisane 2 marca 1816 r. przez namiestnika królewskiego w Radzie Stanu, Józefa Zajączka „Postanowienie o osiedlaniu się w kraju użytecznych cudzoziemców, tak fabrykantów, rzemieślników,

---

<sup>2</sup> Czasopismo wydawane w Poznaniu od 1923 r., z inicjatywy Hermanna Rauschninga (1887–1982), wspólny organ niemieckich towarzystw naukowych i kulturalnych mniejszości niemieckiej, głównie o profilu historycznym. Tekst tego ogłoszenia znajduje się również w opracowaniu O. Kossmana *Deutsche in Polen: Siedlungsurkunden 16.–19. Jh.*, Heimatkreisgemeinschaft der Dt. aus dem Lodzer Industriegebiet, 1996, s. 432–433.

<sup>3</sup> Alfred Latterman (ur. 23.X.1894 r. w Lesznie – zm. 3.05.1945 r., w walkach pod Berlinem), studiował germanistykę, historię i geografę na uniwersytetach w Marburgu i Wrocławiu. W 1924 r. uzyskał doktorat na podstawie rozprawy poświęconej Górnemu Śląskowi i polskim powstaniom w XIX w. Badacz i autor licznych publikacji na temat stosunków polsko-niemieckich, aktywny członek (a od 1926 r. przewodniczący) „Historische Gesellschaft für Posen” (Poznańskiego Towarzystwa Historycznego, centralnej instytucji niemieckiej nauki w Polsce), wydawca pism, m.in. *Deutsche Monatshefte in Polen*, *Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Deutschtums in Polen*, *Deutsche Sippenforschung in Polen*, *Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen*. W okresie II wojny światowej dyrektor biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu. Zob.: H.A. Meyer, *Alfred Latterman (1894–1945)*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1951, nr 1, s. 423–425 oraz R. Piejko, *Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu w latach 1939–1945. Przyczynek do historii*, „Biblioteka” 2007, nr 11(20), s. 175–182.

jak i rolników”, w którym stwierdza się: *zważywszy, iż ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego każdemu cudzoziemcowi, skoro się wylegitymuje, równą z innymi mieszkańcami protekcję praw i używanie korzyści przez nie zaręczonych zapewnia; zważywszy, iż sprowadzanie się i osiadanie w Królestwie użytecznych cudzoziemców korzystny ma wpływ na podniesienie rolnictwa, fabryk, rzemiosł i każdego gatunku użytecznego przemysłu, chcąc zachęcić takowych cudzoziemców do osiadania w tym kraju oraz usunąć wszelkie trudności, które by tak w przebywaniu granic, jako też w obraniu miejsca zamieszkania mogli doznawać [...] postanowiliśmy i stanowimy...* i dalej następuje wyliczenie uławności oraz przywilejów oferowanych migrującym z zagranicy rzemieślnikom, fabrykantom<sup>4</sup> i osadnikom rolnym<sup>5</sup>.

Ustawa ta nawiązywała do wydanych w okresie Księstwa Warszawskiego dekretów<sup>6</sup> i *de facto* potwierdzała zawarte w nich przywileje. Zapewniała przybyszom osiadłym na terenie Królestwa:

- zwolnienie na sześć lat od wszelkich ciężarów i podatków (pod warunkiem wypełnienia zaciągniętych zobowiązań);
- zwolnienie z obowiązku służby wojskowej imigrantów oraz ich synów;
- możliwość uzyskania paszportu na powrót do kraju ojczystego (pod warunkiem uregulowania zaległych płatności);
- zwolnienie z cła od przywożonego do Królestwa inwentarza i ruchomości.

Uzupełnieniem tych zachęt było przyjęte w tym samym roku (3 października 1816 r.) postanowienie o utworzeniu funduszu na rozbudowę przemysłu na ziemiach polskich, z którego środki mogły być przeznaczone m.in. na zakładanie fabryk, budowę domów dla rzemieślników i regulację osad fabrycznych, a także pożyczki i zapomogi dla „pożytecznych cudzoziemców”<sup>7</sup>. Wydane 19 października 1816 r. postanowienie namiestnika mówiło, iż: *fundusz ten użyty być ma na sprowadzanie fabrykantów, na udzielenie im wsparcia i na zakupienie przez*

---

<sup>4</sup> „Fabrykantami” nazywani byli robotnicy pracujący przy produkcji w zakładach należących do przedsiębiorców.

<sup>5</sup> Pełny tekst postanowienia namiestnika zob. *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział spraw wewnętrznych i duchownych, cz. II Przemysł i zakłady przemysłowe*, t. II, Warszawa 1866, s. 3–11, a także: S. Kieniewicz, *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815–30)*, Warszawa 1951, s. 283–288. Wcześniej, w 1768 r., zniesiono wprowadzone po potopie szwedzkim ograniczenia prawne wobec protestantów osiedlających się na ziemiach polskich.

<sup>6</sup> W 1809 i 1812 roku.

<sup>7</sup> Fundusz ten nosił nazwę „zakładanie rękodzielni” i w latach 1821–1830 dysponował kwotą blisko 7,7 mln złp (od 370 tys. do 850 tys. złp rocznie). W latach 1823–1826 rząd uruchomił jeszcze dodatkowe fundusze wspomagające rozwój przemysłu. Od 1829 r. akcję pożyczkową mającą na celu *wspieranie handlu, kredytu i przemysłu narodowego* przejął nowo utworzony Bank Polski. Zob. K. Bajer, *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX wieku do 1939 roku. Zarys historyczno-ekonomiczny*, Łódź 1958, s. 39 i 49–50.

rząd akcji w zakładających się fabrykach<sup>8</sup>. Szczególną wagę rząd przywiązywał do budowy urządzeń wodnych, foluszy i bielników, wspierając te inwestycje organizacyjnie i finansowo.

Kolejne udogodnienia dla imigrantów, obejmujące m.in. *umiarkowany czynsz wieczysty*, zapewnienie bezpłatnego drewna na budowę domów oraz pomoc w budowie kościoła ewangelickiego i mieszkania dla pastora wprowadzał dekret namiestnika królewskiego wydany 18 września 1820 r.<sup>9</sup>, na mocy którego miasta rządowe mogły być urządzone jako osady fabryczne.

21 listopada 1823 r. zostało wydane dodatkowe „Rozporządzenie o usuwaniu przeszkód przy osiedlaniu się w miastach zagranicznych fabrykantów i rzemieślników, a także o urządzeniu tych miast”, w którym nie tylko potwierdzano, lecz także rozszerzano wcześniej przyznane ulgi, m.in. ułatwiając zamianę wydzierżawionego już przez osadnika gruntu. W 1824 r. zapewniono właścicieli fabryk, iż w kolejnym dziesięcioleciu nie zostanie odwołany ani zmieniony zakaz przywozu z zagranicy wyrobów sukienniczych i zostanie utrzymane prawo sprowadzania z zagranicy materiałów potrzebnych do produkcji<sup>10</sup>.

Rzemieślnicy i fabrykanci przybywający z zagranicy do Królestwa Polskiego pod względem zawodowym znajdowali się w uprzywilejowanej sytuacji, co potwierdzał zapis ustawy z 31 grudnia 1816 r. o „urządzeniu rzemiosł, kunsztów i profesji”, w której zapisano, że *cudzoziemscy majstrowie do kraju przybywający wolni są od wszelkich opłat, czeladnicy zaś obcy, chcący zostać majstrami, podlegają przepisom, jakie względem majstrów są wydane*<sup>11</sup>.

Kluczowy z punktu widzenia procesów industrializacji i urbanizacji był fakt, że: *komisja rządowa przeznaczyła cały szereg miasteczek, dogodnych dla rozwoju przemysłowego, na osady fabryczne i obdarzyła je specjalnymi prawami i przywilejami. Zawczasu ułożono plany tych miast z oznaczeniem nowych ulic i dzielnic, tak, że koloniści zaraz po przyjeździe z zagranicy znajdowali gotowe grunta do zabudowania się, przyczem w ciągu 10 lat bezpłatnie otrzymywali budulec. Około tych osad urządzano cegielnie, które za niską cenę sprzedawały kolonistom cegłę. Młyny skarbowe oddawano w posiadanie bezterminowe dla urzędzenia fabryk sukna*<sup>12</sup>.

Jak pisał w jednym ze swych raportów R. Rembieliński, starano się na osady włókiennicze wybierać nie tylko miejsca dogodne dla osadników sukienniczych,

<sup>8</sup> N. Gąsiorowska, *Osadnictwo fabryczne*, „Ekonomista” 1922, R. XXII, t. I, s. 1–40, t. II, s. 111–151, [w:] N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965, s. 71.

<sup>9</sup> Tamże, s. 74.

<sup>10</sup> S. Koszutski, *Rozwój ekonomiczny Królestwa Polskiego w ostatnim trzydziestoleciu 1870–1900*, Warszawa 1905, s. 44.

<sup>11</sup> S. Wiech, *Ustawa o „Urządzeniu rzemiosł, kunsztu i profesji” z 31 grudnia 1816 r. (próba oceny)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1994, t. 13, s. 29–41.

<sup>12</sup> L. Janowicz, *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 18.

ale także miasta po większej części żadnego dochodu nie dające<sup>13</sup> i stąd postulat, aby rząd zajął się skutecznie obmyśleniem łatwych sposobów osadzenia w swych miastach przemysłowej klasy ludzi, bez której miasta rządowe zostaną zawsze rolniczymi i mało krajowi użytecznymi<sup>14</sup>.

W Polsce Środkowej, w ówczesnym województwie kaliskim, wśród miast, które zostały wyznaczone jako potencjalne przyszłe ośrodki przemysłowe znalazły się: Kalisz, Stawiszyn, Turek, Uniejów i Warta (w obwodzie kaliskim), Koło, Konin i Słupca (w obwodzie konińskim), Brzeźnica, Pajęczno, Piotrków, Radomsko, Sulejów, Tuszyn i Wolbórz (w obwodzie piotrkowskim), Pabianice, Sieradz, Szadek i Szczerców (w obwodzie sieradzkim) oraz Wieluń i Wieruszów (w obwodzie wieluńskim)<sup>15</sup>.

## WERBUNEK OSADNIKÓW

Proimigracyjna polityka rządu, zakładająca oferowanie szerokiej gamy przywilejów dla osiedlających się w Królestwie Polskim przybyszów z ziem niemieckich nie przyniosłaby spodziewanych rezultatów bez wspomagających działań promocyjnych i dotarcia do potencjalnych migrantów z informacją o korzyściach płynących z osiedlenia się w nowym miejscu.

W początkach lat 20. XIX w. rząd Królestwa Polskiego podjął prowadzoną na szeroką skalę akcję propagującą osadnictwo, które wcześniej miało charakter raczej spontaniczny. W 1824 r. przygotowano informację z opisem tworzonych i już istniejących osad przemysłowych<sup>16</sup>. Podjęta została akcja rozsyłania prospektów, odezw i zaproszeń oraz zamieszczania w prasie ogłoszeń, zachęcających do osiedlenia się w Królestwie<sup>17</sup>, *za każdą razą stan kwitnący tutejszych zakładów, oraz celem podniesienia przemysłu krajowego ze strony rządu świadczone do-*

<sup>13</sup> W. Ostrowski, *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce 1815–1830*, Warszawa 1949, s. 47.

<sup>14</sup> Z. Lorentz (oprac.), *Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w 1820 r.*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1928, t. 1, s. 53.

<sup>15</sup> Por. N. Gąsiorowska, *Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „Ekonomista” 1916, R. XVI, t. I–II, s. 185–200, [w:] N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965, s. 34.

<sup>16</sup> A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, ŁTN, Wydz. 2, nr 5, Łódź 1951, s. 22.

<sup>17</sup> Podobne starania czyniła administracja rosyjska – posłowie carscy w państwach niemieckich zostali zobowiązani do informowania o przyjętych ustawach o emigracji. Zob. O. Heike, *Aufbau und Entwicklung der Lodzer Textilindustrie. Eine Arbeit deutscher Einwanderer in Polen für Europa*, Mönchengladbach 1971, s. 56–57 [za:] W. Kessler, *Rola Niemców w Łodzi*, [w:] K.A. Kuczyński, B. Ratecka (red.), *Niemcy w dziejach Łodzi do 1945 r.*, Łódź 2001, s. 13.

brodziejstwa powtarzając<sup>18</sup>. Liczne ogłoszenia w saskiej i czeskiej prasie oraz ulotki reklamowe informowały o ulgach i przywilejach czekających na osoby decydujące się na przesiedlenie. Akcje werbunkowe były ponawiane kilkukrotnie.

Niebagatelną rolę w promowaniu migracji odegrali pierwsi przybyli do Królestwa osadnicy, którzy często stawali się mimowolnymi agentami zachęcającymi do przyjazdu swoich ziomków – *przekonawszy się, że nadzieje ich zapewnione osiągną owoce, liczniejszych kolegów lub krewnych sprowadzali*<sup>19</sup>.

## OSADNICTWO NIEMIECKIE W OKRESIE PRZEDPOWSTANIOWYM

W sytuacji tak aktywnej polityki proimigracyjnej już w połowie roku 1824, *zachęczone licznymi przywilejami rządu tutejszego, oraz powodzeniem swoich ziomków, zgłosiły się do Polski tłumy rękodzielników wyrobów bawełnianych, pragnących tę gałęź przemysłu z Czech i Saksonii przeschęcić na naszą ziemię*<sup>20</sup>.

W okresie przedpowstaniowym szczególnie nasilenie napływu osadników przypada na lata 1824–1830. Od 1928 r. napływ imigrantów niemieckich uległ pewnemu osłabieniu, co dokumentuje zapis dokonany przez R. Rembienińskiego,  *iż ustały już wprawdzie owe zdarzenia nadzwyczajne, kiedy sukiennicy zagraniczni na wyścigi niemal jedni przed drugim i z rodzinnej swej ziemi do Królestwa Polskiego gromadnie niejako przenosili się, ale też niepodobna żądać, aby owa początkowa nawalna emigracja wiecznemi czasy bez końca trwać miała, bo z samej natury rzeczy wypływa, iż temu podobne zdarzenia prędzej niż inne kres swój znaleźć muszą. Nie można jednak powiedzieć, iżby przesiedlanie się do kraju naszego zagranicznych sukienników zupełnie już ustać miało, bo niektóre miasta, jak np. Zgierz w roku nawet ostatnim dość znaczną ilością onych przyłudnionem zostało*<sup>21</sup>.

---

<sup>18</sup> Raport Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego nr 2294/842 z 1.III.1827 r. Zob. J. Warężak, *Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembienińskiego z lat 1823–1830*, Warszawa 1939, s. 107.

<sup>19</sup> G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 64.

<sup>20</sup> O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 72.

<sup>21</sup> Z. Lorentz, *Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w roku 1828*, odbitka z „Rocznika Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” z 1929–1930, Łódź 1930, s. 9. Zmniejszenie napływu migrantów pod koniec lat 30. zauważyła także O. Flatt pisząc: *powtórny prąd nawalnej emigracji sukienników zagranicznych do kraju naszego, już w roku 1828 znacznie słabnąć zaczął, powiemy nawet ustał, bo podobne wysilenia, właśnie dla swej gwałtowności, długotrwałemi być nie mogą; z drugiej strony, konkurencya fabryk rossyjskich i utrudzenia celne, wszystko to groziło upadkiem naszemu sukiennictwu, a mimo to przecież zamożni już przedsiębiorcy przetrwali te burze i zapewnili swoje korzyści*. Zob. O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym...*, s. 63–64.

Ludność niemiecka osiadła w Królestwie Polskim przed 1830 r. najliczniej zamieszkiwała powiaty kaliski, łęczycki i piotrkowski. Praktycznie jednak na terenie Polski Środkowej nie było miasta czy większego majątku ziemskiego, do którego nie trafiliby niemieckojęzyczni przybysze. Migracja rzemieślników do sukiennictwa w latach 20. XIX w. była o tyle ułatwiona, że stanowiła kontynuację wcześniejszego napływu kolonistów rolnych z Niemiec, a nowi przybysze trafiali do regionu, gdzie od ponad trzech dziesięcioleci osiadali ich rodacy.

W pierwszym okresie największą liczbę osadników przemysłowych przyciągnął Zgierz, w którym w 1821 r. wydzielono 230 parceli pod nową osadę rękodzielniczą<sup>22</sup>. W latach 1815–1828 liczba mieszkańców tego miasta wzrosła kilkunastokrotnie do 8,9 tys. osób, a tylko między 1821 a 1828 rokiem osiadło w nim 240 majstrów sukienniczych, wśród których byli także sukiennicy przesiedlający się z sąsiednich osad przemysłowych<sup>23</sup>.

Na pierwszą połowę lat 20. XIX w. przypada także szybki rozwój Aleksandrowa, w którym w latach 1821–1822 osiadło 113 rodzin kolonistów<sup>24</sup>, a liczba majstrów sukienniczych przybyłych do miasta w latach 1821–1825, w zdecydowanej większości spoza terenu Królestwa Polskiego, sięgała 181 (w tym 119 tylko w 1822 r.)<sup>25</sup>. Dużą liczbę cudzoziemskich sukienników przyjęły takie miasta (rządowe i prywatne) jak: Kalisz, Zduńska Wola, Sieradz, Żelów, Turek, Koło i Pabianice w województwie kaliskim oraz Bełchatów, Zgierz, Konstantynów, Ozorków, Dąbie, Ksawerów, Tomaszów Mazowiecki, Brzeziny i Łęczyca w województwie mazowieckim.

W przedpowstaniowej dekadzie wśród przybyszów z ziem niemieckich zdecydowanie dominowali osadnicy przemysłowi. Napływ fachowej siły roboczej, prawie w całości rekrutującej się z ludności pochodzenia niemieckiego, warunkował rozwój sukiennictwa<sup>26</sup>, a główne ośrodki produkcji tekstylnej były także miejscami koncentracji osadnictwa niemieckiego. Osadnicy przybywający na teren

<sup>22</sup> Zgierz w 1815 r. liczył zaledwie 558 mieszkańców i kilkadziesiąt drewnianych budynków mieszkalnych. Zob. Z. Lorentz, *Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej...*, s. 13.

<sup>23</sup> Informacja na temat pochodzenia sukienników osiedlających się w Zgierzu, zob. K. Lück, *Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens*, Plauen 1934, s. 337.

<sup>24</sup> Zob. E. Wróbel, J. Wróbel, *Aleksandrow Łódzki 1816–1831*, „Mówią Wieki” 1988, nr 10, s. 17.

<sup>25</sup> Informacja na temat pochodzenia sukienników osiedlających się w Aleksandrowie, zob. K. Lück, *Deutsche Aufbaukräfte...*, s. 37–338.

<sup>26</sup> Produkcja włókiennicza przed wybuchem powstania listopadowego, zwłaszcza w województwie mazowieckim, była praktycznie w całości skupiona w rękach imigrantów z zagranicy, co wynikało m.in. z polityki prowadzonej w tym okresie przez R. Rembielińskiego, który licząc na spolonizowanie ludności cudzoziemskiej był przeciwny uprzemysłowieniu ludności krajowej obawiając się, że zostanie ona w ten sposób oderwana od zajęć rolniczych. Zob. Z. Lorentz (oprac.), *Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego...*, s. 58.

Polski Środkowej w okresie przedpowstaniowym pochodzili przede wszystkim z Saksonii, Wirtembergii (Szwabii), Śląska, Czech, Meklemburgii, Prus oraz Hesji, a także z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

## OSADNICTWO NIEMIECKIE PO POWSTANIU LISTOPADOWYM

Istotny wpływ na sytuację osiadłej na ziemiach polskich mniejszości niemieckiej miało powstanie listopadowe. Jego skutkiem był kryzys ekonomiczny lat 1830–1834, który pozbawił pracy znaczną część napływowej ludności niemieckiej. Dla wielu sukienników wybuch powstania oznaczał katastrofę gospodarczą. Rząd Królestwa Polskiego doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji ekonomicznych powstania, co potwierdza pismo kierowane 17 stycznia 1831 r. do Komisji kaliskiej i mazowieckiej, w którym stwierdza się, iż *teraźniejsze wypadki w kraju pociągnęły stagnację w handlu, skutkiem czego fabryki krajowe, mając utrudniony odbyty na swe wyroby, mogą doznawać chwilowego braku gotowizny na utrzymanie w czynnym ruchu fabryk, zaś życzeniem Rządu jest, by do czasu spokojniejszego utrzymać przynajmniej czeladź i ludność pracującą w fabrykach*<sup>27</sup>.

Działania podejmowane przez władze rosyjskie, a zwłaszcza wprowadzenie granicy celnej między Królestwem a Cesarstwem Rosyjskim, spowodowały wyrażne i trwające aż do połowy lat 30. nasilenie wyjazdów osadników niemieckich, przede wszystkim z większych ośrodków produkcyjnych.

W 1833 r. nastąpiło pewne zaostrenie przepisów regulujących napływ imigrantów na teren Królestwa Polskiego. 23 kwietnia tego roku został wydany dekret zmieniający zasady osiedlania się cudzoziemców w Królestwie Polskim:<sup>28</sup>

- koloniści mogli się osiedlać pod warunkiem podania zawodu, stanu majątkowego, pochodzenia, miejsca docelowej migracji oraz uzyskania zezwolenia na opuszczenie ojczyzny;
- migrujący cudzoziemcy na podstawie paszportów podlegali kwalifikacji przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych;
- koloniści nie otrzymywali zapomóg pieniężnych i zwolnień z ulg celnych (oczeniu nie podlegał tylko dobytek osobisty);
- koloniści przez okres sześciu lat byli zwolnieni od ciężarów publicznych (czynszu); wraz z synami byli zwolnieni także od służby wojskowej.

<sup>27</sup> N. Gąsiorowska, *Osadnictwo fabryczne...*, s. 122. Wydarzenia lat 1830–1831 miały dramatyczny wpływ nawet na tak prężne zakłady jak Tytusa Kopischa w Łodzi, który pisał: *przez wypadki rewolucyjne poniosłem znaczne straty, które majątek mój zrujnowały [...] tak dalece, że nawet [fabryka moja] jest zupełnie bezczynna i zamknięta*. Zob. F. Friedman, *Początki przemysłu w Łodzi 1823–1830*, „Rocznik Łódzki” 1933, t. 3, s. 171.

<sup>28</sup> E. Boss, *Sprawa robotnicza w Królestwie Polskim w okresie paskiewiczowskim 1831–1855*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1931, t. X, z. 1, s. 134.

Wydane 10 maja 1833 r. postanowienie Rady Administracyjnej nakazywało osiedlającym się w miastach lub na gruntach rządowych cudzoziemcom<sup>29</sup>:

- udowodnienie wykonywania zawodu rzemieślnika, fabrykanta lub rolnika;
- złożenie deklaracji o posiadanym majątku z podaniem liczby osób w rodzinie;
- przedstawienie opinii stosownych władz o nienagannym trybie życia;
- zgłoszenie się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych o przydział miejsca zamieszkania.

Wymagania, które pojawiły się w opublikowanych w 1833 r. przepisach migracyjnych, choć zapewne w pewnym stopniu utrudniały migrację, nie miały większego wpływu na zahamowanie osadnictwa niemieckich rolników i rzemieślników. Zdecydowała o tym, mająca nadal charakter proimigracyjny, polityka rządu Królestwa Polskiego, który – przy bardziej selektywnym podejściu do osadnictwa cudzoziemców – kontynuował starania mające na celu pozyskiwanie przybyszy z terenów położonych za zachodnią granicą państwa. Już wkrótce po upadku powstania listopadowego w prasie ukazującej się w Wirtembergii i Badenii zostały zamieszczone kolejne informacje zachęcające do migracji na ziemię polskie.

Kryzys po upadku powstania listopadowego spowodowany restrykcyjną polityką Rosji i wprowadzeniem ceł na eksport sukna do tego kraju okazał się krótkotrwały i w dłuższej perspektywie czasowej nie miał większego wpływu na rozwijającą się w ośrodkach Polski Środkowej produkcję przemysłową. Wraz z poprawą sytuacji gospodarczej masowe, mające żywiołowy charakter w okresie powstania i pierwszych latach powojennych przemieszczenia ludności niemieckiej z osad przemysłowych Polski Środkowej szybko uległy wyraźnemu zahamowaniu, a szereg ośrodków produkcyjnych zaczęło notować ponowny napływ osadników i przyrost mieszkańców. *Fabrykanci miejscowi z wolna podnosili swe zakłady, zaczęli je wprowadzać w ruch, a obcy, zachęceni przykładem, że rząd cudzoziemcom klęskami rewolucji zniszczonym nie odmawiał opieki i wsparcia, ściągali z zagranicy na miejsce zarażonych „zaburzeniami” i wyszłych z kraju osadników*<sup>30</sup>. Co więcej: *Czasowy zastój w wytwarzaniu, wywołany trudnością zbytu na rynkach rosyjskich, okazał pewien pożyteczny wpływ na przemysł polski. Fabrykanci zmuszeni okolicznościami nie tylko do szukania nowych rynków zbytu, ale i do wprowadzania ulepszeń w fabrykacji. Tem samym podnieśli do pewnego stopnia zarówno technikę wytwarzania, jak i sposoby zbytu wyrobów swoich. Wielu z nich, nie znajdując zbytu, przerobiło swoje warsztaty, przystosowując je do produkcji tkanin bawełnianych, inni ulepszyli swoje wyroby, pragnąc w ten sposób konkurować z fabrykantami rosyjskimi, niektórzy zaczęli wyrabiać gładkie nieworsowane tkaniny wełniane, jakich w Rosji wówczas nie wyrabiano.*

<sup>29</sup> Zbiór przepisów administracyjnych..., s. 31–37, a także G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 94.

<sup>30</sup> N. Gąsiorowska, *Sekcje fabryczne...*, s. 48.

*Wytwarzanie tkanin takich, pierwiastkowo wyłącznie sprowadzanych z zagranicy, przybrało w Królestwie Polskiem znaczne rozmiary*<sup>31</sup>.

Lata 1837–1844 przyniosły kolejną falę migracji rzemieślników<sup>32</sup>, którzy kierowali się przede wszystkim do Łodzi i otaczających to miasto ośrodków produkcyjnych. Główne kierunki wzmożonego napływu migrantów w drugiej połowie lat 30. i pierwszej połowie lat 40. XIX w., to oprócz Prus także Saksonia (zwłaszcza wschodnia Saksonia, okolice Kamienicy Saskiej i Drezna, gdzie w pobliżu granicy z Czechami był wykształcony silny okręg włókienniczy) i Czechy. Wśród migrantów z Saksonii byli prawie wyłącznie wykwalifikowani tkacze oraz fachowcy znający się na maszynach włókienniczych i tylko bardzo nieliczną grupę stanowili niewykwalifikowani wyrobnicy. Napływało również wielu rzemieślników z Czech i Moraw, głównie z północnych sudeckich terenów przylegających do granicy saskiej, z okolic Rumburka, Georgswalde, Grottau i Kamienicy Czeskiej. Był to region, w którym zdecydowanie przeważała ludność niemiecka, toteż większość przybyszów stanowili przedstawiciele tej narodowości. Osadnicy napływający z Czech, w przeciwieństwie do tych z Saksonii, nie zawsze posiadali wysokie kwalifikacje zawodowe i pod tym względem była to migracja o wiele bardziej zróżnicowana, z dużym udziałem wyrobników i osób ubogich.

Od połowy lat 30. liczba migrantów w osadach fabrycznych rosła tak szybko, że pod koniec tego dziesięciolecia gubernator mazowiecki Franciszek Potocki mógł już napisać, iż *interesy fabryczne codziennie zwiększały się z powodu przybywających fabrykantów z zagranicy i wzrastającego ich dobrobytu*<sup>33</sup>. Załamanie napływu kolonistów przemysłowych spowodował dopiero kryzys z połowy lat 40., a z niektórych ośrodków produkcyjnych nastąpił nawet pewien ich odpływ. Napływ nowych migrantów niemal całkowicie ustał, a rząd podjął działania mające na celu wydalenie z kraju pozostających bez pracy osadników przebywających w dotkniętych bezrobociem ośrodkach włókienniczych. Zgodnie z zarządzeniem gubernatora warszawskiego należało *wszystkich podmajstrów, czeladź i robotników fabrycznych tudzież rzemieślników cudzoziemców, za paszportami w kraju tutejszym przebywających, roboty nie mających, wyprawić za granicę bez względu, czy*

<sup>31</sup> L. Janowicz, *Zarys rozwoju przemysłu...*, s. 28–29.

<sup>32</sup> G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 76, 83.

<sup>33</sup> N. Gąsiorowska, *Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „*Ekonomista*” 1916, R. XVI, t. I–II, s. 185–200; N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965, s. 64.

*im już paszporta wyexpirowały lub nie. Dla ułatwienia im możliwości dostania się za granicę dać każdemu z nich tytułem wsparcia na drogę rbs 2 i bilet bezpłatny na jazdę koleją żelazną do granicy*<sup>34</sup>.

## SZADEK JAKO OŚRODEK SUKIENNICZY W POCZĄTKACH XIX W.

W XVI w. znajdujący się na wschodnich połaciach Wielkopolski okręg sieradzko-łęczycki był jednym z głównych regionów produkcji sukienniczej na ziemiach polskich. Szadek, obok Brzezin, był najznaczniejszym ośrodkiem sukienniczym w tej części kraju<sup>35</sup>. W połowie XVI stulecia w mieście funkcjonowały dwa folusze, a w produkcję sukna zaangażowane było blisko 100 zakładów rzemieślniczych. Jeszcze w 1616 r. w Szadku było 90 majstrów sukienniczych, ale już lata 20. XVII w. – okres epidemii, pożarów i strat wojennych – przyniosły załamanie gospodarki i upadek rzemiosła sukienniczego<sup>36</sup>.

Szansa na ponowny rozwój produkcji tekstylnej w mieście przyniósł, wraz z napływem do Królestwa Polskiego sukienników z zagranicy, początek XIX w.

Jak w te XIX-wieczne procesy rozwojowe wpisał się Szadek – niegdyś miasto królewskie, a planach rządu Królestwa Polskiego wpisane jako potencjalny rządowy ośrodek rozwoju przetwórstwa tekstylnego? Czy miasto nawiązało do tradycji sprzed dwóch stuleci, gdy było znaczącym ośrodkiem życia gospodarczego na ziemiach polskich?

W 1791 r. wśród 40 rzemieślników prowadzących działalność w Szadku był tylko jeden sukiennik. Ponieważ ten sam raport sporządzony przez władze miejskie Szadku mówi o jednym przybyszku Niemcu, można sądzić, że to właśnie on jako jedyny trudnił się sukiennictwem w Szadku pod koniec XVIII w.<sup>37</sup> W 1810 r. Szadek, miasto rządowe, liczył 151 domów i 1149 mieszkańców. 45 placów pozostawało niezabudowanych, co było wynikiem m.in. dotyczących miasta pożarów<sup>38</sup>.

Okres względnej pomyślności miasta przypada na lata Księstwa Warszawskiego, *gdy od 1809 r. do 1815 dostateczna liczba sukienników w kraju pruskiego była się*

<sup>34</sup> *Pismo gubernatora cywilnego warszawskiego Łaszczynskiego do burmistrza m. Pabianic Bartkiewicza 7.V.1848 r., WAPŁ 192/75, nlb. [za:] G. Missalowa (oprac.), Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego. Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim, t. I, Warszawa 1957, s. 389.*

<sup>35</sup> Znaczącymi ośrodkami sukienniczymi były także Sieradz, Warta i Kalisz.

<sup>36</sup> W 1629 r. w Szadku pozostało tylko 40 sukienników. Więcej na temat sukiennictwa w Szadku w XV–XVII w. Zob. T. Marszał, *Szadek jako ośrodek sukienniczy w XV–XVII w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 39–58 oraz K. Bajer, *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich...*, s. 20–22.

<sup>37</sup> J. Goldberg, *Studium historyczno-urbanistyczne Szadku*, Łódź 1961, mpis, s. 14–15.

<sup>38</sup> W pożarze z 1809 r., który zniszczył cały kwartał między ulicami Stodolnianą, Przatowską, Bobownią i Uniejowską spłonęło 13 domów z przybudówkami i stajniami oraz 3 stodoły. W wyniku pożaru w 1816 r. spalone zostały 3 domy i 16 stodół. Zob. E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie miasta Szadek*, Kielce 1989, mpis, s. 18.

zgrupowała, a nawet w roku 1818 folusz już byli ugodzili<sup>39</sup>. W 1816 r. w Szadku znajduje się rodziny 40 – głównie spośród fabrykantów (połowa analfabeci)<sup>40</sup> – były to osoby wyznania ewangelickiego w większości przybyłe do miasta najprawdopodobniej już w okresie zaboru pruskiego w ramach prowadzonej przez rząd pruski akcji osiedleńczej w Prusach Południowych<sup>41</sup>. Ale już koniec drugiej dekady XIX w. przyniósł załamanie ledwie co zapoczątkowanego rozwoju gospodarczego miasta i jak miasto Szadek znacznie od roku 1809 do roku 1815 zaczęło wzrastać tak też od roku ostatniego zaczęło upadać, a to z tych powodów: raz przez włączenie powiatu szadkowskiego do obwodu sieradzkiego i wyprowadzenie się władzy administracyjnej do miasta Sieradza. Po wtóre [...] ustanowiony szarwark w roku 1816 wszystkich mimo cierpień powynosił, majątniejszych do Prus, a uboższych do dóbr szlacheckich<sup>42</sup>.

I choć w w pierwszych latach Królestwa Polskiego podejmowano kolejne próby sprowadzenia do Szadku fabrykantów to nie były one zbyt skuteczne, gdyż w 1819 r. w mieście prowadziło działalność zaledwie dwóch sukienników<sup>43</sup>. W 1820 r. liczba sukienników i farbiarzy w Szadku wzrosła do 10<sup>44</sup>.

Na przełomie drugiego i trzeciego dziesięciolecia XIX w. drobne rzemiosło zajmujące się produkcją tkanin i płócien istniejące w wielu ośrodkach miejskich Polski Środkowej było ciągle nastawione głównie na zaspokojenie potrzeb lokalnych<sup>45</sup>. Według urzędowego „wykazu fabryk sukna w Królestwie Polskim znajdujących się w 1821 r.” w Szadku znajdowało się siedem warsztatów sukienniczych (w Zduńskiej Woli 17)<sup>46</sup>, należących do siedmiu przybyłych najprawdopodobniej ze Śląska majstrów sukienniczych narodowości niemieckiej. Były to bardzo niewielkie zakłady produkcyjne, w których w 1823 r. wyprodukowano zaledwie

<sup>39</sup> J. Goldberg, *Studium historyczno-urbanistyczne Szadku*, Łódź 1961, mpis, s. 23 [za:] M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 65.

<sup>40</sup> AGAD Komisja Województwa Kaliskiego sygn. KWK 685 [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 96.

<sup>41</sup> Na terenie Prus Południowych kolonistów osadzano w domenach państwowych utworzonych z sekularyzowanych dóbr kościelnych i starostw skonfiskowanych za udział dzierżawców w powstaniu kościuszkowskim. Początkowo starano się zasiedlać opuszczone gospodarstwa chłopskie, a z czasem organizowane przez administrację pruską osadnictwo objęło dawne dobra skarbu polskiego.

<sup>42</sup> Urzędowy opis Szadku cytowany w J. Goldberg, *Studium historyczno-urbanistyczne...*, s. 19.

<sup>43</sup> W 1919 r. w Szadku było łącznie 49 rzemieślników, najwięcej szewców – 18, krawców – 8, rzeźników – 8, piekarzy – 6 i garncarzy – 6. Zob. AGAD KRSW 1785 [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 19.

<sup>44</sup> J. Goldberg, *Studium historyczno-urbanistyczne...*, s. 20.

<sup>45</sup> A. Różański, *Próba określenia liczby imigrantów niemieckich przybyłych na teren Królestwa*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1948, t. 10, s. 195–199.

<sup>46</sup> AGAD, Kancelaria Nowosilcowa, sygn. 551 [za:] G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 17.

156 postawów sukna, co oznacza, iż produkcja jednego zakładu rzemieślniczego średnio wynosiła 22–23 postawy rocznie, podczas gdy w sąsiedniej Zduńskiej Woli średnia wielkość produkcji w tym samym roku była blisko trzykrotnie większa i oscylowała w granicach 64–65 postawów<sup>47</sup>.

Rząd Królestwa Polskiego, podejmując starania ściągnięcia „użytecznych cudzoziemców”, kolportował ogłoszenia zachęcające cudzoziemców do osiedlania się w miastach rządowych. Z inicjatywy prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego J. Radoszewskiego ukazała się ulotka nosząca datę 15 sierpnia 1823 r., w której wśród miast przeznaczonych na osady rękodzielnicze wymieniany jest Szadek<sup>48</sup>.

W połowie lat 20. do Szadku przybyło trzech majstrów i dwóch czeladników produkujących wyroby płócienne. W 1825 r. w mieście pojawił się folusz. Jednak w przeciwieństwie do wielu innych ośrodków regionu Szadek nie zanotował znacniejszego napływu rzemieślników i pozostawał na marginesie szybko dokonujących się przemian gospodarczych.

W tym samym okresie 1821–1825 w Zduńskiej Woli, liczba majstrów zajmujących się produkcją tekstylną wzrosła z 17 do 202, a liczba warsztatów z 17 do 210 (por. tab. 1). To zestawienie z nieopodal położoną, znajdującą się w rękach prywatnych i w początkach lat 20. XIX w., nie posiadającą praw miejskich Zduńską Wolą jest o tyle istotne, że rozwój tej jednostki osadniczej stanowił istotny element zmian w hierarchii osadniczej w „szadkowskiej” części regionu łódzkiego.

Tablica 1. Produkcja wyrobów wełnianych, bawełnianych i lnianych w Szadku oraz Zduńskiej Woli w latach 1821–1825\*

Rok	Liczba majstrów		Liczba czeladników		Liczba warsztatów	
	Szadek	Zduńska Wola	Szadek	Zduńska Wola	Szadek	Zduńska Wola
Produkcja wyrobów wełnianych						
1821	7	17	x	x	7	17
1823	7	126 <sup>a</sup>	–	78	7	122
1824	3	144	–	119	3	119
1825	6	144	1	119	5	119

<sup>47</sup> W 1823 r. produkcja sukna w 122 warsztatach suknienniczych Zduńskiej Woli wyniosła 7893 postawów sukna. Zob. K. Badziak, K. Woźniak (oprac.), *Materiały do dziejów przemysłownictwa Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, Łódź 1998, tab. 2.

<sup>48</sup> Ulotka ta sygnowana przez J. Radoszewskiego i komisarza fabryk Dunina zawierała informacje o formach wsparcia udzielanego kolonistom. Zob. G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 90.

Tablica 1. (cd.)

Rok	Liczba majstrów		Liczba czeladników		Liczba warsztatów	
	Szadek	Zduńska Wola	Szadek	Zduńska Wola	Szadek	Zduńska Wola
Produkcja wyrobów bawełnianych i lnianych						
1824	–	46	–	40	–	79 <sup>b</sup>
1825	3	58	2	40	3	91

\* wielkość produkcji podana w postawach (1 postaw = średnio 32 łokcie)

<sup>a</sup> w tym 1 majster farbiarski, 2 majstrów postrzygaczy, 1 folusznik

<sup>b</sup> w tym 37 warsztatów do produkcji płócien i 42 warsztaty do produkcji tkanin bawełnianych

Źródło: K. Badziak, K. Woźniak (oprac.), *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego...*, tab. 1–3 oraz G. Missalowa (oprac.), *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego...*, s. 7.

## Działalność handlarzy i nakładców

Rozwojowi sukiennictwa towarzyszyła działalność handlarzy suknem i wełną, czym zajmowali się głównie Żydzi. W Szadku kluczową postacią był Faybuś Opatowski, który podjął działalność handlową w latach 1818–1819. Był on także dzierżawcą dochodów z wagi miejskiej (a czasowo również dochodów z rzezi i handlu solą). Zachował się dokument mówiący, iż w 1824 r. na potrzeby lokalnych rzemieślników F. Opatowski zakontraktował u hodowcy owiec z Ralewic dostawę wełny, która tu do Szadku przystawiona i na wagę miejską odważona będzie<sup>49</sup>. Słaby rozwój szadkowskiego rękodzielnictwa sukienniczego skłonił tego przedsiębiorczego człowieka do przeprowadzki w 1825 r. do prężnie rozwijającego się ośrodka przetwórstwa tekstylnego w Zduńskiej Woli w celu prowadzenia handlu suknem i innymi rzeczami oraz zawarcia umowy z dziedzicem miasta, w której zobowiązywał się do wystawienia „ciepłych ram” (suszarni sukna). Pod koniec lat 20. F. Opatowski stał się jednym z największych nakładców organizujących w powiecie szadkowskim produkcję sukienniczą<sup>50</sup>. Był właścicielem kilku domów

<sup>49</sup> Akta notarialne pow. szadkowskiego za rok 1824, nr 428, [za:] Missalowa G., *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 256.

<sup>50</sup> Działalność F. Opatowskiego jako nakładcy dokumentuje m.in. jedna z wielu zawieranych przez niego umów z niemieckimi kolonistami – 16.10.1826 r. taka umowa została zawarta z czterema sukiennikami Josephem Ressel, Gottfriedem Dehnke, Carlem Samuelem Schmidt oraz Erenfrydem Geldner, którzy zobowiązują się dla Fajbusia Opatowskiego wyrabiać sukno [...] a to z wełny, jaką Opatowski dawać będzie. Zob. G. Missalowa (oprac.), *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego...*, s. 124.

w rodzinnym Szadku<sup>51</sup>. Na mniejszą skalę handlem wełną na potrzeby prowadzonych przez niemieckich kolonistów warsztatów sukienniczych w drugiej połowie lat 20. w Szadku zajmowali się też Józef Kopel, który od 1829 r. posiadał własny skład wełny<sup>52</sup> i Mendel Lewin<sup>53</sup>.

Pomimo silnej konkurencji ze strony wielu szybko rozwijających się osad włókienniczych województwa kaliskiego, w końcu lat 20. Szadek nadal pozostawał ośrodkiem, w którym prowadzona była, wprawdzie na niewielką skalę, produkcja tekstylna. Dokumentuje to pismo z 3 lutego 1830 r. skierowane m.in. do Szadku (a także Lutomska, Pabianic, Łasku i Zduńskiej Woli), w którym *Komisja Wojewódzka nakazała następnę rozporządzenie wydać urzędowi municypalnym i wójtowskiem gmin tych, gdzie zakłady fabryczne egzystują przypominające czeladnikom i robotnikom fabrycznym o obowiązku spokojnego życia i zakazie przerywania pracy oraz nakazujące ażeby czeladzi porządnej i pilnej oraz spokojnie się prowadzącej kaźden burmistrz wszelką pomoc i protekcję udzielał*<sup>54</sup>.

## Nowe Miasto

Pierwsza połowa XIX w. przyniosła częściową regulację miasta. Najprawdopodobniej w połowie lat 20. w strukturze przestrzennej Szadku pojawiła się nowa jednostka morfogenetyczna – „Nowe Miasto” przylegające od wschodu do średniowiecznej tkanki miejskiej<sup>55</sup>. Wiele wskazuje, iż wytyczone tu działki zostały wpisane w istniejącą już siatkę ulic z przeznaczeniem dla przybywających ze Śląska tkaczy. Nowa dzielnica została zaprojektowana dla fabrykantów, a w punkcie gdzie kończą się ulice *Warszawska i Piotrkowska, uformowany został nowy, obszerny rynek i nowa wychodząca z rogu ulica nazwana fabryczną, przy której [...] utworzono kilkadziesiąt placów budowlanych, które dla fabrykantów tamże osiedlać się mających przeznaczone zostały*<sup>56</sup>. Działki miały szerokość około

---

<sup>51</sup> Już w 1827 r. Faybuś Opatowski w *znacznej ilości handel sukna zduńsko-wolskiego utrzymuje i takowego eksportację zagranicę do Rosji i Chin popiera*. W 1830 r. F. Opatowski założył własną „fabrykę” sukna (do której sprowadził maszynę tkacką o wartości 7,2 tys. złp), a w 1837 r. uruchomił manufakturę sukienniczą w Zduńskiej Woli. Zob. J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Łódź 1974, s. 36, 46, 60, 104.

<sup>52</sup> J. Stulczewski, *Żydzi w Szadku – rys historyczny*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, t. 10, s. 144.

<sup>53</sup> J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta...*, s. 57.

<sup>54</sup> G. Missalowa (oprac.), *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego...*, s. 589–591; G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 2 *Klasa robotnicza*, Łódź 1967, s. 145–146.

<sup>55</sup> Według jednej z hipotez Nowe Miasto powstało już w XVI w. i było związane z ówczesnym rzemiosłem sukienniczym, które koncentrowało się wzdłuż ulic Warszawskiej i Piotrkowskiej.

<sup>56</sup> AGAD KSRW, sygn. 1787 [za:] M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny...*, s. 66.

4 prętów (ok. 17 m). W dużej części nie zasiedlone tereny Nowego Miasta, były wcześniej użytkowane przez mieszczan szadkowskich jako ogrody<sup>57</sup>.

### Kościół ewangelicko-augsburski

Atutem przyciągającym do miasta ludność narodowości niemieckiej, w ogromnej większości wyznania ewangelicko-augsburskiego, miało też być zapewnienie odpowiedniego budynku z przeznaczeniem na dom modlitwy. Początkowo miasto zamierzało wykupić wystawiony w okresie zaboru pruskiego magazyn wojskowy i adaptować go na ten cel<sup>58</sup>. Od 1818 r. szadkowscy luteranie czasowo użytkowali rzymsko-katolicki kościół św. Ducha w Szadku, który ostatecznie został przekazany ewangelikom w 1839 r.<sup>59</sup>

#### SZADEK POŁOWY LAT 30. XIX W. W OGŁOSZENIU REKLAMOWYM

Tytułowy werset wspomnianego ogłoszenia z 7 lipca 1837 r. zawiera określenie dokładnego usytuowania w przestrzeni administracyjnej tego jak zaznaczono „królewskiego” miasta: Królestwo Polskie, gubernia kaliska<sup>60</sup>, obwód sieradzki, powiat szadkowski. Treść ogłoszenia była wyrazem woli nie tylko władz Szadku, ale także jego mieszkańców i właścicieli nieruchomości (budynków i ziemi) w mieście, którzy adresowali je do wszystkich zagranicznych przedsiębiorców planujących osiąść w Królestwie. Ogłoszenie to miało stanowić zachętę do osiedlenia się w mieście i zapewniało potencjalnych przybyszów o gwarancjach swobód obywatelskich i bezpieczeństwie osobistym, jak również w zakresie posiadanego mienia.

Kluczowa część ogłoszenia poświęcona jest opisowi miasta według stanu na połowę lat 30. XIX w. Charakterystyka położenia Szadku w przestrzeni regionu zawiera odwołanie do Zduńskiej Woli. Jest to o tyle zrozumiałe, że miasto to dzięki inicjatywie jej właściciela Stefana Złotnickiego już pod koniec drugiego dziesięciolecia notowało masowy napływ tkaczy ze Śląska, Saksonii i Czech (w 1824 r. było tu już blisko 150 sukienników dysponujących około 140 warsz-

<sup>57</sup> Z. Głąb, *Szadek w świetle dziewiętnastowiecznych źródeł kartograficznych*, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2005, praca magisterska, mpis, s. 94.

<sup>58</sup> AGAD KRSW sygn. 6475 ulb. [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 19.

<sup>59</sup> AGAD KWK sygn. 685 [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 96–97 oraz J. Stulczewski, *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX–XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 89.

<sup>60</sup> 23 lutego/7 marca 1837 r. decyzją cara Mikołaja I województwo kaliskie zostało przemianowane na gubernię kaliską.

tatami tkackimi, w 1825 r. uzyskało prawa miejskie, w kolejnych latach stało się znaczącym ośrodkiem przemysłowym i w 1830 r. liczyło 3,6 tys. mieszkańców). Z czasem w samej Zduńskiej Woli zaznaczył się brak wolnych działek dla napływających tkaczy i już w drugiej połowie lat 20. napływających rzemieślników lokowano na terenach przylegających do miasta<sup>61</sup>. Położenie Szadku w sieci osadniczej regionu doprecyzowuje podana w ogłoszeniu odległość miasta nie tylko od przemysłowego ośrodka Zduńskiej Woli, która wynosi 1 milę, ale także od najbliższego miasta okręgowego, Sieradza – 2 mile i od stolicy guberni Kalisza – 8 mil. Te odległości podane w milach nie mają żadnego odniesienia do współczesnej miary długości i mają charakter historyczny – mila polska w tamtym czasie liczyła 7 wiorst, tj. ok. 8,53 km<sup>62</sup>. Informacją przyciągającą zainteresowanych osiedleniem w Szadku rzemieślników miało być także jego położenie w suchej i czystej okolicy oraz niewielka odległość od dwóch pobliskich „miast handlowych”: Łasku – 2 mile i Lutomska – 2 mile.

#### Ein Reklameblatt aus Kongresspolen.

Mitgeteilt von Ing. Michel.

Königreich Pohlen, Gouvernement Kalisch, Kreis Sieradz.  
Bezirk Schadek.

Der Municipal-Rath der Stadt Schadek und deren Bürger  
als Haus- und Grundeigentümer.

Um die Auswärtigen Fabrikanten, welche willens wären, sich in dieser Stadt niederzulassen, von der Komoditäten, Freiheiten und dem Schutze zu versichern; — so wird gegenwärtige Versicherung auf Persönliche und Vermögensverantwortlichkeit, nebst einer Beschreibung dieser Stadt, hierdurch erteilt, wie folget: —

Die Königliche Stadt Schadek, in welcher ein Bezirksgericht sich befindet, ist belegen im Königreiche Pohlen, Gouvernement Kalisch, Kreise Sieradz; — ist entfernt 1 Meile von der Fabrikstadt Zdonkawa, durch welche die Chaussee geht; 3 Meilen von der Kreisstadt Sieradz, 2 Meilen von der Handelsstadt Łask, 2 Meilen von ebensolcher Stadt Lutomirsk und 8 Meilen von der Governmentenstadt Kalisch.

Sie enthält an Einwohnern 1500 Christen, unter denen einige deutsche Familien; Juden sind 200; — diese Volkszahl besteht meistens aus Ackerbürgern und Handwerkern, nämlich: 10 Bäckern, 10 Fleischern, 2 Kupferschmieden, 4 Schloßern, 4 Tischlern, 4 Schmieden, 4 Radmachern und mehreren andern zur Wirtschaftlichen und Häuslichen Bequemlichkeit, so wie auch im Fabriksverband dienenden, es befinden sich 3 Kirchen in der Stadt, von denen eine zu einer Evangelischen eingerichtet werden könnte; hat eine Wassermühle mit hinlänglichem Wasser, und es fließt durch diese Stadt ein kleiner Fluß in zwei Streifen; es sind 6 Windmühlen und 2 Oelmühlen mit allen nötigen Geräthschaften, und gehörigen Reinlichkeit; alle Straßen sind gepflastert und die Stadt ist überhaupt in einer trockenen und süderlichen Lage, hat 4 Wirtschaftshäuser und Gastställe, 4 Gewürz und Farbenhandlungen, und einen Kramladen; besitzt einen Bezirksdoktor, Chirurgen, einen Einnehmer, einen Notarius publicus und andere Gerichtliche Beamten. Diese Stadt hat einen Boden erster Klasse, Gärten und Wiesen; eigenen Wald und freie Hütung; hat eine hinlängliche Zufuhr von allerhand

Ein Reklameblatt aus Kongresspolen

19

Lebensmitteln, neben einheimischen; in dieser Stadt sind jährlich 14 Jahrmärkte und jeden Sonntag Markttag, es befinden sich Waldungen in einer Entfernung von  $\frac{1}{4}$  und  $\frac{1}{2}$  Meilen, in denen die Klaffer weiches 4 Gulden 6 Groschen polnisch, und hartes Brennholz 5 Gulden 6 Groschen kostet; für Einfahren einer Klaffer wird 2 Gulden gezahlt; in diesen Waldungen giebt es eine hinlängliche Menge Bauholz in billigen Preise; die Propination ist ein ausschließliches Eigentum der Stadt, und heute verpachtet, reicht sie zur Bestreitung der Abgaben; die Baumaterialien, als Steine, Lehm und Sand sind unentgeltlich im Orte; die gebrannte Ziegel wird in dieser Stadt verkauft 20 Gulden das 1000 und so verhältnißmäßig Dachziegel und Forstziegel; in der Stadt sind 67 durch die Regierung bestimmte Bauplätze für Fabrikanten, welche in der Oberfläche enthalten 40, 50, 60, 70 bis 80 □ Ruthen, solche Bauplätze werden zugetheilt nach dem Maaße der einwandernden Fabrikanten; 6 Freijahre dienen den sich aufbauenden und nach Verlauf dieser ist ein Canon von 3 Groschen polnisch von einer □ Ruthen festgesetzt; zu diesen Bauplätzen werden auch Gärten bestimmt, von welchen ähnlicher Weise nach Verlauf der Freijahre ist ein Canon von einem Groschen polnisch von einer □ Ruthen bestimmt; diese Bauplätze sind abgesondert von der Altstadt und wurden benannt die Neustadt an der Altstadt belegen; in dieser Neustadt sind schon aufgebaut ein Wirthshaus mit Einfuhr und 2 neue Häuser, in der Altstadt Schadek hingegen befinden sich über 100 neuere Plätze mit Gärten, zum Aufbauen, von welchen außer dem Eigenthumspreise, keine Canon gezahlt werden; es sind auch bereit zum Verkauf 50 Häuser.

Die sich niederlassenden Fabrikanten, es sei in der Neustadt oder Altstadt, werden haben 6 Freijahre von allen Lasten, Abgaben, Städtischen Verpflichtungen und der Einquartierung, durch welche 6 Freijahre verpflichten sich die heutigen Bewohner der Stadt Schadek, diese Lasten zu tragen und solches deklarieren. Die Fabrikanten der Baumwollzeuge und Leinen, haben komode Plätze zu Bleichen an den Gewässern, die andern Fabrikanten hingegen finden hinlängliche Lokalität zu Waaren und Wolliedergeln. Den sich niederlassenden Fabrikanten, versichern die Unterschriebenen jede Hilfe und Beistand bei der Regierung zu vermitteln.

Zum Beweise dessen wurde gegenwärtige Versicherung mit Beidrückung des Amtsigels, eigenhändig unterschrieben.

Schadek den 25 Juny/7 July 1837.

Der Bürgermeister. — Die Rätche.  
(unleserlich) (—) Kosinski)

Stempel mit Doppeldrucker und Anschrift:

Królestwo Polskie, Woje. Kalis. Urząd Muncypalny Miasta Szadku  
w obwodzie Sieradz.

Fot. 1. Ogłoszenie promujące Szadek jako miejsce osiedlenia fabrykantów z 7 lipca 1837 r. Źródło: *Mitgeteilt von Ing. Michel*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift fuer Polen“ 1936, s. 30

Zachęcający jest opis samego miasta, przez które przepływa niewielka rzeka dwoma strugami i wszystkie ulice są brukowane. Oprócz ogrodów, łąk i pastwisk, a także urodzajnej ziemi („pierwszej klasy”) miasto posiada własny las.

<sup>61</sup> We wsi Kawęczynek z czasem włączony w granice miasta.

<sup>62</sup> Mila polska obowiązywała w Królestwie Polskim do czasu wprowadzenia systemu metrycznego w 1918 r. Do 1819 r. mila polska liczyła ok. 7,15 km.

Ogłoszenie informuje fabrykantów specjalizujących się w przerobie bawełny i lnu, iż w pobliżu cieków znajdują korzystne miejsca do bielienia tkanin, zaś sukienników zapewnia o możliwości znalezienia korzystnej lokalizacji dla prowadzenia produkcji i magazynowania wyrobów.

Ogłoszenie zawiera opis sytuacji demograficznej Szadku, w którym zamieszkiwało 1,5 tys. chrześcijan oraz 200 żydów. Nie podana została liczba osób wyznania ewangelickiego wśród chrześcijan, jednak zachętę dla potencjalnych osadników miała stanowić informacja, iż w mieście zamieszkują też rodziny niemieckie.

W mieście są trzy kościoły, z których jeden jak sugeruje anons mógłby zostać urządzony na ewangelicki. Działają też instytucje pełniące funkcje administracyjne i usługowe, w tym sąd okręgowy. W mieście siedzibę ma lekarz okręgowy, syndyk miejski, notariusz i urzędnicy sądowi. Z punktu widzenia gospodarki finansowej miasta istotne było posiadanie przez Szadek przywileju propinacji (wyłączonego prawa do produkcji i sprzedaży piwa, gorzałki i miodu), a dochody z dzierżawy tego przywileju w pełni zabezpieczały pokrycie podatków płaconych przez miasto.

Na uwagę zasługuje bogata infrastruktura gospodarcza miasta, które posiada młyn wodny z „zapewnioną wodą”, sześć młynów wiatrowych i dwie tłocznie oleju „kompletnie wyposażone i w dobrym stanie”. Osadników do miasta ma przyciągnąć bogaty zestaw działalności gospodarczych, prowadzonych przez jego mieszkańców, którzy oprócz rolnictwa trudnią się rzemiosłem. Wśród rzemieślników jest 10 piekarzy, 10 masarzy, dwóch kotlarzy, czterech ślusarzy, czterech stolarzy, czterech kowali, czterech kołodziejów, a także osoby trudniące się świadczeniem innych usług, w tym przewozowych. Przyjezdni mogą się zatrzymać w jednej z czterech gospód znajdujących się w mieście, z których każda dysponuje stajnią dla koni. Zaopatrzenie w szeroki asortyment wyrobów zamiejscowych (także spożywczych) zapewniają m.in. działające w mieście cztery sklepy kolonialne, jeden handlujący farbami i kram (jak byśmy dziś powiedzieli sklep „wielobranżowy”). O randze ponadlokalnej funkcji handlowej Szadku świadczy też podana liczba 14 jarmarków odbywających się każdego roku oraz cotygodniowe targi.

Ważną część kierowanego do cudzoziemskich osadników ogłoszenia stanowiła informacja o oferowanych fabrykantom do zasiedlenia działkach. W mieście wydzielono 67 działek budowlanych o wielkości 40, 50, 60, 70 lub 80 prętów<sup>63</sup> (tj. odpowiednio około 7,5, 9,3, 11,2, 13,1 lub 14,9 ara), przydzielanych w zależności od zamożności fabrykanta. Działki wraz z przypisanymi do nich ogrodami położone były na terenie nazwanym „Nowym Miastem”, na wschód od starej zabudowy miejskiej, z którą bezpośrednio sąsiadowały. W momencie ukazania się ogłoszenia na „Nowym Mieście” była już wybudowana gospoda i dwa nowe domy. Ponadto w starej części Szadku do sprzedaży było przeznaczonych sto

<sup>63</sup> 1 morga = 0,56 ha = 300 prętów; 1 pręt = 18,66 m<sup>2</sup>.

działek z ogrodami (od których poza wykupem ziemi nie pobiera się podatku), a także 50 domów.

Istotnym uzupełnieniem informacji o możliwości nabycia działek było określenie warunków na jakich możliwe było uzyskanie materiałów budowlanych, przede wszystkim drewna i cegły. Ogłoszenie precyzowało, iż w lasach odległych od miasta o  $\frac{1}{4}$  i  $\frac{1}{2}$  mili dostępne jest drewno budowlane w niskiej cenie. Cena sągu<sup>64</sup> drewna miękkiego to 4 guldeny<sup>65</sup> 6 groszy, zaś drewna twardego – 5 guldenów 6 groszy, a dowóz jednego sągu drewna kosztuje 2 guldeny. Natomiast 1000 sztuk cegły kosztowało 20 guldenów, podobna była cena dachówki. Inne materiały budowlane (kamienie, glina i piasek) były dostępne bezpłatnie.

Końcowa część ogłoszenia informuje o wysokości opłat i czasowych zwolnieniach od nich. Osiedlającym się w Szadku fabrykantom (zarówno w nowej jak i starej części miasta) przysługiwało 6-letnie zwolnienie od wszelkich podatków. Po tym okresie opłata za posiadaną działkę wynosić miała 3 grosze od pręta powierzchni działki budowlanej i 1 grosz od pręta powierzchni ogrodu. Tekst zamyka zapewnienie o gotowości mieszkańców i władz Szadku do udzielenia osadnikom fabrycznym wszelkiej pomocy i niezbędnego wsparcia.

## UWAGI KOŃCOWE

Lata 1815–1845 to okres przyspieszonego rozwoju ekonomicznego i industrializacji, głębokich przekształceń społecznych i zmian w strukturze osadniczej współczesnego regionu łódzkiego, do czego w zasadniczy sposób przyczynili się napływający przybysze z terenów niemieckich. *Zaludniały się przybyszami zarówno wsie jak i miasta, te ostatnie najwybitniej, w ogóle w punktach, gdzie warunki miejscowe największe otwierały tym przybyszom widoki, lub gdzie dostęp do osiedlenia się najbardziej znajdowali ułatwiony [...] zlewali się oni z wolną z ludnością miejscową, przejmowali jej obyczaje i zamilowanie do nowej swej ojczyzny; łącząc się zaś z nią związkami krwi wnosili do wielu rodzin polskich zalety i wady, właściwe ich rasie, a rzesze migrantów były przez długie czasy pożądanym dla krajów polskich nabytkiem, wzmacniały jego siły ekonomiczne, bogaciły kraj w ludność, w zasoby, w siły produkcyjne i intelektualne<sup>66</sup>.*

*Okres Królestwa Polskiego [...] przyniósł intensyfikację procesu migracji ludności niemieckiej. Można mówić o pewnym priorytecie, jaki w epoce konstytucyjnej*

<sup>64</sup> W oryginalnym tekście ogłoszenia miara objętości określona jako „klafter” i najprawdopodobniej odpowiadająca nowopolskiej mierze objętości drewna w Królestwie Polskim równej ok. 2,58 m<sup>3</sup>.

<sup>65</sup> Gulden (inaczej złoty polski, lub floren) = 30 groszy.

<sup>66</sup> H. Wierciński, *Niemcy w Królestwie Polskim*, „Biblioteka Warszawska” 1908, t. III, z. 2, s. 209.

*Królestwa nadano polityce pozyskiwania dla kraju użytecznych cudzoziemców. Służyło temu prawodawstwo, stwarzające nie tylko bodźce, ale dające też przybyszom gwarancje ochrony ich praw*<sup>67</sup>. A ogólnie przyjazne warunki rozwoju ekonomicznego w Królestwie tłómaczą zarówno to, że cudzoziemcy tak chętnie odpowiedzieli na wezwanie rządu polskiego, jak i to, że powiodło im się w Polsce<sup>68</sup>.

Powyższe konstatacje trudno jednak odnieść do Szadku. Pomimo podejmowanych kolejnych działań zachęcających do osiedlenia w mieście znaczniejszy napływ cudzoziemskich rzemieślników nie następował. Ostatecznie próba przekształcenia Szadku w znaczący ośrodek przemysłowy nie powiodła się, a *sprowadzone także kilka familii fabrykantów, nie będąc w stanie się utrzymać, do innych miast fabrycznych przeprowadzić się musiało*<sup>69</sup>. Z powodu braku nowych osadników zainteresowanych podjęciem działalności rękodzielniczej opracowany w połowie lat 20. plan regulacji miasta w zakresie zabudowy i zasiedlenia wydzielonych na Nowym Mieście działek nie wszedł w życie<sup>70</sup>.

W latach 1810–1825 liczba ludności miasta wzrosła zaledwie z 1,1 tys. do 1,4 tys., przy niewielkim udziale mniejszości niemieckiej. W 1829 r. plan katastralny miasta dokumentował istnienie 325 siedlisk, zasiedlonych przez 1,5 tys. osób, w tym ponad dwustu Żydów i kilkanaście rodzin ewangelickich, a więc narodowości niemieckiej. W 1829 r. miała miejsce licytacja pustych placów, których właściciele (osadnicy, którym przekazano działki) w oznaczonym terminie nie wybudowali domów<sup>71</sup>. W 1857 r. w Szadek liczył niecałe 2,0 tys. mieszkańców, w tym 62 Niemców i 426 Żydów<sup>72</sup>. Z czasem w Szadku produkcja tekstylna całkiem zanikła – w 1856 r. w mieście zaledwie dwie osoby trudniły się sukiennictwem i farbiarstwem<sup>73</sup>, a w latach 60. XIX w. nie było już żadnego rzemieślnika zaangażowanego w produkcję tekstylną<sup>74</sup>.

Przyczyn niepowodzenia było wiele. W okresie lat 20. XIX w. obok fali napływu osadników z ziem niemieckich zaznaczył się przepływ niemieckojęzycz-

<sup>67</sup> D. Brandes, *Von den Zaren adoptiert. Die duetschen Kolonisten und die Balkansiedler in Neu-rußland und Besarabien 1751–1914*, München 1993 [za:] K. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII w. do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Łódź 2013, s. 17.

<sup>68</sup> L. Janowicz, *Zarys rozwoju przemysłu...*, s. 20.

<sup>69</sup> AGAD KSRW, sygn. 1787 [za:] M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny...*, s. 66.

<sup>70</sup> Z. Głąb, *Szadek w świetle...*, s. 100.

<sup>71</sup> AGAD KWK sygn. 437 ulb. [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 20.

<sup>72</sup> L. Wolski, *Materiały do statystyki Królestwa Polskiego*, „Kalendarz Astronomiczny Warszawski” 1860, s. 226–227. Inne źródła podają liczbę 1861 mieszkańców w 1859 r. Zob. AGAD KWK sygn. 1723, s. 108 [za:] E. Hryniak, *Studium historyczno-konserwatorskie...*, s. 22.

<sup>73</sup> J. Goldberg, *Studium historyczno-urbanistyczne...*, s. 20.

<sup>74</sup> A.J. Parczewski wymieniając rodzaje rzemiosła funkcjonujące w mieście w latach 60. XIX w. nie wymienia ani jednego rzemieślnika z branży tekstylnej. Zob. A.J. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870, s. 61.

nych przybyszów między miastami i osadami przemysłowymi regionu. Część rzemieślników migrowała ze słabszych ośrodków do tych szybciej rozwijających się, a także do często oferujących lepsze warunki osiedlenia miast prywatnych. Zjawisko to dotknęło także Szadek, z którego fabrykanci przenosili się nie tylko do szybko rozwijającej się pobliskiej Zduńskiej Woli, ale także Pabianic i Zgierza<sup>75</sup>. Konkurencję stanowiły pobliski Łask i Sieradz, gdzie w latach 1823–1833 działała zatrudniająca ponad 1 tys. pracowników manufaktura sukienicza A. Herrera<sup>76</sup>.

Także opublikowane w 1837 r. ogłoszenie nie miało większych szans przyczynienia się do ściągnięcia osadników niemieckich. Wprawdzie był to okres, w którym nadal liczny był napływ ludności niemieckiej na ziemie Królestwa Polskiego, ale wówczas już o wiele zdecydowanie atrakcyjniejszym miejscem prowadzenia działalności produkcyjnej były inne doskonale od dłuższego czasu prosperujące ośrodki regionu. Nowym przybyszom, zwłaszcza tym nie dysponującym znacznie większym majątkiem, coraz trudniej było podjąć konkurencję w sektorze, w którym następowała koncentracja kapitału i produkcji.

Być może do niepowodzenia akcji osadniczej w Szadku w jakimś stopniu przyczynił się brak odpowiednich warunków środowiskowych. Jest to jednak o tyle mało prawdopodobne, że miasto otaczały lasy, a drewno i inne materiały budowlane były łatwo dostępne i tanie. Szadek dysponował również ciekami wodnymi, na których od dawna funkcjonowały młyny wodne, choć trudno stwierdzić czy i na ile odpowiadały one wymogom ówczesnej produkcji tekstylnej.

Pewne znaczenie mogły mieć też uwarunkowania społeczne i mało zachęcająca do osiedlenia atmosfera w mieście, które w drugim i trzecim dziesięcioleciu XIX w. było targane ciągłymi konfliktami mieszczan z ówczesnymi burmistrzami, oskarżanymi o pazerność, prywatę i przywłaszczanie pieniędzy należących do miasta<sup>77</sup>. Na dodatek w 1831 r. Szadek dotknęła epidemia cholery.

XIX w. przyniósł nowe szanse rozwojowe wielu ośrodkom Polski Środkowej. Polityka rządu Królestwa Polskiego, kładąca nacisk na rozwój ekonomiczny ziem polskich i silnie wspierająca procesy industrializacji, stwarzała korzystne uwarunkowania ożywienia gospodarczego miast. Powstawały nowe miasta, a w starych wytyczano nowe dzielnice przemysłowe. Ośrodki, które wykorzystwały pojawiającą się wówczas dobrą koniunkturę weszły na ścieżkę szybkiego rozwoju. Inne, nie dysponujące tak korzystnymi walorami lokalizacyjnymi, bądź odpowiednim potencjałem ludzkiej przedsiębiorczości, nie nadążały za ogólnym tempem procesów urbanizacyjnych i utrwały swoje niekorzystne położenie. Do miast,

<sup>75</sup> Por. G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964, s. 54 i 57.

<sup>76</sup> J. Śmiałowski, *Przemiany gospodarcze w rolnictwie, rozwój miast i przemysłu w latach zaborów*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 199–200.

<sup>77</sup> Do 1818 r. funkcję tę pełnił Budziszewski, a w kolejnych latach Michał Horodyski. Zob. T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 33.

które ominęła szansa rozwoju związanego z procesami industrializacji należał Szadek<sup>78</sup>, niegdyś ważny ośrodek życia społeczno-gospodarczego, a w drugiej połowie XIX w. *uboga rolnicza miejscina, dzisiaj już tylko wiejska osada, ot, jak tyle innych miasteczek. Ludność spokojna, wyłącznie prawie zajęta rolnictwem, rzadko słyszy zalatujące do niej echo ruchliwszego życia zamożniejszych miast okolicy [...]. A jednak bywało tu dawniej inaczej*<sup>79</sup>.

### Bibliografia

- Badziak K., Woźniak K. (oprac.), *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, Łódź 1998.
- Bajer K., *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX wieku do 1939 roku. Zarys historyczno-ekonomiczny*, Łódź 1958.
- Boss E., *Sprawa robotnicza w Królestwie Polskim w okresie paskiewiczowskim 1831–1855*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1931, t. X, z. 1, s. 130–134.
- Brandes D., *Von den Zaren adoptiert. Die duetschen Kolonisten und die Balkansiedler in Neurußland und Besarabien 1751–1914*, München 1993.
- Flatt O., *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853.
- Friedman F., *Początki przemysłu w Łodzi 1823–1830*, „Rocznik Łódzki” 1933, t. 3, s. 97–186.
- Gąsiorowska N., *Osadnictwo fabryczne*, „Ekonomista” 1922, R. XXII, t. I, s. 1–40, t. II, s. 111–151, [w:] N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965, s. 70–135.
- Gąsiorowska N., *Polska na przelomie życia gospodarczego 1764–1830*, Warszawa 1947.
- Gąsiorowska N., *Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „Ekonomista” 1916, R. XVI, t. I–II, s. 185–200, [w:] N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965, s. 13–69.
- Głąb Z., *Szadek w świetle dziewiętnastowiecznych źródeł kartograficznych*, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2005, praca magisterska, mpis.
- Goldberg J., *Studium historyczno-urbanistyczne Szadku*, Łódź 1961, mpis.
- Heike O., *Aufbau und Entwicklung der Lodzer Textilindustrie. Eine Arbeit deutscher Einwarderer in Polen für Europa*, Mönchengladbach 1971.
- Hryniak E., *Studium historyczno-konserwatorskie miasta Szadek*, Kielce 1989, mpis.
- Janowicz L., *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907.

<sup>78</sup> T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 32.

<sup>79</sup> A.J. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870, s. 7.

- Jelonek A., *Ludność miast i osiedli typu miejskiego na ziemiach Polski od 1820 do 1960*, „Dokumentacja Geograficzna” 1967, z. 3/4.
- Kessler W., *Rola Niemców w Łodzi*, [w:] K.A. Kuczyński, B. Ratecka (red.), *Niemcy w dziejach Łodzi do 1945 r.*, Łódź 2001, s. 11–30.
- Kieniewicz S., *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815–30)*, Warszawa 1951.
- Kossmann O., *Deutsche in Polen: Siedlungsurkunden 16.–19. Jh.*, Heimatkreisgemeinschaft der Dt. aus dem Lodzer Industriegebiet, 1996.
- Kozłowski S., *Rozwój ekonomiczny Królestwa Polskiego w ostatnim trzydziestoleciu 1870–1900*, Warszawa 1905, s. 44.
- Kulesza M., *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 55–71.
- Lorentz Z., *Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w roku 1828*, Odb. z rocznika Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego z 1929–1930, Łódź 1930.
- Lorentz Z. (oprac.), *Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w 1820 r.*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1928, t. 1.
- Lück K., *Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens*, Plauen 1934.
- Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.
- Marszał T., *Szadek jako ośrodek sukienniczy w XV–XVII w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 39–58.
- Meyer H. A., *Alfred Laterman (1894–1945)*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1951, nr 1, s. 423–425.
- Missalowa G., *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 1 *Przemysł*, Łódź 1964.
- Missalowa G., *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego (1815–1870)*, t. 2 *Klasa robotnicza*, Łódź 1967.
- Missalowa G. (oprac.), *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego. Materiały do historii miast, przemysłu i klasy robotniczej w okręgu łódzkim*, t. I, Warszawa 1957.
- Ostrowski W., *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce 1815–1830*, Warszawa 1949.
- Parczewski A.J., *Monografia Szadku*, Warszawa 1870.
- Pięko R., *Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu w latach 1939–1945. Przyczynek do historii*, „Biblioteka” 2007, nr 11(20), s. 175–182.
- Różański A., *Próba określenia liczby imigrantów niemieckich przybyłych na teren Królestwa*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, Poznań 1948, t. 10, s. 185–201.
- Rynkowska A., *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, ŁTN, Wyd. 2, nr 5, Łódź 1951.

- Stulczewski J., *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX–XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 87–106.
- Stulczewski J., *Żydzi w Szadku – rys historyczny*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, t. 10, s. 141–160.
- Śmiałowski J., *Przemiany gospodarcze w rolnictwie, rozwój miast i przemysłu w latach zaborów*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 199–230.
- Śmiałowski J., *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Łódź 1974.
- Warężak J., *Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembieszkińskiego z lat 1823–1830*, Warszawa 1939.
- Wiech S., *Ustawa o „Urządzeniu rzemiosł, kunsztu i profesji” z 31 grudnia 1816 r. (próba oceny)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1994, t. 13, s. 29–41.
- Wierciński H., *Niemcy w Królestwie Polskim*, „Biblioteka Warszawska” 1908, t. III, z. 2.
- Wolski L., *Materiały do statystyki Królestwa Polskiego*, „Kalendarz Astronomiczny Warszawski” 1860, s. 226–227.
- Woźniak K., *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII w. do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Łódź 2013.
- Wróbel E., Wróbel J., *Aleksandrów Łódzki 1816–1831*, „Mówią Wieki” 1988, nr 10, s. 15–19.
- Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział spraw wewnętrznych i duchownych, cz. II Przemysł i zakłady przemysłowe posilkujące, t. II*, Warszawa 1866.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

SZADEK AUTHORITIES' ADVERTISEMENT OF 1837  
– MOTIVE FOR SOME REFLECTIONS ON GERMAN SETTLEMENT  
AND DEVELOPMENT OF TEXTILE MANUFACTURING  
IN SZADEK IN EARLY 19<sup>TH</sup> CENTURY

**Summary**

In 1837, the authorities of Szadek published an announcement in German, advertising the city as a place favourable to industrial settlement. This advertisement was part of a wide-ranging action of the government of the Kingdom of Poland aimed at development of textile manufacturing in the Kingdom. Immigration of qualified workforce was seen as an important element of the planned development of the textile industry. The pro-immigration policy of the government resulted in the appearance on Polish territories of many new industrial settlements. Regrettably, Szadek – in 16<sup>th</sup> century a leading centre of textile production – did not find itself among the towns which took advantage of the favourable situation entering the path of quick economic and demographic growth.

The 1837 advertisement provides a description of Szadek at that time. But the result was disappointing and this town with impressive traditions became one of those settlements which experienced a long-lasting stagnation.

**Keywords:** Szadek, 19<sup>th</sup> century, German settlement, industrialization, textile manufacturing



**Monika CEPIL\*, Tomasz FIGLUS\*\***

## **PROCESY PARCELACJI GRUNTÓW FOLWARCZNYCH I LIKWIDACJI SERWITUTÓW W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM NA PRZYKŁADZIE WSI BOCZKI I RZEPISZEW**

**Streszczenie.** W artykule przedstawiono wyniki badań dotyczących procesu parcelacji majątków folwarcznych i likwidacji serwitutów, jakie miały miejsce w okresie międzywojennym. Szczegółowe analizy na podstawie przeprowadzonej kwerendy archiwalnej objęły dwie jednostki osadnicze położone na obszarze współczesnej gminy Szadek, tzn. wsie Boczki i Rzepiszew. W pierwszej części artykułu zaprezentowano wybrane aspekty prawno-administracyjne, związane z realizacją reform rolnych oraz strukturę przestrzenną majątków ziemskich istniejących w badanym okresie na terenie gminy. W dalszej części opracowania przedstawiono wyniki studiów nad przebiegiem parcelacji wsi i likwidacji serwitutów na wybranych przykładach, uwzględniając kwestie prawne analizowanych procesów oraz ich reperkusje w postaci przemian struktur osadniczych.

**Słowa kluczowe:** geografia historyczna, osadnictwo, wieś, folwark, parcelacja, serwituty, reformy rolne, okres międzywojenny, gmina Szadek, Boczki, Rzepiszew

### ZAGADNIENIA WSTĘPNE

W momencie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na terenach wiejskich występowały poważne problemy w sferze społeczno-ekonomicznej. Trudna sytuacja wsi stanowiła efekt zniszczeń wywołanych działaniami wojennymi oraz długotrwałych zaniedbań i błędów w polityce prowadzonej przez

---

\* Monika Cepil, mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31, e-mail: monika\_cepil@wp.pl.

\*\* Tomasz Figlus, dr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31, e-mail: tomasz.figlus@geo.uni.lodz.pl.

poszczególnych zaborców. Władze kraju stanęły przed ogromnymi wyzwaniami, zmierzającymi do przezwyciężenia nawarstwiających się trudności gospodarczych na wsi. Konieczne było podjęcie trudu przebudowy ustroju rolnego, czego konsekwencją stały się przemiany struktur osadniczych. Z tego względu wiele uwagi poświęcono realizacji reform rolnych, mających na celu odbudowę polskiej gospodarki rolnej i poprawę struktury agrarnej, cechującej się dużym rozwarstwieniem własnościowym.

Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie przebiegu i skutków osadniczych procesów parcelacji gruntów oraz likwidacji serwitutów, jakie miały miejsce w okresie międzywojennym. Oprócz omówienia ogólnych uwarunkowań prawnych, badania w tym zakresie objęły studium przypadku dwóch jednostek przestrzennych położonych w gminie Szadek, tj. wsi Boczki i Rzepiszew. Przez pryzmat zachowanych materiałów źródłowych zdeponowanych w Archiwum Państwowym w Łodzi oraz w oddziale sieradzkim tego archiwum, udało się prześledzić omawiane zjawiska skutkujące zmianami w strukturze agrarnej wsi.

Zakres przestrzenny badań obejmuje dwie wsie, dobrane na podstawie kryterium dostępności bazy materiałowej w odniesieniu do analizowanych procesów osadniczych, jakie miały miejsce w okresie międzywojennym. Badane jednostki osadnicze w sensie administracyjnym usytuowane były wówczas na obszarze gminy Szadek, funkcjonującej w powiecie sieradzkim, w granicach województwa łódzkiego, powołanego do życia zgodnie z ustawą z 1919 r.<sup>1</sup>

Problem parcelacji i serwitutów stanowił do tej pory przedmiot rozważań historycznych na marginesie tematyki dotyczącej realizacji reform rolnych w okresie międzywojennym. Zagadnienia te były podejmowane w szerszym kontekście procesów agrarnych i rozwoju polskiej wsi tego okresu m.in. przez M. Mieszczankowskiego i K. Konopkę<sup>2</sup>. W zakresie badań geograficzno-osadniczych kwestia parcelacji znalazła odzwierciedlenie w pracach poświęconych transformacji układów ruralistycznych, m.in. autorstwa A. Prochownik i D. Kowalik-Bodzak<sup>3</sup>. W odniesieniu do badanego obszaru problem ten wzmiankowany był także w opracowaniu D. Klemantowicza na temat majątków ziemskich w okolicach

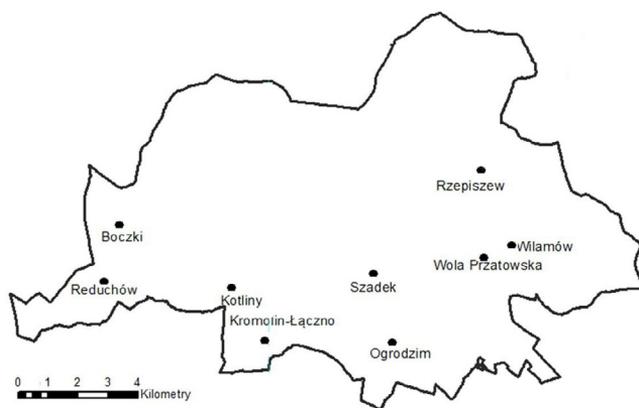
---

<sup>1</sup> M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Łódź 1995, s. 78; M. Turczyn, *Szadek na tle podziałów administracyjnych Polski*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 72.

<sup>2</sup> M. Mieszczankowski, *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1983; K. Konopka, *Mechanizm reform agrarnych w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1939)*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2010.

<sup>3</sup> A. Prochownik, *Przemiany struktury osadniczo-agrarnej wsi powiatu proszowickiego od połowy XIX wieku do 1960 r. (na wybranych przykładach)*, „Dokumentacja Geograficzna” 1965, z. 6; D. Kowalik-Bodzak, *Wpływ podziału spadkowego, komasacji i parcelacji na zmianę układów przestrzennych wsi w powiecie puławskim od połowy XIX w.*, „Dokumentacja Geograficzna” 1964, z. 4.

Szadku (ryc. 1)<sup>4</sup>. Do tej pory brakuje jednak kompleksowego ujęcia przebiegu parcelacji i likwidacji serwitutów w kontekście reform rolnych okresu międzywojennego. Nie podjęto ponadto szczegółowych analiz w tym zakresie dla gminy Szadek, co stanowiło asumpt do podjęcia badań. Należy dodać, że niniejszy artykuł stanowi kontynuację przyczynkarskich studiów nad tym zagadnieniem, zainicjowanych wcześniej przez autorów w odniesieniu do obszaru dawnej gminy Kościelnica<sup>5</sup>.



Ryc. 1. Rozmieszczenie majątków ziemskich w okresie międzywojennym w współczesnych granicach gminy Szadek

Źródło: opracowanie własne na podstawie D. Klemantowicz, *Większa własność ziemska...*, s. 64

## PRAWNE UWARUNKOWANIA REFORM AGRARNYCH W LATACH 1918–1939 NA TERENIE GMINY SZADEK

W dniu 10 lipca 1919 r. podjęta została przez Sejm Ustawodawczy uchwała, która rozpoczęła długotrwały proces wdrażania reform rolnych okresu międzywojennego. Rok później weszła w życie pierwsza z ustaw regulujących stosunki agrarne w Polsce. Miała na celu prowadzenie na szeroką skalę parcelacji dużych majątków ziemskich i komasacji gruntów chłopskich. Wychodziła ona naprzeciw rosnącej potrzebie zaspokojenia potrzeb wynikających z niedostatku ziemi wśród

<sup>4</sup> D. Klemantowicz, *Większa własność ziemska okolic Szadku w okresie międzywojennym*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 63.

<sup>5</sup> M. Cepił, T. Figlus, *Parcelacja wsi w okresie międzywojennym i jej reperkusje osadnicze na przykładzie folwarków Orzeszków, Wielenin i Zieleń*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 29–45.

ludności chłopskiej<sup>6</sup>. Dzięki reformie grunty dużych kompleksów ziemskich, będących własnością państwa, osób prywatnych i fundacji podzielono pomiędzy miejscową ludność wiejską z pozostawieniem właścicielowi części dotychczasowego majątku<sup>7</sup>.

Ustawa z 1920 r., okazała się niezgodna z Konstytucją marcową z 1921 r.<sup>8</sup>, w 1925 r. przyjęto nową ustawę o reformie rolnej, która stworzyła system zachęt skłaniających właścicieli ziemskich do parcelacji dobrowolnej<sup>9</sup>. Przyjęto 200 tys. ha w skali kraju jako roczny kontyngent parcelacji. Jeśli okazałoby się, że fragmentacja terenu jest mniejsza od tego kontyngentu, to rząd był upoważniony to przeprowadzenia przymusowego rozparcelowania uzupełniającego<sup>10</sup>. Celem reformy było tworzenie samodzielnych gospodarstw, powiększenie mniejszych do wielkości pełnorolnych oraz wytyczenie terenów dla potrzeb edukacyjnych i administracyjnych<sup>11</sup>. Pierwszeństwo w nabywaniu gruntów przysługiwało robotnikom rolnym i małorolnym chłopów<sup>12</sup>.

Według postanowień reformy rolnej, nabywcami rozparcelowanych ziem mogli być mieszkańcy wsi oraz osoby zatrudnione w sektorze rolnym, wykazujące się dostatecznym przygotowaniem zawodowym do prowadzenia działalności rolniczej<sup>13</sup>. Kolejnym warunkiem starania się o areal ziemi było posiadanie obywatelstwa polskiego. W pierwszej kolejności pozwolenie na wykup ziemi przysługiwało wojskowym armii polskiej, inwalidom wojennym, pracownikom rolnym, służbie folwarcznej i chłopom mieszkającym w sąsiedztwie rozparcelowanych terenów, a posiadającym małe gospodarstwa. Warto wspomnieć, że o rozparcelowane ziemie mogli się także starać absolwenci szkół rolniczych<sup>14</sup>.

---

<sup>6</sup> T. Figlus, *Przemiany struktur przestrzennych osadnictwa wiejskiego w Polsce*, [w:] M. Hałamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, Wyd. Scholar, Warszawa 2019, s. 709–718.

<sup>7</sup> *Parcelacja i Osadnictwo (parę słów o reformie rolnej)*, Towarzystwo Oświaty Narodowej, Warszawa 1921, s. 3.

<sup>8</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 r.*, art. 99; K. Firlej, *Formy organizacyjne zagospodarowania ziem polskich na przestrzeni wieków*, „Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy” 2011, nr 4, s. 30; C. Noniewicz, *Reforma rolna na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2014, nr 6(72), s. 237.

<sup>9</sup> *Ustawa z dn. 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej* (Dz.U. 1927, nr 1, poz. 1); A. Stelmachowski, *Prawo rolne*, wyd. III, Warszawa 2006, s. 33.

<sup>10</sup> C. Noniewicz, *Reforma rolna na Wileńszczyźnie...*, s. 237.

<sup>11</sup> W. Ziętara, *Społeczny czy ekonomiczny charakter reform rolnych w Polsce w okresie między- i powojennym*, „Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich”, 2015, t. 102, z. 1, s. 33.

<sup>12</sup> K. Firlej, *Formy organizacyjne zagospodarowania...*, s. 32.

<sup>13</sup> C. Noniewicz, *Reforma rolna na Wileńszczyźnie...*, s. 237.

<sup>14</sup> *Ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej* (Dz.U. 1920, nr 70, poz. 462).

Zanim doszło do rozparcelowania majątków folwarcznych wydano ustawę dotyczącą likwidacji serwitutów<sup>15</sup>, która weszła w życie na prawach ustawy w dniu 7 maja 1920 r.<sup>16</sup> W dawnym prawie serwituty były uprawnieniami chłopów do korzystania z dworskich pastwisk i użytków leśnych (w tym wypasu bydła, zbierania, pozyskiwania budulca na remont lub budowę domów). Były oparte na zwyczajach, umowach ustnych lub dokumentach. Znoszono je już w XIX w., tj. wraz z uwłaszczeniem chłopów w 1823 r. w zaborze pruskim, stopniowo na podstawie patentu cesarskiego z 1853 r. w Galicji, w Królestwie Polskim w dobrach rządowych serwituty zniesiono w latach 20. XIX w. w trakcie oczyszczania, a w majątkach prywatnych przymusowo zlikwidowano większość z nich w związku z uwłaszczeniem przeprowadzonym w 1864 r. Część serwitutów zachowała się w reliktowej postaci i przez długi czas podlegała sukcesywnej likwidacji na podstawie dobrowolnych umów<sup>17</sup>.

Tablica 1. Majątki ziemskie w gminie Szadek przekraczające 180 ha. Stan na 1929 r.

Nazwa folwarku	Powierzchnia ogólna [ha]	Ziemie orne [%]	Łąki [%]	Pastwiska [%]	Lasy [%]	Wody [%]	Sady [%]	Nieużytki [%]
Boczki	369	50,0	–	3,0	27,5	15,0	0,5	4,0
Reduchów	320	15,0	–	5,5	53,0	–	–	26,5
Rzepiszew	249	58,6	0,4	1,6	31,0	–	2,4	6,0
Wilanów	606	29,5	0,5	0,2	59,0	5,0	2,8	3,0

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi, oddział w Sieradzu, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36

Warto wspomnieć, że w badanym okresie w gminie Szadek istniało 9 majątków ziemskich, tj. w Boczku, Kotlinach, Kromolin–Łącznie, Ogrodzimi, Reduchowie, Rzepiszewie, Wilanowie i Woli Przatowskiej, o łącznej powierzchni 2672 ha<sup>18</sup>. W okolicy Szadku przymusowej parcelacji podlegały wszystkie majątki

<sup>15</sup> B. Giliczyński, *Likwidacja serwitutów na zasadzie ustawy z dn. 7 maja 1920 r.*, Warszawa 1921, s. 9.

<sup>16</sup> *Ustawa z dn. 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego* (Dz.U. 1920, nr 42, poz. 249).

<sup>17</sup> K. Groniowski, *Serwituty*, [w:] A. Mączak (red.), *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2. Warszawa 1981, s. 258.

<sup>18</sup> D. Klemantowicz, *Większa własność ziemska...*, s. 64.

ziemskie o powierzchni przekraczającej 180 ha<sup>19</sup> (tab. 1). Dotychczasowi właściciele otrzymali odszkodowania sięgające połowy ceny rynkowej wywłaszczonej ziemi<sup>20</sup>. W związku z realizacją reformy do parcelacji w gminie Szadek przeznaczono majątki w Rzepiszewie, Boczkach, Raduchowie i Wilanowie. Parcelacja objęła także folwark w Bąkach, w dawniej gminie Krokocice. W tablicy 1 przedstawiono wykaz struktury gruntów w czterech folwarkach w gminie Szadek<sup>21</sup>.

## PROCES LIKWIDACJI SERWITUTÓW I PARCELACJI W MAJĄTKU BOCZKI

Jednym z istniejących na terenie gminy Szadek założeń folwarcznych w okresie międzywojennym był majątek położony we wsi Boczki. Badana jednostka osadnicza posiadała formę niewielkiej wsi drogowej, stanowiącej rozbudowany ewolucyjnie przysiółek. Ważnym elementem morfologicznym był folwark, zlokalizowany po południe od osady chłopskiej<sup>22</sup>. Po uwłaszczeniu chłopów, w tabelach gruntowych wykazano 151 morgów należących do włościan oraz 1106 morgów dworskich<sup>23</sup>. Według spisu powszechnego z 1921 r. wieś Boczki obejmowała 24 domy, zamieszkałe przez 182 mieszkańców, zaś folwark liczył 5 domów, zasiedlonych przez 131 mieszkańców<sup>24</sup>.

W Boczkach zainicjowane w okresie powłaszczeniowym procesy osadnicze spowodowały rozbudowę dotychczasowego siedliska w bardziej zwartą formę, posiadającą kształt dwustronnie zabudowanej rzędówki. W wyniku parcelacji folwarku w Boczkach w okresie międzywojennym wykształcił się natomiast kolonijny układ osady Boczki–Parcele<sup>25</sup>.

W majątku Boczki w 1931 r. nastąpiła likwidacja serwitutów na zasadzie dobrowolnego układu, podpisanego między właścicielem gruntu a pełnomocni-

<sup>19</sup> K. Firlej, *Formy organizacyjne...*, s. 29–30; C. Noniewicz, *Reforma rolna...*, s. 237.

<sup>20</sup> K. Konopka, *Konieczność reform agrarnych w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Economy and Management” 2009, nr 1, s. 12.

<sup>21</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu (dalej: APŁS), Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36.

<sup>22</sup> T. Figlus, *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa w zachodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 105.

<sup>23</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: SGK), wyd. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1880, t. 1, s. 271.

<sup>24</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, województwo łódzkie*, t. II, Warszawa 1925, s. 101.

<sup>25</sup> T. Figlus, *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa w zachodniej...*, s. 105.

kiem reprezentujących 11 gospodarzy<sup>26</sup>. Według założeń obowiązującej ustawy regulującej likwidację serwitutów w drodze układu dobrowolnego powinny być sporządzone następujące dokumenty: odpisy uchwał zebrań posiadaczy osady korzystających z praw do serwitutów oraz plan i rejestr pomiarowy lub protokół opisu granic gruntów oddanych do służebności<sup>27</sup>. Koszty związane z pomiarem gruntów otrzymanych za służebność poniesione zostały w połowie przez właścicieli dóbr Kobyla–Chmielowa, a w drugiej połowie przez właścicieli osad tabelowych wsi Boczek Kobyłskie<sup>28</sup>.

Służebnością leśną obciążonych było 11 włościan ze wsi Boczek Kobyłskie<sup>29</sup>. Gospodarzom przysługiwało prawo serwitutów leśnych do pobierania ściółki oraz serwitutów pastwiskowych obejmujące prawo pasania w lasach dworskich<sup>30</sup>. Gospodarze zobowiązani byli do zgrabienia ściółki w lesie „Góra” na powierzchni wynoszącej 7 mórg (3,92 ha)<sup>31</sup>. Dwóm gospodarzom przysługiwało ponadto prawo wypasu bydła na terenie zwanym „Błonie”. Majątek Kobyla Chmielowa był tylko częściowo obciążony serwitutami. W zamian za likwidację serwitutów mieszkańcy otrzymali 17,95 ha terenów leśnych w kompleksie o nazwie „Góra” oraz 3,30 ha przeznaczone na pastwisko, co stanowi łącznie 21,30 ha gruntów. Właściciel majątku oddał wymieniony fragment lasu, a nowi właściciele zostali zobowiązani do zalesienia części terenu, stanowiącego część ochronną (około 9 ha). Według opisów archiwalnych oddany w 1931 r. teren pod parcelację był przeważnie falisty, miejscami pagórkowaty. Według zachowanych raportów teren leśny „Góra” nadawał się w północnej i zachodniej części pod użytki rolne (jakość gleby jest zbliżona do III klasy bonitacyjnej ze względu na miąższość warstwy próchnicznej do 10 cm), a na południu przeznaczony był na place do rozbudowy wsi<sup>32</sup>.

---

<sup>26</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa lustracji lasów w maj. Boczek pow. sieradzkiego*, sygn. 3819.

<sup>27</sup> *Ustawa z dn. 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów...*; S. Rosłonec, *Serwituty*, „Ziemia Sieradzka” 1922, nr 15, s. 12.

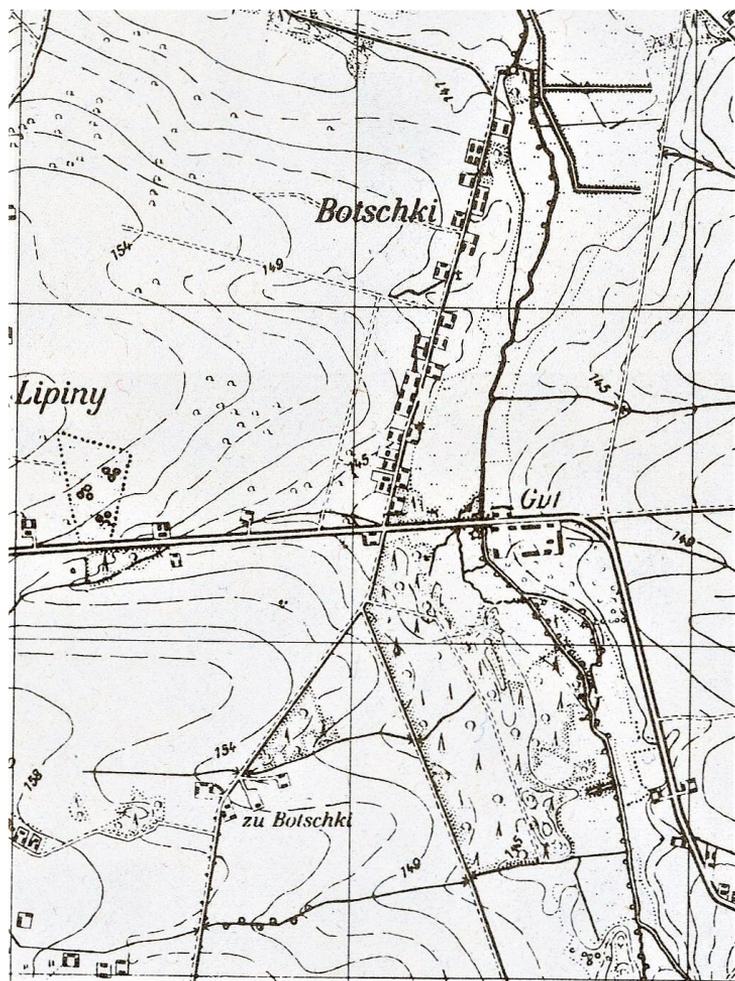
<sup>28</sup> APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa wydzielenia 21 ha gruntów leśnych z maj. Kobyla Chmielowa pow. sieradzkiego*, w związku z dobrowolną likwidacją służebności wsi Boczek Kobyłskie, sygn. 3835.

<sup>29</sup> APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa lustracji lasów w maj. Boczek...*

<sup>30</sup> S. Rosłonec, *Serwituty*, „Ziemia Sieradzka” 1922, nr 15, s. 7.

<sup>31</sup> APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa lustracji lasów w maj. Boczek...*

<sup>32</sup> APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa wydzielenia 21 ha gruntów leśnych...*



Ryc. 2. Rozplanowanie wsi Boczki po parcelacji w okresie międzywojennym. Fragment wydania niemieckiego *Mapy Szczegółowej Polski Wojskowego Instytutu Geograficznego, P42 S28 A, ark. Schadeck (Szadek)*, skala oryg. 1:25 000, 1944, Oberkommando des Heeres, Generalstab

Źródło: Archiwum Kartograficzne Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,  
<http://igrek.amzp.pl/details.php?id=6911> [dostęp: 1.07.2019]

Grunty przeznaczone pod parcelację podzielono na dwie strefy. Pierwsza i jednocześnie większa z nich graniczyła od północy z gruntami wsi Boczki Kobylskie i Kobyła Chmielowa, od wschodu z gruntami poserwitutowymi wsi Boczki, od południa z gruntami osady młyńskiej Boczki oraz Boczki Kobylskie, a od zachodu z gruntami poserwitutowymi wsi Rożdżały. Dział ten o powierzchni

18 ha porośnięty był sosnami, przeznaczonymi docelowo do wyrębu. Druga strefa, mniejsza, położona była na południe od wcześniej omawianej. Dział ten graniczył na północy z gruntami ukazowymi Boczki Kobylskie, od wschodu i południa (przez szosę) z gruntami kolonii Boczki, zaś od zachodu z gruntami wsi Lipiny. Były to grunty pastwiskowe, o powierzchni 3,30 ha, noszące nazwę „Błonie” lub „Zacharki”. Według przyjętych planów pierwsza strefa miała zostać podzielona na dwie części: zachodnią (większą) i wschodnią (mniejszą). Część zachodnia została podzielona na 11 działek, a część wschodnia na 9 działek. Parcele w tym kompleksie posiadały wymiar od 3 260 m<sup>2</sup> do 4 476 m<sup>2</sup>. Pomiędzy działkami wytyczono także drogę o szerokości 6 metrów. Trzech gospodarzy zostało zobowiązanych do usunięcia z nabytych parcel drzew w ciągu roku. Dział pierwszy posiadał powierzchnię 39 469 m<sup>2</sup>. Druga część, mniejsza, nadal miała pełnić funkcje pastwiska dla 10 sztuk bydła, będących w posiadaniu dwóch gospodarzy. Pierwsza parcela od strony wschodniej zajmowała powierzchnię 22 715 m<sup>2</sup>, a druga od strony zachodniej – 15 144 m<sup>2</sup>. Dział drugi po parcelacji zajmował zatem powierzchnię ogólną 67 859 m<sup>2</sup> <sup>33</sup>.

## PROCESY PARCELACJI GRUNTÓW DWORSKICH W MAJĄTKU RZEPISZEW

Wieś Rzepiszew, stanowiąca przedmiot analizy następnego przypadku, położona jest na północny-wschód od Szadku. Przed II wojną światową tamtejszy folwark należał do Antoniego Adama Leopolda<sup>34</sup>. Rzepiszew pod względem morfogenetycznym posiada formę wsi drogowej ze zwartą zabudową, niezbyt regularną. Niwa siedliskowa wsi zlokalizowana została na osi północ-południe. W niewielkiej odległości od siedliska mieściło się założenie folwarczne wraz z towarzyszącą mu osadą o nazwie Bugaj. Na północny-wschód od siedliska zlokalizowany był polny folwark Antonin<sup>35</sup>. Według danych z lat 80. XIX w. folwark obejmował 903 morgi ziemi<sup>36</sup>. Według spisu powszechnego z 1921 r. wieś Rzepiszew obejmowała 51 domów, zamieszkałych przez 335 mieszkańców, zaś folwark liczył 5 domów, zasiedlonych przez 103 mieszkańców<sup>37</sup>.

W omawianym majątku ziemskim pierwszy etap parcelacji miał miejsce jeszcze na przełomie XIX i XX w. W jej wyniku w Rzepiszewie na miejscu dawnego folwarku Antonin powstała osada o nieregularnym układzie kolonijnym wzdłuż

<sup>33</sup> Tamże.

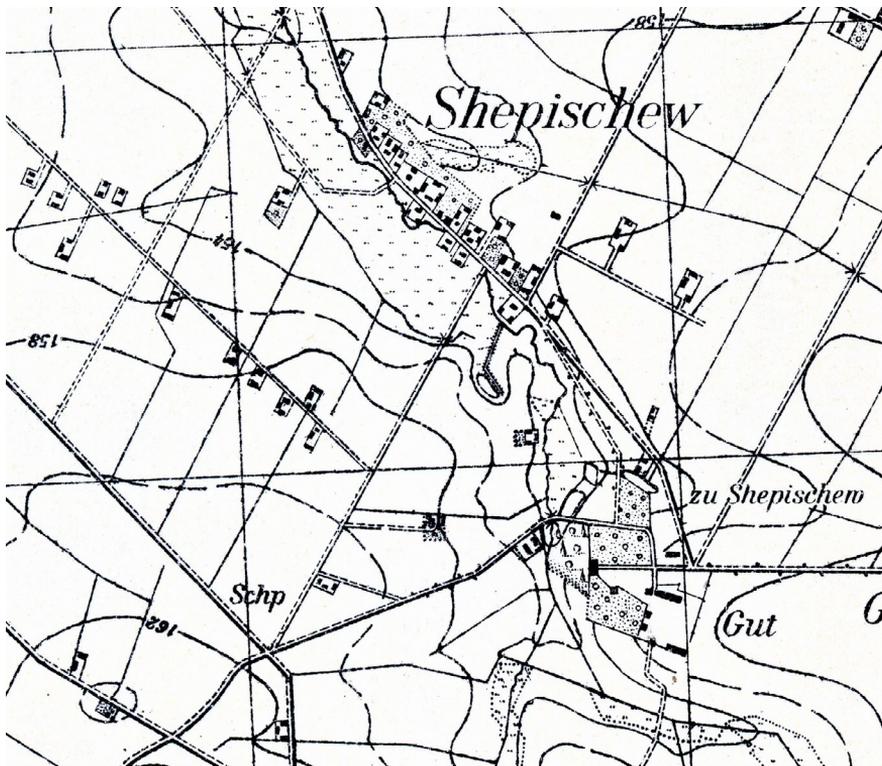
<sup>34</sup> B. Bartosiewicz, *Antoni Adam Leopold – rozmowa z ostatnim przedwojennym właścicielem Rzepiszewa*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 201–204.

<sup>35</sup> T. Figlus, *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa we wschodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 123.

<sup>36</sup> SGKP, t. 10, s. 147.

<sup>37</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 102.

bocznej drogi. Na skutek kompleksowej parcelacji dóbr Bugaj powstała rzędówka jednostronnie zabudowana, usytuowana wzdłuż dawnej drogi międzynywowej<sup>38</sup>. Kolejne fazy procesu parcelacyjnego gruntów miały miejsce już w okresie międzywojennym i dotyczyły reszty dawnych struktur folwarczno-dworskich. Warto wspomnieć, że na gruntach w Rzepiszewie jeszcze w 1931 r. mieściło się 20 zagród objętych serwitutami<sup>39</sup>, które następnie zostały poddane dobrowolnej parcelacji<sup>40</sup>.



Ryc. 3. Rozplanowanie wsi Rzepiszew po parcelacji w okresie międzywojennym. Fragment wydania niemieckiego *Mapy Szczegółowej Polski Wojskowego Instytutu Geograficznego, P42 S28 B, ark. Wodsjerody (Wodzierady)*, skala oryg. 1:25 000, 1941, Reichsamt für Landesaufnahme

Źródło: Biblioteka Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, <http://igrek.amzp.pl/details.php?id=11794546> [dostęp: 1.07.2019]

<sup>38</sup> T. Figlus, *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa we wschodniej...*, s. 123.

<sup>39</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36.

<sup>40</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta urzędu gminy Szadek dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji sadownictwa, pszczelnictwa, zalesienia nieużytków*, sygn. 89.

Zgodnie z obowiązującymi regułami prawnymi nabywcami ziemi rozparcelowanej w ramach reformy rolnej mogli być chłopci oraz robotnicy rolni posiadający polskie obywatelstwo. W ustawie widniał zapis, zgodnie z którym każda osoba starająca się o ziemię powinna wykazać dostateczne przygotowanie zawodowe do prowadzenia działalności rolniczej. Jak wcześniej wspomniano, w pierwszej kolejności o rozparcelowane grunty mogli się starać wojskowi armii polskiej, inwalidzi wojenni, pracownicy rolni, służba folwarczna, absolwenci szkół rolniczych i chłopci mieszkający w sąsiedztwie rozparcelowanych terenów dworskich posiadających karłowate gospodarstwa<sup>41</sup>.

W procesie parcelacji folwarku Rzepiszew pierwszeństwo w nabyciu gruntów przysługiwało mieszkańcom, mającym prawo do powiększenia swoich karłowatych gospodarstw, co finalnie miało poprawić strukturę agrarną całej wsi. W 1929 r. do zakupu ziemi ornej i łąk należących do dóbr Rzepiszew zgłosiło się 31 gospodarzy<sup>42</sup>. Mieszkańcy Rzepiszewa i całej gminy mogli także nabyć grunty z folwarku Bąki, położonego w sąsiedniej gminie Krokocice. Grunty zlokalizowane w obrębie folwarku Bąki ze względu na brak chętnych z sąsiednich wsi tj. Zaborów, Bogucice i Stefanów zostały wystawione na kolejną licytację dla wszystkich, którzy nie posiadali gospodarstwa przekraczającego 20 ha. W sumie pod parcelację dóbr Bąki w 1929 r. przeznaczono 76,6 ha gruntów<sup>43</sup>. W 1931 r. do Urzędu Gminy Szadek przyszło również ogłoszenie o sprzedaży działek z majątków rozparcelowanych przez Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu. Miało to na celu zwiększenie zainteresowania wśród chłopów nabyciem ziemi pochodzącej z parcelacji<sup>44</sup>.

Osoby chętne do kupna ziemi mogły korzystać z pomocy finansowej. Najwięcej ofert kierowano do osób bezrolnych. Nowi właściciele gruntów poparcelacyjnych zobowiązani zostali do wpłaty 5% zaliczki w momencie podpisywania umowy. Właściciele drobnych gospodarstw wpłacali 10% należnej sumy, a właściciele samodzielnych gospodarstw i nabywcy większych gospodarstw wpłacali 25% całości. Kupcom przysługiwała także możliwość zaciągnięcia kredytu na pozyskanie nowych gruntów<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> Ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz.U. 1920, nr 70, poz. 462).

<sup>42</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 65.

<sup>43</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36.

<sup>44</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta urzędu gminy Szadek dotyczące spraw parcelacji...*

<sup>45</sup> W. Ziętara, *Spoleczny czy ekonomiczny...*, s. 34–35.

Tablica 2. Areał gruntów dworskich w Rzepiszewie przed parcelacją, podlegających rozparcelowaniu i pozostałych w posiadaniu dworu po parcelacji. Stan na 1929 r.

Rodzaje gruntów dworskich	Obszar przed parcelacją [ha]	Obszar objęty parcelacją [ha]	Przestrzeń pozostała w użytkowaniu dworu [ha]
Ziemie orne	280,48	192,50	126,88
Łąki	21,84	2,61	2,61
Pastwiska	15,96	15,96	15,96
Ogrody	6,16	6,16	6,16
Lasy	77,56	77,56	77,56
Budynki	3,72	3,72	3,72
Wody	1,72	0,81	0,81
Drogi, rowy i nieużytki	13,84	9,67	9,67
Razem	420,56	308,98	243,36

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36

W celu pozyskania parcel należało złożyć podanie w Urzędzie Okręgowego Komisarza Ziemskiego<sup>46</sup>. W przypadku Gminy Szadek zgłoszenia przyjmowane były w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Sieradzu i Piotrkowie Trybunalskim. W 1927 r. odbyła się parcelacja majątku w Rzepiszewie. Przed rozpoczęciem parcelacji cały majątek obejmował powierzchnię 420,56 ha. Na cele parcelacyjne przeznaczono ogółem 308,98 ha ziemi. Grunty serwitutowe od 1915 r. obejmowały powierzchnię 22,4 ha, a w użytkowaniu drobnych dzierżawców znajdował się obszar 43,22 ha. Powierzchnia majątku będąca z użytkowaniu dworu po zakończeniu parcelacji skurczyła się do 243,36 ha (stan na 1928 r.)<sup>47</sup>. W świetle zachowanych źródeł archiwalnych szczegółowy obraz omawianego procesu prześledzić można ponadto w odniesieniu do poszczególnych kategorii użytkowania terenu, co prezentuje zamieszczona powyżej tabela (tab. 2).

Uzupełniająca akcja parcelacyjna odbyła się w Rzepiszewie w 1929 r. W tym czasie wpłynęło do Urzędu Gminnego ogłoszenie od właściciela gruntu o częściowej parcelacji gruntów wraz z wykazem osób, mających prawo nabycia gruntu dla uzupełnienia swoich karłowatych gospodarstw<sup>48</sup> (ryc. 3).

<sup>46</sup> *Parcelacja i Osadnictwo...*, s. 8.

<sup>47</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36.

<sup>48</sup> Tamże, sygn. 65.

## PODSUMOWANIE

W artykule podjęto próbę ukazania specyfiki procesów parcelacji gruntów folwarcznych i likwidacji serwitutów w okresie międzywojennym, zarówno przez pryzmat ogólnych uwarunkowań ustrojowych, jak i w ujęciu mikroskalowym. Na przykładzie dawnych majątków w gminie Szadek: Boczki i Rzepiszew udało się zobrazować szczegóły dotyczące procesu repartycji gruntów w ujęciu formalno-prawnym oraz praktycznym, uwzględniając reperkusje osadnicze. Warto dodać, że w okolicach Szadku procesy parcelacyjne miały także miejsce w innych majątkach. Dla przykładu w Raduchowie pod parcelację letniskową przeznaczono w tym czasie 104,7 ha gruntów leśnych<sup>49</sup>. Analogicznie, w Wilanowie rozparcelowano 80,73 ha obrębu leśnego<sup>50</sup>. Oprócz parcelacji na terenie gminy Szadek równolegle następował również scalenia gruntów<sup>51</sup> m.in.: Boczkach scalono 36 mórg, w Reduchowie 124 morgi, w Sikucinie 89 mórg ziemi<sup>52</sup>. Folwarki w gminie Szadek, tak jak inne wielkie majątki ziemskie w Polsce, zostały ustawowo poddane reformie rolnej. Oprócz zmian o podłożu społeczno-ekonomicznym, nastąpiły także przekształcenia struktur przestrzennych osadnictwa, polegające na powstaniu nowych siedlisk i transformacji rozplanowania rozłogów.

## Bibliografia

### Źródła

- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 36.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 65.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta urzędu gminy Szadek dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji sadownictwa, pszczelnictwa, zalesienia nieużytków*, sygn. 89.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa lustracji lasów w maj. Boczki pow. sieradzkiego*, sygn. 3819.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta dotyczące spraw parcelacji, komasacji, melioracji, serwitutów, sadownictwa, pszczelnictwa*, sygn. 65.

<sup>51</sup> Tamże, sygn. 36.

<sup>52</sup> APŁS, Akta gminy Starostwa Szadek w Szadku, *Akta urzędu gminy Szadek dotyczące spraw parcelacji...*

- Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, *Sprawa wydzielenia 21 ha gruntów leśnych z maj. Kobyła Chmielowa pow. sieradzkiego, w związku z dobrowolną likwidacją służebności wsi Boczki Kobylskie*, sygn. 3835.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 r.*, (Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267).
- Mapa Szczegółowa Polski Wojskowego Instytutu Geograficznego, P42 S28 A, ark. Schadek (Szadek)*, 1:25 000, wyd. niemieckie z 1944 r., Oberkommando des Heeres, Generalstab, Archiwum Kartograficzne Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Mapa Szczegółowa Polski Wojskowego Instytutu Geograficznego, P42 S28 B, ark. Wodsjerody (Wodzierady)*, 1:25 000, wyd. niemieckie z 1941 r., Reichsamt für Landesaufnahme, zbiory Biblioteki Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego.
- Parcelacja i Osadnictwo (parę słów o reformie rolnej)*, Towarzystwo Oświaty Narodowej, Warszawa 1921.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, województwo łódzkie*, t. II, Warszawa 1925.
- Ustawa z dn. 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego* (Dz.U. 1920, nr 42, poz. 249).
- Ustawa z dn. 6 lipca 1920 r. o organizacji urzędów ziemskich* (Dz.U. 1920, nr 70, poz. 461).
- Ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej* (Dz.U. 1920, nr 70, poz. 462).
- Ustawa z dn. 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej* (Dz.U. 1927, nr 1, poz. 1).

## Opracowania

- Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Łódź 1995.
- Bartosiewicz B., *Antoni Adam Leopold – rozmowa z ostatnim przedwojennym właścicielem Rzepiszewa*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 201–204.
- Cepil M., Figlus T., *Parcelacja wsi w okresie międzywojennym i jej reperkusje osadnicze na przykładzie folwarków Orzeszków, Wielenin i Zieleń*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 29–45.
- Figlus T., *Przemiany struktur przestrzennych osadnictwa wiejskiego w Polsce*, [w:] M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, Wyd. Scholar, Warszawa 2019, s. 709–739.
- Figlus T., *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa w zachodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 91–116.
- Figlus T., *Zagadnienie morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa we wschodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 117–140.

- Firlej K., *Formy organizacyjne zagospodarowania ziem polskich na przestrzeni wieków*, „Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy”, 2011, nr 4, s. 21–36.
- Giliczyński B., *Likwidacja serwitutów na zasadzie ustawy z dn. 7 maja 1920 r.*, Warszawa 1921.
- Groniowski K., *Serwituty*, [w:] A. Mączak (red.), *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2. Warszawa 1981, s. 258.
- Klemantowicz D., *Większa własność ziemska okolic Szadku w okresie międzywojennym*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 61–76.
- Konopka K., *Konieczność reform agrarnych w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Economy and Management” 2009, nr 1, s. 7–19.
- Konopka K., *Mechanizm reform agrarnych w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1939)*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2010.
- Kowalik-Bodzak D., *Wpływ podziału spadkowego, komasacji i parcelacji na zmianę układów przestrzennych wsi w powiecie puławskim od połowy XIX w.*, „Dokumentacja Geograficzna” 1964, z. 4, s. 97–152.
- Machałek M., *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, t. 26 nr 3, s. 55–80.
- Mieszczankowski M., *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1983.
- Noniewicz C., *Reforma rolna na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2014, nr 6(72), s. 93–112.
- Prochownik A., *Przemiany struktury osadniczo-agrarnej wsi powiatu proszowickiego od połowy XIX wieku do 1960 r. (na wybranych przykładach)*, „Dokumentacja Geograficzna” 1965, z. 6, s. 159.
- Rosłonec S., *Serwituty*, „Ziemia sieradzka”, 1922, nr 15.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1880–1902.
- Stelmachowski A., *Prawo rolne*, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2006.
- Turczyn M., *Szadek na tle podziałów administracyjnych Polski*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 65–75.
- Ziętara W., *Spoleczny czy ekonomiczny charakter reform rolnych w Polsce w okresie między- i powojennym*, „Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich” 2015, t. 102, z. 1, s. 31–45.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

PROCESSES OF MANOR LAND PARCELLING  
AND THE ABOLITION OF EASEMENT IN THE INTERWAR PERIOD  
– THE EXAMPLE OF BOCZKI AND RZEPISZEW

**Summary**

The article presents the results of research on the process of manor land parcelling and abolition of easement, which took place in the interwar period. A detailed analysis based on archival queries covers two settlement units located in the area of the contemporary Szadek commune: the villages of Boczki and Rzepiszew. The first part of the article presents the legal and administrative aspects related to the implementation of agricultural reforms and the problem of spatial structure of landed estates existing in the analyzed period in Szadek commune. The next part of the study presents the results of research on the origin and course of land parcelling and the abolition of easement on selected examples, taking into account the legal issues of the analyzed processes and their repercussions including changes in settlement structures.

**Keywords:** historical geography, settlement, village, manor, land parcelling, easement, agricultural reforms, interwar period, Szadek commune, Boczki, Rzepiszew

**Jarosław STULCZEWSKI\***

## **DZIAŁALNOŚĆ PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ W PRUSINOWICACH (1954–1961)**

**Streszczenie.** Gromadzka Rada Narodowa w Prusinowicach została utworzona w wyniku reformy administracyjnej w 1954 r. W jej skład weszły obszary wsi: Prusinowice, Grzybów, Borki Prusinowskie i Góry Prusinowskie, ze zniesionej gminy Zadzim. Gromadzka Rada Narodowa swoje uchwały realizowała za pośrednictwem prezydium, które było kolegiałnym organem wykonawczym i zarządzającym rady narodowej. Zakres kompetencji władz gromady obejmował m.in. uchwalanie rocznego budżety gromady, zatwierdzanie i odwoływanie sołtysów, organizację skupu żywca, zboża, ziemniaków, mleka oraz zbieranie podatków, sprawy związane z organizacją prac polowych, budową dróg i szkolnictwem. Kolejnymi przewodniczącymi prezydium GRN w Prusinowicach byli: Czesław Siekierski, Maria Kujawiak i Jan Łukasiewicz. GRN w Prusinowicach w latach 1954–1961 podjęła szereg działań na rzecz poprawy warunków życia mieszkańców. Oddano do użytku trzy budynki ochotniczej straży pożarnej, 3,5 km drogi bitej, 5 km drogi żwirowej, zorganizowano nową kolonię Prusinowice, przeprowadzono meliorację łąk w Prusinowicach i uruchomiono linię autobusową. Gromada w Prusinowicach została zlikwidowana 31 grudnia 1961 r.

**Słowa kluczowe:** Prusinowice, gromada, rady narodowe

Głównym celem artykułu jest omówienie działalności i funkcjonowania Gromadzkiej Rady Narodowej (dalej: GRN) w Prusinowicach, funkcjonującej w latach 1954–1961 jako najniższe ogniwo administracji państwowej, obejmujące kilka wsi. W granicach dzisiejszej gminy Szadek do chwili jej utworzenia z dniem 1 stycznia 1973 r. działało sześć gromad: w Górnej Woli, Krokocicach, Prusinowicach, Przatowie, Sikucinie i Wielkiej Wsi. Główną bazę źródłową do artykułu stanowi zespół archiwalny *Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach*, przechowywany w Archiwum Państwowym w Łodzi Oddział

---

\* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl.

w Sieradzu. Zachował się on w fragmentarycznej ilości (0,14 mb), gdyż w zespole odnaleźć możemy jedynie protokoły sesji i protokoły posiedzeń Prezydium<sup>1</sup>.

GRN była w Polsce Ludowej najniższym organem władzy państwowej na terenach wiejskich, działającym na podstawie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych<sup>2</sup>. Celem ustawodawcy było *włączenie coraz szerszych mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem, rozwijaniu ich twórczej inicjatywy i aktywności dla pomnażania dobrobytu i kultury wsi*. Na mocy tej ustawy dotychczasowe działania gminnych rad narodowych i ich organów przejęły gromadzkie rady narodowe. Zakres ich kompetencji w późniejszych latach wyznaczały także *Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych*<sup>3</sup> oraz *Ustawa z dnia 28 czerwca 1963 r. o zmianie ustawy o radach narodowych*<sup>4</sup>.

Pozycja ustrojowa rad narodowych w Polsce, przejęta z modelu radzieckiego, kwalifikowała je jako organy reprezentujące władzę państwową. Stworzono strukturę hierarchicznie podporządkowanych organów przedstawicielskich państwa (Sejm oraz wojewódzkie, powiatowe i gromadzkie rady narodowe). Rada narodowa, wyłoniona w drodze wyborów, miała z jednej strony reprezentować interesy społeczności lokalnej, a z drugiej pełnić funkcje terenowego organu władzy państwowej reprezentującego interesy państwa jako całości. Ci sami radni mieli być jednocześnie rzecznikami swych wyborców i władzy zwierzchniej. W terenie nie istniał zatem rozdział centralnej władzy państwowej i lokalnej – samorządowej. Obie te funkcje pełnić miała jedna i ta sama instytucja<sup>5</sup>.

GRN jako terenowy organ władzy i administracji państwowej początkowo miała bardzo wąskie kompetencje. Zajmowała się głównie wykonywaniem zarządzeń władz powiatowych w zakresie działalności gospodarczej, rozwoju produkcji rolniej, zaspokajania potrzeb socjalnych i kulturalnych mieszkańców oraz realizacją obowiązków względem państwa. Uchwaliała także budżet, zarządzała mieniem gromadzkim, prowadziła sprawy meldunkowe i inne sprawy administracyjne. Budżet gromadzki powiązany był z budżetem powiatowym.

Gromadę Prusinowice z siedzibą GRN w Prusinowicach utworzono – jako jedną z 8789 gromad na obszarze Polski – w powiecie sieradzkim, na mocy uchwały

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS), Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach, sygn. 555/1–13.

<sup>2</sup> Dz.U. 1954, nr 43, poz. 191.

<sup>3</sup> Dz.U. 1958, nr 5, poz. 16.

<sup>4</sup> Dz.U. 1963, nr 28, poz. 164.

<sup>5</sup> J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 185

nr 38/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r.<sup>6</sup>. W skład jednostki weszły wsie Prusinowice, Grzybów, Borki Prusinowskie oraz Góry Prusinowskie ze zlikwidowanej gminy Zadzim. Gromadzka rada narodowa liczyła 13 członków<sup>7</sup>. W 1958 r. ich liczbę zwiększono do 15 radnych. Radnych wybierała w okręgach wyborczych ludność gromady na trzyletnią kadencję, a od 1961 r. na kadencję czteroletnią.

5 grudnia 1954 r. odbyły się wybory do gromadzkich rad narodowych. W skład GRN w Prusinowicach zostali wybrani: Jan Kosiński (Borki Prusinowskie), Czesław Siekierski (Grzybów), Jan Łukaszewicz (Prusinowice), Piotr Kuźnicki (Borki Prusinowskie), Tadeusz Pietrzak (Góry Prusinowskie), Maria Kujawiak (Prusinowice), Józef Płusa (Grzybów), Jadwiga Grobelna (Grzybów), Bonifacy Gruszczyński (Prusinowice), Stanisław Damas (Grzybów), Jan Pawlak (Góry Prusinowskie), Józefa Łukaszewicz (Prusinowice) i Teresa Pawłowska (Prusinowice)<sup>8</sup>. Pierwsza inauguracyjna sesja GRN została zwołana 21 grudnia 1954 r. w świetlicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Prusinowicach. Otwarcia sesji dokonał przedstawiciel Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Prusinowicach Jan Andrzejczak. Radni złożyli ślubowanie. Następnie referat na temat zadań Gromadzkiej Rady Narodowej w realizacji programu Frontu Narodowego wygłosił przedstawiciel Powiatowego Komitetu Narodowego Paprzycki. W dyskusji zabrali głos radni, m.in. Józef Płusa, który mówił o elektryfikacji wsi i budowie bitej drogi na odcinku Kotliny–Grzybów–Prusinowice, gdzie w niedługim czasie miała być uruchomiona linia autobusowa. Radny Jan Łukasiewicz stwierdził, że – w myśl uchwał II Zjazdu PZPR o podniesieniu hodowli i zagospodarowaniu oraz wykorzystaniu należycie łąk – są duże niedociągnięcia i na ten odcinek GRN powinna zwrócić uwagę. Z kolei radny Piotr Kuźnicki poruszył sprawę remontu dwóch mostów na terenie gromady<sup>9</sup>.

Realizacją uchwał GRN zajmowało się prezydium – kolegialny organ wykonawczy i zarządzający rady narodowej. Prezydium wybierano spośród radnych w głosowaniu tajnym. W latach 1954–1958 prezydium GRN w Prusinowicach

---

<sup>6</sup> *Uchwała nr 38/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu sieradzkiego; w ramach Zarządzenia nr Or. V–167/1/54 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 22 listopada 1954 r. w sprawie ogłoszenia uchwał Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r., dotyczących reformy podziału administracyjnego wsi. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 1 grudnia 1954 r., nr 11, poz. 39.*

<sup>7</sup> *Uchwała nr LIV/330/54 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu z dnia 2 października 1954 r. w sprawie ustalenia liczby członków gromadzkich rad narodowych. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 9 października 1954 r., nr 9, poz. 36.*

<sup>8</sup> *Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 7 grudnia 1954 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 28 grudnia 1954 r., nr 12, poz. 88.*

<sup>9</sup> APŁOS, sygn. 555/1, k. b. pag.

było pięcioosobowe: przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz oraz dwóch członków. W skład prezydium mogły wchodzić osoby spoza rady. Wybór przewodniczącego rady podlegał zatwierdzeniu przez prezydium rady stopnia wyższego. Do zadań prezydium rady narodowej należało przygotowanie i zwoływanie sesji rady, uchwalanie planu gospodarczego i budżetu oraz rozpatrywanie okresowych sprawozdań z ich wykonania. Prezydium mogło podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy swego składu. Prezydium było podporządkowane: własnej radzie oraz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (dalej: PRN) w Sieradzu.

Na pierwszego przewodniczącego Prezydium GRN w Prusinowicach wybrano Czesława Siekierskiego urodzonego 20 stycznia 1917 r. w Grzybowie, w rodzinie chłopskiej Michała i Karoliny z Olejników. Czesław Siekierski przed wojną uczęszczał do czteroklasowej szkoły w Grzybowie (od 1927 r.), a później w Szadku, gdzie ukończył w 1932 r. ukończył siedmioklasową szkołę powszechną. Pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa, jednocześnie pracując w majątku ziemskim w Prusinowicach. W latach 1937–1939 był zatrudniony jako tkacz na warsztatach na terenie Łodzi, a w czasie okupacji niemieckiej pracował na budowie kolei w firmie Hermana Koechne. 8 kwietnia 1945 r. zawarł związek małżeński z Ireną Krawczyk i gospodarował na ziemi teściów w Grzybowie. W latach powojennych pełnił szereg funkcji w gminie Zadzim. Wstąpił do PSL, następnie PSL „Nowe Wyzwolenie” i SL<sup>10</sup>. W latach 1947–1950 był prezesem Zarządu Gminnego w Zadzimiu. Później należał do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Był prezesem i sekretarzem Gminnego Oddziału Związku Samopomocy Chłopskiej w Zadzimiu (1948–1950), przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Zadzimiu (1948–1950), członkiem Wydziału Powiatowego w Sieradzu, a następnie członkiem Rady Powiatowej w Sieradzu, a w latach 1949–1950 instruktorem rolnym. Od 20 grudnia 1950 r. aż do czasu reformy administracyjnej z 1954 r. pełnił funkcję przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zadzimiu. Pracował społecznie w Radzie Banku Spółdzielczego w Szadku, Kółku Rolniczym i Ochotniczej Straży Pożarnej w Grzybowie<sup>11</sup>.

Zastępcą przewodniczącego prezydium GRN został Józef Płusa, sekretarzem Jan Łukasiewicz, a członkami prezydium Jan Kosiński i Józefa Łukasiewicz. Dokonano także wyboru działających przy GRN komisji stałych: rolnej (przewodniczący – Jan Kosiński, członkowie – Tadeusz Pietrzak, Antoni Przygodzki, Antoni Kubiak, Władysław Łukasiewicz), budżetowo-finansowej (przewodniczący – Bonifacy Gruszczyński, członkowie – Teresa Pawłowska, Antoni Honiarczyk,

<sup>10</sup> A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 166.

<sup>11</sup> Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (dalej: AŁUW), Akta osobowe Czesława Siekierskiego, sygn. 249/2090, k. b. pag.

Bonifacy Filipowski, Jan Marczewski), oświaty, kultury i zdrowia (przewodnicząca – Maria Kujawiak, członkowie – Jadwiga Grobelna, Józefa Łukasiewicz, Zygmunt Kuźnicki, Józef Klimczak), dróg i urzędzeń gromadzkich (przewodniczący – Piotr Kuźnicki, członkowie – Stanisław Damas, Stefan Urbański, Czesław Stelmasiak, Stanisław Kowalski). Podczas zebrania wybrano pełnomocników wiejskich, powołując na te funkcje Teresę Pawłowską ze wsi Prusinowice, Stanisława Damasa z Grzybowa, Tadeusza Pietrzaka z Gór Prusinowskich i Piotra Kuźnickiego z Borek Prusinowskich<sup>12</sup>.

Ustawa z 1954 r. znosiła urząd sołtysa – reprezentanta samorządu wiejskiego. Zadecydowała o tym opinia, iż w okresie organizowania spółdzielni produkcyjnych urząd ten nie będzie potrzebny, a nawet mógłby stanowić przeszkodę w realizacji polityki władz państwowych na wsi. W latach 1954–1958 pojawił się urząd pełnomocnika gromadzkiej rady narodowej, który jednak po czterech latach został zlikwidowany, a w jego miejsce ponownie przywrócono urząd sołtysa.

Dwóch wybranych w grudniu 1954 r. radnych już w dniu 19 stycznia 1955 r. na posiedzeniu odbywającym się w sali Szkoły Podstawowej w Grzybowie zostało odwołanych. Jednym z odwołanych radnych był zastępca przewodniczącego Józef Płusa, na którego wpłynął anonim, w którym zarzucano mu [...] *duże niedoskonałości ze swej pracy z pobytu sołtystwa, gdzie przywłaszczał sobie pieniądze podatkowe lub obecne użytkuje ziemię po Kostrzewie Antonim, a nie ma jej złączonej w obowiązkowych dostawach i mieszkańcy wsi Grzybowa kategorycznie domagali się zamiany radnego*<sup>13</sup>. Odwołano także Jana Pawlaka, który wymeldował się z terenu gromady. W ich miejsce powołano Antoniego Kaczmarka z Grzybowa i Kazimierza Fraszczyńskiego z Gór Prusinowskich, których kandydatury zostały zgłoszone podczas zebrania wiejskich. W miejsce odwołanego zastępcy przewodniczącego wybrano Marię Kujawiak<sup>14</sup>.

Zebrania wiejskie służyły rozpatrywaniu spraw dotyczących poszczególnych wsi, omawianiu kwestii poprawy warunków gospodarowania, warunków bytowych i kulturalnych mieszkańców wsi, rozwoju produkcji rolniczej, upowszechnieniu wiedzy rolniczej, poprawie warunków sanitarnych i porządku na wsi. Stanowiły także forum, na którym zgłaszano postulaty. Zebrania wiejskie były poświęcane wyjaśnianiu celów i wytycznych polityki władz, omawiano wykonywanie obowiązków wobec państwa. Były także miejscem składania sprawozdań z działalności gromadzkiej rady narodowej. W zebraniu wiejskim mogli uczestniczyć mieszkańcy danej wsi, którym przysługiwało prawo wyboru do gromadzkiej rady narodowej<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> APŁOS, sygn. 555/1, k. b. pag.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1957–1975*, „Studia Prawnoustrojowe” 2005, nr 4, s. 50.

W lutym 1955 r. GRN w Prusinowicach powołała Kolegium Karno-Administracyjne. W pierwszym roku istnienia organ nie przejawiał większej aktywności. Wpłynęły 24 sprawy, z czego rozpatrzono 21 a trzy umorzono przed rozpatrzeniem. W kolejnym roku członkowie Kolegium oraz referent obsługujący ten organ odbyli kilka szkoleń. W 1956 r. wpłynęło 31 spraw, z czego umorzono pięć i wydano 17 orzeczeń skazujących. W związku z wydarzeniami październikowymi w kraju organ całkowicie zawiesił swoją pracę. Taki stan trwał do września 1957 r. W okresie trzyletniego funkcjonowania Kolegium rozpatrzyło 62 sprawy, w tym m.in. 14 dotyczących zagadnień rolnych, 8 dotyczących lasów, 8 – ewidencji ludności i urzędu stanu cywilnego, 6 – pijaństwa i chuligaństwa oraz 3 – przepisów porządkowych<sup>16</sup>.

Podstawowym zadaniem gromady w latach 1954–1958 była organizacja skupu żywca, zboża, ziemniaków, mleka, zabezpieczenie zbiórki podatków i organizacja prac polowych. Cel był jasno wyznaczony – ściągnąć jak najwięcej żywności i podatków z gromady. Po 1958 r. kompetencję GRN zostały rozszerzone o zagadnienia związane z budową dróg i szkolnictwem. Prezydium GRN w Prusinowicach podjęło decyzję o remontach szkół podstawowych w Borkach Prusinowskich, Grzybowie i Prusinowicach, a także przedszkola publicznego i biblioteki gromadzkiej w Prusinowicach. Na terenie gromady powstał Hufiec Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, którego pierwszym komendantem został Henryk Parolczyk, zastąpiony w marcu 1955 r. przez nauczyciela szkoły podstawowej w Prusinowicach Zdzisława Pietrzykowskiego<sup>17</sup>.

GRN w Prusinowicach obradowała na sesjach składających się z jednego lub kilku posiedzeń zwoływanych przez prezydium, podczas których rozpatrywano najważniejsze sprawy dotyczące gromady, uchwalano roczne budżety, zatwierdzano i odwoływano sołtysów. Często przedmiotem posiedzeń prezydium GRN była sprawa zaległości w wykonaniu obowiązkowych dostaw zboża, żywca, mleka i ziemniaków przez miejscowych chłopów.

Podczas drugiej sesji w 1955 r. przewodniczący prezydium Czesław Siekierski wygłosił referat „Osiągnięcia naszego powiatu w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej”, w którym podkreślił, iż w czterech wsiach wchodzących w skład gromady funkcjonowały trzy szkoły siedmioklasowe, a gromada była regularnie odwiedzana przez ruchome kino. Wśród innych dokonań na które uwagę zwrócił prelegent był podział majątku Adama Krzyżanowskiego w Prusinowicach (431,10 ha) i utworzenie 54 nowych gospodarstw chłopskich oraz powiększenie areалу kolejnych 29 gospodarstw. Ponadto zbudowano ponad 4 km drogi bitej z Rzeczycy do Prusinowic i przebudowano częściowo drogę bitą z wsi Choszczewy do Prusinowic. Wyremontowano i rozbudowano gorzelnię oraz pobudowano młyn w Prusinowicach. Wyremontowano pałac, który w czasie okupacji uległ znacznemu

<sup>16</sup> APŁOS, sygn. 555/3, k. b. pag.

<sup>17</sup> Tamże, sygn. 555/7, k. b. pag.

zniszczeniu, i zaadaptowano go na świetlicę, przedszkole i mieszkania dla pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego (PGR). Rozbudowano budynki szkolne w Prusinowicach, Grzybowie i Borkach Prusinowskich, a w Prusinowicach została zorganizowana Spółdzielnia Producyjna<sup>18</sup>.

Na sesji w dniu 27 listopada 1955 r. radni uchwalili wprowadzenie na obszarze gromady opodatkowania za posiadanie roweru. Obowiązek płacenia takiego podatku ciążył na osobach fizycznych i prawnych niebędących jednostkami gospodarki uspołecznionej. Z opłaty zwolnione były rowery używane do wykonywania czynności służbowych. Opłatę od roweru w wysokości 20 zł uiszczano się na okres trzech lat w kasie Prezydium GRN w Prusinowicach.

W 1955 r. odbyło się siedem sesji rady narodowej i od trzech do pięciu posiedzeń każdej z komisji. Niewielka liczba sesji rady i posiedzeń komisji była spowodowana częstą absencją członków i związanym z tym brakiem quorum. Taka sytuacja utrzymała się przez kolejne lata. Członkowie prezydium w latach 1955–1957 spotkali się na posiedzeniach sześćdziesiąt razy. Na spotkaniach omawiano sprawy gospodarcze, związane m.in. z zaopatrzeniem rolników w nawozy sztuczne, udzielaniem kredytów, poborem opłat, przydziałem materiałów budowlanych, poprawą warunków bytowych i kulturalnych (w tym radiofonizacją i elektryfikacją wsi). Tematem obrad była także realizacja obowiązkowych dostaw i rozliczanie rolników z zaległości w tym zakresie<sup>19</sup> oraz sprawy związane z podatkiem gruntowym.

Na sesji w dniu 23 września 1956 r. z funkcji przewodniczącego GRN w Prusinowicach zrezygnował Czesław Siekierski<sup>20</sup>, który powrócił do pracy na swoim gospodarstwie rolnym w Grzybowie<sup>21</sup>. Od 1 października pełniącą obowiązki przewodniczącego gromady została Maria Kujawiak, mieszkanka Prusinowic, a 25 października w głosowaniu tajnym została wybrana na przewodniczącą rady.

Maria Kujawiak z d. Foryś ur. 4 lipca 1921 r., córka Jana (rolnika gospodarującego na 7-hektarowym gospodarstwie) pochodziła z miejscowości Redzeń (położonej 9 km na zachód od Burzenina, w gminie Majaczewice). Do szkoły powszechnej początkowo uczęszczała w rodzinnej miejscowości. Gdy była w drugiej klasie, wraz z rodzicami przeprowadziła się do Niechmirowa, gdzie zdołała ukończyć piątą klasę. Mając zaledwie 15 lat podjęła pracę w majątku ziemskim

<sup>18</sup> Tamże, sygn. 555/1, k. b. pag.

<sup>19</sup> Tamże, sygn. 555/2, k. b. pag.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. 555/2, k. b. pag.

<sup>21</sup> Czesław Siekierski z dniem 7 sierpnia 1966 r. został wybrany na stanowisko przewodniczącego GRN w Wielkiej Wsi, którą to funkcję sprawował do czasu zlikwidowania gromady z dniem 31 grudnia 1972 r. Następnie był członkiem Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy Szadek. Odznaczony: Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955), Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego (1966). Zob. AŁUW, Akta osobowe Czesława Siekierskiego, sygn. 249/2090, k. b. pag.

w Prusinowicach, gdzie zamieszkała i pracowała przez cały okres okupacji niemieckiej. W 1940 r. zawarła związek małżeński. Z parcelacji majątku w ramach reformy rolnej w 1945 r. otrzymała działkę ziemi bez zabudowań o powierzchni 6 ha. W lutym 1954 r. wraz z mężem organizowała Spółdzielnię Produkcyjną w Prusinowicach, której przewodniczącym w maju 1954 r. został jej mąż. W tym samym roku na gromadzkim zebraniu wiejskim została wytypowana na radną GRN. Od 1955 r. była członkiem Koła Gospodyń Wiejskich w Prusinowicach<sup>22</sup>.

W związku z wyborem nowej przewodniczącej nastąpiły zmiany w prezydium GRN. Jan Kosiński został zastępcą przewodniczącego, a nowym członkiem prezydium – Piotr Kuźnicki. Członkiem prezydium pozostała wcześniej pełniąca tę funkcję Józefa Łukasiewicz. W miejsce nowo wybranej przewodniczącej prezydium GRN, 23 lutego 1957 r. dokonano wyboru przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia, którym została Józefa Pietrzak. Do komisji dokooptowano Zofię Parolczyk (nauczycielkę szkoły podstawowej w Prusinowicach) i Mieczysława Szczepaniaka (nauczyciela z Grzybowa)<sup>23</sup>.

W roku 1957 r. władze gromady przy udziale miejscowych zakładów pracy powołały Komitet Obchodów 1-go Maja, w skład którego weszli: Zbigniew Ciszewski – I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR, Roman Śmigielski – kierownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Prusinowicach, Józef Szabo – kierownik miejscowej gorzelnii, Kazimierz Tamecki – kierownik młyna w Prusinowicach, Bonifacy Gruszczyński – leśniczy, Jan Łukasiewicz – sekretarz prezydium GRN, Henryk Parolczyk i Mirosław Kubiak – członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w Prusinowicach. Na uroczystość składały się: okolicznościowe przemówienie, część artystyczna i zorganizowana dla mieszkańców zabawa<sup>24</sup>. Dochody gromady w 1957 r. wyniosły łącznie 118 630 zł 84 gr., a wydatki 103 316 zł 16 gr.

2 lutego 1958 r. odbyły się wybory do rad narodowych. Gromada w Prusinowicach została podzielona na dwa okręgi wyborcze. Wybrano 15 nowych radnych. Z okręgu wyborczego nr 1 radnymi zostali: Zenon Cybulski (Borki Prusinowskie), Marian Salbierz (Borki Prusinowskie), Ignacy Pawlak (Prusinowice), Jan Łukasiewicz (Prusinowice), Józef Matusiak (Prusinowice), Henryk Ciołkowski (Prusinowice), Piotr Kuźnicki (Borki Prusinowskie), Zbigniew Ciszewski (Prusinowice). Z okręgu nr 2 do rady weszli: Mieczysław Szczepaniak (Grzybów), Michał Fajkowski (Grzybów), Tadeusz Pietrzak (Góry Prusinowskie),

<sup>22</sup> AŁUW, Akta osobowe Marii Kujawiak, sygn. 249/1204, k. b. pag.

<sup>23</sup> APŁOS, sygn. 555/3, k. b. pag.

<sup>24</sup> Tamże, sygn. 555/3, k. b. pag.

Antoni Przygodzki (Grzybów), Jan Stasiak (Góry Prusinowskie), Bonifacy Gruszczyński (Prusinowice) i Antoni Kaczmarek<sup>25</sup> (Grzybów)<sup>26</sup>.

Pierwsza sesja nowej rady odbyła się 24 lutego 1958 r. w Szkole Podstawowej w Prusinowicach. Spotkanie otworzył przewodniczący Gminnego Frontu Jedności Narodu Zenon Cybulski. W zebraniu brał udział m.in. zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Sieradzu Józef Toper. Po ślubowaniu radnych dokonano wyboru nowego przewodniczącego Prezydium GRN w Prusinowicach, którym został Jan Łukasiewicz (dotychczasowy sekretarz). Na członków prezydium zostali wybrani Józef Matusiak i Michał Fajkowski.



Fot. 1. Czesław Siekierski – przewodniczący w latach 1954–1956

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Czesława Siekierskiego, sygn. 249/2090, k. b. pag.



Fot. 2. Maria Kujawiak – przewodniczący w latach 1956–1958

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Marii Kujawiak, sygn. 249/1204, k. b. pag.



Fot. 3. Jan Łukasiewicz – przewodniczący w latach 1958–1961

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Jana Łukasiewicza, sygn. 249/1347, k. b. pag.

Nowy przewodniczący urodził się 1 marca 1918 r. w Prusinowicach, w rodzinie średniozamożnego chłopca – ojciec obrabiał 6-hektarowe pole. Po ukończeniu czwartej klasy w wiejskiej szkole zamieszkał u najstarszej siostry w Łodzi, gdzie kontynuował naukę w siedmioklasowej szkole powszechnej im. Adama Mickiewicza. Po powrocie do domu rodzinnego w lipcu 1939 r. zawarł związek małżeński z Natalią Nastarowicz. W okresie okupacji niemieckiej został wysiedlony z własnego gospodarstwa i pracował jako przymusowy robotnik rolny w in-

<sup>25</sup> Zmarł w czasie trwania kadencji.

<sup>26</sup> Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 2 lutego 1958 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 15 kwietnia 1958 r., nr 2, poz. 6.

nym gospodarstwie w Prusinowicach. W latach 1945–1948 był radnym Gminnej Rady Narodowej w Zadzimiu i członkiem jej prezydium. Od 1948 r. pełnił urząd sołtysa wsi Prusinowice (do momentu zniesienia tej funkcji zgodnie z wytycznymi *Ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych*). W 1954 r. został członkiem PZPR<sup>27</sup>.

Podczas drugiej sesji w marcu 1958 r. zostały przeprowadzone wybory na stanowisko sekretarza gromady. Radni zaproponowali kandydaturę Antoniego Koniarczyka z Borków Prusinowskich. Po ostrej wymianie zdań ostatecznie nie został on jednak wybrany na proponowane stanowisko (za 4 głosy, przeciw – 10)<sup>28</sup>. W tej sytuacji członek prezydium Michał Fajkowski zgłosił kandydaturę Mirosława Kubiaka, Ten jednak po krótkiej wymianie zdań zrezygnował z kandydowania *oświadczając, że wycofuje swą kandydaturę, ponieważ jako przyszły sekretarz gromadzki nie chce pozostawać w konflikcie z miejscową podstawową organizacją partyjną*. W efekcie nie dokonano wyboru nowego sekretarza. Kandydatura Mirosława Kubiaka (zatrudnionego w biurze Prezydium GRN w Prusinowicach na stanowisku referenta administracyjnego) ponownie została zgłoszona na sesji w dniu 11 maja 1958 r. i tym razem radni wybrali go na stanowisko sekretarza gromadzkiego<sup>29</sup>.

Zniesiony urząd sołtysa został przywrócony na mocy ustawy z 1958 r.,<sup>30</sup> w świetle której zebranie wiejskie zwołane przez przedstawiciela gromadzkiej rady narodowej wybierało sołtysa na okres trzech lat spośród osób uprawnionych do udziału w zebraniu wiejskim. Zadaniem sołtysa było zapewnienie stałej łączności między wsią a gromadzką radą narodową i jej prezydium. Wybór sołtysa podlegał zatwierdzeniu przez gromadzką radę narodową. GRN lub prezydium PRN mogły odwołać sołtysa, który nie wywiązał się ze swych obowiązków lub dopuścił się przestępstwa. Sołtys miał działać w myśl wskazań gromadzkiej rady narodowej, czuwać nad wykonywaniem przez mieszkańców wsi obowiązków wynikających z przepisów prawa oraz uchwał GRN i jej prezydium oraz prezentować postulaty wsi wobec prezydium gromadzkiej rady narodowej. Sołtysi brali udział w okresowych naradach sołtysów, zwoływanych przez prezydium GRN.

Na przełomie kwietnia i maja 1958 r. odbyły się wybory na sołtysów miejscowości wchodzących w skład gromady. Sołtysami zostali: w Borkach Prusinowskich – Michał Staniaszczyk, w Górach Prusinowskich – Stefan Urbański, w Grzybowie – Stanisław Damas, w Prusinowicach i Czarnym Lesie – Jan Pietras.

<sup>27</sup> AŁUW, Akta osobowe Jana Łukasiewicza, sygn. 249/1347, k. b. pag.

<sup>28</sup> APŁOS, sygn. 555/4, k. b. pag.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Dz.U. 1958, nr 5, poz. 16.

Tablica 1. Skład stałych Komisji GRN w Prusinowicach w latach 1958–1961

L.p.	Nazwisko i imię	Radny	Przynależność partyjna	Zakład pracy	Zawód
Komisja Finansowo-Budżetowa					
1	Gruszczyński Bonifacy	tak	bezpartyjny	Lasy Państwowe	leśniczy
2	Pawlak Ignacy	tak	ZSL	PZR Sieradz	technik melioracji
3	Kroczyński Franciszek	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
4	Poper Leon	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
5	Klimczak Józef	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
Komisja Rolnictwa					
1	Salbierz Marian	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
2	Przygodzki Antoni	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
3	Bachmański Józef	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
4	Pietrzak Tadeusz	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
5	Klimczak Feliks	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia					
1	Szczepaniak Mieczysław	tak	bezpartyjny	szkoła podstawowa	nauczyciel – kierownik szkoły
2	Ciołkowski Henryk	tak	ZMW	PGR	pracownik fizyczny
3	Pokora Kazimierz	nie	PZPR	szkoła podstawowa	nauczyciel – kierownik szkoły
4	Trzapałkowski Stanisław	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
5	Kowalski Stanisław	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
Komisja Mienia i Urzędzeń Gromadzkich					
1	Kuźnicki Piotr	tak	PZPR	gospod. rolne	rolnik
2	Stasiak Jan	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
3	Gadzialski Kazimierz	nie	bezpartyjny	PGR	kierownik w Prusinowicach
4	Kowalski Franciszek	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
5	Damas Stanisław	nie	ZSL	gospod. rolne	rolnik

Źródło: APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach, sygn. 555/4, k. b. pag.

W 1958 r. powołano Gromadzki Społeczny Komitet Pomocy Powodzianom w dolinie rzek Bug i Narew i zorganizowano zbiórkę pieniędzy, zboża i odzieży.

Pracami Komitetu kierował przewodniczący Prezydium GRN w Prusinowicach Jan Łukasiewicz. Rok później, w lutym powołano Gromadzki Komitet Zbiórkowy Społecznego Funduszu Budowy Szkół, a jego przewodniczącym został Kazimierz Pokora – kierownik Szkoły Podstawowej w Prusinowicach<sup>31</sup>. Z dniem 31 marca 1959 r. ze względu na zmianę miejsca zamieszkania z funkcji sekretarza został odwołany Mirosław Kubiak.

16 kwietnia 1961 r. odbyły się trzecie wybory do gromadzkich rad narodowych. Radnymi gromady w Prusinowicach z okręgu wyborczego nr 1 zostali: Jan Łukasiewicz (Prusinowice), Stanisława Karolczak (Prusinowice), Anna Stelmasiak (Prusinowice), Jan Matusiak (Prusinowice), Ignacy Pawlak (Prusinowice), Henryk Ciołkowski (Prusinowice) i Józef Matusiak (Prusinowice). W okręgu wyborczym nr 2 wybrani zostali: Marian Dankowski (Prusinowice), Ignacy Kolasa (Prusinowice), Kazimiera Stasiak (Góry Prusinowskie), Piotr Kuźnicki (Borki Prusinowskie), Józef Przygocki (Grzybów), Marian Salbierz (Borki Prusinowskie), Tadeusz Pietrzak (Góry Prusinowskie) i Mieczysław Szczepaniak (Grzybów)<sup>32</sup>. Do trzyosobowego prezydium wybrano: Jana Łukasiewicza (przewodniczący) oraz Józefa Matusiaka (członek) i Mieczysława Szczepaniaka (członek). Dokonano także wyboru członków stałych Komisji: Finansowo-Budżetowej, Rolnictwa, Oświaty, Kultury i Zdrowia oraz Mienia i Urzędzeń Gromadzkich. Powołano niestałą Komisję Regulaminową, której przewodniczącym został Jan Łukasiewicz<sup>33</sup>.

W czerwcu 1961 r. odbyły się wybory sołtysów. W Borkach Prusinowskich, Górach Prusinowskich i Prusinowicach wybrane zostały osoby dotychczas pełniące te funkcje, a w Grzybowie nowym sołtysem został Antoni Przygodzki. Na terenie gromady działały dwie Spółki Wodne, czuwające nad konserwacją urządzeń melioracyjnych oraz cztery Kółka Rolnicze (w Prusinowicach, Grzybowie, Borkach Prusinowskich i Górach Prusinowskich)<sup>34</sup>. W kółkach rolniczych, które praktycznie nie prowadziły żadnej działalności, zrzeszonych było 17% rolników zamieszkujących gromadę<sup>35</sup>. Funkcjonowało także państwowe gospodarstwo rolne, spółdzielnia produkcyjna, młyn gospodarczy, gorzelnia, trzy szkoły podstawowe (w tym dwie siedmioklasowe i jedna czteroklasowa), świetlica oraz gromadzka biblioteka publiczna, kierowana przez Zofię Olejnik<sup>36</sup>.

Gromada Prusinowice jako jednostka administracyjna była jednostką stosunkowo małą – zajmowała niewielki obszar i liczyła niewielu mieszkańców. Mimo to radni w uchwale z dnia 19 sierpnia 1961 r. nie wyrażali zgody na likwidację

<sup>31</sup> APŁOS, sygn. 555/5, k. b. pag.

<sup>32</sup> Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 16 kwietnia 1961 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 5 sierpnia 1961 r., nr 6, poz. 34.

<sup>33</sup> APŁOS, sygn. 555/6, k. b. pag.

<sup>34</sup> Tamże, sygn. 555/13, k. b. pag.

<sup>35</sup> Tamże, sygn. 555/6, k. b. pag.

<sup>36</sup> Tamże, sygn. 555/8, k. b. pag.

gromady i włączenie jej obszaru do innych sąsiednich gromad. W latach swego istnienia (1954–1961) gromada prusinowicka wiele zdziałała na rzecz poprawy życia mieszkańców. Oddano do użytkowania trzy budynki ochotniczej straży pożarnej, 3,5 km drogi bitej, 5 km drogi żwirowej, zorganizowano zespół budowlany w Prusinowicach, powstała nowa kolonia Prusinowice, przeprowadzono meliorację łąk w Prusinowicach i uruchomiono linię autobusową. W sierpniu 1961 r. prezydium GRN wystąpiło z wnioskiem do Inspektoratu Oświaty Prezydium PRN w Sieradzu o otwarcie we wsi Prusinowice szkoły przysposobienia rolniczego<sup>37</sup>.

Wprowadzony w 1954 r. podział kraju na gromady był całkowicie sztuczny. Powszechnie dostrzegano wady przeprowadzonej tej reformy administracyjnej, przede wszystkim utworzenie zbyt wielu małych gromad. Już w 1956 r. rozpoczął się proces stopniowej komasacji gromad w województwie łódzkim. GRN w Prusinowicach została ostatecznie zlikwidowana 31 grudnia 1961 r., a jej teren włączony do GRN w Wielkiej Wsi<sup>38</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi:

Akta osobowe Marii Kujawiak, sygn. 249/1204.

Akta osobowe Jana Łukasiewicza, sygn. 249/1347.

Akta osobowe Czesława Siekierskiego, sygn. 249/2090.

Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach, sygn. 555.

### Źródła drukowane

Dziennik Urzędowy 1954, nr 43, poz. 191.

Dziennik Urzędowy 1958, nr 5, poz. 16.

Dziennik Urzędowy 1963, nr 28, poz. 164.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 9, poz. 36.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 11, poz. 39.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 12, poz. 88.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1958, nr 2, poz. 6.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1961, nr 6, poz. 34.

---

<sup>37</sup> Tamże, sygn. 555/13, k. b. pag.

<sup>38</sup> Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 154.

**Opracowania**

- Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995.
- Głowacki A., Lesiakowski K., Nartonowicz-Kot M., Olejnik L., *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010.
- Drygalski J., Kwaśniewski J., *(Nie)realny socjalizm*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Sokalska E., *Organizacja lokalnego aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1957–1975*, „Studia Prawnoustrojowe” 2005, nr 4.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

**ACTIVITY OF THE PRESIDING COMMITTEE OF THE PEOPLE'S DISTRICT COUNCIL IN PRUSINOWICE (1954–1961)****Summary**

The People's District Council in Prusinowice was established following the administrative reform in 1954. It encompassed the villages of Prusinowice, Grzybów, Boraki Prusinowskie and a part of the former commune of Zadzim – Góry Prusinowskie. The resolutions of the Council were implemented by its Presiding Committee, which was a collegiate executive and managing body of the Council. Its competencies included approving and managing the annual budget, appointing and dismissing the village administrator, organizing the purchase of livestock, grain, potatoes and milk, tax collecting, organizing agricultural activities, road construction and education. The successive presidents were: Czesław Siekierski, Maria Kujawiak and Jan Łukasiewicz. In the period 1954–1961 the Prusinowice Council carried out a number of projects to improve the living conditions of the inhabitants – three fire-stations were provided, 3.5 km of dirt road and 5 km of gravel road were supplied, meadows drainage in Prusinowice was made and a bus connection was organized. The District in Prusinowice was liquidated on 31 December 1961.

**Keywords:** Prusinowice, District, People's Council

Paweł NOWICKI\*

## STRUKTURA FUNKCJONALNA PLACU RYNKOWEGO W SZADKU

**Streszczenie.** Plac rynku jako centralna, ogólnodostępna przestrzeń wymiany handlowej historycznie pełniła kluczową rolę w rozwoju społeczno-gospodarczym miasta. Obecnie, po transformacji ustrojowej, rynki tracą funkcje targowe i kreowane są jako przestrzenie reprezentacyjne oraz tereny rekreacji. Jednocześnie, w części miast badacze obserwują silną presję w faworyzowaniu transportu samochodowego, który z jednej strony pozwala na komfortowe dostanie się do centrum i obsługę ludności, z drugiej zaś stanowi przeszkodę dla realizacji wypoczynku. Celem artykułu jest charakterystyka placu rynkowego w Szadku pod względem morfologicznym oraz sposobu jego użytkowania.

**Słowa kluczowe:** rynek, plac, miasto historyczne, Szadek

### WPROWADZENIE

Lokacja miast na terenach Polski zaczęła się w XIII w. na Śląsku, a w kolejnych wiekach rozprzestrzeniła się w całej terytorium<sup>1</sup>, wytwarzając nowe układy protomiejskie. Podstawowym podmiotem organizującym proces lokacyjny był zasadzca, który odpowiadał za przyciągnięcie nowych osadników tworzących wspólnotę (*communitas*) oraz zapewnienie prawnego funkcjonowania gminy (*civitas*), zwłaszcza w zakresie wolnizny i struktury samorządowej<sup>2</sup>. Plac centralny miasta, wraz z przyległą zabudową, tradycyjnie stanowił najważniejszą pod względem funkcjonalnym przestrzeń miasta historycznego, zarówno w zakresie lokalizacji siedziby władz, jak

---

\* Paweł Nowicki, mgr, Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31, email: pawel.nowicki@geo.uni.lodz.pl.

<sup>1</sup> N. Davies, *Boże Igrzysko*, Wyd. Znak, Kraków 2010, s. 283–286.

<sup>2</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 50–56.

i kultury oraz ekonomii (pierwotnie pojęcie targu tożsamy było z pojęciem placu centralnego, na którym odbywała się wymiana handlowa<sup>3</sup>). Współcześnie układy lokacyjne o genezie średniowiecznej z centralnie położonymi placami rynkowymi wciąż często stanowią funkcjonalne centrum miast, co świadczy o niezwyklej trwałości tych charakterystycznych dla Europy założeń.

Z powodu wolniejszego, w porównaniu z ośrodkami wielkomiastowymi, rozwoju w małych miastach, struktury urbanistyczne podlegają tam zdecydowanie mniej gwałtownym przeobrażeniom, zarówno w sensie funkcjonalnym jak i w zakresie fizjonomii zabudowy<sup>4</sup>. Jak zauważa E. Przesmycka, w ostatnich latach największe przesunięcia nastąpiły w ramach organizacji handlu i rekreacji<sup>5</sup>. Samorządy w małych miastach decydują się na wyznaczenie odrębnych placów służących targom miejskim (w województwie łódzkim np. w Szadku, Zelowie, Pajęcznie), jednocześnie przekazując środki na poprawę estetyki rynków historycznych. Z kolei w miastach średnich i dużych funkcje targowiska przejmują galerie handlowe, stając się miejscem konsumpcji, jak i spędzania czasu wolnego<sup>6</sup>. Mamy więc do czynienia z utrzymaniem wymiaru tradycyjnej funkcji cotygodniowego handlu, jednak wyprowadzana jest ona z rynku do innych lokalizacji w przestrzeni miast. Jednocześnie część rynków historycznych zyskuje charakter reprezentacyjny, podnosi się ich estetyka, przez co występuje szansa na rozwój funkcji gastronomicznych lub turystycznych. W tym zakresie zauważyć trzeba, że obserwuje się także przypadki, w których gmina, mimo przeznaczenia znacznych środków finansowych, nie uzyskuje zadowalających efektów. Krytyce poddawane jest zwłaszcza przebudowywanie placów miejskich polegające wyłącznie na ich utwardzeniu<sup>7</sup> i dominacji funkcji transportowej<sup>8</sup>, co może prowadzić do unicestwienia kontaktów międzyludzkich, zarówno tych przypadkowych – między obcymi sobie osobami – jak i znajomościom wtórnych w stosunku do przestrzeni<sup>9</sup>. Odrębnym problemem obecnym w dyskursie naukowym jest podporządkowywanie centrów miast, z rynkami na czele instytucjom finansowym oraz drenowaniu

<sup>3</sup> M. Bogucka, Samszonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa...*, s. 37.

<sup>4</sup> D. Wantuch-Matala, *Przeobrażenia przestrzeni publicznej w małych miastach Europy Zachodniej*. „Przestrzeń i Forma” 2015, z. 2, s. 181.

<sup>5</sup> E. Przesmycka, *Serce współczesnego miasta*. „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2008, t. 105, z. 4–A, s. 80.

<sup>6</sup> A. Pasiut, *Targowisko we współczesnym mieście – w poszukiwaniu formy*. „Przestrzeń i forma” 2017, nr 17, s. 449–450.

<sup>7</sup> A. Bernaciak, *Współczesne przemiany centrów miast w świetle wybranych doświadczeń amerykańskich i europejskich*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2015, t. 77, z. 4, s. 273.

<sup>8</sup> A. Majewska, *Centrum miasta jako forum miejskiej aktywności – reaktywacja przestrzeni miejskiej*. „Przestrzeń i Forma” 2017, nr 29, s. 119–120.

<sup>9</sup> K. Bierwiazzonek, *Spoleczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych*. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016, s. 70–71.

z tych przestrzeni funkcji handlowej przez centra handlowe<sup>10</sup>. Od początku lat 90. XX w. handel wielkopowierzchniowy w Polsce charakterystyczny był głównie dla dużych ośrodków miejskich, jednak współcześnie obecny jest już także w małych miastach oraz wsiach<sup>11</sup>.

W literaturze dotyczącej rynków miast polskich wyróżnić można kilka podejść metodycznych wychodzących z różnych dyscyplin naukowych. Liczne są prace archeologiczne, których celem jest zrozumienie przebiegu rozwoju rynków w średniowieczu, przy czym najbardziej rozwinięte są one w ramach badań nad krakowskim Starym Rynkiem<sup>12</sup>. Obecne są również badania koncentrujące się na placach i rynkach w zakresie ich kształtów, położenia względem układu urbanistycznego w ujęciu morfogenetycznym<sup>13</sup>. Rynki są także przedmiotem prac z zakresu architektury krajobrazu, przy czym autorzy odwołują się zarówno do teorii wnętrz krajobrazowych<sup>14</sup> jak i na przykład teorii struktury percepcyjnego krajobrazu K. Lynch<sup>15</sup>. Podejmowane są oprócz tego wątki współczesnych przemian przestrzeni rynkowej, w kontekście zmian w zabudowie<sup>16</sup>, jak i modyfikacji na placach rynkowych<sup>17</sup>. Z klasycznych pozycji dotyczących historycznych rynków w małych polskich miastach nieocenione są powojenne badania K. Wejcherta oraz H. Adamczewskiej-Wejchert dotyczące wieloaspektowej analizy – rozplanowania rynków, układów komunikacyjnych walorów estetycznych, czy wskazań co do

---

<sup>10</sup> A. Bernaciak, *Współczesne przemiany centrów...*, s. 272–275.

<sup>11</sup> M. Twardzik, *Rozwój nowoczesnego handlu w małych miastach i obszarach wiejskich w strefie zewnętrznej metropolii (przykład województwa śląskiego)*. „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 279, s. 85–86.

<sup>12</sup> M. Wardas, E. Zaitz, M. Pawlikowski, *Rozpoznanie historycznych nawarstwień i podziemnej infrastruktury Krakowa, Kazimierza i ich przedmieść*, „Roczniki Geomatyki” 2007, t. 5, z. 8, s. 235–247; M. Wardas, J. Such, *Analiza zawartości metali ciężkich w nawarstwieńiach historycznych Krakowa i ich rola wskaźnikowa w badaniach archeologicznych*, „Geologia” 2009, t. 35, z. 1, s. 101–115.

<sup>13</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.

<sup>14</sup> M. Siostrzewitowska, *Próba analizy urbanistycznej rynku małego miasta na przykładzie Kraśnika przy zastosowaniu teorii Kazimierza Wejcherta*, „Czasopismo techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 6, s. 203–211.

<sup>15</sup> R. Graczyk, *Identyfikacyjna funkcja dominanty architektonicznej w strukturze małego miasta*, Wyd. Politechniki Poznańskiej, Poznań 2015.

<sup>16</sup> J. Kucharzewska, *Współczesne inwestycje w relacji z zabytkowymi układami przestrzennymi na przykładzie bydgoskiego rynku i toruńskich jordanek*, „Biuletyn KPZK PAN” 2012, nr 249, s. 115–133.

<sup>17</sup> M. Gargała, L. Lichołai, *Kierunki przekształceń rynków małych miast Podkarpacia wynikające z nowych trendów gospodarowania przestrzenią*, „Problemy Ekologii Krajobrazu” 2014, t. 37, s. 59–69.

rozwoju rynków<sup>18</sup>. Współcześnie kompleksowych ocen wybranych rynków podjęli się T. Jastrząb<sup>19</sup>, a także B. Czarnecki<sup>20</sup>. Pierwszy z nich podjął studia teoretyczne oraz badania wybranych rynków, czerpiąc z dużej mierze z dorobku Wejcherta (analiza urbanistyczna oraz ujęcie rynków jako wnętrza krajobrazowych), drugi zaś przygotował publikacje dotyczące funkcji i stanu zagospodarowania rynków w małych miastach Białostocczyzny.

## DEFINICJE I METODA BADANIA

Jedną z bardziej zwięzłych definicji **rynku** stanowi, że jest to *główny plac miejski obudowany kamienicami*<sup>21</sup>. Podobną definicję podaje „Słownik Języka Polskiego”: *plac w centrum miasta, wokół którego znajdują się budynki, a w środku często ratusz*<sup>22</sup>. Odwołująca się do historycznych ujęć, definicja zawarta w „Słowniku Terminologii Sztuk Pięknych” wskazuje że rynek to *główny, wielofunkcyjny plac miasta, historycznie przeznaczony na miejsce handlu i siedzibę władz komunalnych; jednocześnie węzeł komunikacyjny*, natomiast budynkami powiązаныmi z nim są *ratusz (w pierzei lub pośrodku placu), budynki handlowe (kramy), sukienice (zwykle pośrodku placu), budynki obsługujące handel: wagi, magazyny*<sup>23</sup>. Podkreślone są w tej definicji przede wszystkim historyczne funkcje administracyjne oraz handlowe, wraz z ich (często nieistniejącymi) reprezentacjami fizycznymi w przestrzeni rynków.

Pomocniczo można odwołać się również do definicji **placu** jako pojęcia szerszego względem rynku: *plac to wolna przestrzeń w mieście, związana najczęściej z ważnymi ulicami i ujęta w obudowę architektoniczną, rzadziej ograniczona ścianą zieleni lub otwarta na krajobraz*<sup>24</sup>. Podobnie plac definiowany jest w „Leksykonie urbanistyki i planowania przestrzennego”, jako *obszerna powierzchnia niezabudowana i niezadrzewiona, otoczona zwykle zabudową, ogrodzeniem, zielenią, uskokiem terenu lub ograniczona budynkami powiązаныmi z nią kompozycją przestrzenną*. Wyodrębnienie placu odbywa się zazwyczaj w ramach

<sup>18</sup> K. Wejchert, *Miasteczko polskie jako zagadnienie urbanistyczne*, Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, nr 8, Warszawa, 1947; H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta. Problemy urbanistyczne stale aktualne*, Wyd. Arkady, Warszawa, 1986.

<sup>19</sup> T. Jastrząb, *Place i rynki jako zagadnienie urbanistyczne*, Wyd. Politechniki Poznańskiej, Poznań 2002.

<sup>20</sup> B. Czarnecki, *Plac rynkowy współczesnego małego miasta w Polsce na przykładzie Białostocczyzny*, Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Białystok 2003.

<sup>21</sup> P. Saterus, *Leksykon urbanistyki i planowania przestrzennego*, Wyd. BEL Studio, Warszawa 2013, s. 448.

<sup>22</sup> <https://sjp.pl/rynek> [dostęp: 30.04.2019].

<sup>23</sup> Kozakiewicz (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, hasło: rynek, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003.

<sup>24</sup> Kozakiewicz (red.), *Słownik terminologiczny...*, hasło: plac.

rozwoju pierzei ulic, czyli frontów kamienic w zwartej zabudowie, charakterystycznej dla obszarów śródmiejskich<sup>25</sup>. Wariant placu rynkowego wyróżniać się więc będzie większą reprezentacyjnością założenia oraz, zgodnie z definicjami rynku, podkreśleniem aspektu nawarstwień historycznych oraz odrębności i wagi rozwijających się tam funkcji. Syntetyzując, w badaniu przyjmuje się, że **plac rynkowy** to przestrzeń w mieście, powstała historycznie jako centralne miejsce spełniające funkcję handlową, administracyjną, reprezentacyjną i społeczną, która wyodrębniona jest za pomocą pierzei tworzących linie zabudowy.

Dodatkowo przyjmuje się, że **plac rynkowy** składa się z dwóch składowych:

- **plyty rynku** stanowiącej powierzchnię wraz z naniesieniami znajdującą się wewnątrz układu dróg kołowych;
- **ciągów pieszo-jezdných** – jezdni dróg publicznych wraz z chodnikami przy granicach obrysu placu rynkowego wraz z towarzyszącą infrastrukturą.

Podobny podział przyjęli badacze rzeszowscy analizujący rynki na Podkarpaciu. Oddzielili oni w analizie tereny „ciągów komunikacyjnych” od *nawierzchni płyt rynkowych*<sup>26</sup>. Celem takiego rozróżnienia jest, z jednej strony możliwość autonomicznego potraktowania części składowych i wyznaczenie ich cech dystynktywnych, z drugiej zaś możliwość odniesienia do siebie tych przestrzeni.

W celu zebrania materiałów i danych koniecznych do realizacji badania 15 marca 2018 r. przeprowadzono inwentaryzację urbanistyczną. Wzięto pod uwagę funkcje poszczególnych fragmentów placu rynkowego wraz z powiązaniem z nim zagospodarowaniem. Przy tworzeniu map i schematów autor posłużył się programem AutoCad Civil 3D.

Celem badania jest charakterystyka placu rynkowego w Szadku pod względem morfologicznym oraz w zakresie sposobu użytkowania terenu. Analiza ta obejmuje więc funkcje oraz fizyczne cechy wykorzystania płyty rynku wraz z formami małej architektury<sup>27</sup>. Wykorzystując to ujęcie, w ramach badania skupiono się na aspekcie morfologiczno-przestrzennym (wielkość, podział terenu, formy małej architektury) oraz eksploatacyjnym (wykorzystanie terenu i jego wartość historyczna).

---

<sup>25</sup> P. Lorens, *Tkanka miejska*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wprowadzenie do projektowania urbanistycznego*, Akapit–DTP, Gdańsk 2014, s. 25.

<sup>26</sup> M. Gargała, L. Lichołai, M. Pisarek, *Kierunki przekształceń rynków w małych miast Podkarpacia wynikające z nowych trendów gospodarowania przestrzenią*, „Problemy Ekologii Krajoznawstwa” 2014, t. 37, s. 62.

<sup>27</sup> A. Suliborski, *Funkcje miast*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia urbanistyczna*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 275.

## PLAC RYNKOWY W SZADKU – RYS HISTORYCZNY

Szadek jest przykładem miasta lokowanego na surowym korzeniu (*in crude radica*) na bazie przedlokacyjnej wsi<sup>28</sup>. Miasto lokacyjne, z centralnie usytuowanym rynkiem zostało rozplanowane około kilometra na północ od Starego Szadku, w zakolu rzeki Pichny<sup>29</sup>. Podobnie jak w wielu innych miastach Polski Środkowej placowi centralnemu w Szadku towarzyszy regularny układ szachownicowy dróg. Z każdego narożnika wybiegały po dwie ulice (ryc. 1).

Najważniejsze dla struktury sieci drogowej była wychodząca z południowego wschodniego narożnika placu droga prowadząca do Piotrkowa oraz ulica wybiegająca z północnego wschodu narożnika w kierunku Warszawy. Dogodne położenie transportowe pozwoliło na rozwój handlu i lokalnego rzemiosła. Już w latach 30. XV w. na szadzkowskim placu centralnym wzniesiono drewniany ratusz, który przetrwał do XVII w.<sup>30</sup> Stanowił on miejsce obrad dla sądów radzieckich oraz ławniczych<sup>31</sup>.



Ryc. 1. Rynek wraz z przyległymi blokami urbanistycznymi, plan z 1824 r.

Źródło: *Plan Miasta Powiatowego Szadek w Obwodzie Sieradzkim w Guberni Kaliskiej*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Kartograficzny, sygn. 323–26



Ryc. 2. Centralny fragment miasta z planu Deutsche Heereskarte, Arkusz Schadeck z 1944 r.

Źródło: Wydziałowe Archiwum Kartograficzne, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zasób kartograficzny, sygn. 323–26, <http://igrek.amzp.pl/details.php?id=6911> [dostęp: 25.04.2019]

<sup>28</sup> M. Kulesza, *Morfogeneza miast...*, s. 130.

<sup>29</sup> T. Marszał, *Szadek. Monografia Miasta*. Zarząd Miasta i Gminy Szadek, Szadek 1995, s. 40.

<sup>30</sup> M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 58–59.

<sup>31</sup> A. Bartoszewicz, *Późnośredniowieczny Szadek i jego mieszkańcy w świetle zapisek z najstarszej księgi miejskiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 122.

Na mapach niemieckich przedstawiających stan sprzed II wojny światowej w centrum placu symbolicznie oznaczono już jedynie kapliczkę św. Wawrzyńca (ryc. 2). Niestety została ona wyburzona w czasie wojny<sup>32</sup>. Zniszczeniom wojennym nie uległa za to zabudowa przyrynkowa. Istotne zmiany w tej materii zaszły dopiero w latach 70., kiedy to władze miejskie podjęły decyzję o wyburzeniu czterech domów przyrynkowej zabudowy<sup>33</sup>, przez co od strony północnej utworzony został plac przyrynkowy.

Długość i szerokość obrysu placu miasta lokacyjnego wyznaczano poprzez odmierzenie krotności szerokości parceli, która wynikała z kolei prawdopodobnie z jednostki modułowej prętu (4,7 m). W przypadku Szadku pierwotna wielkość placu rynkowego wynosiła 25 x 15 prętów, czyli około 120 x 75 m<sup>34</sup>. Zasadnicza zmiana wielkości szadkowskiego placu rynkowego była związana z prawdopodobnie ze skróceniem placu o cały wschodni blok urbanistyczny w XVI w.<sup>35</sup>

## WYMIARY I ORIENTACJA PLACU RYNKOWEGO W SZADKU

Współcześnie wymiary placu rynkowego w Szadku to około 80 na 100 m, co przekłada się na powierzchnię 0,8 ha (tab. 1). Powierzchnia ta jest więc niewielka w porównaniu do wartości średniej powierzchni placów rynkowych dla miast w województwie łódzkim do 10 tys. mieszkańców, która jest blisko dwukrotnie wyższa – około 1,5 ha<sup>36</sup>. Plac rynku w Szadku ma kształt zbliżony do kwadratu, lekko wydłużony na osi równoleżnikowej. Główna oś rynku odchyłona jest lewoskrętnie od osi północ–południe o 71°. Posiłkując się klasyfikacją orientacji rynków K. Wejcherta Szadek przyporządkować trzeba więc typowi I, w którym główna oś rynku jest w przybliżeniu „na godzinie 10”<sup>37</sup>.

Tablica 1. Podstawowe parametry wielkości rynku w Szadku

Powierzchnia placu rynkowego [ha]	Wymiary [m]	Proporcja boków	Udział powierzchni płyty rynku w powierzchni całego placu [%]	Stosunek powierzchni płyty rynku do układu komunikacyjnego
0,8	80 x 190	1:1,25	42	1:1,36

Źródło: opracowanie własne

<sup>32</sup> S. Kowara, *Zmiany zagospodarowania w Szadku w drugiej połowie XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2012, t. 12, s. 36 (23–40).

<sup>33</sup> Tamże, s. 33–34.

<sup>34</sup> Tamże, s. 24.

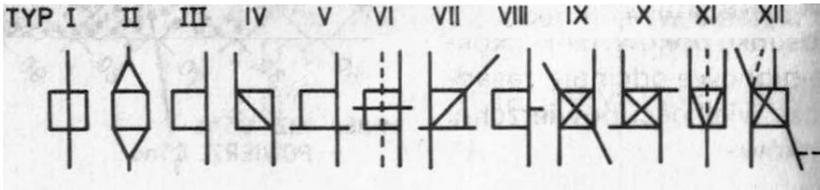
<sup>35</sup> M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny...*, s. 59.

<sup>36</sup> S. Kowara, *Zmiany zagospodarowania...*, s. 27.

<sup>37</sup> H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta. Problemy...*, s. 26.

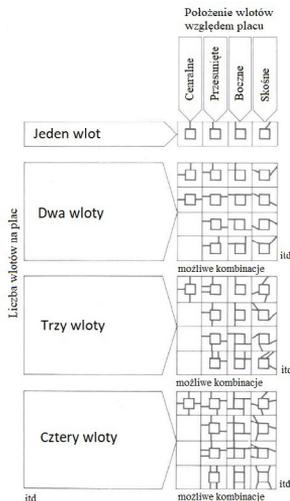
## CIĄGI PIESZO-JEZDNE

Układ komunikacyjny zajmuje w Szadku blisko 60% całej powierzchni rynku. W ramach układu jezdni wewnątrz placu ruch kołowy odbywa się jednokierunkowo (patrzac w rzucie z góry przeciwnie do wskazówek zegara). Przez rynek przebiegają dwie drogi wojewódzkie. Pierwsza z nich (DW 473) łączy Piotrków Trybunalski z Kołem. W pobliżu placu biegnie ona od ul. Uniejowskiej, fragmentem Warszawskiej, wbiega na rynek od północnego-wschodu, okrąża plac i wybiega na ul. Piotrkowską. Druga droga kategorii wojewódzkiej (DW 710) przebiega z Łodzi do Błaszek. Jej wlot na plac rynkowy w Szadku również odbywa się od ul. Warszawskiej, natomiast wylot realizowany jest zgodnie z przebiegiem ul. Sieradzkiej.



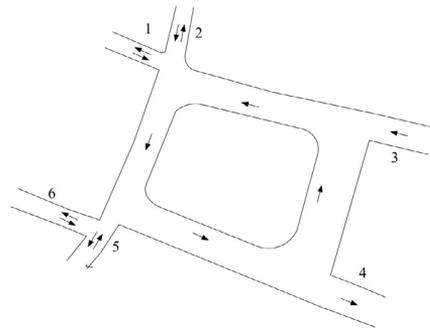
Ryc. 3. Typy układów komunikacyjnych rynków miasteczek polskich wg K. Wejcherta

Źródło: H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta. Problemy...*, s. 26



Ryc. 4. Typy wlotów ulic na place według R. Kriera

Źródło: R. Krier, *Urban Space*, Academy Editions, 1991, s. 23



Ryc. 5. Wloty na rynek w Szadku wraz z układem organizacji ruchu

Źródło: opracowanie własne

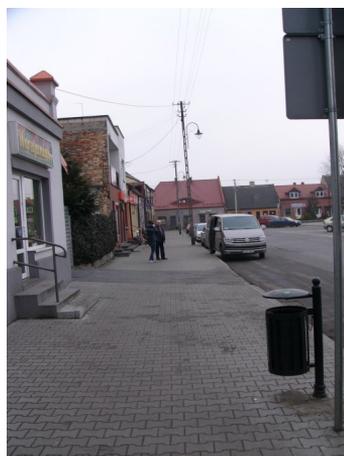
W klasyfikacji Kriera (ryc. 4) identyfikować trzeba układ dróg na rynku w Szadku jako sześciowlotowy z ich bocznym położeniem wlotów, z wyjątkiem ul. Sieradzkiej, gdzie funkcjonuje wlot skośny (nr 5, ryc. 5). Z kolei w ramach typologii układów komunikacyjnych rynków miasteczek polskich Wejcherta układ szadkowskiego rynku posiada cechy wspólne z typem IX i X (ryc. 3). W obu typach mamy do czynienia z czterema wlotami, podczas gdy rynek w Szadku ma ich sześć. W typie X zgodny w większości jest szachownicowy układ ulic, jednak częściowo różny jest ich kierunek względem wierzchołków placu. Ponadto, w porównaniu do typu IX na badanym rynku skośny wlot występuje tylko od południowego-zachodu (ul. Sieradzka).

Formami użytkowania terenu, które występują w układzie komunikacyjnym badanego placu są chodniki tworzące ciągi piesze przy pierzejach rynku, jezdnie oraz miejsca parkingowe. Chodniki zajmują blisko 40% powierzchni układu komunikacyjnego. Wraz z przebudową rynku w 2013 r. wymieniono nawierzchnię chodnika przy wschodniej pierzei na kostkę brukową<sup>38</sup>. Stan wizualny chodników z kostki brukowej wzdłuż północnej i południowej pierzei uznać trzeba za dobry, zaś chodnik po zachodniej stronie rynku, wykonany z płyt betonowych, jako średni (lekkie ubytki i nierówność nawierzchni, niższa estetyka). Władze gminy, w ramach pozyskanych środków europejskich zakupiły także nowe elementy małej architektury. Wzdłuż pierzei usytuowano sześć stylizowanych koszy na śmieci (fot. 2) oraz stojak rowerowy (fot. 1). Funkcja parkingowa realizowana jest wzdłuż jezdni, w południowej części placu (około 8 miejsc parkingowych).



Fot. 1. Widok na wschodnią pierzeję w rynku w Szadku

Źródło: fotografia własna, styczeń 2019



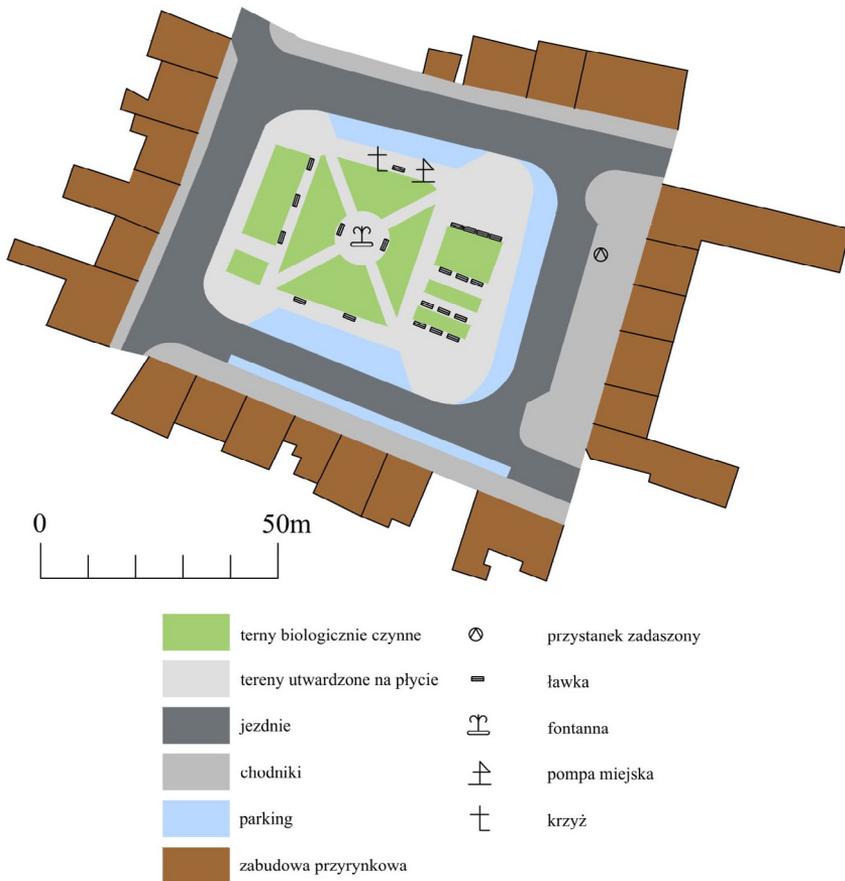
Fot. 2. Chodnik przy zachodniej krawędzi rynku w Szadku

Źródło: fotografia własna, styczeń 2019

<sup>38</sup> <http://www.nasze.fm/news,16828> [dostęp: 28.04.2019].

## PŁYTA RYNKU

Płyta rynku zajmuje blisko 3000 m<sup>2</sup>, co stanowi 38% placu rynkowego. Połowa powierzchni placu utwardzona kostką brukową, zaś 28% stanowią tereny biologicznie czynne. W ramach modernizacji w 2013 r. odnowiono całość tych powierzchni. Pozostałą część płyty zagospodarowano jako około 20 miejsc parkingowych, wydzielonych w formie trzech zatoczek, które są wyasfaltowane na poziomie jezdni (ryc. 6).



Ryc. 6. Zróżnicowanie funkcji na placu rynkowym w Szadku

Źródło: opracowanie własne

Układ kompozycyjny części rekreacyjnej płyty rynku ma charakter koncentryczny (ryc. 6). Centrum stanowi bezniecka fontanna w formie ułożonych kamieni polnych (fot. 3). Wyprowadzone są od niej ścieżki ku narożnikom płyty rynku. W zachodniej części płyty zaprojektowano nasadzenia w formie rabat kwiatowych oraz krzewów, zaś po zachodniej stronie dominuje zieleń wysoka.

W zakresie małej architektury wspomnieć trzeba o pompie miejskiej (fot. 4), która została odnowiona w czasie wspomnianego już remontu, a której tradycje na szadzkowskim rynku sięgają końca pierwszej wojny światowej<sup>39</sup>. Kolejnym znaczącym obiektem jest umiejscowiona kilka metrów od pompy miejskiej jest krzyż (fot. 5), podkreślający rangę rynku jako miejsca szczególnego. W wyniku jego oddziaływania miesza się na rynku sfera *sacrum* oraz *profanum*<sup>40</sup>, stanowiąc niejako symboliczny łącznik z usytuowanym blok urbanistyczny dalej kościołem farnym. W zakresie standardowego wyposażenia w meble miejskie na płycie rynku zainstalowano 21 ławek, 6 stylizowanych koszy na śmieci oraz jeden stojak na rowery.



Fot. 3. Fontanna w centrum szadzkowskiego rynku

Źródło: fotografia własna, styczeń 2019



Fot. 4. Pompa miejska na rynku w Szadku

Źródło: fotografia własna, styczeń 2019

<sup>39</sup> M. Marszał, *Pompa – element małej architektury rynku szadzkowskiego (rys historyczny)*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 153.

<sup>40</sup> D. Chylińska, G. Kosmala, *Sakralizacja przestrzeni wobec współczesności*, „Prace Komisji Krajoznawstwa Kulturowego” 2012, nr 17 *Sacrum w krajoznawstwie*, s. 53.



Fot. 5. Krzyż na rynku w Szadku  
Źródło: fotografia własna, styczeń 2019

## PODSUMOWANIE

Historyczny rynek wciąż stanowi centrum układu miejskiego Szadku. Jest to rynek stosunkowo mały, którego główna oś jest znacznie odchyłona od osi północ – południe. Sześciokątowy plac rynkowy w formie zbliżonej do kwadratu można relatywnie łatwo przyporządkować do istniejących klasyfikacji. Pewne odchylenia wobec nich uwarunkowane są głównie historycznym rozplanowaniem względem rzeki Pichny oraz ukształtowanych traktów handlowych.

Po odnowieniu rynku w 2013 r. podwyższyła się zwłaszcza jakość płyty rynku. W mniejszym stopniu odnowiono elementy zagospodarowania układu jezdni oraz przypierzejowych ciągów pieszych. Proporcje przestrzeni zarezerwowane dla pieszych i transportu kołowego są zbliżone. Współczesny sposób zagospodarowania świadczy więc, z jednej strony o reprezentacyjnej i rekreacyjnej funkcji placu rynkowego, z drugiej zaś wskazuje na rynek jako węzeł, zarówno w ujęciu transportowym – w postaci znacznego udziału powierzchni układu jezdni i parkingów, jak i krajobrazowym – obecne są znaki orientacji w terenie w postaci samego układu koncentrycznego oraz pojedynczych obiektów wyróżniających się pod względem formy, estetyki lub tradycyjnej funkcji.

## Bibliografia

### Archiwalne materiały kartograficzne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Kartograficzny, sygn. 323–26, *Plan Miasta Powiatowego Szadek w Obwodzie Sieradzkim w Guberni Kaliskiej z 1824 r.*

Wydziałowe Archiwum Kartograficzne, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zasób kartograficzny, *Centralny fragment miasta z planu Deutsche Heereskarte, Arkusz Schadeck z 1944 r.*, <http://igrek.amzp.pl/details.php?id=6911> [dostęp: 25.04.2019].

### Opracowania

Adamczewska-Wejchert H., Wejchert K., *Małe miasta. Problemy urbanistyczne stale aktualne*, Wyd. Arkady, Warszawa 1986.

Bartoszewicz A., *Późnośredniowieczny Szadek i jego mieszkańcy w świetle zapisek z najstarszej księgi miejskiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 111–126.

Bernaciak A., *Współczesne przemiany centrów miast w świetle wybranych doświadczeń amerykańskich i europejskich*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2015, t. 77, z. 4, s. 265–275.

Bierwiaczonek K., *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1986.

Chylińska D., Kosmala G., *Sakralizacja przestrzeni wobec współczesności*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2012, nr 17 *Sacrum w krajobrazie*, s. 47–68.

Czarnecki B., *Plac rynkowy współczesnego małego miasta w Polsce na przykładzie Białostoczczyzny*, Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Białystok 2003.

Davies N., *Boże Igrzysko*, Wyd. Znak, Kraków 2010.

Gargała M., Lichołai L., *Kierunki przekształceń rynków małych miast Podkarpacia wynikające z nowych trendów gospodarowania przestrzenią*, „Problemy Ekologii Krajobrazu” 2014, t. XXXVII *Wybrane zagadnienia z problematyki gospodarowania przestrzenią*, s. 59–69.

Graczyk R., *Identyfikacyjna funkcja dominanty architektonicznej w strukturze małego miasta*, Wyd. Politechniki Poznańskiej, Poznań 2015.

Jastrząb T., *Place i rynki jako zagadnienie urbanistyczne*, Wyd. Politechniki Poznańskiej, Poznań 2002.

Kowara S., *Zmiany zagospodarowania w Szadku w drugiej połowie XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2012, t. 12, s. 23–40.

- Kozakiewicz (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, hasło: rynek, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Krier R., *Urban Space*, Academy Editions, 1991.
- Kucharzewska J., *Współczesne inwestycje w relacji z zabytkowymi układami przestrzennymi na przykładzie bydgoskiego rynku i toruńskich jordanek*. „Biuletyn KPZK PAN” 2012, nr 249, s. 115–133.
- Kulesza M., *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedzobrowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.
- Kulesza M., *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 55–71.
- Lorens P., *Tkanka miejska*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wprowadzenie do projektowania urbanistycznego*, Akapit–DTP, Gdańsk 2014, s. 24–41.
- Majewska A., *Centrum miasta jako forum miejskiej aktywności – reaktywacja przestrzeni miejskiej*, „Przestrzeń i Forma” 2017, nr 29, s. 109–120.
- Marszał T., *Pompa – element małej architektury rynku szadkowskiego (rys historyczny)*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 153–159.
- Marszał T., *Szadek. Monografia Miasta*, Zarząd Miasta i Gminy Szadek, Szadek 1995.
- Pasiut A., *Targowisko we współczesnym mieście – w poszukiwaniu formy*, „Przestrzeń i forma” 2017, nr 17, s. 445–456.
- Przesmycka E., *Serce współczesnego miasta*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2008, t. 105, z. 4–A, s. 77–87.
- Saterus P., *Leksykon urbanistyki i planowania przestrzennego*, Wyd. BEL Studio, Warszawa 2013.
- Siestrzewitowska M., *Próba analizy urbanistycznej rynku małego miasta na przykładzie Kraśnika przy zastosowaniu teorii Kazimierza Wejcherta*, „Czasopismo techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 6, s. 203–211.
- Suliborski A., *Funkcje miast*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia urbanistyczna*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 235–275.
- Twardzik M., *Rozwój nowoczesnego handlu w małych miastach i obszarach wiejskich w strefie zewnętrznej metropolii (przykład województwa śląskiego)*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 279, s. 85–96.
- Wantuch-Matala D., *Przeobrażenia przestrzeni publicznej w małych miastach Europy Zachodniej*, „Przestrzeń i Forma” 2015, z. 2, s. 179–190.
- Wardas M., Such J., *Analiza zawartości metali ciężkich w nawarstwieniach historycznych Krakowa i ich rola wskaźnikowa w badaniach archeologicznych*, „Geologia” 2009, t. 35, z. 1, s. 101–115.
- Wardas M., Zaitz E., Pawlikowski M., *Rozpoznanie historycznych nawarstwień i podziemnej infrastruktury Krakowa, Kazimierza i ich przedmieść*, „Roczniki Geomatyki” 2007, t. 5, z. 8, s. 235–247.

---

Wejchert K., *Miasteczko polskie jako zagadnienie urbanistyczne*, Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, nr 8, Warszawa 1947.

### **Źródła internetowe**

<http://www.nasze.fm/news,16828> [dostęp: 28.04.2019].

<https://sjp.pl/rynek> [dostęp: 30.04.2019].

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

## THE FUNCTIONAL STRUCTURE OF TOWN SQUARE IN SZADEK

### **Summary**

The market square as an open space in historic city was crucial throughout the ages for the socio-economic development of towns. After political transformation in Poland in 1989 town squares lost their market function. Currently can be observed investments in enhancement of the representational function and green spaces. At the same time, local governments in some cities favour cars and road transport even in little squares (at the expense of quiet rest). The aim of the article is to characterize the space of the town square in Szadek, including a morphological analysis and functional approach.

**Keywords:** town square, market square, square, historic city, Szadek



**Dorota STEFAŃSKA\***

## SYLWETKI ŻOŁNIERZY POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ W SZADKU W OKRESIE I WOJNY ŚWIATOWEJ<sup>1</sup>

**Streszczenie.** W artykule zaprezentowano sylwetki żołnierzy związanych z szadkowską Polską Organizacją Wojskową, powstałą wiosną 1915 r. z inicjatywy Feliksa Szymańskiego. Są to najczęściej postacie mało znane, ale zasłużone w walce z okupantem i zaangażowane w działania prowadzące do odzyskania przez Polskę niepodległości. Informacje o tych osobach autorka zdobyła podczas badania źródeł archiwalnych, znajdujących się w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie. W artykule nie zabrakło też sylwetek szkoleniowców, m.in. Jerzego Neugebauera czy Stanisława Fruzińskiego. Zaprezentowane biogramy stanowią ważne źródło informacji na temat działalności szadkowskiej komórki POW.

**Słowa kluczowe:** Polska Organizacja Wojskowa, Szadek, I wojna światowa, konspiracja, niepodległość

### WPROWADZENIE

W 2018 r. minęło sto lat od odzyskania przez Polskę niepodległości. Tak znacząca rocznica skłania do refleksji historycznej. Warto poznać pokolenie szadkowskich walczących o niepodległość w latach 1914–1918, aktywnych uczestników bądź naocznych świadków wydarzeń z lat Wielkiej Wojny i okupacji niemieckiej. Źródła archiwalne (znajdujące się w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie), dokumentują dokonania Polskiej

---

\* Dorota Stefańska, mgr, emerytowana nauczycielka historii w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szadku, członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Szadku, e-mail: dorotastef@onet.pl.

<sup>1</sup> Pierwsza część artykułu na temat działalności Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w okresie I wojny światowej autorstwa Doroty Stefańskiej ukazała się w poprzednim numerze „Biuletynu Szadkowskiego” („Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 65–77).

Organizacji Wojskowej. Szereg dokumentów zostało sporządzonych przez członków tej organizacji oraz kombatanckiego Związku Peowiaków i przesłanych do Biura Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości. Kwerenda Zespołu Akt Personalnych i Odznaczeniowych umożliwiła zdobycie informacji na temat mieszkańców Szadku i okolic, którzy oddali się pracy niepodległościowej w warunkach konspiracji. Dzięki ich zaangażowaniu udało się doprowadzić w listopadzie 1918 r. do bezkrwawego i przebiegającego w sposób najbardziej korzystny dla odradzającej się ojczyzny usunięcia okupantów. Znaczenie działań organizacji peowiackiej podkreślił twórca POW – Józef Piłsudski: [...] *żołnierze, gdyby Was brakowało, brakowałoby koniecznie, nieodbicie w każdym wojsku ogniwa. Brakowałoby tego tonu, który jedynie czyni wojnę wojną narodową i zespoloną. [...] chciałbym z Was wytworzyć inną tzw. niemożliwość – żołnierza w całym tego słowa znaczeniu w warunkach pracy konspiracyjnej. Pracy, odwagi i spokoju*<sup>2</sup>

Po wybuchu I wojny światowej liczący 2,8 tys. mieszkańców Szadek znalazł się pod okupacją niemiecką, stając się terenem licznych potyczek między wojskami rosyjskimi i niemiecko-austriackimi. Coraz większe zainteresowanie budziła działalność Józefa Piłsudskiego. Utworzona przez niego Polska Organizacja Wojskowa miała stanowić drugą obok Legionów Polskich siłę wojskową. Początkowo POW swym działaniem obejmowała głównie Warszawę, z czasem także inne, zajęte przez wojska rosyjskie miejscowości Królestwa Polskiego.

Szadkowska POW powstała wiosną 1915 r. z inicjatywy Feliksa Szymańskiego, który pełnił w niej funkcję komendanta. Sprawował ją do 1917 r., kiedy to w związku ze zmianami wynikającymi z rozbudowy jednostki pod względem liczebnym, z rozkazu władz zwierzchnich, objął komendaturę III Obwodu Sieradzkiego POW. Niespełna dwuletni okres pracy konspiracyjnej polegał na prowadzeniu ćwiczeń w posługiwaniu się bronią i szkoleniu obywatelskim grupy czterdziestu pięciu mieszkańców Szadku i okolicznych wiosek, którzy po złożeniu przysięgi mieli stać się karnymi i zdyscyplinowanymi kadrami dla polskiej armii. Sylwetki najbardziej wyróżniających się żołnierzy przedstawiono poniżej w porządku alfabetycznym.

### JÓZEF ADAMKIEWICZ, PSEUDONIM „WRZOS”

Urodził się w 1897 r. w Szadku, gdzie mieszkał przy ul. Nowe Miasto pod numerem 32. Trudnił się kupiectwem. W korespondencji do Biura Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości opisał swoją działalność niepodległościową następująco: *Po dojrzeniu do pełnoletności w czasie okupacji niemieckiej, kiedy powstała myśl organizowania Polskiej Organizacji Wojskowej na terenie m. Szadek, wstąpiłem do POW w listopadzie 1915 r. [...]. Uczęszczałem na ćwiczenia, które były pro-*

<sup>2</sup> *Pisma zbiorowe Józefa Piłsudskiego*, red. i wstęp W. Lipiński, t. 4, Warszawa 1937, s. 38–39.

wadzone pod okiem ukrytym wojsk niemieckich przez komendanta „Szczęsnego” Szymańskiego. Z chwilą rzucenia myśli zerwania pęt niewoli miałem czynny udział w akcji rozbrojeniowej, otrzymując rozkaz przez komendanta przecięcia połączenia telefonicznego między Szadkiem a Zduńską Wolą. Niezależnie od powyższego brałem udział w wypadzie rozbrojenia wojsk niemieckich stacjonujących w Zygrach, a potem w Zduńskiej Woli. Do wojska nie wstąpiłem z powodu tego, że ojciec mój nie żył, a matka w wieku podeszłym. Pozostałem żywicielem rodziny. Niezależnie od tego pracuję w Ochotniczej Straży Pożarnej od 1914 r., w stopniu adiutanta od 1934 r. do chwili obecnej<sup>3</sup>.

### BOLESŁAW BEDNAREK, PSEUDONIM „SUŁKOWSKI”

Syn Marcina i Marii z Frontczaków, urodzony 3 sierpnia 1897 r. we wsi Karczówek, w gminie Szadek. Pochodził z rodziny rolniczej. W 1916 r. wstąpił do szadkowskiego oddziału Polskiej Organizacji Wojskowej, dowodzonego przez Feliksa Szymańskiego. Przyjął pseudonim „Sułkowski”. W 1917 r. otrzymał stopień żołnierza, a w 1918 r. został mianowany podoficerem<sup>4</sup> i objął funkcję komendanta lokalnej organizacji w okolicy Szadku, działającej na terenie wsi Karczówek i Kobyla Miejska<sup>5</sup>. Wkrótce po wstąpieniu do organizacji ukończył kursy: żołnierski (w 1916 r.), kartograficzny (1917 r.) i rewolucyjny (w 1918 r.). Jako wyszkolony żołnierz POW brał udział w rozbrajaniu Niemców w Szadku i okolicznych miejscowościach. W Zygrach pluton pod jego dowództwem rozbroił oddział niemieckich żołnierzy liczący kilkudziesięciu ludzi. Dzięki tej akcji

<sup>3</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), *Akta personalne i odznaczeniowe, Adamkiewicz Józef*, odrzucono 31.01.1938. Adnotacji rekomendującej udzielili 25 września 1937 r. przewodniczący komisji dla POW na powiat sieradzki – J. Małecki oraz Stefan Wilk-Wilczyński: *Na odznaczenie niepodległościowe zasługuje*. Pracę w POW zaświadczyli: Adam Stamirowski, Kazimierz Lipiński, Jan Niedźwiecki.

<sup>4</sup> CAW, *Akta personalne i odznaczeniowe. Kwestionariusz*, sygn. 15/35288. Wniosek o odznaczenie zaopiniował były komendant II Obwodu POW w Łasku Stefan Kielczewski, w Rembertowie mjr CWP. Dnia 21 sierpnia 1937 r. zrobił adnotację: *Dużo i...* [fragm. nieczytelny] *pracował w POW. Krzyż Niepodległości*. Jego działalność niepodległościową poświadczyli: kpt. Bolesław Gromczyński (31 Pułk Strzelców Kaniowskich), mjr dypl. Mieczysław Piczkowski, wojskowy instruktor naukowo-oświatowy w Warszawie, i wspomniany mjr Stefan Kielczewski.

<sup>5</sup> *Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku*, Muzeum Okręgowe w Sieradzu, sygn. ARW 418, [w:] D. Stefańska, *Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w okresie I wojny światowej*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 71–76. Karczówek – sołectwo położone na zachód od Szadku, bezpośrednio przylegające do granic miasta. W skład sołectwa wchodzi pięć jednostek osadniczych. Kobyla Miejska – sołectwo przylegające do granic Szadku od północnego zachodu, położone w centralnej części gminy przy drodze wojewódzkiej nr 473. Więcej informacji: T. Marszał (red.), *Leksykon sołectw gminy Szadek*, Gmina i Miasto Szadek, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Ośrodek Badawczy Europejskiej Polityki Przestrzennej i Rozwoju Lokalnego, Łódź–Szadek 2004, s. 55–60.

Polacy przejęli 56 koni, 28 wozów, znaczną ilość broni krótkiej i długiej, a także kilkanaście kożuchów. Cenne łupy zostały następnie przekazane do Sieradza<sup>6</sup>.



Fot. 1. Bolesław Bednarek, pseudonim „Sułkowski”

Źródło: CAW, *Bolesław Bednarek*, sygn. MN 27.06.38

Bednarek stał na czele plutonu wspierającego oddział zduńskowolskiej POW, który miał zostać rozbrojeny przez PPS szykującą się do przejęcia władzy. W *Kronice Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku* czytamy, że „Sułkowski” został oddelegowany do utrzymania wówczas porządku w mieście<sup>7</sup>.

Do Wojska Polskiego wstąpił w 1918 r. w czasie mobilizacji POW. Po wojnie zamieszkał w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej. Pracował w firmie handlowej na stanowisku urzędniczym. Za działalność niepodległościową został odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę Lat 1918–1921, Krzyżem POW (którego nie odebrał) oraz Medalem Niepodległości<sup>8</sup>.

#### STEFAN BEDNAREK, PSEUDONIM „DĄB”

Urodzony 23 sierpnia 1899 r. w Karczówku. Do POW wstąpił w 1916 r., składając przysięgę przed komendantem oddziału Feliksem Szymańskim. Charakteryzując swoją działalność ideowo-niepodległościową, wspominał: *ćwiczyłem się w tych szeregach do 11 listopada 1918 r., biorąc czynny udział w roz-*

<sup>6</sup> A. Tomaszewicz, *Dokumenty dotyczące działalności Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1989, t. 6, s. 152.

<sup>7</sup> *Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku...*

<sup>8</sup> CAW, *Akta personalne i odznaczeniowe*, sygn. 15/35288. Zarządzenie Prezydenta RP 27 czerwca 1938 r.

brajaniu Niemców jako wyszkolony żołnierz POW<sup>9</sup>. Został wcielony do Batalionu Zapasowego 6-go Pułku Piechoty Legionów. Na front wyjechał 19 kwietnia 1919 r. pod Lidę, gdzie po raz pierwszy znalazł się twarzą w twarz z żołnierzami wojsk sowieckiej Rosji. Następnie walczył w Wilnie, Dźwińsku, Święcianach, Żytomierzu, Kijowie, a także brał udział w obronie Kijowa. Dnia 30 marca 1922 r., po zakończeniu walk w obronie granic, został przeniesiony do rezerwy.

### STANISŁAW BOGDAŃSKI, PSEUDONIM „BOGDAN”

Syn Stefana i Petroneli z Bielawskich. Urodził się w Łodzi 8 kwietnia 1895 r. W wieku dwunastu lat 27 stycznia 1912 r. przyjął chrzest w parafii rzymskokatolickiej<sup>10</sup>. Uczył się w łódzkim gimnazjum, które ukończył w 1913 r. Jako uczeń udzielał się w organizacjach niepodległościowych. Po wybuchu wojny zaciągnął się do Związku Walki Czynnej.



Fot. 2. Świadeztwo urodzin i chrztu Stanisława Bogdańskiego (odpis z 4.10.1934 r.)

Źródło: CAW, sygn. I. 481. B. 9567

<sup>9</sup> CAW, *akta personalne i odznaczeniowe, Bednarek Stefan*, odrzucono 25.06.1938. Kwestionariusz do odznaczenia Krzyżem Niepodległości. Działalność niepodległościową poświadczyli: dwaj mieszkańcy Łodzi – Bolesław Bednarek i Józef Kolenda oraz Józef Fronczak (zamieszkały w Karczówku) i Franciszek Dziamarski (mieszkaniec Szadku).

<sup>10</sup> CAW, sygn. I. 481. B. 9567. *Świadeztwo urodzin i chrztu*. Na podstawie ksiąg metrykalnych sporządzony odpis: Łódź, 4.10.1934 r.

Biurow Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości  
Warszawa, Al. Mickiewicza

**KWESTIONARIUSZ**  
dla otrzymania dyplomu i legitymacji.

Biurow Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości i legitymacji po otrzymaniu  
wieloletniego wyjątkowego odznaczenia i legitymacji.

Leg. Nr. 13485 15/1938  
Nazwisko: Bogdański  
Imię: Stanisław  
Data urodzenia: 20.11.1891  
Miejscowość urodzenia: Sieradzka  
Miejscowość zamieszkania: Sieradzka  
Wzrost: 170  
Ciężar ciała: 60  
Wzrost: 170  
Ciężar ciała: 60  
Wzrost: 170  
Ciężar ciała: 60

Data zgłoszenia do odznaczenia: 15 maja 1937 r.  
Legitymacja: 15 maja 1937 r.

Podpis: Stanisław Bogdański

Data: 15 maja 1937 r.

Fot. 3. Kwestionariusz Stanisława Bogdańskiego, pseudonim „Bogdan”, zdjęcie z 1937 r.

Źródło: CAW, kolekcja *Akt personalnych i odznaczeniowych*

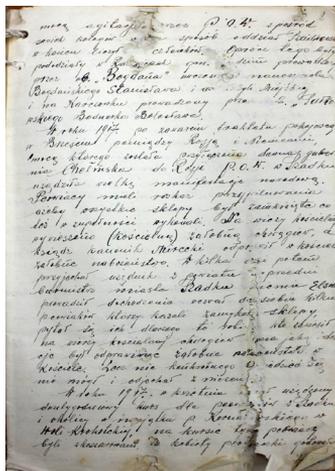
Na początku 1915 r. uczestniczył w kursie metodyczno-pedagogicznym we Włocławku, po którego ukończeniu otrzymał posadę nauczyciela ludowego w powiecie sieradzkim, gdzie pracował do listopada 1918 r. 1 maja 1915 r. złożył przysięgę organizacyjną przed komendantem „Szczęsnym”, przyjmując pseudonim „Bogdan”. Komendant II Okręgu POW mianował go komendantem i organizatorem komendy lokalnej w Obwodzie Sieradzkim POW. W szeregach organizacji służył do 11 listopada 1918 r., kiedy to stosując się do rozkazu mobilizacyjnego władz zwierzchnich, wstąpił do Wojska Polskiego<sup>11</sup>. Został oddelegowany do służby w 6-tym Pułku Piechoty Legionów Polskich, którą pełnił w okresie od 15 maja 1916 r. do 15 sierpnia 1917 r.<sup>12</sup> Po jej odbyciu Bogdański otrzymał posadę nauczyciela ludowego. Nawiązał wówczas kontakt z komendantem obwodu Feliksem Szymańskim, wraz z którym organizowali oddziały POW w nader trudnych i ryzykownych warunkach. Jako zastępca komendanta obwodu i komendant organizacji lokalnej Rzeczyca–Zadzim stanął na czele oddziału prowadzącego działania o charakterze dywersyjnym. Przeprowadził między innymi akcję zniszczenia słupów telefoniczno-telegraficznych pomiędzy Zduńską Wolą i Sieradzem.

„Bogdan” był również komendantem pododdziału w Ralewicach. W raportach donosił „Konarskiemu”, komendantowi w Szadku, że *nie może urządzić ćwiczeń*,

<sup>11</sup> CAW, *Bogdański Stanisław*, sygn. KN 16.03.33, k. 26. Odpis zaświadczenia sporządzonego i podpisanego przez „Szczęsnego” Szymańskiego, porucznika i byłego komendanta Obwodu Kaliskiego POW, przygotowany w Łodzi 11 czerwca 1921 r. Autentyczność podpisu „Szczęsnego” potwierdził kpt. J. Rutkowski.

<sup>12</sup> Tamże, Karta Kwalifikacyjna do Komisji Weryfikacyjnej w czasie służby ppor. Bogdańskiego w 210 Pułku Ułanów.

gdyż jest stale tropiony przez niemieckiego szpiega, czyli szpicla z Zadzimia, niejakiego Grina, syna rzeźnika ze Zduńskiej Woli<sup>13</sup>. Jego przełożonym w POW był komendant II Obwodu Okręgu IV – major Kielczewski, pseudonim „Zrzyta”<sup>14</sup>.



Fot. 4. Fragment rękopisu *Kroniki POW w Szadku* informujący o pracy konspiracyjnej „Bogdana” jako komendanta pododdziału w Ralewicach

Źródło: Zbiory Muzeum Okręgowego w Sieradzu, k. 2

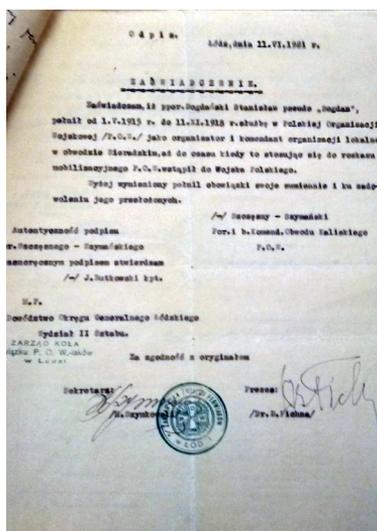
W 1918 r. Bogdański wraz z kilkoma członkami POW odbił niemieckim żandarmom aresztowanego i prowadzonego do sieradzkiego więzienia organizatora i komendanta placówki POW we Wróblewie, także nauczyciela – Kazimierza Wagnera<sup>15</sup>. Brał również udział w rozbrajaniu Niemców w miejscowościach Szadek, Zyгры i Zduńska Wola<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> *Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku...*, s. 4.

<sup>14</sup> CAW, *Bogdański Stanisław*, sygn. KN 16.03.33. Kwestionariusz do odznaczenia Krzyżem Walecznych.

<sup>15</sup> Tamże, *Życiorys i przebieg pracy niepodległościowej Stanisława Bogdańskiego*. W relacji Feliksa Jędrzejaka, komendanta organizacji lokalnej w Sieradzu, osoba Bogdańskiego nie została wymieniona. Wspomina on o pięciu uczestnikach tej brawurowej akcji odbicia aresztowanego Wagnera w nocy z 7 na 8 listopada 1918 r.: Stanisławie Fruzińskim, Feliksie Jędrzejaku, Ludwiku Margielu, Waławie Margielu i Janie Sękowskim. Na podstawie wskazanego źródła można stwierdzić, że uczestnikiem tego wydarzenia był także Stanisław Bogdański.

<sup>16</sup> CAW, *Bogdański Stanisław*, sygn. KN 16.03.33. Pracę niepodległościową z bronią w ręku poświadczili: Jerzy Neugebauer (były komendant IV Okręgu POW), Stefan Kielczewski (kpt. 62 pp w Bydgoszczy, były komendant II Obwodu IV Okręgu POW), Bolesław Grańczyński (były instruktor szkoły podoficerskiej POW, później kpt. 84 pp zamieszkały w Pińsku), gen. Roja (zamieszkały prawdopodobnie w Lublinie), Borysewicz (starosta powiatu sieradzkiego). W kolejnym zestawie dokumentacji odznaczeniowej jako świadków podano: „Szczęsnego” Szymańskiego (zamieszkałego w Gdyni), kpt. „Zrzyta” Kielczewskiego (zamieszkałego w Bydgoszczy), kpt. „Grzymałę” Pęczkowskiego (zamieszkałego w Warszawie) oraz komendanta szkoły POW – Romockiego.



Fot. 5. Odpis zaświadczenia potwierdzającego działalność Stanisława Bogdańskiego w POW. Podpis złożył na nim „Szczęsny” Szymański, porucznik i były komendant Obwodu Kaliskiego POW

Źródło: CAW, sygn. KN 16.3.33

W listopadzie 1918 r. S. Bogdański wstąpił w szeregi Wojska Polskiego i otrzymał przydział do pułku kaliskiego<sup>17</sup>. W Wojsku Polskim służył do 1 marca 1921 r. 1 stycznia 1919 r. został wcielony do 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich w szarży plutonowego<sup>18</sup>. Walczył z Niemcami na odcinku południowym. Pod Zdunami został ranny. Sześć dni był w niewoli niemieckiej. Na podstawie reklamacji inspektoratu szkolnego miał dobrowolną przerwę w służbie, trwającą od 15 stycznia do 1 czerwca 1920 r. W dniu 1 lipca 1920 r. wstąpił jako ochotnik do wojska i otrzymał przydział do 210 Pułku Ułanów. 15 września 1920 r. otrzymał stopień podporucznika i objął funkcję zastępcy dowódcy kawalerii karabinów maszynowych. Brał udział w powstaniu wielkopolskim i w walkach z wojskami bolszewickiej Rosji. Uczestniczył w wyprawie wojsk polskich na Kijów i w bitwie o Warszawę. W bitwach stoczonych pod Włocławkiem, Płockiem oraz Ciechanowem został dwa razy ranny w nogę. W marcu 1921 r. wskutek ponownej reklamacji łódzkiego inspektoratu szkolnego został zwolniony ze służby wojskowej. Nie powrócił do

<sup>17</sup> CAW, *Kolekcja akt personalnych*, sygn. I 48.1. B. 9567, k. 21.

<sup>18</sup> Tamże, *Karta kwalifikacyjna dla komisji weryfikacyjnej*, k. 22: KN 16.03.38. Zaświadczenie podpisane przez dowódcę batalionu podpułkownika Lucjana Sikorskiego. Czytamy w nim: *Pan podporucznik Stanisław Bogdański służył w 12 Pułku Wielkopolskim do 20 stycznia 1920 r. Postrzegam go jako człowieka inteligentnego, energicznego, sumiennego oraz dobrego żołnierza. Jest sprężystym i wydajnym pracownikiem.*

zawodu nauczyciela, lecz podjął pracę w Urzędzie Skarbowym w Sieradzu<sup>19</sup>, gdzie zamieszkał przy ul. Warckiej 3.

Poślubił Halinę Nykiel, z którą miał córkę Jolantę (ur. 16 października 1928 r.). Na rozkaz dowództwa Okręgu Korpusu nr IV został ponownie przyjęty do wojska w charakterze oficera rezerwy 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej<sup>20</sup>. W czasie wydarzeń majowych w 1926 r. w opinii prezesa Związku Strzeleckiego Komendy Oddziału Łask *wyказаł zupełne oddanie się idei Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego i poprowadził powierzoną mu komendę ku pełnemu zadowoleniu jego przełożonych w utrwalaniu zasad Marszałka*<sup>21</sup>. Został odznaczony Krzyżem Legionowym (nr 1986), Krzyżem Polskiej Organizacji Wojskowej (nr 2275), Krzyżem za zdobycie Wilna 1919 (nr 1007), Medalem Pamiątkowym za Wojnę Lat 1918–1921 (nr 73805), Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, a w marcu 1933 r. Krzyżem Niepodległości<sup>22</sup>. Działał w Związku Peowiaków, w Związku Legionistów Polskich, Związku Oficerów Rezerwy, a także w Związku Strzeleckim na terenie Łodzi.

### JÓZEF GARCZYŃSKI, PSEUDONIM „SOBIESKI”

Urodził się 15 marca 1887 r. w Szadku jako syn Mateusza i Michaliny z Kozłowskich. Ukończył dwie klasy w rosyjskiej szkole powszechnej. Następnie zdobywał umiejętności w zawodzie piekarza, najpierw jako praktykant, a potem czeladnik. Uzyskane kwalifikacje wykorzystał po wyjeździe do Łodzi, gdzie pracował przez kilka lat w różnych punktach miasta jako piekarz. W tym czasie zaangażował się w działalność o charakterze narodowym. W okresie rewolucji w 1906 r. wyjechał z Łodzi, by uniknąć aresztowania. Ponownie zamieszkał w Szadku, gdzie wraz z rodzicami prowadził restaurację. Nadal udzielał się społecznie. Zaangażował się w walkę o polską szkołę i administrację. Po kilku latach wspominał: *w 1907 r. z polecenia organizacji nakazano Kwiecińskiemu, że musi pozrywać portrety carskie w szkole i urzędzie. Toteż wykonaliśmy i takowe*

<sup>19</sup> CAW, *Curriculum vitae* (Sieradz, 2 sierpnia 1922 r.), sygn. I. 48. B. 9567, k. 30.

<sup>20</sup> Tamże, *Wniosek komisji przyjęć. Lista kwalifikacyjna*, k. 23. 4 Pułk Strzelców Konnych, Lubień, powiat wrocławski: *Podporucznik rezerwy ze starszeństwem od 1 marca 1921 r. Bogdański nie otrzymuje pozytywnych opinii od swoich dowódców wojskowych, tak pod względem cech charakteru, jak i umiejętności żołnierskich, a zwłaszcza dowódczych po odbytych ćwiczeniach rezerwy w 1929, 1931 i 1932 r.*

<sup>21</sup> CAW, *Bogdański Stanisław*, sygn. KN 16.03.33. Zaświadczenie Boguckiego – prezesa Związku Strzeleckiego Komendy Oddziału Łask, opatrzone datą 5.05.1929 r.

<sup>22</sup> Tamże. Proponowane odznaczenie – Krzyż Walecznych. Zaproponowany przez komisję POW do odznaczenia niepodległościowego. Zastrzeżeń do przyznania odznaczenia i co do nieskazitelności charakteru nie zgłosił wicewojewoda łódzki Wendorff. Bogdański mieszkał w Łodzi przy ulicach: Odeskiej 6 i Napiórkowskiego 58/20.

zostały u mnie spalone<sup>23</sup>. Parę miesięcy później został aresztowany. Po zwolnieniu w 1908 r., wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej, w której pełnił służbę do 23 grudnia 1923 r.



Fot. 6. Józef Garczyński, pseudonim „Sobieski”, zdjęcie z 1927 r.

Źródło: Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku

W 1915 r. trafił w szeregi konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej. Złożył przysięgę przed komendantem „Szczęsnym”, obierając pseudonim „Sobieski”. W POW zdobywał *umiejętności żołnierskie*, uczestnicząc w wykładach oraz w szkoleniach z posługiwania się bronią. Brał między innymi udział w dwutygodniowym kursie zorganizowanym w majątku Kurnatowskiego w Woli Krokockiej, podczas którego zdobył stopień sekcyjnego. Pod nadzorem Garczyńskiego przechowywana była broń krótka i długa, wykorzystana w akcji rozbrojenia Niemców w Szadku. Brał czynny udział w operacji likwidowania niemieckich posterunków w mieście, głównie posterunku *upartego leśniczego Palasza*. *Kilka strzałów ostrzegawczych orzeźwiło go. Garczyński z Marianem Strzelińskim, wspólnie, z bronią w rękę, wdarli się do mieszkania, rozbili drzwi i rozbroili Niemca*<sup>24</sup>.

Na prośbę matki zrezygnował ze wstąpienia do Wojska Polskiego. W niepodległej Polsce uczestniczył w życiu samorządowym na terenie miasta i powiatu. Pełnił funkcję radnego miasta Szadek przez okres dwóch kadencji. Brał też

<sup>23</sup> CAW, *Garczyński Józef*, odrzucono 26.06.1938.

<sup>24</sup> Maszynopis relacji Stanisława Godeckiego z 30.06.1968 r. Kopia znajduje się w zbiorach Muzeum Historii Miasta Zduńskiej Woli. Wspomnienia Stanisława Godeckiego o akcji rozbrojenia Niemców w rejonie Szadku i Zduńskiej Woli, będące w posiadaniu córki, Zofii Rozłuskiej, zostały udostępnione wydawcom publikacji: P. Łossowski, P. Stawecki, *Listopad 1918 we wspomnieniach i relacjach*, Warszawa 1988, s. 234.

udział w pracach Sejmiku Powiatowego w Sieradzu. W 1931 r. został założony z inicjatywy Wilczyńskiego Związek Peowiaków, w którym J. Garczyński objął stanowisko komendanta<sup>25</sup>.

BARTŁOMIEJ KOZŁOWSKI,  
PSEUDONIMY „WYDRA” I „BOGUCKI”

Urodził się w Szadku 5 lipca 1891 r. jako syn Adama i Anieli z Drozdowskich. Był wnukiem powstańca styczniowego z 1863 r. W latach 1902–1906 pobierał naukę w rosyjskiej miejskiej szkole w Łodzi. Po jej ukończeniu dołączył do prowadzonej przez swego ojca wędrowną trupę teatralną, z którą odbył czteroletnią podróż po kraju. W 1910 r. rozpoczął praktykę krawiecką w Łodzi. Dwa lata później założył zakład krawiecki w Szadku. Zaangażował się w prace konspiracyjne „piątki” – Związku Walki Czynnej, działającego na terenie Szadku, zorganizowanego przez „Szczęsnego” Szymańskiego i funkcjonującego pod jego komendą<sup>26</sup>. W listopadzie 1913 r. wyjechał z Szadku do Warszawy w celu poratowania zdrowia. Wkrótce powrócił do Łodzi, by zdobywać dalsze doświadczenie zawodowe. 15 lipca 1915 r. wspólnie z Feliksem Szymańskim i czterema innymi osobami złożył przysięgę przed instruktorem POW Okręgu Łódzkiego Mieczysławem Jeżewskim. Przyjął pseudonim „Wydra”. Od tej pory, zamieszkując w Szadku, pełnił funkcje kolportera i sekcijnego. Jako komendant drużyny harcerskiej sprawował pieczę nad wychowaniem młodzieży. Organizował i reżyserował szereg amatorskich przedstawień teatralnych pod egidą straży ochotniczej i innych instytucji. Uzyskane z nich dochody przekazywano za pośrednictwem „Szczęsnego” komendantowi Okręgu Łódzkiego Neugebauerowi.

W 1916 r. ukończył zorganizowany w Zduńskiej Woli kurs podoficerski. W czerwcu 1917 r. na rozkaz komendanta Obwodu Łaskiego POW „Zgrzyta” Kielczewskiego objął funkcję instruktora na Obwód Łaski POW. W czasie sprawowania tej funkcji powiększył szeregi POW i organizował kursy żołnierskie w okolicznych majątkach ziemiańskich, występując w roli wykładowcy. W maju 1918 r. został oddany do dyspozycji komendantowi Okręgu Kaliskiego Łepkowskiemu (pseudonim „Smółski”). Ten z kolei oddał go pod rozkazy komendanta IV Obwodu Słupeckiego POW Zadory-Skarbowskiemu. Kozłowski pełnił w nowym obwodzie

<sup>25</sup> CAW, *Akta Personalne i Odznaczeniowe*. Działalność niepodległościową Garczyńskiego potwierdzili świadkowie: Stefan Kielczewski „Zgrzyt” (Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie), Stanisław Bogdański i Stefan Wilczyński. Komisja Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości 26 czerwca 1938 r. odrzuciła jednak wniosek o przyznanie odznaczenia niepodległościowego.

<sup>26</sup> CAW, *Życiorys i przebieg pracy niepodległościowej, Kozłowski Bartłomiej*, sygn. KN 17.03.38, k. 2. Zarządzeniem prezydenta RP z dnia 17 marca 1938 r. komisja odznaczeniowa przyznała Kozłowskiemu Krzyż Niepodległości.

funkcję instruktora (od 5 maja 1918 r. do 1 listopada 1918 r.)<sup>27</sup>. Posługiwał się wówczas pseudonimem „Bogucki”. B. Kozłowski wspominając ten okres pisał: *Teren rozkspirowany przez ciągle awantury urządzane okupantom przez peowia-ków, a zatem trudny do pracy, zwłaszcza przeszkoleniowej, tak bardzo potrzebnej na tym terenie. Komendant obwodu rozkspirowany, a z nim i wielu innych ludzi. Toteż z rozkazu tegoż praca moja musiała być prawie więcej przyciszona, dostosowana do chwili. Dopiero sierpień, wrzesień, a w szczególności październik owego roku odpowiedział impulsywniej w pracy. Przy końcu października komendant obwodu po zwołanym do Słupcy wielkim wiecu protestacyjnym zmuszony opuścić obwód oddał go pod moją opiekę, pełniłem tu obowiązki przez czas rozbrojenia okupanta, aż do dnia 17 listopada 1918 r.*<sup>28</sup>

Biuro Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości  
Warszawa, Al. Solidarności 1

**KWESTIONARIUSZ**  
dla otrzymania dyplomu i Legitymacji

Biuro Komitetu uprasza o wypełnienie przez zainteresowanego i legitymowanego  
od odpowiedniego wydziałowego urzędnika i przeliczenie karabinami

Leg. Nr. 28266  
Numerowo: 154451  
Nazwisko: Bartłomiej Kozłowski  
Imię: Bogucki

O de znanego - rocznika rekruta

Zawód: Porucznik Armii Krajowej w Słupcy  
Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok): 5 Lipca 1891 r.  
Imię rodziców: Antoni i Julia  
Nazwisko rodziców matki i Dziadków: Kozłowski

Miejsce urodzenia: Słupca  
Miejsce: Słupca  
Wzrost: 170 cm  
Gęstość: 70 kg  
Fizjologia: Przewodnik

Wzrost: 170 cm  
Ciężar ciała: 70 kg  
Ciężar ciała: 70 kg

Data ułożenia za obrazem: 19.11.1918  
Data ułożenia za obrazem: 22.11.1918  
Pozostałe publiczne obciążenia: 100 zł

Jako strażnik obywatelski: [ ]

Data Zarządzenia Prezydenta R. P. umieszczenia na zwolnieniu: 17.11.1918  
Deklaracja oświadczenia (mimo słońca, nie, gmina, powiat, województwo, powiat): Warszawa, ul. Polna 11, nr 56

Wzrost: 170 cm  
Ciężar ciała: 70 kg  
Ciężar ciała: 70 kg

Podpis wydziału Legitymacji: [ ]

Warszawa, dnia 28.11.1918 r.

Fot. 7. Kwestionariusz Bartłomieja Kozłowskiego, pseudonimy „Wydra” i „Bogucki”, zdjęcie z 1938 r.

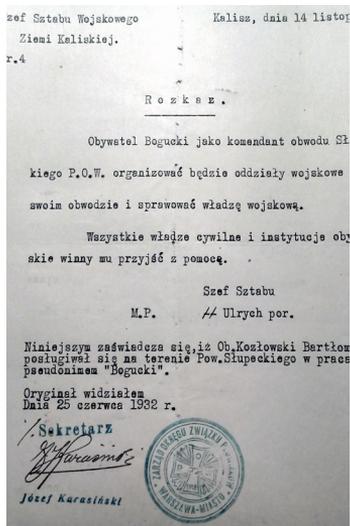
Źródło: CAW, sygn. KN 17.3.38

Na rozkaz szefa sztabu porucznika Ulrycha z 14 listopada 1918 r. „Bogucki” został mianowany komendantem Obwodu Słupeckiego POW: *Organizować będzie*

<sup>27</sup> Tamże. Odpis zaświadczenia oficera łącznikowego Ministerstwa Spraw Wojskowych Zadora-Skarbowski, napisanego w Pińsku 22.11.1920 r., poświadczającego pracę konspiracyjną Kozłowskiego w POW. Odpis uwierzytelniał 25.06.1932 r. sekretarz Zarządu Okręgu Związku Peowiaaków Warszawa Miasto Józef Karasiński.

<sup>28</sup> CAW, *Kozłowski Bartłomiej*, sygn. KN 17.03.38. Zaświadczenie oficera łącznikowego Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 22.11.1920 r., wydane w Pińsku przez byłego komendanta IV Obwodu III Okręgu Zadora-Skarbowski.

*oddziały wojskowe w swoim obwodzie i sprawować władzę wojskową. Wszystkie władze cywilne i instytucje obywatelskie winny mu przyjść z pomocą*<sup>29</sup>.



Fot. 8. Dokument potwierdzający mianowanie „Boguckiego” komendantem IV Obwodu Słupeckiego POW

Źródło: CAW, sygn. KN 17.03.38

Doświadczenie zdobyte w czasie szkoleń, rzetelność i pracowitość wykształciły w Kozłowskim cechy dobrego organizatora i dowódcy. Kilka lat później komendant Obwodu Słupeckiego POW nie tylko poświadczył okresy pracy, ale również ocenił pozytywnie działalność Kozłowskiego: *Od tego czasu, tj. 5 maja 1918 r. do 1 listopada 1918 r., był instruktorem w Obwodzie 4 (powiatu słupeckiego). W czasie rozbrajania Niemców sierżant Kozłowski pełnił obowiązki Komendanta Obwodu 4 i położył duże zasługi przy oswobodzeniu powiatu słupeckiego od wojsk niemieckich*<sup>30</sup>.

Uchodził za przełożonego, który wprowadzał wśród podkomendnych nie tylko dyscyplinę wojskową, lecz potrafił także rozbudzić w nich wiarę w zwycięstwo. Jego metody szkoleniowe nie miały jedynie charakteru teoretycznego, ale opierały się w dużej mierze na praktycznych umiejętnościach, zdobytych w walce z okupantem, a później w formacjach Wojska Polskiego. Zorganizował grupę peowiackich ochotników, którzy wstąpili do Wojska Polskiego i na jej czele wymaszerował w 6 grudnia 1918 r. do Jabłonny pod Warszawą. Stąd w początkach 1919 r. wyruszył na front

<sup>29</sup> Tamże. Odpis rozkazu szefa sztabu ziemi kaliskiej poświadczony jako zgodny z oryginałem przez sekretarza Zarządu Okręgu Związku Peowiaków Warszawa Miasto Józefa Karasińskiego w dniu 25.VI.1932 r.

<sup>30</sup> Tamże.

z 2 Pułkiem Piechoty Legionów. Jako sierżant pełnił funkcję szefa 5 kompanii. Opuścił swój pułk, przechodząc do rezerwy pod koniec listopada 1920 r. W niepodległej Polsce zamieszkał początkowo we wsi koło Anina pod Warszawą, następnie w Warszawie przy ul. Trębackiej 11/36. W stolicy był pracownikiem Tramwajów Miejskich. Decyzją Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości został odznaczony Krzyżem Niepodległości<sup>31</sup>, a za pracę instruktorską w POW i zachowanie ciągłości w Wojsku Polskim otrzymał Krzyż Walecznych<sup>32</sup>.

### ZYGMUNT KRÓLIKOWSKI, PSEUDONIM „ZBYSZKO”

W organizacji sprawował obowiązki kolportera. We wniosku o wyróżnienie Odznaką Pamiątkową Frontu Litewsko-Białoruskiego pisał: *Zbiórki, czójki, ćwiczenia wojskowe raz w tygodniu, w dzień po lasach, wieczorami po błoniu, przy czym mieliśmy wykłady frontowe. Miał je zawsze Franciszek Zabłocki, ps. „Konarski”, i często Feliks Szymański jako „Szczęsny” [...]. Na ostatniej zbiorce, w przededniu rozbrojenia otrzymałem rozkaz od komendanta placówki „Konarskiego”, pobudki, którą wypełniłem z przeszkodami patroli niemieckiej [...]. Rozkaz wykonałem. Miejsce zbiórki Szkoła Miejska w Szadku. Już był cichy gwar i podniecenie rozbrojeniove. Nadeszła chwila decydująca o losach naszej ziemi ojczystej nad ranem 11 listopada*<sup>33</sup>. Komendant zarządał zbiórkę wierzących w zwycięstwo peowiaków<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> Tamże. Kwestionariusz w celu wydania dyplomu i legitymacji (nr legitymacji: 28266). Legitymację wysłano 2.04.1938 r. Krzyż został zaproponowany przez komisję POW. Zgodnie z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 9.07.1936 r. pozytywną opinię wystawił Kozłowskiemu na wniosek kierownika biura kapituły Franciszka Sakowskiego Komisarz Rządu na m. st. Warszawę Kazimierz Jurgielewicz: *Przeciwko odznaczeniu przeszkód nie stawiam*.

<sup>32</sup> Tamże. Napis na dokumencie naniesiony przez komisję: 7.02.1934 r. (nr legitymacji do odznaczenia Krzyżem Walecznych: 46959).

<sup>33</sup> Zapewne chodzi tu o wczesny poranek (godz. 4.00) z 11 na 12 listopada 1918 r. Koszary niemieckie w Szadku otoczył oddział POW pod dowództwem Stanisława Godeckiego (*Relacja S. Godeckiego z 30 czerwca 1968 r.*, Warszawa, Zbiory Muzeum Okręgowego w Sieradzu).

<sup>34</sup> CAW, *Królikowski Zygmunt*, sygn. KK i MN 50–15159. Prawdziwość pracy niepodległościowej poświadczają ośmiu towarzyszy walki, mianowicie: Adam Stamirowski, Marian Dziarmarski, Jan Niedźwiecki, Cezary Szeplewicz, Antoni Kuliberda, Marian Ryder, Józef Garczyński, Józef Adamkiewicz. Działalność kolejnego z Królikowskich – Józefa Stanisława, urodzonego 2 lutego 1888 r. (pseudonimy: „Królikiewicz”, „Zaręba”, „Wicek”), legionisty w baonie kapitała Berbeckiego, peowiaka na terenie Okręgu Łódzkiego, dwukrotnie więzionego w Łodzi przy ul. Długiej, potwierdzają dokumenty pod sygnaturami: MN 22.04.38 oraz MN 27.06.38. Podczas kwerendy w CAW udało się także dotrzeć do dokumentów poświadczających pracę niepodległościową Jana Adama Królikowskiego, pseudonim „Huzarski”, urodzonego 24 grudnia 1891 r. w Zduńskiej Woli. W tym mieście wstąpił do POW, składając przysięgę przed Zygmuntem Zapędowskim, pseudonim „Gryficz”. Pracę niepodległościową poświadczili Feliks Pietrzykowski, pseudonim „Sęp”, Jan Zalewski, pseudonim „Głowacki”, i Henryk Kalinowski, pracownik magistratu w Zduńskiej Woli.

W niepodległej Polsce zamieszkał w Zduńskiej Woli przy ul. Złotej 2, trudniąc się drobnym kupiectwem, choć z zawodu był stolarzem i monterem młynarskim.

### JAN NIEDŹWIECKI, PSEUDONIM „CHROBRY”

Urodził się 23 kwietnia 1893 r. w Szadku<sup>35</sup>. Uczęszczał do rosyjskiej szkoły powszechnej. Już jako uczeń angażował się w działania o charakterze patriotycznym. Wraz z kolegami zorganizował akcję, w ramach której uczniowie domagali się nauki w języku polskim i tworzyli również kółka samokształceniowe, podczas których poznawali historię Polski, a w trakcie majowych nabożeństw w szadkowskiej świątyni intonowali pieśni patriotyczne. Po ukończeniu szkoły Niedźwiedzki kształcił się w zawodzie rzeźnika.

W pierwszej połowie 1916 r. wstąpił do POW w Szadku. Przysięgę organizacyjną złożył przed „Szczęsnym” Szymańskim – komendantem miejscowej placówki. Odbił obowiązujące wówczas szkolenie wojskowe, po czym zgodnie z rozkazami komendanta prowadził działania wywiadowcze w środowisku niemieckiego okupanta, informując przełożonych o magazynach sprzętu militarnego i ilości broni.

Uczestniczył w akcji rozbrojenia Niemców, zorganizowanej przez miejscową placówkę. Po tygodniu został odkomenderowany do Sieradza wraz z zarekwirowanym sprzętem wojskowym i tam po dwóch tygodniach zakończył służbę w POW. Nie podporządkował się rozkazowi mobilizacyjnemu dla POW, gdyż jak wspominał: *miałem na utrzymaniu swoim wyłącznym matkę staruszkę i dwie siostry, a młodszy brat mój Józef, który również pracował ze mną jako peowiak, pozostał w wojsku.*

10 lipca 1920 r. w czasie wojny z sowiecką Rosją wstąpił jako ochotnik do 5 Pułku Piechoty Legionów, z którym odbył kampanię frontową. Z wojska zwolniony został 28 marca 1923 r. na mocy rozporządzenia MSW XL5529/51. Po odbytej służbie wojskowej powrócił do Szadku i kontynuował pracę w rzemiośle rzeźniczym. Zaangażował się w działalność społeczną i samorządową. Piastował urząd wiceburmistrza, a następnie radnego. Jako osoba opowiadająca się po stronie rządów sanacyjnych w Polsce, objął stanowisko prezesa BBWR w Szadku.

---

<sup>35</sup> Na płycie nagrobnej na cmentarzu pw. św. Idziego widnieje odmienna data dzienna urodzin Jana Niedźwieckiego, mianowicie: 25 kwietnia 1893 r. (zm. 10 października 1977 r.).

Był członkiem Zarządu Straży Pożarnej, członkiem LOPP, PCK, a także prezesem Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Szadku<sup>36</sup>. Został odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę Lat 1918–1921.

### CZESŁAW RUDECKI, PSEUDONIM „SĘP”

Urodził się 2 sierpnia 1897 r. w Szadku jako syn Michała i Leokadii z Niedźwiedzkich. W 1937 r. przedstawił swoją działalność niepodległościową w POW Komisji Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie następująco: *Ukończyłem cztery oddziały szkoły powszechnej w Szadku, postępy w nauce miałem bardzo dobre. Nauczyciel mój Zadworny Stanisław radził ojcu, aby mnie dalej kształcił, lecz warunki na to nie pozwalały i w 1912 r. poszedłem w praktykę na stolarza. Wychowany w duchu niepodległościowym przez matkę, która była córką powstańca 1863 r., a w młodości zniechęciła zaborców, tak Moskali, jak i Niemców. Podczas okupacji niemieckiej zostałem aresztowany przez Niemców jako podejrzany o sabotaż i dywersję przeciwko okupantom. Wówczas byli aresztowani również i osądzeni przez sąd polowy niemiecki na karę śmierci, którą im później zamieniono na dożywotnie więzienie: ppor. Robakowski Wincenty, ówczesny wójt gminy Szadek; Kuliberda Antoni, właściciel restauracji w Szadku; Perkowski Stanisław i Walerian Nierychlewski.*

*Na wieść o organizowaniu się POW pierwszy stałem w jej szeregach w końcu 1915 r. pod pseudonimem „Sęp”. Przysięgę składałem przed ob. „Szczęsnym” Szymańskim Feliksem, który był wtedy Komendantem Placu oddziału w Szadku. U mnie w mieszkaniu odbywały się zbiórki powoiaków, gdzie uczyliśmy się władać bronią palną. Podczas jednej z takich zbiórek Niemcy urządzili na nas obławę, lecz ostrzeżeni przez młodszego brata mojego Mieczysława zdążyliśmy broń ukryć i zaczęliśmy grać w karty. Niemcy po wylegitymowaniu nas zabrali nam pieniądze i karty, a nam kazali się rozejść. U mnie był również magazyn broni palnej, gdzie przechowywałem kilka sztuk rewolwerów i karabinów.*

---

<sup>36</sup> CAW, *Niedźwiecki Jan*, odrzucono 26.06.1938. Nie otrzymał pozytywnej rekomendacji do odznaczenia niepodległościowego ze strony Stefana Wilk-Wilczyńskiego, przewodniczącego komisji odznaczeniowej na powiat sieradzki, i J. Małeckiego (Sieradz, 25.09.1937 r.). Inżynier Piotr Lis w zastępstwie komendanta III Obwodu VIII Okręgu POW Józefa Spychalskiego napisał: *Niedźwiedzi Jan w POW niczym się nie odznaczył. Do wojska po rozbrojeniu nie wstąpił. Na odznaczenie nie zasługuje.* Pracę w POW poświadczyły następujące osoby: Józef Garczyński (zamieszkały przy ul. Rynek 6), Adam Zabłocki (zamieszkały przy ul. Szosa Uniejowska), mjr Kielczewski (Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie), Stanisław Bogdański (zamieszkały w Łodzi przy ówczesnej ul. Przejazd 69), Stefan Wilczyński, sekretarz gminy (zamieszkały w Monicach w gminie Sieradz). Kwestionariusz wpłynął do Komisji Odznaczeniowej pod numerem 100962. Jan Niedźwiecki mieszkał w Szadku przy ul. Rynek 23.

Ukończyłem dwutygodniowy kurs żołnierski POW w 1917 r. urządzony w majątku Wola Krokocka, należącym do pana Kurnatowskiego, gdzie instruktorem był ówczesny komendant Obwodu Łaskiego ob. „Zgrzyt”, obecnie major Kielczewski. Po zawarciu traktatu w Brześciu pomiędzy Niemcami i Rosją POW w Szadku urządziła protest przeciwko IV rozbiorowi Polski. Na wieży kościelnej wywieszono chorągiew żałobną, a w kościele w Szadku zostało odprawione nabożeństwo żałobne. Ja zostałem wyznaczony do przypilnowania, ażeby w tym dniu wszystkie sklepy były zamknięte. Wkrótce potem wydany przez Żyda Markiewicza Abrama<sup>37</sup> zostałem zaaresztowany. Bito mnie wtedy, chcąc zmusić mnie do zeznania, kto organizował protest, lecz nie mogąc ze mnie wymóc, po skatowaniu mnie zwolniono. Po osadzeniu komendanta Piłsudskiego w Magdeburgu w nocy na murach miasta rozklejałem różne ulotki, jak „Nie ma Polski bez armii, a armii bez Piłsudskiego”, „Wypuście nam Dziadka”, odezwy do ludności, ażeby nie dawali żywności Niemcom i inne. Zajmowałem się kolportowaniem różnych pism tajnych: „Rząd i Wojsko”, „Polak”, „Biuletyny POW” i inne.

Podczas rozbrajania Niemców dowodziłem sekcją i rozbroiłem posterunek żandarmerii w Szadku. Po rozbrojeniu wstąpiłem jako ochotnik do Wojska Polskiego. W roku 1919 zostałem zwolniony z 3 Pułku Strzelców Wielkopolskich w Biedrusku, ponieważ byłem zagrożony chorobą płuc.

W roku 1920 wstępuję ponownie do wojska jako ochotnik i w grudniu zostaję zwolniony przez Komisję Okręgową jako inwalida 25 proc. niezdolności. W czasach niepodległości zajmowałem się pracą społeczną. Byłem kilkakrotnie radnym miejskim, członkiem dozoru szkolnego, członkiem zarządu straży pożarnej, starszym cechu stolarskiego w Szadku i inne. W roku 1931 została zawieszona w Szadku placówka Związku Peowiaków powiatu sieradzkiego, byłem jej komendantem do roku 1936, kiedy opuściłem Szadek i obecnie pracuję jako stolarz przy Głównej Składnicy Uzbrojenia No 4 w Kegnach<sup>38</sup>.

---

<sup>37</sup> Abram Markiewicz był uczestnikiem posiedzeń Rady Miasta odbywających się w magistracie miasta Szadek (radni i ławnicy). Należał do Komisji Opieki nad Ubogimi (protokół II Rady Miasta w Szadku z 21 i 13 lipca 1917 r.).

<sup>38</sup> CAW, *Rudecki Czesław*, sygn. MN 27.06.38. Na pierwszej stronie wniosku o odznaczenie Krzyżem Niepodległości komisja naniósł czerwonym ołówkiem napisy: *Szadek do Łódź, prowincja Okręg IV, 3 lata w POW, aresztowany, aktywny*. Zarządzeniem Prezydenta RP z dnia 27 czerwca 1938 r. został odznaczony Medalem Niepodległości. Zamieszkał we wsi Rdzeń Stary (gm. Mikołajów, pow. brzeziński, woj. łódzkie). Miejsce zamieszkania uwierzytelnił 17 listopada 1937 r. pieczęcią i podpisem wójt gminy Mikołajów Franciszek Marczyk. Autentyczność działalności w POW Szadek, przejściowo przynależnej do Obwodu Łaskiego Okręgu Łódzkiego, poświadczył 28 września 1937 r. mjr Kielczewski (Centrum Wyszkozenia Piechoty w Rembertowie). Na stronie 3 kwestionariusza podpisy złożyli świadkowie: Czesław Kubacki (burmistrz miasta Warta), Adam Zabłocki (zamieszkały w Szadku), Antoni Kuliberda, Wincenty Robakowski (obaj zamieszkały w Szadku), Mieczysław Górski, sekretarz gminy Szadek (zamieszkały w Starostwie Szadek), Józef Kolenda (zamieszkały w Łodzi przy ul. 1 Maja 68).

## MARIAN RYDER, PSEUDONIM „ROWICZ”

Syn Wilhelma i Julianny Wiązowskiej. Urodził się 24 listopada 1884 r. we wsi Gruszczyno (gmina Stara Wieś, powiat wągrowski, województwo siedleckie). Otrzymał domowe wykształcenie w zakresie dwóch klas szkoły powszechnej. Mieszkał w Szadku przy ul. Rynek 3. Wstąpił do tajnej organizacji, w której był kolporterem. W POW działał od 1916 r. do chwili rozbrojenia Niemców w 1918 r. We wniosku o nadanie odznaczenia czytamy: *Zasłużony działacz organizacji. Jeden z więcej zasłużonych członków organizacji. Dom swój przeznaczył na stałe do dyspozycji organizacji, w której był kolporterem w obrębie Szadku. Popierał na każdym kroku słowem i pieniędznie poczynania niepodległościowe*<sup>39</sup>. Za zasługi przy odbudowie Państwa Polskiego został odznaczony Medalem Niepodległości.

## MARIAN STRZELIŃSKI, PSEUDONIM „ORACZ”

Urodził się 13 listopada 1894 r. w Szadku. Do POW wstąpił w maju 1916 r., składając przysięgę przed „Szczęsnym” przy asyście plutonu szadkowskich powoiaków. Strzeliński oprócz regularnego uczestnictwa w ćwiczeniach przeprowadzanych z rozkazu komendy miejscowej i obwodowej przechowywał w swoim mieszkaniu broń, która służyła do celów instruktazowych. 12 listopada 1918 r. brał udział w akcji rozbrojenia posterunków niemieckich w Szadku. Na rozkaz mobilizacyjny Komendy Naczelnej wstąpił do powstającego Wojska Polskiego. Został odznaczony Krzyżem POW<sup>40</sup>. Uczestniczył w wojnie 1920 r.

## CEZARY SZEPLEWCZ, PSEUDONIM „ŻARSKI”

Urodził się 8 sierpnia 1897 r. w Szadku. Początkowo uczył się w szkole elementarnej, a potem uczęszczał do szkoły rolniczej w Zduńskiej Woli, w której ukończył cztery klasy. Pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego oraz w sklepie kolonialnym. Do POW wstąpił w 1915 r., przyjmując pseudonim „Żarski”. Udostępniał swój lokal na zbiórki szkoleniowe. Aktywnie uczestniczył w akcji rozbrajania Niemców. W pierwszą noc po rozbrojeniu, stojąc na warcie przy ul. Sieradzkiej, wraz z „Sierakowskim” i „Zbędnym” schwycili Raczkowskiego, bandytę poszukiwanego przez Niemców za napady rabunkowe. Znalaziono przy nim broń i naboje, a w jego mieszkaniu przedmioty pochodzące z kradzieży.

<sup>39</sup> CAW, *Ryder Marian*, sygn. MN 24.05.32. Wniosek o nadanie odznaczenia Krzyżem Niepodległości zaopiniowany został bez zastrzeżeń przez wojewodę Władysława Jaszczółta. Zarządzenie prezydenta RP ogłoszone w „Monitorze Polskim”, nr 121, dnia 30.05.1932 r.; Medal Niepodległości: 121–15/4581.

<sup>40</sup> CAW, *Strzeliński Marian*, odrzucono 21.01.1937.

Wstąpił jako ochotnik do I Eskadry Lotniczej Poznań Ławica, skąd 14 marca 1919 r. wyjechał na front wschodni, by wziąć udział w walkach z wojskami bolszewickimi. Po powrocie z frontu został przydzielony do 68 Pułku Piechoty Poznań Jeżyce i odkomenderowany do biura kompanii<sup>41</sup>. Z wojska zwolniono go 25 lipca 1921 r. Powrócił do Szadku, gdzie zajmował się rolnictwem (małorolny gospodarz). Był członkiem kilku organizacji, m.in. Związku Peowiaków, Spółki Wodnej (sekretarz) i kółka rolniczego.

### FELIKS SZYMAŃSKI, PSEUDONIM „SZCZĘSNY”

Był bardzo aktywnym oficerem w strukturach POW na obszarze Okręgu IV Łódzkiego oraz Okręgu VIII Kaliskiego. Założył placówkę POW w Szadku w 1915 r. i kierował nią do 1917 r. Latem tego roku został mianowany komendantem III Obwodu Sieradzkiego POW. W strukturze organizacji „Szczęsny” pełnił szereg kierowniczych funkcji. 17 stycznia w wyniku kolejnej reorganizacji Szadek pozostał Obwodem nr III, a 21 stycznia 1917 r. Komenda Grupy C na rozkaz okólnikowy nr 1 mianowała kandydata podoficerskiego „Szczęsnego” komendantem III Obwodu POW<sup>42</sup>. 9 sierpnia 1917 r. podoficer „Szczęsny” został zastępcą komendanta II Obwodu POW. Prowadził biuro drugiego resortu spraw politycznych. Odpowiadał za szkolenie wojskowe. Pracował w komisji egzaminacyjnej szkoły podoficerskiej i żołnierskiej. Komendę organizacji lokalnej VIII, w skład której wchodził Szadek oraz gminy z prawej strony rzeki Warty, z wyjątkiem gminy Męka, objął po „Szczęsnym” Franciszek Zabłocki, pseudonim „Konarski”. W 1918 r. Szymański przejął po Wacławie Lenkiewiczu, pseudonim „Orsza”, obowiązki komendanta III Obwodu Sieradzkiego POW<sup>43</sup>. W VIII Okręgu Kaliskim, w skład którego wchodziły powiaty: Kalisz, Sieradz, Turek, Koło i Konin, sprawował funkcję zastępcy komendanta Jana Łepkowskiego. W tym czasie z rozkazu organizacji został czwartym z kolei komendantem POW w V Obwodzie Konińskim Okręgu Kaliskiego<sup>44</sup>.

We wniosku o odznaczenie Krzyżem Walecznych jego przełożony tak scharakteryzował osobowość i działalność niepodległościową Feliksa Szymańskiego: *Cale pasmo życia tego człowieka była walka o niepodległą Polskę, stojąc na czele Obwodu III (Sieradz) Okręgu VIII (Kalisz) umiał zorganizować go i utrzymać na wysokości zadania, zjednywując sobie podwładnych i przełożonych. W sierp-*

<sup>41</sup> CAW, *Szeplewicz Cezary*, odrzucono 26.06.1938. Nadesłano dokumenty do Biura Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości dnia 22 marca 1938 r.

<sup>42</sup> J. Klimek, *Polska Organizacja Wojskowa na terenie powiatu łaskiego*. Odbitka z *Jednostówki POW powiatu łaskiego*, Pabianice 1938, s. 35–41.

<sup>43</sup> CAW, I.4002021/60–86, k. 212. *Relacja Józefa Szychalskiego, Relacja Kuli-Fruzińskiego, Relacja Feliksa Jędrzejaka*, „Peowiak” 1931, nr 5, s. 9.

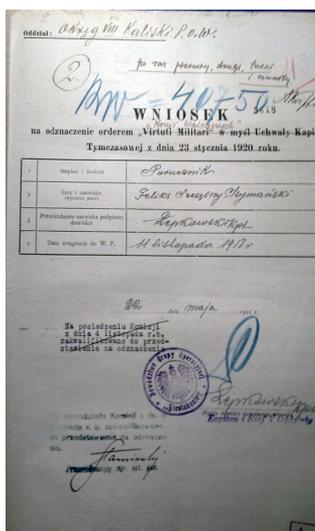
<sup>44</sup> CAW, *Szymański Feliks*, sygn. KW 123/s5618.

niu 1918 roku zostaje aresztowanym, momentalnie jednak ucieka i nie przestaje dalej prowadzić obwodu i tu we wrześniu 1918 roku na rozkaz Okręgu rozpoczyna akcję dywersyjną przeciw Niemcom. Wraz z kilkoma ludźmi zrywa tor kolejowy w trzech miejscach przed pociągiem niemieckim cztery kilometry za Sieradzem w kierunku na Kalisz, wykonuje to odważnie i śmiało, pomimo wzmoczonej ochrony toru kolejowego, dzięki jednak zbyt wolnemu posuwaniu się pociągu wojskowego spada z szyn tylko lokomotywa i jeden wagon. Podczas rozbrajania Niemców brawurowo odpiera atak kompanii niemieckiej stacjonującej w Sieradzu, mając pod swą komendą tylko 65 ludzi, reszta była rozproszona po wsiach, dzięki własnej brawurze zmusza Niemców do częściowego rozbrojenia, część zaś zdołała się rozproszyć. W akcji tej dzięki umiejętnemu kierownictwu traci niewielu ludzi (tak słabo władających bronią): dwóch zabitych i dwóch rannych, ze strony Niemców pięciu rannych. Następnie mobilizuje swój oddział i oddaje karnych już żołnierzy do szeregów Wojska Polskiego<sup>45</sup>. Dowódca i przełożony Szymańskiego, kapitan Jan Łepkowski (były komendant VIII Okręgu POW), wnioskując o odznaczenie Krzyżem Walecznych (nr 40750) „Szczęsnego” podkreślał, że to *oficer odważny, zdolny, zrównoważony, o dodatnim wpływie na podwładnych. Na odznaczenie krzyżem Virtuti Militari zasługuje*”. Wacław Jędrzejewicz wyraził zgodę na odznaczenie go czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Wniosek poparł były major i zastępca komendanta naczelnego POW pułkownik Adam Koc. W chwili nominowania do odznaczenia Feliks Szymański pełnił obowiązki komendanta Okręgu Strzeleckiego w DOG Łódź. Dowódca pułku Żongołowicz za ostatni rok służby wystawił następującą opinię Szymańskiemu: *Ideowo bardzo wyrobiony oficer. Zdolności wojskowe i kierownicze wybitne. Nadaje się na obwodowego komendanta PW (przysposobienia wojskowego), dowódcę w baonach oraz w sztabach. Ogólna wartość: wybitny. Posiada odznaczenia: order Virtuti Militari (V klasy), Krzyż Walecznych.*

„Szczęsny” odegrał istotną rolę w kształtowaniu i przygotowaniu peowiaków do służby żołnierskiej. Wykazali się oni umiejętnościami bojowymi podczas akcji rozbrojenia Niemców oraz zabezpieczenia należącego do nich mienia, nie dopuszczając do wywozu broni i sprzętu wojskowego z kraju. W odrodzonej Polsce Feliks Szymański był zawodowym oficerem w Wojsku Polskim.

---

<sup>45</sup> CAW, wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych porucznika Feliksa Szymańskiego z 22 maja 1921 r. podpisał dnia 22 maja 1921 r. były komendant VIII Okręgu Kaliskiego POW kpt. Łepkowski. Na pierwszej stronie wniosku owalna pieczęć: Dowództwo Grupy Operacyjnej „Bieniakonie”.



Fot. 9. Wniosek z 22 maja 1921 r. o odznaczenie Feliksa „Szczęsnego” Szymańskiego Krzyżem Walecznych

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. KW123/S-5618

### STEFAN WILK-WILCZYŃSKI, PSEUDONIMY „ZAREMBA” I „ZALESKI”

Urodził się 20 maja 1895 r. w Złoczowie koło Kalisza jako syn Kazimierza i Walerii z Cieślaków. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał do Aleksandryjskiej Szkoły nr 32 w Łodzi, którą skończył po czterech klasach. Następnie kształcił się w Szkole Pedagogicznej w Kaliszu. Zapisał się do łódzkiego skautingu. W 1912 r. wstąpił w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej. Kontynuował naukę w chełmskim gimnazjum (woj. lubelskie), uzyskując w 1914 r. świadectwo ukończenia sześciu klas. W tym okresie służył też w oddziale Żuławskiego na froncie w Małopolsce Wschodniej. Potem powrócił do działalności w POW.

Zaangażowany w konspiracyjną działalność był jednym z wielu współpracowników „Szczęsnego”. Współpraca między nimi wynikała z podporządkowania placówek lokalnych w Warcie i Złoczewie, którymi kierował Wilk-Wilczyński, Komendzie III Obwodu Sieradzkiego POW, dowodzonej w latach 1917–1918 przez Szymańskiego. Wilczyński po latach napisał, że z rozkazu zastępcy komendanta POW w Warcie od stycznia 1915 r. aż do czasu rozbrojenia Niemców (tj. do 11 listopada 1918 r.) był członkiem, następnie sekcyjnym oddziału lotnego i komendantem organizacji lokalnych w Warcie i Złoczewie. Posługiwał się pseudonimami „Zaremba” i „Zaleski”. W organizacji działał przez ponad trzy

i pół roku. Na przełomie 1916 i 1917 r. ukończył kurs podoficerski POW. Dzięki umiejętnościom pedagogicznym i wiedzy wojskowej sprawdził się jako agitator, instruktor oraz sekcyjny oddziału lotnego. W latach 1914–1922 pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych w miejscowościach gminy Klonowa oraz w Warcie i Szadku. W uzasadnieniu do odznaczenia został scharakteryzowany następująco: *Stefan Wilk-Wilczyński jako komendant organizacji lokalnej potrafił ją postawić na bardzo wysokim poziomie ideowym, poświęcając się dla sprawy z bezprzykładną energią i silną wolą. Położył również duże zasługi na polu społecznym i uświadamiania wsi. Cały swój czas poświęca organizacji, będąc jednym z najczynniejszych członków organizacji na tym terenie. Szczupłe swe fundusze oddaje do dyspozycji władz organizacyjnych. Jest duszą oddany pracy. W czasie akcji niszczenia połączeń telefonicznych i telegraficznych spisuje się wzorowo i świeci młodszym przykładem. Po rozbrojeniu [dopisano: tor kolejowy], w którym brał czynny udział, przyczynił się do zorganizowania zachodniej części powiatu sieradzkiego. Był sekcyjnym oddziału lotnego*<sup>46</sup>.

Fot. 10. Kwestionariusz złożony przez Stefana Wilk-Wilczyńskiego do Biura Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości

Źródło: CAW, sygn. KN 9.11.1931

<sup>46</sup> CAW, *Wilk-Wilczyński Stefan*, sygn. KN 9.11.31. Wniosek o odznaczenie. Na temat udziału Wilczyńskiego w akcji rozbrajania Niemców w Warcie zob. B. Cielecka, *Gdzie są chłopcy z tamtych lat*, [w:] A. Ruzkowski (red.) *Sieradzanie w drodze do Niepodległej*, Sieradz 2018, s. 99.

Rozbrajał Niemców w Warcie, Cielcach, Jasionce i w Sieradzu. Wstąpił do 6 Pułku Piechoty Legionów<sup>47</sup>. Uczestniczył w walkach na froncie litewsko-białoruskim. Pod Dźwińskiem uległ kontuzji. W 1921 r. ukończył Wielkopolską Szkołę Podchorążych Piechoty w Bydgoszczy i został mianowany podporucznikiem rezerwy piechoty. 1 stycznia 1922 r. objął stanowisko w samorządzie, pełniąc obowiązki sekretarza Urzędu Gminnego w Rossoszycy. Przynależał do „Strzelca” we Wróblewie (1923–1926) i Rossoszycy (1927–1931). Za działalność niepodległościową został odznaczony Krzyżem POW<sup>48</sup> i Krzyżem Niepodległości<sup>49</sup>. Uehonorowany także Krzyżem Wielkopolskiej Szkoły Podchorążych oraz Odznaką 6 Pułku Piechoty Legionów<sup>50</sup>.

## INSTUKTORZY I SZKOLENIOWCY SZADKOWSKIEJ PLACÓWKI POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ

Od momentu powstania placówki POW w Szadku w 1915 r. jej członkowie szkolili się wojskowo. Ćwiczenia terenowe oraz ćwiczenia w posługiwaniu się bronią organizowano raz lub dwa razy w tygodniu, zazwyczaj pod osłoną nocy, za każdym razem w innym miejscu. Podczas niektórych ćwiczeń obecni byli komendanci obwodowej lub okręgowej komendy.

Z zapisu w kronice organizacji można wnioskować o obecności na szkoleniu wojskowym „**Ostoi**”, komendanta IV Okręgu Łódź POW **Jerzego Neugebauera**. Pełnił on funkcję dowódcy okręgu od 15 sierpnia do 16 września 1915 r. i ponownie od 5 stycznia 1917 r. do 29 sierpnia 1918 r. Kapitan Jerzy Neugebauer był duszą i motorem organizacji w Okręgu Łódzkim, a także poza tym okręgiem (Okręg Kaliski POW, zanim została stworzona grupa okręgów)<sup>51</sup>. Urodził się 2 czerwca 1893 r. w Woli Kambowej w powiecie łódzkim. Ukończył w 1913 r. ośmioklasowe Polskie Gimnazjum Filologiczne w Łodzi. Jako uczeń zaangażował się w działalność Organizacji Młodzieży Narodowej. W 1913 r.

<sup>47</sup> O walkach 6 Pułku Piechoty Legionów więcej w publikacji: M. Walak, *Niepodległością naznaczeni. Z dziejów powstania i walk III Brygady Legionów Polskich 1915–1917*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Związek Strzelecki „Strzelec”. Organizacja Społeczno-Wychowawcza. Jednostka Strzelecka nr 1001 im. gen. dyw. Janusza Głuchowskiego, Warszawa–Bełchatów 2010.

<sup>48</sup> CAW, *Wilk-Wilczyński Stefan*, sygn. KN 9.11.31. Krzyż nr Z832, legitymacja nr 3343.

<sup>49</sup> Tamże. Kwestionariusz do odznaczenia o numerze 2637, datowany na 14.03.1934 r., Monnice, gmina Bogumiłów, powiat sieradzki. Zarządzenie prezydenta z dnia 10.11.1931 r. ogłoszono w „Monitorze Polskim”, nr 260, poz. 352, s. 18.

<sup>50</sup> Tamże, odznaka o numerze 684 z 19.03.1930 r.

<sup>51</sup> CAW, *Neugebauer Jerzy*, sygn. KN 12.03.31. Wniosek o odznaczenie Komendanta Obwodu Przystosobienia Wojskowego 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej kpt. Jerzego Neugebauera Orderem Odrodzenia Polski z dnia 5 czerwca 1929 r. Proponowana klasa czwarta odznaczenia. Uzasadnieniem klasy odznaczenia założenia do Okólnika Prezesa Rady Ministrów, nr 1574/Or. z 16.07.1925 r.

wyjechał do Krakowa, by studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim medycynę. W trakcie studiów pochłonęła go działalność społeczno-niepodległościowa w Organizacji Młodzieży Narodowej oraz w Polowych Drużynach Sokolich, a potem w Polskich Drużynach Strzeleckich<sup>52</sup>. W czasie wojny zgłosił się do Legionów Polskich, z których został odkomenderowany do pracy w Polskiej Organizacji Wojskowej. Przekroczył granicę i w charakterze komendanta na obszarze Okręgu Łódzkiego kierował na przełomie 1914 i 1915 r. pracami organizacyjnymi tworzenia struktur POW na terenie okupacji niemieckiej. Od stycznia 1917 r. Jerzy Neugebauer objął ponownie stanowisko komendanta Okręgu Łódzkiego. W tym okresie, jak wynika z kronikarskiego przekazu *komendant okręgu z miasta Łodzi obywatel „Ostoja”*<sup>53</sup> przybył na ćwiczenia wojskowe. W październiku 1918 r. został wezwany do Komendy Naczelnej w Warszawie, gdzie jako szef wydziału łączności brał udział w rozbrajaniu Niemców. Od listopada 1918 r. służył w Wojsku Polskim, od lipca 1919 r. w 36 Pułku Piechoty, z którym był na froncie. Miesiąc wcześniej, 1 czerwca 1919 r., otrzymał stopień kapitana. Awans był ukoronowaniem jego dziesięcioletniej służby w POW i w formacjach polskich przed 1918 r. W niepodległej Polsce studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując 13 listopada 1926 r. tytuł magistra praw. Zamieszkał w Warszawie przy ul. Koszykowej 28/3. Za swoją działalność otrzymał liczne odznaczenia: Krzyż Walecznych<sup>54</sup>, Order Virtuti Militari (V klasy)<sup>55</sup>, srebrny Krzyż Zasługi<sup>56</sup>, Medal „Polska Swemu Obrońcy”, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (nadany w listopadzie 1928 r.). Na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uhonorowany Krzyżem Niepodległości<sup>57</sup>.

Instruktorem POW w Szadku od chwili wstąpienia do organizacji 16 lipca 1916 r. do 11 listopada 1918 r. był **Feliks Baberowski**, pseudonim „Wyrwicz”. W opinii Feliksa Szymańskiego był *jednostką bardzo zasłużoną i podtrzymującą w chwilach depresji innych. Zawsze na posterunku wykonywał najcięższe prace organizacji z samozaparciem*<sup>58</sup>.

**Stanisław Fruziński**, pseudonim „Kula” był instruktorem III Obwodu Sieradzkiego POW, któremu podlegała placówka miejska Szadek. Był odpowie-

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> *Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku...*

<sup>54</sup> CAW, *Neugebauer Jerzy*, sygn. KN 12.03.31: po raz pierwszy nadany 24.11.1921 r. (nr rozk. 7295/G.M.I.).

<sup>55</sup> Tamże, nadany dekretem 3423 z 27.IV.1921 r.

<sup>56</sup> Tamże, nadany w listopadzie 1928 r., „Dziennik Personalny” 18/28.

<sup>57</sup> Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 12.III.1931 r., ogłoszone w „Monitorze Polskim”, nr 64, 19.03.1931 r.

<sup>58</sup> CAW, sygn. *Baberowski Feliks*, MN 22.12.31; *Kolekcja akt*, sygn. I 481.B.38. Zob. D. Stefańska, *Polska Organizacja Wojskowa w Szadku w latach 1915–1918*, [w:] J. Stulczewski (red.) *Spoleczeństwo i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, Zduńska Wola 2018, s. 25–26.

działny za poziom rzemiosła żołnierskiego peowiaków. Pełnił funkcję zastępcy komendanta obwodu Józefa Spychalskiego „Szarego”<sup>59</sup>. Miał bliskie kontakty z założycielem i komendantem POW w Szadku – Feliksem Szymańskim, a także organizatorem POW w Sieradzu i w powiecie<sup>60</sup>. Fruziński rozpoczął pracę konspiracyjną w organizacji na terenie Obwodu Sieradzkiego na rozkaz komendanta Obwodu Kolskiego POW, w którym działał po ucieczce z transportu do obozu w Szczypiornie. Groziło mu kolejne aresztowanie, kiedy został zatrzymany w drodze do Dębina, ale dzięki własnemu sprytowi udało mu się go uniknąć<sup>61</sup>. W obwodzie sieradzkim był podkomendnym komendanta „Szczęsnego” (1917–1918). W tym okresie POW przeszła do konspiracyjnego działania, prowadząc szkolenia w rozbudowujących się szeregach. Kolejne akcje wymagające zdecydowanego działania i umiejętności dowódczych Fruziński przeprowadził za kadencji komendanta Józefa Spychalskiego. Fruzińskiemu komendant „Szary” powierzył kierowanie akcją odbicia więźnia Kazimierza Wagnera, nauczyciela, peowiaka ze wsi Oraczew<sup>62</sup> (aresztowanego z 7 na 8 listopada 1918 r. w miejscowości Wróblew<sup>63</sup>). Stanisław Fruziński „Kula” już jako zastępca komendanta obwodu POW uczestniczył w dniu 11 listopada 1918 r. w pertraktacjach z niemiecką radą żołnierską. W wyniku tych negocjacji Niemcy zdecydowali się złożyć broń i wszelki dobytek

---

<sup>59</sup> A. Tomaszewicz, *Dokumenty dotyczące działalności Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1989, t. 6, s. 147.

<sup>60</sup> W. Pogorzelski, *Dzieje Sieradza* (reprint wydania z 1927 r.), Towarzystwo Przyjaciół Sieradza, Sieradz 2015, s. 116.

<sup>61</sup> *Relacja ze swego udziału i prac w POW kapitana Fruzińskiego Stanisława – składnica wojenna I Pułku Piechoty Legionów*, Białystok, 13.02.1929 r., CAW, POW, *Relacje*, k. 215.

<sup>62</sup> Tamże, k. 216; W. Pogorzelski, dz. cyt., s. 117. Na rozkaz komendanta akcja odbicia więźnia miała nastąpić na odcinku drogi Wróblew–Sieradz. Plan odbicia więźnia uległ zmianie ze względu na obecność policji i tłumu. Zamachowcy postanowili przeprowadzić obławę w innym punkcie miasta, gwarantującym większe powodzenie. Brawurowa akcja zakończyła się sukcesem peowiaków, którzy odbili z rąk niemieckiej żandarmerii prowadzonego do sieradzkiego więzienia komendanta organizacji lokalnej we Wróblewie. W akcji udział wzięli także: Feliks Jędrzejak – komendant sieradzkiej organizacji lokalnej, bracia Ludwik i Wacław Marglowie oraz Jan Sękowski. Fruziński w swojej relacji nie wymienia uczestników akcji uwolnienia Wagnera. Pisał: *W niedzielę dnia 9 listopada 1918 r. na zebraniu w moim mieszkaniu postanowiliśmy ob. Wagnera jakoś uratować [...] Przy bramie odbył się napad, bez strzału rozbroiliśmy jednego żandarma i dozorcę więzienia. Nazwisk uczestników obecnie nie pamiętam. W razie potrzeby dokładniejsze dane winien dać ob. Feliks Jędrzejak, który był komendantem Organizacji Lokalnej w Sieradzu*. CAW, POW, *Relacje*, k. 216.

<sup>63</sup> A. Tomaszewicz, *Działalność Obwodu Sieradzkiego POW w latach I wojny światowej*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1988, nr 4, s. 4.

wojskowy, w zamian otrzymując zapewnienie, że bezpiecznie opuszczą miasto<sup>64</sup>. Wyjątkowo niebezpieczny dla sieradzian okazał się dzień 15 listopada. Stanisław Fruziński „Kula”, pełniący obowiązki zastępcy komendanta obwodu, opisał w następujący sposób mające wówczas miejsce wydarzenia: *Zdawałoby się, że wszystko już jest w porządku, tymczasem przychodzą wiadomości, że Niemcy zebrani ze Zduńskiej Woli i okolic, nierozbrojeni, w liczbie około 1000, maszerują na Sieradz i chcą cały dobytek wojskowy zabrać. Staramy się nawiązać łączność z radą niemiecką żołnierską ze Zduńskiej Woli. Zostałem wydelegowany przez komendanta obwodu ob. Spychalskiego do delegacji, w której skład wchodził jeszcze członek rady miejskiej ks. Aleksander Brzeziński, jeden żołnierz POW jako tłumacz oraz przewodniczący rady żołnierskiej w Sieradzu, oficer niemiecki. Spotykamy kolumnę niemiecką, maszerującą na ósmym kilometrze od Sieradza. Proponujemy Niemcom zmianę ich marszruty, na co się zgodzili z tym, ażeby im dać gdzieś pomieszczenie na nocleg. W tym czasie około kolumny niemieckiej spotkałem jadącego bryczką od Zduńskiej Woli komendanta okręgu POW Kalisz, obecnie majora Łepkowskiego, któremu zameldowałem krótko o ogólnej sytuacji i pojechałem z całą delegacją celem wynalezienia noclegu dla kolumny niemieckiej. Oddział niemiecki był uzbrojony, w pełnym rynsztunku, składał się z plutonu żandarmerii konnej, pieszych żandarmów i oddziałów niemieckiej piechoty zebranych ze Zduńskiej Woli i Pabianic. Cały ten oddział był prowadzony przez oficerów z majorem na czele. O rozbrojeniu ich nie mogło być mowy, gdyż była to za duża siła [...]. Po opuszczeniu przez Niemców Sieradza został wysłany meldunek telefoniczny do komendy okręgu w Kaliszu i po zmobilizowaniu większych sił zatrzymano kolumnę w okolicy Opatówka. Po pertraktacjach Niemcy zostali rozbrojeni i odstawieni do granicy.*

Przełożony i dowódca Fruzińskiego, kapitan Łepkowski, w wystawionym wniosku o nadanie odznaczenia Krzyżem Walecznych, napisał o swym podwładnym: *Wykaże dużo oddania i zaparcia się w pracy dla organizacji, bierze czynny udział w akcji dywersyjnej przeciwko Niemcom: ścina słupy, pali siano przygotowane przez Niemców na wywóz, pomimo silnego strzeżenia przez Niemców. W akcji rozbrojenia Niemców swą odwagą świeci przykładem swym podkomendnym i wraz*

---

<sup>64</sup> Jeszcze tego samego dnia wieczorem Niemcy oddali broń i amunicję, przekazali urzędy oraz stację kolejową. Jednak wkrótce przybyła ze Zduńskiej Woli licząca sto pięćdziesiąt osób ekspedycja niemieckich żołnierzy, która przystąpiła do odbioru stacji. Wywiązała się walka. W obronie stacji poległo pięciu peowiaków (Jan Palusiak, Antoni Jantczak, Józef Włodarczyk, Bolesław Doliński, Andrzej Wroński). Ciężko ranni zostali: Jan Malinowski i Innocenty Kotliński. Szczególną odwagą w tym starciu odznaczyli się: Tadeusz Siądalski, Marian Andrzejak, Stanisław Fruziński, Antoni Romankiewicz oraz Feliks Jędrzejak. Tamże, s. 5.

z nimi oczyszcza powierzony sobie teren od okupanta<sup>65</sup>. Równoległe z akcją rozbrajania oddziałów okupanta przystąpiono do przekształcania oddziałów peowiaków w regularne formacje wojskowe. Fruziński wstąpił do Wojska Polskiego. Do stażu wojskowego zaliczono mu służbę w POW. 13 sierpnia 1914 r. został żołnierzem 142 Pułku Piechoty. Służył w jego I baonie 8 kompani w stopniu porucznika. Z pułkiem tym przeszedł szlak bojowy w czasie wojny polsko-sowieckiej. Za męstwo w walce został odznaczony Krzyżem Walecznych. Porucznik Fabiszewski, dowódca kompanii, pisał *W czasie obrony Warszawy, w bitwie pod Okuniewem porucznik Fruziński otrzymał rozkaz utrzymania za wszelką cenę odcinka swego (600 m) i działania*<sup>66</sup>. *To bardzo dobry oficer z dużą inicjatywą i samodzielnością, odznacza się osobistą odwagą i przytomnością w boju. Zasluguje na Krzyż Walecznych.*

## ZAKOŃCZENIE

Utworzenie Polskiej Organizacji Wojskowej miało istotne znaczenie w walce o odzyskanie niepodległości po I wojnie światowej. Powstanie tej konspiracyjnej organizacji w Szadku miało wpływ na funkcjonowanie części szadkowskiej społeczności, która zaangażowała się w działania obozu niepodległościowego.

Wstępujący do POW mieszkańcy regionu szadkowskiego kierowali się patriotycznymi pobudkami i tradycjami wolnościowymi przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Żywe były wspomnienia zrywów powstańczych (zwłaszcza powstania styczniowego z 1863 r.) i pamięć walk o polskość oświaty i struktur administracyjnych w okresie rewolucji 1905–1907. Szadkowska placówka POW powstała w 1915 r., w czasie gdy organizacja ta liczyła jeszcze niewielu członków i miała antyrosyjskie oblicze. POW stopniowo rosła w siłę się w okresie współpracy z państwami centralnymi, a od lipca 1917 r. przystąpiła do działań antyniemieckich. Po trwającym trzy lata okresie szkoleń wojskowych, odbywających się pod dowództwem „Szczęsnego” i „Konarskiego”, udało się wyłonić grupę żołnierzy gotowych na rozbrojenie formacji niemieckich w Szadku. Przeprowadzili oni sprawnie akcję rozbrojenia placówek w Szadku i Zygrach, a także wsparli działania w Zduńskiej Woli. Na rozkaz „Szarego” szadkowsy

<sup>65</sup> CAW, *akta personalne i odznaczeniowe*, KW 30/708. VIII Okręg Kaliski POW wystawił wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych w myśl rozporządzenia ROP z 11.08.1920 r. Wniosek zgłosił 21.10.1921 r. dowódca Fruzińskiego kpt. Łepkowski. Został on poparty 10.11.1921 r. przez dowódcę okręgu – kpt. Łyskowskiego (?) [nazwisko nieczytelne] i Adama Koca. Krzyż nr 39077–22635 nadano po raz pierwszy 40/21, po raz drugi 19/22.

<sup>66</sup> CAW, *Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych w myśl uchwały Kapituły Tymczasowej z dnia 23 stycznia 1920 r.* Czyny poświadczyl por. Fabiszewski i mjr Przyjałkowski (?) [nieczytelny podpis]. Zaopiniowany przez dowódcę baonu – kpt. Sadowskiego, mjr. Przyjałkowskiego, płk. Krupę i płk. Burchardta 18.04.1921 r.

peowiaczy przyszli z pomocą oddziałom toczącym walki z Niemcami na terenie Sieradza. Założyciel i komendant POW w Szadku organizował pracę w obwodzie, a następnie w okręgu. Podobnie jak wielu jego podkomendnych zasilił kadrę oficerską i szkoleniową wojska,

Działalność Szadkowskiej konspiracji w czasie I wojny światowej stanowi dowód na to, że mieszkańcy małych miasteczek i wsi byli „niepodległością naznaczeni”<sup>67</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Państwowe w Łodzi, oddział w Sieradzu. Akta miasta Szadku 1898–1939.

*Akta protokołów magistratu miasta Szadku 1917–1920*, 41/6/0, sygn. 4.

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie (CAW):

*Adamkiewicz Józef*, odrzucono 31.01.1938.

*Baberowski Feliks*, I 481.B.38; MN 22.12.31.

*Bednarek Bolesław*, MN 27.06.38.

*Bednarek Stefan*, odrzucono 27.06.1938.

*Bogdański Stanisław*, I. 481. B. 9567, KN 16.03.33.

*Fruziński Stanisław*, 30F-708, KNzM 06.06.31.

*Garczyński Józef*, odrzucono 26.06.1938.

*Kozłowski Bartłomiej*, KN 17.03.38.

*Królikowski Jan Adam*, odrzucono 21.06.1938.

*Królikowski Zygmunt*, KKiMN 50–159 (brak dokumentów).

*Neugebauer Jerzy*, sygn. KN 12.03.31.

*Niedźwiecki Jan*, odrzucono 26.06.1938, KK i MN 15/41307.

*Niedźwiecki Józef*, 14/24 V12.

POW. *Relacje*, sygn. I.400.2021/60–86, 4002021/45, 4002021/30; POW Okręg IV, sygn. I. 124.1.7.

*Rudecki Czesław*, sygn. MN 27.06.38.

*Ryder Marian*, MN 24.05.32.

*Spychalski Józef*, sygn. 31849, KK i MN 155–46318.

*Stamirowski Adam*, odrzucono 31.01.1938 (brak dokumentów).

*Strzeleński Marian*, odrzucono 21.01.1937.

*Szeplewicz Cezary*, odrzucono 26.06.1938.

*Szymański Feliks*, KW 123/S-5618, AP 26908, KzM 7.07.31 (brak dokumentów).

---

<sup>67</sup> M. Walak, *Niepodległością naznaczeni...*

Śmiałkowski Kazimierz, odrzucono 14.12.1936 (brak dokumentów).

Wilk-Wilczyński Stefan, KN 9.11.31.

Zablocki Franciszek, MN 2.08.31 (brak dokumentów).

Muzeum Okręgowe w Sieradzu, Materiały do działalności POW w Szadku, sygn. RWD 418.

## Literatura

Cielecka B., Ruszkowski A. (red.), *Gdzie są chłopcy z tamtych lat*, [w:] *Sieradzanie w drodze do Niepodległej*, Sieradz 2018, s. 99.

Klimek J., *Polska Organizacja Wojskowa na terenie powiatu łaskiego*, Pabianice 1938.  
*Kronika Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Szadku*, Muzeum Okręgowe w Sieradzu, sygn. ARW 418, [w:] D. Stefańska, *Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku w okresie I wojny światowej*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 71–76.

Łossowski P., Stawecki P., *Listopad 1918 we wspomnieniach i relacjach*, Warszawa 1988.

Marszał T. (red.) *Leksykon sołectw gminy Szadek*, Gmina i Miasto Szadek, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Ośrodek Badawczy Europejskiej Polityki Przestrzennej i Rozwoju Lokalnego, Łódź–Szadek 2004.

„Peowiak”, Warszawa 1931, nr 5.

Pogorzelski W., *Dzieje Sieradza* (reprint wydania z 1927 r.), Towarzystwo Przyjaciół Sieradza, Sieradz 2015, s. 113–119.

Stefańska D., *Polska Organizacja Wojskowa w Szadku w latach 1915–1918*, [w:] J. Stulczewski (red.), *Spółczesność i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, Zduńska Wola 2018, s. 25–26.

Tomaszewicz A., *Dokumenty dotyczące działalności Polskiej Organizacji Wojskowej w Szadku*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1989, t. 6, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Łódź 1990, s. 147–152.

Tomaszewicz A., *Działalność Obwodu Sieradzkiego POW w latach I wojny światowej*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1988, nr 4, s. 3–7.

Walak M., *Niepodległością naznaczeni. Z dziejów powstania i walk III Brygady Legionów Polskich 1915–1917*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Związek Strzelecki „Strzelec”, Organizacja Społeczno-Wychowawcza, Jednostka Strzelecka nr 1001 im. gen. dyw. Janusza Głuchowskiego, Warszawa–Bełchatów 2010.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

## PROFILES OF THE SOLDIERS OF THE POLISH MILITARY ORGANIZATION IN SZADEK IN THE PERIOD OF WORLD WAR I

### **Summary**

The article presents the profiles of soldiers who belonged to the Szadek section of the Polish Military Organization, established in the spring of 1915 by Feliks Szymański. They are not widely known, but nevertheless are persons of great merit as regards the fight against the occupiers and engagement in actions aimed at the regaining of independence by Poland. The author found relevant information by studying archival sources in the Central Military Archive of the Military Historical Bureau in Warsaw. The article also presents the profiles of the instructors, such as Jerzy Neugebauer or Stanisław Fruziński.

**Keywords:** Polish Military Organization, Szadek, World War I, conspiracy, independence

## ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE, NOTATKI

Jarosław STULCZEWSKI\*

### WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W SZADKU – MATERIAŁ WYBORCZY Z 1939 ROKU

**Streszczenie.** Wiosną 1939 r. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Szadku. Z braku materiałów archiwalnych, nie posiadamy wiedzy, kto tworzył ostatni przed wybuchem II wojny światowej szadkowski samorząd. Pośrednio o niektórych kandydatach do rady i przebiegu kampanii wyborczej dowiadujemy się z zachowanej ulotki zatytułowanej „Do Obywateli miasta Szadku”.

**Słowa kluczowe:** wybory, samorząd, rada miasta

Ostatnie wybory do Rady Miejskiej w Szadku przed wybuchem II wojny światowej odbyły się 30 kwietnia 1939 r. Niestety ze względu na brak dokładnych informacji źródłowych trudno jest obecnie ustalić dokładny skład wybranej wówczas Rady Miejskiej i nazwiska radnych ostatniej przedwojennej kadencji. Nie zachowały się również żadne protokoły posiedzeń z tego okresu.

Strukturę organizacyjną rady miejskiej w II Rzeczypospolitej regulowały przepisy zawarte w Dekrecie o samorządzie miejskim z 1919 r.<sup>1</sup> oraz *Ustawa z dn. 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*<sup>2</sup>. Dekret stanowił, iż radni pełnili swoje funkcje honorowo. Posiedzeniom rady

---

\* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl.

<sup>1</sup> Dz. Pr. P. P. 1919, nr 13, poz. 140.

<sup>2</sup> Dz.U. 1933, nr 35, poz. 294.

miejskiej zgodnie z art. 23 dekretu i art. 35 ustawy przewodniczył burmistrz miasta. Posiedzenia rady mały być zwoływane minimum raz w miesiącu z wyjątkiem ferii letnich.

Mimo braku informacji co do składu ostatniej Rady Miejskiej w Szadku w dwudziestoleciu międzywojennym, pośrednio możemy dowiedzieć się jak przebiegała kampania wyborcza, dzięki zachowanej w Bibliotece Narodowej siedmiostronicowej ulotce wyborczej Obozu Zjednoczenia Narodowego Koło w Szadku<sup>3</sup> zatytułowanej „Do Obywateli miasta Szadku”<sup>4</sup>. Materiał wyborczy wydrukowany przez Drukarnię Księży Orionistów w Zduńskiej Woli zawiera nazwiska najważniejszych 12 kandydatów do szadkowskiej rady startujących z listy nr 1 Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego. Poniżej treść ulotki.

#### *Do Obywateli miasta Szadku*

*W niedzielę – dnia 30 kwietnia r.b. idziemy wszyscy bez wyjątku do wyborów członków do przyszłej Rady Miejskiej.*

*Jak zwykle przed wyborami, tak też i teraz ukazują się afisze, odezwy i różnego rodzaju ulotki agitacyjne. Wyborcy bardzo dobrze wiedzą i zdają sobie sprawę, co oznaczają te wezwania agitacyjne. Są one obliczone przede wszystkim na łapanie jak największej ilości głosów. Jakimi drogami i sposobami, a przede wszystkim nieziszczalnymi nigdy obietnicami idzie się do wyborów po te głosy, to już wielokrotnie przekonaliśmy się o tym, bo dzięki Bogu cieszymy się niepodległością naszego Państwa już przeszło 20 lat, a więc przez tak długi okres czasu obywatele zdolali się uświadomić i odróżnić dobre od złego. Czego już nie przeżyliśmy w minionym dwudziestoleciu bytu niepodległego! Mieliliśmy chyba najwięcej w świecie partyj i partyjek, oraz najróżnorodniejszych stronnictw politycznych. Przed 1926 rokiem, cała Polska prawie nic nie robiła, tylko wiecowała, bo tak chcieli przywódcy stronnictw politycznych. Pierwszy lepszy warchoł wchodził na beczkę, na wóz, czy płot i prawil mowę agitacyjną, ogłupiając słuchających go ludzi. Ale wszystkie te brednie dawno się ludziom naprzykrzyły. Obecnie naród zmądrzał i głupich mów*

<sup>3</sup> Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN), popularnie nazywany także Ozon był partią polityczną wywodzącą się ze środowisk sanacyjnych, utworzoną w lutym 1937 r. w celu wzmoczenia obronności państwa, skupienia społeczeństwa wokół armii i marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Pomysłodawcą nazwy Obozu Zjednoczenia Narodowego był Ferdynand Goetel. Ozon stworzony został celem zjednoczenia zwolenników sanacji, z programem bardziej zachowawczym niż program Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Głosił hasła skupienia społeczeństwa wokół armii i E. Rydza-Śmigłego oraz realizacji zasad ustrojowych sformułowanych w konstytucji kwietniowej, zasadę wodzostwa, kult Józefa Piłsudskiego, zwalczał idee socjalistyczne. Partia miała strukturę opartą na wzorach organizacji totalitarnych. Na jej czele stał sztab z szefem Obozu (płk Adam Koc, od 1937 r. gen. Stanisław Skwarczyński). W 1937 r. działacze OZN wspólnie z Ruchem Narodowo-Radykalnym Falangą zorganizowali młodzieżówkę Związek Młodej Polski.

<sup>4</sup> Sygn. DŻS IA 6c5.

agitacyjnych różnych łazików, nierobów i partyjników nie chce słuchać. Naród dąży do jedności, bo wie, że **w jedności jest siła i zwycięstwo**.

Wszelkie partyjniactwo, czy to z-lewa, czy z-prawa jest wielce szkodliwe dla spójności i potęgi Państwa. W dzisiejszych zwłaszcza czasach, gdy nad światem sroży się burza wojenna, jedność w narodzie jest konieczna, a tymczasem w Szadku jak była tak i jest opozycja. Warcholstwo kwitnie i rozwija się jak dawniej. Demagogdy i partyjnicy szadkowscy niczego się nie nauczyli i w dalszym ciągu mącą i burzą, pragnąc w mętnej wodzie złowić, czasem dla siebie, jakąś rybkę. I obecnie przed wyborami do rady miejskiej, zamiast łączyć się i głosować na jedną polską listę, tak jak to uczynili żydzi w Szadku, polacy-katolicy nie potrafili się zjednoczyć, lecz idą do wyborów w rozbiciu, wystawiając aż 3 listy. Usiłowania ludzi dobrej woli zjednoczonych w Katolicko-Narodowym Zjednoczeniu Gospodarczym, kandydujących z listy Nr 1, zdążające do stworzenia jednej listy polskiej nie doprowadziły do pożądanego skutku. Opozycja jeszcze raz zatryumfowała. Warcholstwo ożyło na nowo. Do jedności niestety nie doszło.

W małym, biednym miasteczku, gdzie nie ma ani przemysłu, ani większego handlu, ani ludzi bogatych, lecz są wszyscy mniej więcej równi i borykający się z biedą, nie dochodzi do jedności – do wspólnej listy, bo partyjnicy, bo warcholi do tego nie dopuszczają, bo oni muszą nadal jątrzyć, burzyć i mącić, mając w tym zaburzeniu, najwidoczniej, jakiś ukryty interes własny.

A więc tak zwani „Narodowcy”, tak jakby inni Polacy nie byli narodowcami, uważają tylko siebie za najlepszych patriotów, chociaż do wszelkich poczynań państwowych ustosunkowują, się najczęściej opozycyjnie, a nierzadko wprost wrogo, wystawiają oddzielną listę, a jednocześnie w swoich paszkwilowych ulotkach szkalują, innych najuczciwszych i najpoważniejszych w mieście ludzi i ubliżają im za to tylko, że ci nie chcą, należeć do ich stronnictwa, lecz że dążą do całkowitego zjednoczenia narodowego. Panowie endecy! wiedźcie o tym, że kłamstwem i demagogią, ani nawet czynnym rozbijaniem straganów w mieście podczas targów, daleko nie zajdziecie. Nie tędy droga! Wasze kłamstwa i brednie, głoszone w waszych ulotkach wyborczych o tym, że na posiedzeniach Rady Miejskiej żądano wysłania kogoś do Berezy, są przez was samych zmyślane i podane ogółowi, jako demagogia wyborcza, albowiem nikt nigdy na żadnym posiedzeniu Rady Miejskiej nie mówił o tym, jak i w ogóle żadne sprawy polityczne nie były nigdy poruszane na posiedzeniach Rady Miejskiej, bo obecna Rada Miejska jest uświadomiona i wie dobrze, że ona jest powołana do spraw gospodarki miejskiej, a nie do polityki, i że sprawy polityczne leżą w kompetencji innych wyższych organów politycznych.

Słyszeliście, że dzwoniło, ale nie wiecie, w którym kościele pewnie dlatego, że wielu z was, aczkolwiek zastawia się bardzo często kościołem, nie uczęszcza do niego. Rada Miejska, jako reprezentantka ogółu mieszkańców miasta, dbająca o jego rozwój i sprawy gospodarcze miasta, zastanawiała się i omawiała raz jeden, po znanych awanturach, wywołanych przez was na jarmarku przedwiekanocnym,

*nad sprawą bardzo żywotną dla miasta, a na pewno i dla wielu z was, chociaż jesteście endekami, a mianowicie nad tym, aby zaradzić i zapobiec wszelkimi środkami i nie dopuścić do zamknięcia targów i jarmarków w Szadku, gdyż władze nadzorcze zagroziły i podały do wiadomości Zarządu Miejskiego, że zamknięcie jarmarków nastanie, jeżeli nie zapanuje w mieście spokój i w dalszym ciągu dni targowe będą okazją do podobnych ekscesów. Członkowie Rady Miejskiej zupełnie słusznie, nie chcąc dopuścić do zamknięcia targów i jarmarków, a przez to samo i do większego zubożenia miasta, zastanowiwszy się poważnie nad wytworzoną sytuacją, postanowili poczynić starania u odpowiednich czynników, aby one zapowiedzianej represji nie wcieliły w czyn, co też Radzie udało się z dobrym skutkiem. I za to od obywateli należy jej się wdzięczność, a nie obelgi.*

*Wam się zdaje, Panowie endecy, że gdy rozbijecie w Szadku kilka, czy kilkanaście straganów żydowskich, a przy tej okazji i polskich, to już sprawa żydowska będzie załatwiona, a my jesteśmy przekonani, że na tym skorzysta najwyżej kilku albo kilkudziesięciu złodziei, mając okazją coś ukraść w czasie ogólnego tumultu i zamieszania, a sprawa żydowska z tego powodu ani na krok się nie posunie naprzód. My wiemy, że sprawę żydowską ujął w swoje silne ręce RZĄD i PARLAMENT, na wniosek Obozu Zjednoczenia Narodowego i tam leży radykalne i celowe jej rozwiązanie, a nie przez wasze głupie ekscesy i awantury, ubliżające tylko godności NARODU POLSKIEGO. Wreszcie walczcie z żydostwem rozumnie i celowo, ale zwalczajcie ich w tych miastach, gdzie ich jest dużo i gdzie zarabiają wielkie sumy ze szkodą dla NARODU POLSKIEGO. Ale tu w Szadku, gdzie mamy żydów zaledwie 15 procent ogółu mieszkańców, nie mających w większości już dzisiaj żadnych środków do utrzymania i zmuszonych opuścić Szadek, nawet bez waszej pomocy ekscesy antyżydowskie są niepotrzebne i niecelowe, a nawet w dzisiejszych niespokojnych czasach bardzo szkodliwe.*

*Z oddzielną listą wyborczą za przykładem Stronnictwa Narodowego wystąpiła także Polska Partia Socjalistyczna, tak jakby rzeczywiście miała w Szadku z kim walczyć. Towarzysze Socjaliści Szadkowscy! Gdzie macie w Szadku tych burżujów, z którymi chcecie walczyć? Czy są owi fabrykanci, przemysłowcy, obszarnicy, gnębiący biedny proletariat, tak jak może w Łodzi, Pabianicach, czy nawet w Zduńskiej-Woli? Z kim tu chcecie walczyć, czy może z drobnymi rolnikami z Osin, Szosy Uniejowskiej, Grabowin, czy Karczówka? A może chcecie walczyć z tymi drobnymi sklepikarzami, lub pozostającymi najczęściej bez pracy zbiedzonymi rzemieślnikami? Chyba nie będzie wasz kandydat na radnego – małorolny Michał Zabłocki walczyć z takim samym małorolnym też kandydatem na radnego z listy Nr 1, Adamem Zabłockim, lub drobny rzemieślnik Józef Plusa, również z drobnym rzemieślnikiem Kazimierzem Kobusiewiczem, albo robotnik Adam Barmiński z takim samym robotnikiem – Józefem Ogińskim itd., itd.*

*Jeżeli ktoś z partyjników liczy na to, że Rada Miejska jest terenem walki politycznej, to się grubo myli i nie ma on żadnego pojęcia o samorządzie miejskim,*

a więc nie powinien się w nim znaleźć. Rada Miejska i Zarząd Miejski są powołane do spraw gospodarczych, a nie do politycznych i pod tym kątem widzenia trzeba iść do wyborów, aby nie powtórzyć błędów z lat poprzednich. Wszak mieliśmy już Rady partyjnicze i dobrze pamiętamy te awanturnicze posiedzenia byłych rad miejskich, na których ustawicznie się kłócono i wytwarzano różne burdy. Zamiast pracy twórczej i podnoszenia biednego miasteczka wzwyż, czyniono porachunki pomiędzy sobą i politykowano. Doszło wreszcie do tego, że władze przełożone, pragnące zawsze i wszędzie ładu i porządku, i nie mogące już dłużej tolerować nierządu, i coraz głośniejszych skandali, wyznaczyły dla Szadku Komisarza Rządowego. Dopiero ostatnia Rada stanęła do pewnego stopnia na wysokości swego zadania i w zgodzie i jedności doprowadza do porządku nadwerżonej dawniej gospodarce miejską. Rządy jednak tej rady kończą się. Pamiętajcie Wyborcy, abyście wybrali do Rady Miejskiej takich ludzi, którzy mogą z siebie coś dać dobrego dla ogółu, a nie dla poszczególnych jednostek i swoich kumotrów. Wybierajcie takich ludzi, do których macie całkowite zaufanie. Nie ulegajcie obietnicom ludzi, nastawionych partyjnie – tych, którzy częstokroć poważne wybory do samorządu traktują, jako okazję do tego, aby się policzyć, ilu ich należy do endeków czy pepeesów. Takie stawianie sprawy jest szkodliwe dla żywotnych interesów miasta i samorządu, oraz krzywdzące obywateli miasta.

Jak z powyższego widzimy, listy partyjne, zarówno lista Stronnictwa Narodowego, jak też i lista socjalistyczna – P.P.S., nie gwarantują nam spokoju i bezstronności. Pozostaje przez to do głosowania tylko jedyna polska lista Nr 1 – **Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego**. Nazwiska i osoby figurujące na tych listach, wbrew temu, co piszą o nich w swojej ulotce endecy, dają gwarancję, że gospodarka miejska dostanie się w solidne i uczciwe ręce. A oto oni:

#### OKRĘG NR I

Małorolny Adam Zabłocki – wzorowy rolnik, członek P.O.W., radny obecnej Rady Miejskiej, b. prezes Kółka Rolniczego, Prezes T-wa Popierania Budowy Szkół Powszechnych i członek Komitetu budowy szkoły w Szadku.  
Rzemieślnik Jan Niedźwiedzki – członek P.O.W., radny miejski, Prezes Akcji Katolickiej, członek Zarządu Straży Pożarnej i wielu innych organizacji.  
Konstanty Iglowski – kupiec, legionista, wiceburmistrz.  
Stanisław Maliszewski – rolnik, radny miejski.

#### OKRĘG II

Bolesław Tarnacki – kierownik szkoły i działacz społeczny.  
Wincenty Robakowski – kupiec, członek Rady Miejskiej, członek Rady Powiatowej, doświadczony samorządowiec i członek zarządu wielu organizacji społecznych.  
Stanisław Cichosz – rolnik.  
Michał Wilgocki – kupiec, rolnik, członek Komitetu Budowy Szkoły.

**OKRĘG III**

*Leon Szymśiak – kierownik Młyna Spółkowego, członek Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej, członek Dozoru Szkolnego i czynny członek wielu organizacji społecznych i spółdzielczych.*

*Adam Stamirowski – drobny rolnik, członek P.O.W., ławnik Zarządu Miejskiego i czynny członek Straży Pożarnej.*

*Czesław Kwieciński – rolnik, Naczelnik Straży Pożarnej i członek różnych organizayj społecznych i rolniczych.*

*Józef Adamkiewicz – rolnik i kupiec zbożowy, członek P.O.W. oraz czynny członek Straży Pożarnej.*

*Pozostali kandydaci w liczbie 12-tu, których tu nie wymieniamy dla braku miejsca, są tak samo, jak i wyżej wymienieni ludzie poważni, uczciwi i powszechnie szanowani w mieście za ich ofiarną pracę państwową, wojskową, samorządową i społeczną.*

*Dlatego też wszyscy bez wyjątku będziemy głosować na listę **Katolicko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego Nr 1.***

**ZARZĄD  
OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO  
KOŁA w SZADKU**

M. Szadek, dnia 28.IV.1939 r.

[Artykuł wpłynął: maj 2019; akceptacja: lipiec 2019]

**ELECTIONS TO THE TOWN COUNCIL IN SZADEK  
– THE 1939 ELECTION CAMPAIGN MATERIALS**

**Summary**

In the spring of 1939 the elections to the town council were held in Szadek. Because of the lack of archival material, the composition of the last local government before the outbreak of World War II is not known. Indirect information about some of the candidates to the town council and the course of the election campaign have been obtained from a leaflet entitled “To the Citizens of the Town of Szadek”.

**Keywords:** elections, local government, town council

**Jarosław STULCZEWSKI\***

**WYWIAD ZE STANISŁAWEM MIELCZARKIEM  
– NAUCZYCIELEM, PRZEWODNICZĄCYM MIEJSKIEJ  
RADY NARODOWEJ, NACZELNIKIEM I BURMISTRZEM  
GMINY I MIASTA SZADEK**

Czternasty wywiad w ramach cyklicznej rubryki „Biuletynu Szadkowskiego” to rozmowa z byłym przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szadku (1969–1972), naczelnikiem Miasta i Gminy Szadek (1973–1987), burmistrzem Gminy i Miasta Szadek (2000–2002), z wykształcenia nauczycielem matematyki Stanisławem Mielczarkiem. W okresie pełnienia przez Stanisława Mielczarkę funkcji burmistrza, w 2001 r., podjęta została inicjatywa publikacji „Biuletynu Szadkowskiego”, którego 19. tom oddawany jest właśnie do rąk czytelników.

**Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom z jakiej rodziny Pan się wywodzi?  
Czym zajmowali się rodzice?**

Jestem z rocznika 1941, a więc wojennego. Rodzina moja w czasie okupacji niemieckiej nie była wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec. Ojciec Jan Mielczarek był pracownikiem fizycznym w dużym młynie szadkowskim (tzw. „złota rączka”). W 1940 r. został wysłany na szkolenie do Leszna, gdzie zdobył fach murarza. Matka Stanisława, z domu Zasiadczyk, zajmowała się wychowaniem pięciorga dzieci. Pomagała też ojcu w jego murarskiej działalności, którą zajmował się po pracy w młynie. Kierownictwo młyna, wiedząc o licznej rodzinie, zatrudniało ojca tylko na nocną zmianę, aby po kilku godzinach snu mógł dodatkową pracą podreperować budżet domowy. Rodzice pobrali się dosyć wcześnie. Mama miała skończone zaledwie 17 lat, a tata był siedem lat starszy. W 1935 r. urodziła się moja siostra Daniela, w 1937 r. Janina, ja w 1941 r., a brat Leszek rok później. W 1949 r. przyszła na świat ostatnia siostra – Maryla. Pochodzę z rodziny robotniczo-rzemieślniczej. Dziadek ze strony ojca był cieślą. Ojciec mu pomagał,

---

\* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl.

a krótko przed wojną podjął pracę we młynie, w którym był zatrudniony aż do lat 70. Mama ze względu na dzieci nie pracowała. Wspominała, że była bardzo dobrą uczennicą, toteż kierowniczką szkoły w Szadku chciała na własny koszt wysłać ją do szkoły średniej. Moją babkę, która była kucharką na dworach w Kotlinach i Przatowie, nie było stać na taki wydatek. Ostatecznie jednak babcia nie przyjęła propozycji kierowniczki. Kiedy ojciec ukończył odpowiednie kursy i został mistrzem murarskim zwolnił się z pracy w młynie i zarejestrował swój zakład, w którym matka, brat i ja stanowiliśmy „brygadę pomocniczą”. Wybudowaliśmy na terenie miasta i w przyległych wsiach kilkadziesiąt budynków mieszkalnych, inwentarskich i gospodarczych. Miałem zajęte wszystkie wakacje, ferie i popołudnia.

### **Dlaczego wybrał Pan zawód nauczyciela?**

Naukę w wieku sześciu lat i czterech miesiący rozpocząłem w szkole w Szadku. Maturę uzyskałem w Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli, w wieku lat 17. Bardzo chciałem być leśnikiem, lubiłem las. Złożyłem dokumenty do Szkoły Rolniczej na Wydział Leśniczy w Poznaniu, jednak nie zostałem tam przyjęty. Bolący ząb, spuchnięta twarz i wyjazd na egzamin prosto z budowy domu prowadzonej u pana Stanisława Głapińskiego spowodowały, że osiągnąłem zbyt niski wynik egzaminu, nie uprawniający do przyjęcia na studia i marzenia prysły. Rekrutacja na inne uczelnie była już zakończona. Mogłem się starać o przyjęcie do Studium Nauczycielskiego w Łodzi (przy ul. Wólcząńskiej) i tak też zrobiłem. Złożyłem dokumenty i dostałem się. Po dwóch latach nauki zostałem kwalifikowanym nauczycielem. W 1961 r. bez entuzjazmu podjąłem pracę w Szkole Podstawowej w Szadku, gdzie pracowałem do końca roku szkolnego w 1969 r. Wówczas, w wieku 28 lat, zostałem powołany na przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Kilka lat później obroniłem z wynikiem dobrym pracę magisterską z matematyki na Uniwersytecie Łódzkim. Początkowo uczyłem techniki, matematyki i geografii.

### **Jakie były wówczas warunki nauczania, jak wyglądało życie w Szadku?**

Warunki były bardzo trudne. Klasy były liczne, powyżej 30–35 dzieci. Izby lekcyjne nie były duże. Szkoła mieściła się w dwóch budynkach przy ul. Warszawskiej. Piece węglowe, podłogi nasyczone ciemnym płynem, typowo szkolne drewniane ławki, tablice kredowe, biurko dla nauczyciela, umywalki z wiadrem, ubikacje na zewnątrz bez wody, słabe wyposażenie w pomoce dydaktyczne. Entuzjazm był ogromny, tak u nauczycieli jak i uczniów. Nikt specjalnie nie narzekał chociaż piece robiły się ciepłe dopiero około godziny 11. Nadzieję na poprawę warunków dawała podjęta budowa nowej szkoły przy ul. Prusinowskiej. Przeprowadzce, 2 lata później, towarzyszyła ogromna radość. W szkole, której kierownikiem był Józef Ciołek, pracowało wówczas około 15 nauczycieli. Obowiązujący nauczycieli czas pracy wynosił 36 godzin. Większość nauczycieli pochodziła z Szadku, nie-

którzy spoza miasta wynajmowali mieszkania, m.in. małżeństwo Ruszkowskich. Języka rosyjskiego uczyła pochodząca z Kresów Wschodnich repatriantka, pani Miłanowa, która osiedliła się w Szadku, tutaj zmarła i tu znajduje się jej grób. Generalnie rzecz ujmując w Szadku żyło się trudno. Miasto było typowo rolnicze, z dobrze prosperującym i na wysokim poziomie rolnictwem, jak na ówczesne czasy. Uprawiano buraki cukrowe, pszenicę, rzepak i kapustę. Jesienią sznury wozów z kapustą jechały do Łodzi. Wielu dorosłych dojeżdżało pociągiem do pracy (a młodzież do szkół średnich) do Zduńskiej Woli z odległego o 2 km dworca kolejowego. Odjazd był o godzinie 6 rano z przesiadką w Karsznicach. Niektórzy uczniowie mieszkali w internatach lub na stacjach w Zduńskiej Woli. Część mieszkańców znajdowała zatrudnienie w Gminnej Spółdzielni, w małym zakładzie „Terpolu”, młynach, Spółdzielni Kótek Rolniczych, bądź dorywczo u rolników, zwłaszcza w okresie pielenia, przerywek, sadzenia, żniw, wykopów, itp. Życie kulturalne i rozrywki zapewniała biblioteka, kino (którego dziś już nie ma), zabawy organizowane w sali Ochotniczej Straży Pożarnej, imprezy, tzw. majówki w parku i w lesie koło dworca kolejowego. Na stawie koło młyna Racięckiego można było popływać.

**Mając niespełna 30 lat został Pan przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Szadku. Proszę powiedzieć co miało na to wpływ? Pana kandydatura musiała być zaakceptowana przez Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej?**

Byłem w Szadku znany z trzech, a nawet czterech powodów. Byłem znany jako murarz – razem z ojcem postawiliśmy kilkadziesiąt budynków. Byłem aktywnym nauczycielem – w szkole uczestniczyłem w pracach Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego (prezesem był pan Miłosz, ja byłem szefem komórki do spraw kształcenia ZNP), Związku Harcerstwa Polskiego (jako drużynowy i szczerpowy), klubie Ludowego Zespołu Sportowego. Byłem także członkiem Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR. W 1969 r. po wyborach do Miejskiej Rady Narodowej na placu budowy naszego domu pojawił się pan Czesław Kowalski, ówczesny sekretarz Biura Rady i zaproponował mi kandydowanie na przewodniczącego MRN w Szadku. Bardzo mnie ta propozycja zaskoczyła, przecież miałem dopiero 28 lat. Po przeanalizowaniu, wspólnie z żoną, zaistniałej sytuacji postanowiłem wyrazić zgodę pod warunkiem, że w szkole zostaną urlopowani, jednak nadal będę mógł prowadzić kilka godzin lekcyjnych, aby nie stracić prawa wykonywania zawodu nauczyciela. Podczas pierwszej sesji MRN w Szadku miało nastąpić ukonstytuowanie Rady, w tym wybór przewodniczącego. Byłem jedynym kandydatem i otrzymałem 100% głosów. Tak zostałem przewodniczącym. Otrzymałem wyższe wynagrodzenie, w szkole zarabiałem 1250 zł „na rękę”, a jako przewodniczący – 2200 zł. Myślę, że moja kandydatura była uzgadniana z sekretarzem Komitetu Powiatowego Partii. Inaczej chyba być nie mogło. Wydaje mi się, że o moim wyborze zdecydowało kilka

powodów. Moja rodzina z dziada-pradziada mieszkała w Szadku, a ja byłem znany w środowisku lokalnym jako murarz i osiągnięty sukcesy nauczyciel (m.in. dwa lub trzy pierwsze miejsca w województwie łódzkim w konkursach przedmiotowych z matematyki). Potrafiłem też znajdować wspólny język z mieszkańcami. Pierwszym sekretarzem PZPR w Szadku był wówczas listonosz Czesław Santy, zapewne działający z polecenia i zgodnie z ustaleniami podjętymi w Komitecie Powiatowym.

### **Co się stało z Pana poprzednikiem?**

Moim poprzednikiem był rolnik z zawodu Rydzyński, który przeszedł do innej pracy. Nie znam przyczyn jego odejścia.

### **Od czego rozpoczął Pan swoje urzędowanie na nowym stanowisku?**

Praca w administracji była dla mnie nowym doświadczeniem. Zdawałem sobie sprawę ze swojego braku znajomości przepisów prawa. Stąd bardzo szerokie upoważnienia do załatwiania bieżących, indywidualnych spraw posiadali moi pracownicy. Wiedziałem, że urzędnicy byli osobami kompetentnymi, odpowiedzialnymi, uczciwymi i z dużym doświadczeniem w pracy administracyjnej. Bezpośredni nadzór nad administracją powierzyłem sekretarzowi panu Czesławowi Kowalskiemu. Blisko współpracowałem także z głównym księgowym Leopoldem Wilgockim, niesamowitym człowiekiem, który zawsze miał coś do powiedzenia. Współpracowałem ze Zdzisławem Santy, nadzorującym sprawy gospodarki komunalnej. Wiele czasu poświęciłem na samokształcenie.

### **Co było wówczas szczególnie palącym tematem z punktu widzenia mieszkańców Szadku? Czy były sprawy, które wymagały natychmiastowych działań?**

Kluczowym tematem była sprawa siedziby Prezydium MRN. Mieściła się ona tam, gdzie dziś czyli przy ul. Warszawskiej. Urząd zatrudniał 12 pracowników i funkcjonował w ośmiu pokojach. Na pierwszym piętrze był mały pokój przewodniczącego (o powierzchni 9 m<sup>2</sup>) i jeszcze mniejsze pomieszczenie sekretariatu oraz niewielka sala ślubów. W budynku nie było sanitariatów, a ubikacja bez umywalk znajdowała się w podwórku. Obrady Rady odbywały się w szkole. Natychmiast trzeba było coś z tym zrobić i udało się. W tym samym budynku na parterze były niewykorzystane, dosyć duże pomieszczenia po byłej łaźni miejskiej z wannami i prysznicami. Przed wojną i krótko po niej mieszkańcy miasta chodzili się tam kąpać. Postanowiłem zaadaptować te pomieszczenia na biura urzędu. Przy finansowym wsparciu powiatu udało się przeprowadzić remont. W 1968 r. została opracowana dokumentacja, a w roku następnym rozpoczęły się prace remontowe. Mam satysfakcję, że pomieszczenia te do dziś służą urzędowi. Tam gdzie dziś odbywają się sesje gminne wcześniej była kotłownia. Cały budynek został wybudowany koło roku 1935.

Formalnie pracowałem osiem godzin, choć pełniąc funkcję przewodniczącego rady w rzeczywistości na pracę poświęcałem średnio około 12 godzin dziennie. Bardzo pilną sprawą była budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, koniecznych dla realizacji budownictwa mieszkaniowego. Są to bardzo drogie inwestycje. Stąd pojawił się pomysł by wykorzystać wydajną studnię głębinową przy młynie, a tymczasową hydrofornię ulokować w nie całkiem efektywnie wykorzystywanych pomieszczeniach strażnicy OSP w Szadku. Wykorzystaliśmy także niewielką studnię i hydrofornię w nowo pobudowanej szkole podstawowej. W ramach tzw. czynów społecznych mieszkańcy ulic położonych najbliżej szkoły wykonali wykopy, a pracownicy gospodarki komunalnej skręcili, zakupione przez miasto, ocynkowane rury. Właściciele nieruchomości podłączenia do wodociągu wykonywali na swój koszt. Szybko okazało się, że wykorzystanie urządzeń szkolnych nie mogło zabezpieczyć potrzeb mieszkańców miasta. Stąd pomysł ze studnią przy młynie i hydrofornią w pomieszczeniach OSP.

W 1975 r. za czasów premiera Jaroszewicza otrzymaliśmy informację, prawie decyzję, że jeśli dysponujemy gruntami, a takowe posiadaliśmy, to wybudują nam fabrykę ciernych tarczy do hamulców. Mieliśmy pewne wątpliwości, gdyż w procesie produkcji stosowany jest azbest. Pojechałem więc do Łodzi na ulicę Rewolucji 1905 roku, gdzie dotychczas zakłady te funkcjonowały i gdzie mogłem porozmawiać z pracownikami tamtejszego zakładu. Ostatecznie wyraziliśmy zgodę na inwestycję, a Rada Ministrów podjęła stosowną uchwałę w tej sprawie. Rozpoczęło się przygotowanie terenu pod budowę. Za środki pochodzące z budżetu centralnego państwa przy ul. Uniejowskiej wywiercono trzy otwory głębinowe, w miejscu, gdzie dziś jest ujęcie wody. Z każdego z otworów można było pozyskać 120 m<sup>3</sup> wody na godzinę, łącznie ponad 300 m<sup>3</sup> wody. Pojawiła się też koncepcja budowy hydroforni z prawdziwego zdarzenia, zaspakajającej potrzeby nie tylko mającego powstać zakładu zatrudniającego około 120 pracowników, ale także mieszkańców miasta. Była to duża sprawa i kolejna próba uprzedysponowania Szadku. Później przysłała z góry informacja, że zakład jednak nie powstanie. Ale zrealizowane wcześniej działania umożliwiły budowę hydroforni. Część budowlaną, łącznie ze zbiornikami wody, wykonała brygada budowlana Spółdzielni Produkcyjnej w Przatowie, na której czele stał pochodzący z Łodzi magister inżynier. Jego nazwiska już nie pamiętam, ale miał on duże doświadczenie zdobyte w łódzkich firmach. Inwestycja była na tyle poważna, że zrealizować ją mogło jedynie specjalistyczne przedsiębiorstwo. Udało się pozyskać Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „WODROL” z Andrzejowa koła Łodzi, którego dyrektorem był pan Jan Kowalczyk. Firma ta mogła jednak realizować budowy jedynie na wsiach, a Szadek był miastem. Jednak dzięki staraniom pana dyrektora Kowalczyka Zjednoczenie ostatecznie wydało stosowną zgodę i prace mogły ruszyć pełną parą. Inwestycja ta pozwoliła na zabezpieczenie potrzeb całego miasta, także budowanych spółdzielczych bloków mieszkalnych

oraz powstającego osiedla domów jednorodzinnych. Problem ścieków został tymczasowo rozwiązany przy zastosowaniu tzw. IMHOFF-a (zbiornika zakopanego w ziemi) spełniającego rolę tymczasowej oczyszczalni (dla bloków i szkoły). Rozwiązanie to zdało egzamin. Już w 1973 r. zostały przyjęte pierwsze ścieki. Wszystko to wymagało znacznych nakładów finansowych, a w budżecie były niewielkie pieniądze. Dlatego też środki finansowe musieliśmy pozyskiwać od władz powiatowych bądź wojewódzkich, m.in. z funduszu ochrony środowiska.

Zadbaliśmy również o służbę zdrowia i sport. Szadkowski ośrodek zdrowia zajmował trzy pomieszczenia, wynajmowane od prywatnego właściciela. Kierował nim nieodżałowany Joachim Kowalski, jedyny lekarz w Szadku, więc specjalista praktycznie od wszystkiego. Pan doktor do pomocy miał stomatologa. Warunki pracy wołały o pomstę do nieba: brak bieżącej wody, umywalki z wiadrem nie wspominając już o sanitariatach. Po wykupieniu przez miasto gruntów przy ul. Piotrkowskiej od Państwa Łazuchiewiczów i Maniosów ze środków pozyskanych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska sfinansowana została budowa funkcjonującej do dziś przychodni zdrowia. Wykonawcą tej inwestycji była firma z Warty.

Boisko sportowe LKS „Victoria” powstało na gruntach wykupionych od ks. proboszcza Jana Wiatra (którego do dziś niezwykle mile wspominam) i państwa Jagiełłów. Budowa stadionu (bez obecnie istniejącej wiaty i budynku) oraz utwardzenie placu targowego zostały sfinansowane ze środków Totalizatora. Wykonawcą robót było przedsiębiorstwo melioracyjne z Łasku. Pawilon – budynek szatni z ubikacjami, prysznicami i magazynem – powstał dzięki społecznemu zaangażowaniu szadkowskich rzemieślników, m.in. zagorzałego działacza sportowego Mariana Frątczaka, braci Olewińskich, Jana Mielczarka, Tadeusza Kobusiewicza, Henryka Sikały oraz pracowników gospodarki komunalnej. W tamtych latach zelektryfikowano Przedmieście Grabowiny, a roboty wykonał rzemieślnik Kazimierz Zabłocki. Zmodernizowana została też ul. Sieradzka wraz z drogą prowadzącą do dworca kolejowego. Przykryto rowy, położono chodniki, poszerzono jezdnię i wylano asfalt.

### **Kto w tamtym czasie pracował w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szadku?**

W biurze MRN wówczas pracowali: sekretarz Czesław Kowalski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Józef Pągowski, główny księgowy Leopold Wilgocki, pracownicy administracji podatkowej Jadwiga Witkowska, Leokadia Adamowicz i Ewa Wrześcińska oraz szef gospodarki komunalnej Zdzisław Santy. Sekretariat prowadziła Irena Domagalska, sprawami meldunkowymi zajmowała się Krystyna Miłosińska (późniejszy kierownik Urzędu Stanu Cywilnego). Był jeszcze Adam Ustyniak na stanowisku ds. dostaw obowiązkowych.

**Z dniem 1 stycznia 1973 r. weszła w życie nowa ustawa administracyjna na mocy której powstała Gmina i Miasto Szadek, a Pan został jej naczelnikiem. Co to oznaczało dla Szadku?**

Pierwszego stycznia 1973 r. przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi powołał mnie na stanowisko naczelnika Miasta i Gminy Szadek. Przed otrzymaniem powołania wszyscy przyszli naczelnicy i sekretarze urzędów odbyli kilkutygodniowe specjalistyczne szkolenie w zamku w Uniejowie. Z punktu widzenia inwestycji dla miasta Szadku nie było to korzystne rozwiązanie. Przejeżdżaliśmy tereny Gromadzkiej Rady Narodowej w Wielkiej Wsi, które były w takim stanie, w jakim kiedyś było miasto. Bez dróg asfaltowych, bez wodociągów, tylko częściowo zelektryfikowane, bez oświetlenia ulic. We wsiach znajdowały się sklepy Gminnej Spółdzielni. Sieć szkół była bardzo rozdrobniona. Zlewnie mleka zostały wybudowane już po utworzeniu gminy. Sekretarzem urzędu gminy i miasta Szadek został dotychczasowy sekretarz GRN w Wielkiej Wsi, który przejął także obowiązki kierownika do spraw komunalnych. Wszyscy pracownicy GRN w Wielkiej Wsi wraz ze służbą rolną zostali zatrudnieni w nowym urzędzie. W budynku, w którym po zmianach pracowało około 30 osób, zrobiło się ciasno. Sytuacja lokalowa poprawiła się dzięki adaptacji pomieszczeń po przeniesionej do nowo wybudowanego budynku aptece. Zakres kompetencji gminy został znacznie poszerzony, głównie w zakresie handlu oraz budownictwa, m.in. zostały przekazane uprawnienia do wydawania pozwoleń na budowę.

**Co w okresie Pana urzędowania zmieniło się w Szadku? Jakie inwestycje zostały zrealizowane na terenie gminy?**

Za najważniejsze inwestycje uważam:

- w 1973 roku oddano do użytku przychodni zdrowia. Jej kierownikiem został lekarz Andrzej Podkościelny, który wraz z żoną, również lekarzem, zamieszkał w nowo wybudowanym szeregowcu. W tym samym szeregowcu zamieszkali państwo Jadwiga i Jerzy Kałużewcy (on stomatolog, ona nauczycielka, przyszła kurator oświaty województwa sieradzkiego) oraz komendant posterunku milicji Sylwester Lubiszewski. W tym samym roku oddano do użytku wyremontowany budynek urzędu, stadion z pawilonem, a w Kromolinie Starym budynek OSP;
- w 1974 roku zostało zelektryfikowane sołectwo Góry Prusinowskie wraz z przysiółkami, Kotlinki, Starostwo, Kolonia Wilamów, Tarnówka, Rzepiszew, Górna Wola. Oddano do użytku zlewnie mleka w Rzepiszewie, Boczkach i Prusinowicach, strażnice OSP w Boczkach oraz blok mieszkalny Sieradzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Warszawskiej i blok z 15 mieszkaniami przy ul. Widawskiej. Powołany został Gminny Ośrodek Kultury w Szadku, którego pierwszym dyrektorem została przemiła pani Zofia Nowakowska;

- w 1975 roku powstał pawilon handlowy przy ul. Warszawskiej, przekazano do użytku przedszkole w wyremontowanym domu mieszkalnym po panu Kusiaku. Na potrzeby przedszkola zaadaptowano dwa mieszkania w bloku. Powołana została Zbiorcza Szkoła Gminna w Szadku, której dyrektorem został pan Józef Ciołek dotychczasowy dyrektor szkoły podstawowej. Jednocześnie zlikwidowane zostały małe szkoły funkcjonujące dotychczas na terenie gminy: w Przatowie, Wilamowie, Rzepiszewie, Choszczewie, Borkach Prusinowskich, Grzybowie i Boczkach, praktycznie bez sprzeciwu rodziców. Oprócz szkoły w Szadku pozostały jeszcze placówki w Krokocicach i Prusinowicach. Oddano do użytku budynek z 12 mieszkaniami zastępczymi przy ul. Widawskiej, kolejny trzykondygnacyjny blok z 45 mieszkaniami przy ul. Warszawskiej oraz budynek OSP w Prusinowicach. Wybudowana została tuczarnia trzody chlewnej na Grabowinach. Na brukowanych przelotowych ulicach w mieście zostało położone 3,1 km nawierzchni asfaltowej.

Miasto zmieniało się także pod względem estetycznym. Rynek, na którym w każdą środę odbywał się targ miał nawierzchnię brukowaną. Rozpoczęliśmy jego porządkowanie. Wkrótce rynek zdobiły setki zasadzonych róż i obmurowane kamieniem z granitu kwietniki, z których do dziś pozostała część środkowa i zachodnia. Duży udział w porządkowaniu rynku mieli sami mieszkańcy, którzy m.in. zobowiązali się odnowić elewacje swoich budynków. Hieronim Rudecki, magister inżynier architekt mieszkający w Szadku, przygotował projekt zawierający wskazówki dotyczące odnowy kamienic, a także koncepcję zagospodarowania płyty rynku, która w dużym stopniu została zachowana do dziś. Dzięki Stanisławowi Ziębie, który zawiózł nas do kopalni granitu w Strzeline, załatwiliśmy kostkę granitową, z której miejscowi murarze w czynie społecznym postawili gazony na kwiaty. Zielenią w rynku opiekował się wspaniały ogrodnik miejski Ustyniak. Po tych zmianach rynek szadkowski był pokazywany jako wzór właściwego zagospodarowania, a przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Wieczorek przywoził do Szadku naczelników z innych gmin, m.in. z Warty i Złoczewa.

Na bazie studni rozpoczęliśmy budowę wspomnianej wcześniej hydroforni z prawdziwego zdarzenia. Właściciele posesji odnowili elewacje wielu budynków. Przebudowano główne ciągi wodociągowe w mieście. Kiedy odchodziłem z urzędu, gmina była prawie w 100% zwodociągowana. Na szeroką skalę prowadzone były również melioracje i oprócz wsi Boczki cała gmina została zmeliorowana. Wszystkie podstawowe drogi dojazdowe prowadzące do wsi i na ich terenie otrzymały nawierzchnie asfaltowe.

W załatwieniu wielu spraw pomagało moje nazwisko. Przypadek sprawił, że w tamtym czasie pierwszym sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR była pani Mielczarek. Kiedy załatwiałem różne sprawy dla gminy często sądzono,

że jestem spokrewniony z tą panią. Nie zaprzeczałem, choć tak naprawdę zbieżność nazwisk była całkiem przypadkowa i żadne więzy rodzinne mnie z nią nie łączyły. Ale nazwisko pomagało i w rezultacie realizowane w mieście i gminie inwestycje w 80 % były finansowane ze środków zewnętrznych.

**Pana zdaniem były to zmiany potrzebne i korzystne, dostrzegane przez mieszkańców?**

Myślę, że tak.

**Czego nie udało się Panu zrealizować i czy były to przedsięwzięcia, które dziś mogą rzutować na funkcjonowanie miasta i gminy?**

Nie udało się przykryć rowu przy ul. 3-go Maja. Chciałem w Szadku stworzyć szkołę średnią, która mogłaby funkcjonować w nowym skrzydle budynku szkoły podstawowej. W rynku nie udało się zabudować wolnej przestrzeni. Miał tam stanąć dom towarowy. Ale to była inwestycja Gminnej Spółdzielni. Do dziś ma to negatywny wpływ na estetykę rynku, chociaż ryneček, który tam funkcjonuje bardzo chwali sobie moja żona. GS miał wówczas inne priorytety, przede wszystkim przetwórstwo – wybudowano nową rzeźnię, masarnię, piekarnię, mieszalnię pasz, skład węglowy, restaurację. Z tych obiektów GS do dziś czerpie korzyści. Cały czas snił się nam Szadek uprzemysłowiony z nowymi miejscami pracy. Dziś Szadek jest miastem ludzi dojrzałych. Pracy jest niewiele. Był taki czas, że w Szadku nie było bezrobocia. Pełne zatrudnienie było w momencie kiedy powstała „Sira” i został rozbudowany „Terpol”. Za moich czasów przy ul. Sieradzkiej powstały budynki zakładowe sieradzkiego oddziału „Siry”. Biuro zakładu mieściło się w kamienicy w rynku szadzkowskim, gdzie dziś jest GS, a jego kierownikiem był Jerzy Kierociński, który miał odpowiednie kontakty w Zjednoczeniu. Dzięki jego zaangażowaniu „Sira” w Szadku została rozbudowana. Zakłady były budowane pod możliwości i kwalifikacje mieszkańców. Przecież trudno byłoby tu budować na przykład fabrykę samochodów, bo to wymagałoby ściągnięcia ludzi z zewnątrz i rozwiązania sprawy mieszkań dla nich. Wszystkie panie, które chciały pracować mogły bez problemu znaleźć zatrudnienie w „Sirze” i „Terpolu”. Był czas, że „Sira” łącznie z chałupniczkami zatrudniała ponad 400 osób, a „Terpol” ponad 200. Na gminę liczącą około 7 tys. mieszkańców była to znacząca liczba miejsc pracy. Do tego dołożyć jeszcze trzeba około 200 zatrudnionych w Gminnej Spółdzielni i około 150 osób pracujących w SKR.

Trzeba jednak przyznać, że nie mieliśmy miejsc pracy dla ludzi młodych, po szkołach średnich i studiach. To jest porażka, której skutkiem jest starzenie się naszego środowiska. Nigdy nie można powiedzieć, że nie można było zrobić więcej. Być może, jeśli w odpowiednim momencie podjąłbym starania, jakieś miejsca pracy dla młodych udałoby się stworzyć, wówczas gdy w Zduńskiej Woli był budowany „Zwoltex”. Jednak jakiegoś konkretnego pomysłu w tym zakresie

nie było. Ten brak miejsc pracy dla ludzi młodych, w pewnym zakresie rzutuje na obecną sytuację Szadku.

Inną inwestycją, której nie udało się dokończyć w latach 80., pomimo zaawansowania robót, była budowa kompleksu domu kultury. Po moim przejściu do pracy w Urzędzie Wojewódzkim w Sieradzu, władza lokalna i burmistrz Tyluś zaniechały tej inwestycji. W celu realizacji prac budowlanych na terenie gminy powołaliśmy Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z własną brygadą budowlaną, na której czele stał Jacek Santy. Był on wykonawcą zarówno gmachu domu kultury, jak i nowego budynku poczty. Inwestorem był Urząd Gminy. Gdy pracowałem w Sieradzu, to na potrzeby finansowania budowy domu kultury załatwiłem w Ministerstwie Finansów 200 milionów złotych, warunkiem jednak było kontynuowanie prac budowlanych. Zapewne pieniądze te wystarczyłyby na zadaszenie obiektu, a być może także wykonanie solarki drzwicowej i okiennej. Jednak ostatecznie pieniądze te nie zostały przekazane, gdyż wstrzymano roboty, a później minął rok budżetowy i dofinansowanie przepadło.

### **Dlaczego wstrzymano budowę domu kultury?**

Do dziś nie wiem. Dopóki byłem naczelnikiem prace były kontynuowane. Być może skoncentrowano się na budynku poczty, gdyż prace tam też były daleko zaawansowane. I ta inwestycja została dokończona. Mówiono później, że brak było mocy przerobowych aby dom kultury mógł zostać dokończony, ale ja w to nie wierzę.

### **Pojawiła się również opinia o niewłaściwej lokalizacji tej inwestycji, realizowanej na terenie podmokłym.**

To jest legenda. Tam jest taka glina, że nie można jej urąbać. W zamierzeniu dom kultury miał być elementem całego kompleksu. Miał tam też znajdować się zbiornik retencyjny. Stanisław Hajdas, pracownik Wojewódzkiego Zarządu Melioracji Wodnych w Sieradzu wykonał nawet jego projekt. Znajdujące się nieopodal stawy państwa Racięskich miały zostać włączone do tej inwestycji. Były nawet przeprowadzone stosowne rozmowy, na temat wykupu tego terenu na zasadzie zamiany gruntów. Zbiornik miał pełnić funkcję profilowanego kąpieliska dla dzieci i młodzieży. Jednak niestety nie udało się tego dokończyć.

### **Jak wówczas Szadek był postrzegany na tle innych miast w województwie sieradzkim przez władze polityczno-administracyjne?**

Jako jedni z pierwszych w województwie sieradzkim otrzymaliśmy w latach 70. nagrodę za wyniki działalności na gruncie samorządowym. Myślę, że wysoko oceniano rozwój naszej gminy. To chyba sprawiło, że dostałem propozycję stanowiska dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu.

**Czy były jakieś „zgrzyty” na linii Pan – Komitet Wojewódzki PZPR w Sieradzu?**

Raczej nie. Ja nie miałem tam zbyt dużo kontaktów. Oczywiście miałem kontakt z dyrektorami Urzędu Wojewódzkiego i z nimi wszystko uzgadniałem, a oni zapewne to wszystko przedstawiali do akceptacji Komitetu Wojewódzkiego. Nie miałem także szerszych kontaktów w czasie stanu wojennego, gdy dla gminy i miasta Szadek zostało powołanych dwóch komisarzy wojskowych.

**Początek realizacji osiedla mieszkaniowego Szadkowice-Ogrodzim przypada na okres gdy kierował Pan pracami szadkowskiego samorządu. Kto wpadł na pomysł tego typu inwestycji?**

O osiedlu domów jednorodzinnych myśleli już moi poprzednicy, gdyż w Szadku był deficyt mieszkań. Chciano je budować na gruntach położonych przy ul. Przatowskiej. Są to bardzo dobre grunty, nadające się pod uprawę i było mi ich żal. Ojciec mój zawsze mówił, że najlepsze grunty pod budowę domów to suche grunty piaszczyste. Takie znajdowały się na terenie gdzie jest obecnie osiedle z tym, że należały one do Gromadzkiej Rady Narodowej Wielka Wieś. Ówcześni władarze tej gromady nie byli zachwyceni, że jakiś tam młokos chce rządzić się na ich terenie. Dopiero stanowisko zajęte przez przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Jerzego Jankowskiego załatwiło sprawę i mogły ruszyć prace planistyczne pod kierunkiem magistrata architekta powiatowego Packa. My prowadziliśmy rozmowy z właścicielami gruntów w celu ich pozyskania, co nie było trudne, gdyż w zamian oferowaliśmy grunty o znacznie wyższej bonitacji. Także władarze Wielkiej Wsi byli zadowoleni bo do czasu utworzenia gminy to oni dzięki sprzedaży działek budowlanych pozyskiwali środki do budżetu gromady. Prawdą jest, że w tamtym czasie ceny działek były bardzo niskie. Aby więc zapobiec spekulacji kupujący w okresie dwóch lat musiał rozpocząć budowę pod rygorem odebrania działki. Dziś widać efekty tych działań. Niektórzy mieszkańcy mówili wówczas, że wydzielenie blisko 100 działek świadczy o megalomani, gdyż niewiele więcej domów liczył ówczesny Szadek. Okazało się jednak, że wkrótce trzeba było wyznaczać pod zabudowę dodatkowe tereny. Inwestycja ta rozwiązała problemy mieszkaniowe dużej liczby mieszkańców, którzy pozostali na terenie gminy i rozwijali drobną przedsiębiorczość. To wszystko udało się zrealizować w ciągu czterech lat. Niektóre odbiory nastąpiły w roku 1973.

**Do dziś mamy w nazwie „Gmina i Miasto Szadek”. Czemu w tym zdaniu pierwszeństwa nie ma słowo „miasto”?**

Gdyż ustawa tak stanowi. Tu jest jednak wiele nieścisłości. Wbrew ustawie przez wiele lat pokutowała oficjalna nazwa „Miasto i Gmina Szadek”. I z taką nazwą miałem na pieczęcie. A teraz mamy sformułowanie „Gmina i Miasto Szadek”.

**Czy miał Pan kogoś przy swoim boku do pomocy jako zastępcę? Kto zastępował Pana podczas nieobecności?**

Nie, nie miałem. Gdy byłem nieobecny zastępcą z urzędu był sekretarz gminy.

**Dlaczego przestał Pan pełnić funkcję naczelnika Miasta i Gminy Szadek? W którym to było roku?**

W 1987 r. dostałem propozycję od Wojewody Sieradzkiego Henryka Antosiaka objęcia stanowiska dyrektora Wydziału Finansowego, gdyż dotychczasowy dyrektor przechodził na emeryturę. Wcześniej miałem propozycję pozostania dyrektorem Wydziału Handlu, ale się nie zgodziłem. Z Szadku do pracy w Sieradzu dojeżdżałem codziennie.

**Czym się Pan zajmował w kolejnych latach?**

Gdy rozpoczęły się zmiany ustrojowe, po czterech latach pracy w Urzędzie Wojewódzkim, złożyłem rezygnację. Niechętnie, ale została przyjęta. Dzięki naczelnikowi Gminy Zduńska Wola Szewczykowi otrzymałem pracę jako nauczyciel matematyki w szkole w Czechach, gdzie dyrektorem był Edmund Jarosławski. Nawet w okresie gdy byłem dyrektorem w Sieradzu, aby nie utracić prawa do nauczania miałem kilka godzin zajęć w szkole – byłem zatrudniony w szkole pomaturalnej funkcjonującej w obiektach sieradzkiego Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Jagiellończyka. Wykładałem tam finanse. Po podjęciu zatrudnienia w szkole w Czechach popołudniami uczyłem w technikum w Zduńskiej Woli. Wkrótce po moim przyjeździe do szkoły w Czechach pan Jarosławski przeszedł na emeryturę i pojawiała się propozycja Rady Pedagogicznej abym objął funkcję dyrektora szkoły. Pomimo, że nie było to łatwe środowisko (duża wieś położona blisko miasta) szybko udało mi się nawiązać dobry kontakt z rodzicami. Została powołana nowa Rada Rodzicielska i podjęte intensywne działania, m.in. puste piwnice zostały zaadoptowane na szatnie, ogrzewanie budynku zmienione z węglowego na wykorzystujące olej opałowy, wyremontowano kuchnię, a z funduszy gminnych wybudowano salę gimnastyczną.

**Po rezygnacji z przyczyn zdrowotnych Henryka Tylusia w 2000 r. ze stanowiska burmistrza Gminy i Miasta Szadek, stanowisko to objął Pan. Jak to się stało?**

W roku 2000 dostałem zawału serca i przebywałem na półrocznym urlopie. Moje obowiązki w szkole w Czechach pełniła pani Ania Stoparczyk. W tym samym czasie odszedł też burmistrz Tyluś. Wówczas skontaktował się ze mną przewodniczący Rady Gminy i Miasta Szadek Ireneusz Stasiak oraz sekretarz Seweryn Szewczyk i zaproponowali mi objęcie funkcji burmistrza Szadku. Zgodziłem się. Moim konkurentem do tego stanowiska był pan Mieczysław Maniosik, który był zastępcą burmistrza. Ostatecznie jednak radni, do których wówczas należała

decyzja w tej sprawie, zdecydowali o powierzeniu stanowiska burmistrza mnie. W tej sytuacji zwolniłem się ze szkoły w Czechach, gdzie moją następczynią została pani Stoparczyk.

### **W 2002 r. w wyborach samorządowych ubiegał się Pan o reelekcję?**

Wystartowałem w pierwszych wyborach bezpośrednich, chyba jednak była to zła decyzja. Nie prowadziłem żadnej kampanii, gdyż myślałem, że przez tyle lat wszyscy już mnie doskonale znają. Nie byłem na żadnym spotkaniu w Szadku czy na wsi. Okazało się, że był to błąd i burmistrzem została wybrana pani Stefania Sulińska.

### **To już był inny Szadek niż ten przed rokiem 1989?**

Tak. Było trudniej. Przede wszystkim zmieniła się mentalność ludzi. Miałem duże opory przed startem w wyborach w 2002 r. Może dobrze, że przegrałem gdyż mogłem spokojnie przejść na emeryturę. W czasie kiedy byłem burmistrzem udało mi się dokończyć wodociągowanie gminy. Wodę otrzymała blisko położona wieś Szadkowice.

### **To za Pana kadencji w 2001 r. ukazał się pierwszy tom „Biuletynu Szadkowskiego”. Skąd pomysł na taki periodyk?**

Wszystko dzięki panu profesorowi Tadeuszowi Marszałowi. On kupił sobie działkę niedaleko szkoły w Sikucinie. Poczul się mieszkańcem gminy i przyszedł do mnie w odwiedzin. Rozmawialiśmy o różnych sprawach, w tym o dokumentowaniu historii Szadku. Profesor złożył propozycję wydawania ciekawego czasopisma. Spodobało mi się to i chętnie poparłem tę inicjatywę.

### **Jak Pan dzisiaj ocenia to czasopismo naukowe?**

Bardzo dobrze. Sporo artykułów o różnej treści powstało. Jak bardzo było to potrzebne widać zwłaszcza z perspektywy minionego czasu.

### **Po odejściu z urzędu czym się Pan zajmował?**

Już na emeryturze, po przegranych wyborach, przyjechał do mnie prezes Stowarzyszenia Oświatowego w Rossoszycy, które powołało niepubliczne gimnazjum. Władze gminy Warta postanowiły, że na tamtym terenie będzie tylko jedno gimnazjum w Warcie, a reszta dzieci będzie dowożona. Mieszkańcy Rossoszycy jednak się uparli i aby nie dopuścić do likwidacji tamtejszej placówki powołali do życia wspomniane stowarzyszenie. Kurator Oświaty Kałużewska skierowała ich do mnie. Skontaktował się ze mną prezes Stowarzyszenia Oświatowego pan Jaruga, który w młodości stracił obydwie nogi i był dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury w Sieradzu pan Michalski i zaproponowali abym został dyrektorem tego niepublicznego gimnazjum. Przez dwa miesiące organizowałem grupę no-

wych młodych nauczycieli. Życzę każdemu dyrektorowi takiego zespołu. Bardzo dobrze się tam pracowało. W okolicy i to nie tylko w powiecie sieradzkim mieliśmy najlepsze wyniki podczas egzaminów gimnazjalnych. W wieku 76 lat, po pięćdziesięciu pięciu latach pracy zawodowej, ostatecznie zrezygnowałem z zatrudnienia. Na moje miejsce w rossoszyckiej szkole została powołana nauczycielka języka polskiego, pani Anna Adamska.

**Jest Pan osobą, która w historii szadkowskiego samorządu najdłużej rządziła tym miastem. Co Pana zdaniem stanowi szczególnie dorobek tego okresu?**

Trudno powiedzieć jak oceniają to mieszkańcy Szadku, ale w moim przekonaniu tym dorobkiem jest ogólny rozwój cywilizacyjny miasta i gminy, na który składają się różne wcześniej już wspomniane dokonania. Tak mi się wydaje.

**Podoba się Panu współczesny Szadek?**

Tak.

**Lubi Pan to miasto? Jeśli tak, to proszę powiedzieć co w nim podoba się Panu najbardziej?**

Tak, lubię. Nigdy bym się nie wyprowadził z Szadku. Najbardziej w nim lubię ludzi. Zwyczajnych, zwyczajnych ludzi.

**Dziękuję za wywiad.**

Dziękuję.

Szadek, 20 września 2019 r.

## NOTA BIOGRAFICZNA



**Stanisław Mielczarek** urodził się 8 maja 1941 r. w Szadku przy ul. Kilińskiego, w rodzinie robotniczej Jana Mielczarka (1909–1989) i Stanisławy z Zasiadczyków (1916–1992) jako trzecie dziecko. Ojciec pracował w szadzkowskim młynie spółkowym, matka zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. W latach 1947–1954 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Szadku, następnie został przyjęty do Państwowego Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli, gdzie w 1958 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Po nieudanej próbie dostania się na studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu, dzięki pomocy miejscowego proboszcza ks. Jana

Wiatra 1 września 1958 r. podjął pracę w charakterze katechety w szkołach: w Małyniu, Pęczniewie, Przyrownicy i Feliksowie. W 1959 r. został przyjęty do Studium Nauczycielskiego im. Ewarysta Estkowskiego w Łodzi na kierunek pedagogika (specjalizacja w zakresie opieki nad dzieckiem). Po ukończeniu studiów w 1961 r. z dniem 1 września tego roku został zatrudniony jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w rodzinnej miejscowości. W tym okresie bardzo aktywnie włączył się w działalność społeczną. Od 1956 r. był członkiem ZHP i pełnił kolejno funkcje drużynowego, komendanta rejonowego oraz członka Rady Hufca. W 1962 r. został członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. 22 grudnia 1962 r. zawarł związek małżeński z nauczycielką Krystyną Krzemińską. W latach 1966–1968 jako członek Związku Nauczycielstwa Polskiego pełnił funkcję kierownika pedagogicznego, a od października 1968 r. do końca zatrudnienia w szkole prezesa Ogniska ZNP w Szadku. Od 1963 r. był działaczem i prezesem Ludowego Zespołu Sportowego w Szadku.

14 czerwca 1969 r. Stanisław Mielczarek został wybrany przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szadku, a 1 stycznia 1973 r. objął stanowisko naczelnika Miasta i Gminy w Szadku. Dodatkowym miejscem pracy była szadkowska szkoła, gdzie prowadził lekcje w wymiarze sześciu godzin tygodniowo. Od 1971 r. był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej i pełnił funkcję prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego OSP. W 1977 r. ukończył studia wyższe na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego uzyskując tytuł magistra matematyki o specjalności nauczycielskiej. W latach 1984–1988 był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Sieradzu. 1 września 1987 r. został przeniesiony przez wojewodę sieradzkiego z funkcji naczelnika Gminy i Miasta w Szadku na stanowisko dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu, na którym pozostawał do 31 sierpnia 1990 r. 1 września 1990 r. został

zatrudniony w Szkole Podstawowej w Czechach (gm. Zduńska Wola) w charakterze nauczyciela matematyki. 1 września 1991 r. w wyniku konkursu został dyrektorem tej szkoły, przekształconej następnie w Zespół Gimnazjum, Szkoły Podstawowej i Przedszkola. W Czechach był zatrudniony do 2000 r. 11 października 1998 r. został wybrany na radnego I kadencji rady powiatu zduńskowolskiego. 12 czerwca 2000 r. objął stanowisko burmistrza Gminy i Miasta Szadek, na którym pozostawał do czasu wyborów 23 listopada 2002 r. W końcu 2002 r. przeszedł na emeryturę. 1 marca 2003 r. podjął jeszcze zatrudnienie na stanowisku dyrektora Niepublicznego Gimnazjum Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Rososzczy i Okolic w Rososzycy. Pracę zawodową kontynuował do 2016 r., kiedy ostatecznie zrezygnował z zatrudnienia po 55 latach pracy zawodowej.

Stanisław Mielczarek otrzymał szereg nagród i odznaczeń, m.in.: odznakę „Przyjaciel Dziecka” (1965), Srebrny Krzyż Zasługi (1972), honorową odznakę województwa łódzkiego (1972), złotą odznakę honorową LZS (1973), odznakę „Zasłużony Działacz LZS” (1975), dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi (1978, 1984), Medal 40-lecia Polski Ludowej (1984), odznakę „Za Zasługi dla Województwa Sieradzkiego” (1984), odznakę honorową „Zasłużony Pracownik Państwowy” (1985), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985), srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” (1989) oraz złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” (2002). Stanisław Mielczarek do dziś mieszka w Szadku.

## SZADEK NA STAREJ FOTOGRAFII

### LUDOWY KLUB SPORTOWY „VICTORIA” W SZADKU

zebrał i opracował – Jarosław Stulczewski

Ludowy Zespół Sportowy (LZS) w Szadku został założony 13 maja 1949 r. jako jeden z pierwszych LZS powstałych w powiecie sieradzkim. Inicjatorami jego utworzenia byli Tadeusz Domagański i Antoni Pawłowski (byli członkowie Klubu Sportowego „Przyszłość”)<sup>1</sup>. Zawodnicy szadkowskiego LZS początkowo rozgrywali mecze piłki nożnej w prymitywnych warunkach na terenie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szadku. 14 października 1966 r. klub zmienił nazwę na Ludowy Klub Sportowy (LKS) „Victoria”. Jego siedzibą był budynek Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szadku. Godłem klubu został emblemat Zrzeszenia LZS, barwami – zieleń i czerwień. Głównym celem LKS było pogłębianie wśród lokalnej społeczności zamiłowania do uprawiania sportu i wychowania fizycznego, a także poprzez rozwijanie kultury fizycznej drogą systematycznej pracy podnoszenie poziomu sportowego<sup>2</sup>. W 1973 r. na potrzeby LKS „Victoria” oddano wybudowany w czynie społecznym stadion wraz z pawilonem sportowym przy ul. Sieradzkiej 18 w Szadku. LKS „Victoria” w 1976 r. przystąpiła do utworzonego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Sieradzu. Dziś jej zawodnicy rozgrywają mecze piłki nożnej w „klasie B”<sup>3</sup>.

Prezentowane fotografie pochodzą ze zbiorów byłych działaczy szadkowskich sportowych i ich rodzin: Romana Muzyki, Krystyny Andrysiak, Włodzimierza Makoty, Seweryna Szewczyka i Waldemara Schmidta.

<sup>1</sup> A. Płomiński, *Sport w Szadku w latach 1945–1989*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 365.

<sup>2</sup> Tamże, s. 368.

<sup>3</sup> Ósma pod względem ważności klasa męskich ligowych rozgrywek piłkarskich w Polsce.



Fot. 1. Drużyna LZS w Szadku, ok. 1958 rok

Od lewej: Tadeusz Felakowski (kapitan), Antoni Andrysiak (bramkarz), Jan Nowak, Roman Muzyka, Stanisław Zabłocki, Roman Domagalski, Seweryn Szewczyk, Jakub Michalak, Władysław Woszczalski, Józef Zborowski i Jan Nowak

Źródło: ze zbiorów Krystyny Andrysiak



Fot. 2. Drużyna LZS w Szadku, ok. 1958 rok

Od lewej: Władysław Mielczarek (pierwszy), Kazimierz Smoliga (drugi), Władysław Woszczalski (trzeci), Józef Zborowski (czwarty), Tadeusz Wroński (szósty), Roman Domagalski (ósmi) i Jerzy Powalski (jedenasty)

Źródło: ze zbiorów Krystyny Andrysiak



Fot. 3. Mecz LZS w Szadku, lata 50. XX w.  
(dziś teren Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szadku)  
Źródło: ze zbiorów Krystyny Andrysiak



Fot. 4. Antoni Andrysiak – bramkarz LZS w Szadku, ok. 1958 rok  
Źródło: ze zbiorów Krystyny Andrysiak



Fot. 5. Drużyna LZS z Szadku – mecz z K.S. „Włókniarz” Zduńska Wola, stadion w Zduńskiej Woli, lata 50. XX w.

Od lewej: Jan Nowak, Antoni Andrysiak (bramkarz), Tadeusz Felakowski, Stanisław Zabłocki, Roman Muzyka, Roman Domagalski, Jakub Michalak, Józef Zborowski, Władysław Woszczalski i Władysław Mielczarek

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 6. Drużyna LZS w Szadku, lata 50. XX w.

Od lewej: Józef Kazek, Władysław Nowak (bramkarz), Tadeusz Felakowski, Roman Muzyka, Antoni Andrysiak, Jan Pikielny, Józef Zborowski, Jan Nowak, Władysław Mielczarek i Tadeusz Przytuła

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 7. Drużyna LZS z Szadku, Widawa, lata 50. XX w.  
Od lewej: Józef Zborowski (kapitan), Andrzej Janiszewski (bramkarz),  
Roman Domagalski, Tadeusz Wroński, Roman Muzyka, Jan Nowak,  
Seweryn Szewczyk, Władysław Mielczarek, Ryszard Szewczyk,  
Maciej Wróblewski i Ryszard Łazuchiewicz

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 8. Drużyna LZS z Szadku, Widawa, lata 50. XX w.  
Od lewej stoją: Ryszard Łazuchiewicz, Tadeusz Wroński, Józef Zabłocki, Jan Nowak,  
Władysław Mielczarek, Maciej Wróblewski, siedzą: Roman Domagalski,  
Roman Muzyka, Andrzej Janiszewski, Seweryn Szewczyk i Ryszard Szewczyk

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 9. Drużyna LZS w Szadku, ok. 1958 rok  
 Od prawej: Józef Zborowski, Józef Pietras, Roman Muzyka,  
 Seweryn Szewczyk, Jerzy Wojtalak, Ryszard Szewczyk, Władysław Mielczarek,  
 Tadeusz Pietras i Maciej Wróblewski  
 Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 10. Zawodnicy LZS w Szadku, ok. 1958 rok  
 Od lewej: Roman Muzyka, Halina Szewczyk (z męża Mielczarek) i Seweryn Szewczyk  
 (w tle budynek rzeźni, obecnie teren GS „Samopomoc Chłopska”)  
 Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 11. Zawodnicy LZS z Szadku i Złoczewa, Złoczew, lata 50. XX w.  
Od lewej stoją: Władysław Mielczarek (pierwszy), Jan Nowak (drugi),  
Roman Muzyka (czwarty), Józef Zborowski (ósmo), Roman Domagalski (dziesiąty),  
Seweryn Szewczyk (dwunasty), Tadeusz Wroński (trzynasty),  
poniżej: Maciej Wróblewski (pierwszy), Ryszard Łazuchiewicz (trzeci)  
i Andrzej Janiszewski (bramkarz, czwarty)

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 12. Zawodnicy LZS Szadku, jubileusz 15–lecia działalności zespołu, 7.11.1965

Źródło: ze zbiorów Waldemara Schmidta



Fot. 13. Zawodnicy LZS Szadek i KS „Zjednoczeni” Pabianice, jubileusz 15–lecia działalności LZS Szadek, 7.11.1965

W dolnym rzędzie zawodnicy z Szadku, od lewej: Alfred Szymt, Ryszard Łazuchiewicz, Stanisław Stamirowski, Wojciech Zborowski, Leszek Zabłocki, Tadeusz Lepczyński, Tadeusz Przytula, Kazimierz Smoliga, Stanisław Kraszewski, Stanisław Szewczyk i Stanisław Przytula. Wśród stojących z LZS Szadek: Jerzy Powalski, Roman Muzyka, Seweryn Szewczyk, Mirosław Suliński, Roman Domagalski i Wojciech Rudecki

Źródło: ze zbiorów Waldemara Schmidta



Fot. 14. Legitymacja Brązowej Honorowej Odznaki LZS nadanej przez Prezydium Rady Głównej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe Romanowi Muzyce (odznaka wręczona 7.11.1965 r. podczas jubileuszu 15–lecia działalności LZS Szadek)

Źródło: ze zbiorów Romana Muzyki



Fot. 15. Pawilon Ludowego Klubu Sportowego „Victoria” w Szadku przy ul. Sieradzkiej 18, wybudowany w formie społecznej, oddany do użytku w 1973 roku

Źródło: ze zbiorów Seweryna Szewczyka



Fot. 16. Stadion sportowy Ludowego Klubu Sportowego „Victoria” w Szadku przy ul. Sieradzkiej 18, wybudowany w formie społecznej i przekazany do użytku w 1973 roku

Źródło: ze zbiorów Seweryna Szewczyka



Fot. 17. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, lata 70. XX w.  
Od lewej: Ryszard Łazuchiewicz (pierwszy), Leszek Zabłocki (trzeci),  
Alfred Szmyt (czwarty) i Tadeusz Kraszewski (siódmy)

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 18. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, lata 70. XX w.  
Od lewej stoją: Ryszard Łazuchiewicz (drugi), Stanisław Stamirowski (trzeci),  
Tadeusz Lepczyński (piąty), Stanisław Szewczyk (szósty), Wojciech Zborowski  
(siódmy), siedzą: Tadeusz Kraszewski i Kazimierz Smoliga

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 19. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, 1974 rok  
Od lewej stoją: Wójcik (trener, pierwszy), Tadeusz Cypryński (trzeci),  
Jacek Tłokiński (czwarty), Leszek Zabłocki (piąty), Marian Byrka (ósmi),  
siedzą: Mieczysław Fajkowski, Tadeusz Kraszewski, Tadeusz Przytuła,  
Mirosław Sowiński, Seweryn Woźniak i Piotr Swarzyński  
Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 20. Obchody 25–lecia LKS „Victoria” w Szadku, 1974 rok  
Na pierwszym planie z dyplomem Marian Frątczak – zasłużony szadkowski  
działacz kultury fizycznej i sportu  
Źródło: ze zbiorów Seweryna Szewczyka



Fot. 21. Obchody 25-lecia LKS „Victoria” w Szadku, 1974 rok  
Od prawej: Mirosław Sowiński, Tadeusz Kraszewski, Leszek Zabłocki,  
od lewej członkowie orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku  
Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 22. Mecz z okazji 25-lecia LKS „Victoria” w Szadku, 1974 rok  
Źródło: ze zbiorów Seweryna Szewczyka



Fot. 23. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, 1974 rok  
Od prawej: Mirosław Sowiński (drugi), Mieczysław Fajkowski (trzeci),  
Tadeusz Cypryński (szósty) i Jacek Tłokiński (siódmy)

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 24. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, lata 70. XX w.  
Od prawej: Marian Byrka (pierwszy), Stanisław Stamirowski (drugi),  
Jerzy Lutyński (trzeci), Tadeusz Kraszewski (czwarty), Grzegorz Wicherek (piąty),  
Seweryn Woźniak (siódmy), Mieczysław Fajkowski (ósmo),  
Tadeusz Przytuła (dziewiąty) i Stanisław Przytuła (dziesiąty)

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 25. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, stadion sportowy w Zduńskiej Woli, lata 80. XX w.

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty



Fot. 26. Zawodnicy LKS „Victoria” w Szadku, lata 80. XX w.

Od lewej stoją: trener (pierwszy), Władysław Malinowski (drugi), Mariusz Przybylski (piąty), Władysław Kowalczyk (szósty), Benedykt Działkowski (siódmy), Marian Frątczak (zasłużony działacz sportowy, dziewiąty), Marian Byrka (dziesiąty), Piotr Wawrzyniak (jedenasty),  
od prawej w dolnym rzędzie: Stanisław Lutyński (pierwszy)

Źródło: ze zbiorów Włodzimierza Makoty